

# Lekcje pamięci

Przewodnik metodyczny po Starych Powązkach



Varsaviana

Warszawskie  
Innowacje  
Edukacyjno-Społeczne

# Lekcje pamięci

**AUTORZY** | Zbigniew Adamów-Bielkowicz, Maria Bryzgalska, Marta Gawryluk,  
Karol Gądzik, Małgorzata Langier, Tadeusz Petrażycki, Anna Reichert

**REDAKTOR MERYTORYCZNY** | Arkadiusz Walczak

**REDAKTOR PROWADZĄCY** | Robert Jesionek

**REDAKCJA I KOREKTA JĘZYKOWA** | Agnieszka Winczer

**ZDJĘCIA** | Marzena Wyszyńska © Miasto Stołeczne Warszawa

**ZDJĘCIE NA OKŁADCE** | Marzena Wyszyńska © Miasto Stołeczne Warszawa

**PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD I ŁAMANIE** |  RZECZYOBRAZKOWE

Copyright © by Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych  
i Szkoleń oraz Urząd m.st. Warszawy Biuro Edukacji

Wydanie I | Warszawa 2021

ISBN 978-83-62210-46-6

#### WYDAWCA

**Warszawskie Centrum Innowacji  
Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń**

ul. Stara 4

00-231 Warszawa

tel.: 22 628 67 64

e-mail: [wcies@wcies.edu.pl](mailto:wcies@wcies.edu.pl)

[www.wcies.edu.pl](http://www.wcies.edu.pl)

**Urząd m.st. Warszawy**

Biuro Edukacji

ul. Leona Kruczkowskiego 2

00-412 Warszawa

tel.: 22 443 35 84

e-mail: [sekretariat.be@um.warszawa.pl](mailto:sekretariat.be@um.warszawa.pl)

[www.um.warszawa.pl](http://www.um.warszawa.pl)

#### PARTNER MERYTORYCZNY

**Fundacja Stare Powązki**

ul. Powązkowska 14

01-797 Warszawa

tel.: 796 787 360

[fundacja@stare-powazki.pl](mailto:fundacja@stare-powazki.pl)

[www.fundacja.stare-powazki.pl](http://www.fundacja.stare-powazki.pl)

#### DRUK

**ViW Studio**

05-530 Dobiesz

ul. Szkolna 3

[www.viwestudio.pl](http://www.viwestudio.pl)

Egzemplarz bezpłatny



Warszawskie Centrum Innowacji  
Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń  
Instytucja Edukacyjno-Sp. w. Warszawy



# Lekcje pamięci

## **Przewodnik metodyczny po Starych Powązkach**

### **AUTORZY**

Zbigniew Adamów-Bielkowicz  
Maria Bryzgalska  
Marta Gawryluk  
Karol Gądzik  
Małgorzata Langier  
Tadeusz Petrażycki  
Anna Reichert

### **ZDJĘCIA**

Marzena Wszyńska



**Varsaviana**

Warszawskie  
Innowacje  
Edukacyjno-Społeczne

# Spis treści

- 6**    Wstęp  
Renata Kaznowska
- 9**    Historia Powązek  
Maria Bryzgalska
- 31**   Powązkowska sztuka sepulkralna. Historia, styl, symbolika  
Maria Bryzgalska
- 45**   Wyzwania konserwatorskie  
Karol Gądzik
- SCENARIUSZE**
- 51**   Wokół polskiego oświecenia  
Anna Reichert
- 71**   My z Napoleonem, Napoleon z nami  
Zbigniew Adamów-Bielkowicz
- 83**   Szlakiem postaci związanych z Fryderykiem Chopinem – cmentarz Stare Powązki  
Tadeusz Petrażycki
- 93**   Świat Stanisława Wokulskiego – zesłańcy, rzemieślnicy, kupcy, arystokracja  
Maria Bryzgalska, Małgorzata Langier
- 103**   Od kołyski na Freta do Instytutu Radowego – Warszawa Marii Skłodowskiej-Curie  
Małgorzata Langier
- 121**   Z ziemi obcej do Polski – od Merliniego do Kawai Hiroyuki  
Małgorzata Langier
- 131**   Rząd dusz – śladami ludzi pióra  
Maria Bryzgalska, Małgorzata Langier

- 147** Przestrzeń wolności – teatr, muzyka, film – okres międzywojenny (1918-1939)  
Anna Reichert
- 161** Ci wspaniali mężczyźni wieku pary i elektryczności. Inżynierowie i technicy  
Zbigniew Adamów-Bielkowicz
- 173** Od Pięciu Poległych do księdza Niedzielaka – historia powązkowskich pomników  
Maria Bryzgalska
- 181** Mędrca szkiełko i oko, czyli polski wkład w naukę  
Małgorzata Langier, Anna Reichert
- 201** Towarzyszki broni  
Marta Gawryluk
- 219** Działaczki społeczne  
Marta Gawryluk
- 229** Od muszkietu do samolotu. Powązkowska historia wojskowości  
Zbigniew Adamów-Bielkowicz
- 239** Zasłużeni w budowaniu niepodległej Polski po 1918 roku  
Anna Reichert
- 261** Powązki jako galeria rzeźby polskiej – na wybranych przykładach  
Maria Bryzgalska
- 271** Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat  
Małgorzata Langier
- 291** Osobowości Warszawy z XVIII i XIX wieku  
Marta Gawryluk
- 311** Nie tylko Jan Bytnar. Różne losy więzionych na Pawiaku  
Marta Gawryluk

# Wstęp

Z wielką radością przekazuję w Państwa ręce wyjątkową publikację. „Lekcje pamięci. Przewodnik metodyczny po Starych Powązkach”. Książka ta została wydana w ramach serii *Varsaviana* Warszawskiego Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń.

Stare Powązki to miejsce wyjątkowe na mapie Warszawy, jedna z najważniejszych, jeśli nie najważniejsza narodowa nekropolia. Miejsce ostatniego spoczynku wielu wybitnych Polek i Polaków, przedstawicielek i przedstawicieli różnych zawodów, grup społecznych czy etnicznych. To także panteon wybitnych warszawianek i warszawiaków. Osób wielce zastużonych dla rozwoju Warszawy jako ośrodka politycznego, gospodarczego, urbanistycznego i centrum kultury. Ale Stare Powązki to także galeria sztuki, miejsce, gdzie można spotkać wybitne w skali nie tylko Warszawy, czy Polski przykłady rzeźby nagrobnej. Pamiętajmy, że w warunkach zaborów, to właśnie Powązki były tym miejscem, gdzie artyści mogli pozwolić sobie na więcej, a zatem pisząc monografię polskiej sztuki w wieku XIX i XX nie możemy

pominąć wybitnych dzieł, które właśnie w tym wyjątkowym miejscu się znajdują.

Są wreszcie Powązki także jednym z najpiękniejszych warszawskich parków, owo miejsce zadumy nad losem tych, co odeszli to jednocześnie miejsce bliskiego kontaktu z naturą, drzewami, ptakami. To dzięki przyrodzie Powązki o każdej porze roku wyglądają inaczej i zawsze zachwycają.

W ciągu ostatnich lat władze samorządowe Warszawy podjęły wiele działań, by ochronić dziedzictwo tego wyjątkowego miejsca, partycypowały w kosztach remontów, podjęły działania na rzecz bardziej skutecznego zabezpieczenia tego wyjątkowego zabytku.

Bardzo ważne jest także ciągłe przypominanie, zwłaszcza młodym warszawiankom i warszawiakom, jak ważne dla naszego miasta jest to miejsce. Stąd wspólna inicjatywa władz Warszawy, samorządowej placówki doskonalenia nauczycieli oraz Fundacji Stare Powązki wydania tego wyjątkowego przewodnika. Nie jest to typowy przewodnik turystyczny, zawiera on bowiem nie tylko opis zabytków i ich topografię, ale stanowi układ przemysłanych lekcji terenowych, które bezpośrednio na Starych Powązkach może ze swoimi uczennicami i uczniami zrealizować ich nauczycielka lub nauczyciel. Poszczególne lekcje odnoszą się do bardzo różnych wątków tematycznych i okresów historycznych, zakładają nie tylko bierny udział młodych ludzi w tych zajęciach, ale przewidują, że wizyta w tym wyjątkowym miejscu będzie dla uczennic i uczniów żywą i szczególną lekcją historii i historii sztuki.

Życzę Państwu przyjemnej lektury i ciekawych spacerów z naszym przewodnikiem w rękę.



**Renata Kaznowska**

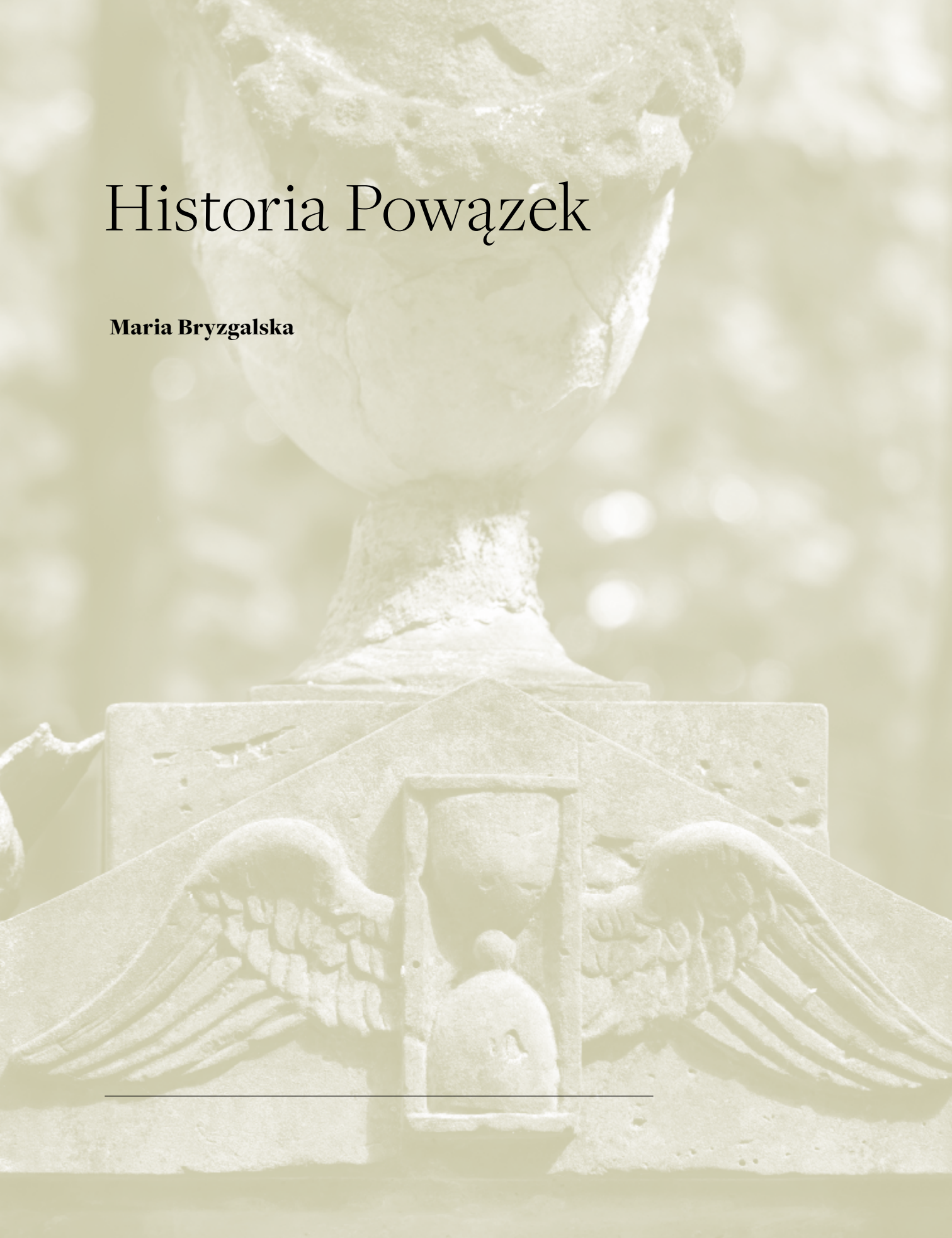
**Zastępca Prezydenta m.st. Warszawy**





# Historia Powązek

**Maria Bryzgalska**



Co roku we Wszystkich Świętych i w Zaduszki, coraz częściej objętych wspólną, choć nietradycyjną nazwą Święta Zmarłych media relacjonują kwesty odbywające się na zabytkowych cmentarzach Warszawy. Kwestarzami są zarówno ludzie powszechnie znani z desek teatru, ekranu kina czy telewizji, jak i anonimowi wolontariusze. Akcja zatacza coraz szersze kręgi i zwraca uwagę społeczeństwa na nekropolie jako istotną część narodowego dziedzictwa.

Dnia 3 lipca 2014 r. rozporządzeniem prezydenta RP Bronisława Komorowskiego cmentarze katolicki, żydowski, kaukaski, tatarski, ewangelicko-augsburski i kalwiński zostały uznane, jako zespół zabytkowych cmentarzy wyznaniowych na Powązkach za pomnik historii. Nie wszystkie te cmentarze położone są na historycznym terytorium dawnej wsi Powązki, co zresztą uczciwie zaznaczono, pisząc: „na terenie rejonu Powązki w obrębie dzielnicy Wola”. Nie włączono też Powązek Wojskowych, ponieważ od 1 stycznia 1964 do 1998 roku były uznane za cmentarz komunalny, kiedy Rada Warszawy przywróciła starą nazwę. Podkreślono rolę materialnego dokumentu poświadczającego istnienie wielonarodowej i wielowyznaniowej Rzeczypospolitej oraz to, że Powązki – jako najstarszy ciągle czynny (choć oficjalnie tylko dla osób mających tam groby rodzinne) cmentarz w Warszawie jest centrum i kłamrą całego zespołu, jego sercem.

Ze znaczenia cmentarza zdano sobie sprawę dość wcześnie. Kazimierz Wójcicki jako pierwszy napisał w latach 1855-58 trzytomowy przewodnik, w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku wydano trzy z czterech tomów Stanisława Szenica, a w roku 1982 dzięki Komitetowi Opieki nad Starymi Powązkami powstało pierwsze wydanie przewodnika po cmentarzu z tekstami Hanny Szwankowskiej i Danuty Jędrzycko. Później Komitet wydawał kolejne, rozszerzone o biogramy zmarłych w ostatnich latach osób. W 2006 roku pojawiła się bardzo rzetelna, podsumowująca badania poprzedników i przedstawiająca nowe fakty praca Tadeusza Marii Rudkowskiego.

Wśród tych pozycji wyróżnia się jedna, najlepsza i bezkonkurencyjna, bo napisał ją człowiek – legenda, który sam był nierozdzielnie częścią nieistniejącego miasta. Kiedy już znalazł się *Za bramą wielkiej ciszy*, jak zatytułował swoją książkę, to kawałek okucia, fotografia, adres firmy kamieniarskiej na nagrobku przywoływały mu przed oczy całe ulice. To, co dla nas, nawet tych nielicznych, których pradziadowie spoczywają na warszawskich cmentarzach, jest tylko śladem zaginionej Atlantydy, dla niego było realnym fragmentem życia. Jerzy Waldorff, przez matkę spokrewniony z Szustrami wracał – do jak to niezwykle trafnie określił Jeremi Przybora – „odwarszawionej Warszawy” i myślał jak ocalić to, co zostało z poprzedniej. Uczył patrzeć na Powązki nie tylko jak na cmentarz. Pokazywał, że to galeria rzeźby polskiej z pracami

największych artystów niemal całych dwustu lat. Traktował Powązki jako kalendarium historii Polski i w pewnym sensie kronikę towarzyszą stolicy.

Kogóż to nie ma na Powązkach! Co nazwisko, to historia, często romantyczna. Na przykład Maria Assunta de Ligouri, wenecka księżniczka wykształcona w Anglii, została w Polsce wbrew woli ojca, który na wieść o jej ślubie z szaleńczo zakochanym, ale żyjącym z malarstwa i w dodatku o sześć lat młodszym Antonim Uniechowskim oznajmił, że ją wydziedziczy. Rezulutna panienska, zwana w rodzinie Marytką nie przestraszyła się gniewu rodziciela. Zamieszkała z mężem, dzieckiem, matką i służącą w trzech amfiladowych pokojach na Krakowskim Przedmieściu. Pomogła nawet wydać za mąż inną panienską, rozumną i niebrzydka, ale mającą nieszczęście do nadmiernie krytycznego ojca. Kiedy epuzer jedynaczki nie przypadł mu do gustu, witał go w kalesonach.

W innej części cmentarza pochowany został Leopold Kronenberg, który przeszedł na katolicyzm, żeby spocząć obok ukochanej żony, śpiewaczki Józefiny Reszke. Znana opisana przez rosyjskiego noblistę Iwana Bunina historia aktorki Marii Wisnowskiej zastrzelonej przez rosyjskiego oficera była powszechnym skandalem XIX- wiecznej Warszawy. Romans z Rosjaninem uważany był za zdradę, małżeństwo również. Prawosławnych nawet nie chciano chować na innych cmentarzach. Nie tylko na katolickich, gdzie w 1819 r. musiał interweniować rząd. Równie niechętnie robiono to na cmentarzu protestanckim, gdzie już w 1795 r. prawosławni wykupili sobie kwatery, a w roku 1832 dokupili kolejną. Powstanie cmentarza prawosławnego na Woli było doskonałym pretekstem. Nie chodziło wcale, jakby można dziś pomyśleć, o różnicę wyznania. Wiele było małżeństw mieszanych. Wtedy po prostu prawosławie – niestety – zaczęto utożsamiać z Rosją. Większość zmarłych to byli rosyjscy żołnierze albo urzędnicy – rusyfikatorzy. W 1721 r. Piotr I zniósł patriarchat moskiewski i powołał Świętobliwy Synod Rządzący ze świeckim oberprokuratorem na czele. Oznaczało to, że car tak naprawdę był głową Cerkwi w Rosji, więc tym samym duchowieństwo traktowano jak jego urzędników. W dodatku kościoły zamieniano na cerkwie, rzadko dawano zezwolenie na stawianie nowych, a w Warszawie i okolicach postawiono 42 cerkwie, głównie dla wojska. Podczas kiedy w Petersburgu, w Instytucie Szlacheckim Urodzonych Panien katoliczki różnych narodowości uczyły się razem z prawosławnymi, a Polacy pracujący w głębi Imperium zyskiwali wielu przyjaciół Moskali, w Warszawie było to niemal niemożliwe. W Petersburgu w małżeństwach mieszanych prawo pozwalało zdecydować, w którym kościele ochrzcić dziewczynki, chłopcy z urzędu byli prawosławni. W Warszawie nie było wyboru, wszystkie dzieci na mocy ustawy zostawały członkami Cerkwi,



↑ Nagrobek rodziny Fruzińskich.

nawet konwersja dorosłych wywodzących się z takich rodzin przysparzała wielu kłopotów.

Na Powązkach chowano rosyjskich wojskowych, jeśli byli katolikami, czego przykładem jest opatrzony rosyjską cyrylicą grób Domicelli Ludwika de-Saint-Laurent (kw. 173-3-1), wdowy po generale wojsk cesarsko-rosyjskich. Były to formy upokarzania Polaków przez Rosjan. Zabroniono pogrzebać pokonanych z okopów Woli, zwłoki generała Sowińskiego znaleziono dopiero w okresie

międzywojennym. Tu, na katolickim cmentarzu, wykorzystując katolicyzm dwóch wojskowych biorących udział w listopadowych walkach w Warszawie, pochowano ich pięciu, fundując identyczne nagrobki w formie kolumny z czako (rodzaj wysokiej czapki wojskowej) na szczycie. Po zawieruchach wojennych, które dotknęły również cmentarz, zachował się jeden prawosławny nagrobek Georga Mouroussy z czako.

Nie wiadomo, ile dokładnie jest grobów na Powązkach, a tym bardziej ilu ludzi tu pochowano. Tadeusz Maria Rudkowski zauważył, że kwater jednolitych, ale nie równych jest 429, każda ma po 6 rzędów, tylko rzędy mają różną ilość grobów. Zmarłych spoczywających tu szacowano na 800 tysięcy, czasem na 2 miliony. Najpewniej więc należy spodziewać się ponad miliona pochowanych.

Przeważającą większość łączył patriotyzm, zaangażowanie społeczne i polityczne. Na tym samym cmentarzu spoczywa Konrad Prószyński, zesłaniec, członek Ligi Narodowej, twórca *Gazety Świątecznej* i autor *Obrazkowej nauki czytania i pisanie*, nagrodzonej i uznanej za najlepszą na międzynarodowej wystawie Londyńskiego Towarzystwa Pedagogicznego w 1893 r. i Wacław Świącicki, również zesłaniec, współpracownik Ludwika Waryńskiego, autor znanej w całej rewolucyjnej Europie *Warszawianki 1905*, od 1937 r. niezwykle popularnej w Związku Radzieckim. Co prawda ze zmienionym fragmentem *Nikt za ideę nie ginie marnie, z czasem zwycięża Chrystus Judasza!*

Na Powązkach spoczywa inżynier Stanisław Kierbedź, autor pierwszego stałego mostu na Newie. Wielki polski patriota awansowany za tę pracę do rangi generała carskiej armii. Antonina Leśniewska, równie gorąca patriotka, pierwsza kobieta magister farmacji w carskiej Rosji. W Petersburgu w gmachu Polskiego Towarzystwa Dobroczynności przy kościele św. Katarzyny założyła pierwszą w Europie żeńską aptekę. Zatrudniała w niej same kobiety. Dla nich też stworzyła Farmaceutyczną Szkołę dla Kobiet. Kolejny człowiek nauki, zesłaniec to Benedykt Dybowski. Przyrodnik, darwinista i abstynent pochowany na Łyczkowie tu ma swoją tablicę pamiątkową.

Znajdą się także na Powązkach zapomniani bohaterowie pracy organicznej, jak choćby Edward Czaban. Po studiach w Londynie zajął się handlem drzewem w Anglii i Francji. Przed śmiercią powrócił do rodzinnej Warszawy, a w testamencie zapisał 525 000 rubli na cele religijne, naukowe, oświatowe i humanitarne. Nie ograniczył się do rodzinnego miasta, Polska Akademia Umiejętności w Krakowie otrzymała z tej sumy 50 000, a uniwersytety w Krakowie i Lwowie po 30 000 rubli.

Osobną grupę stanowiły działaczki oświatowe, nauczycielki i właścicielki pensji. One same i ich wychowanki czynnie uczestniczyły w życiu narodu, często, nawet z bronią w ręku brały udział w walce jak choćby uczestniczka powstania listopadowego Barbara Czarnowska, czy walcząca w Legionach rzeźbiarka Zofia Trzcńska-Kamińska, powązkowskie sąsiadki. To ich postawa sprawiła, że przetrwaliśmy tyle lat niewoli i dzięki nim Polki jako jedne z pierwszych w Europie otrzymały prawa wyborcze. Doskonale wychowane, nigdy nie myliły pojęć. Wiedziały, że miła i grzeczna to z pewnością nie to samo co bezwolna i uległa. Tych kobiet bał się minister Tołstoj, kiedy w popowstaniowym okólniku dla szkół warszawskich uznał, że w Polsce najgorsze są Polki, nie mają w sobie kobiecej natury, nie widział od nich większych fanatycek. Zwłaszcza od tych wykształconych w szkołach klasztornych. Trudno mu się nawet dziwić, skoro matka Marcelina Darowska, założycielka szkoły w Jazłowcu i Szymanowie krytykowała rosyjską pensję, którą ukończyła, za zachowywanie tylko pozorów według niej: „Zatarcie charakteru jest nieszczęściem [...]. Istoty nijakie, istoty ze względu na drugich zacierające cechę osobowości swojej są zwykle liche albo umysłem, albo charakterem”.

Podobnie myślała większość kobiet zajmujących się w Polsce edukacją, a jest ich na Powązkach niemało. Jadwiga Sikorska, Jadwiga Kowalczykówna i Jadwiga Jawurkówna, siostry Posselt czy Jadwiga Reutt, której szkoła założona razem z Cecylią Plater-Zyberk wprowadziła niespotykaną innowację. W żeńskiej szkole ministrantura (zbiór liturgicznych odpowiedzi ministranta podczas mszy) była domeną uczennic. Na prośbę przełożonej udzielił im tej zgody mieszkający po sąsiedzku Achilles Ratti. Z tej szkoły wyszło wiele niezwykłych kobiet – Anna Przedpeńska-Trzeciakowska wybitna tłumaczka literatury angielskiej, Krystyna Zachwatowicz-Wajda, prof. Anna Świderkówna, czy pionierka pracy z dziećmi autystycznymi Magdalena Grodzka, wspominająca czas tam spędzony z ogromną wdzięcznością i sentymentem.

Wystarczy, żeby chcieć wracać na Powązki wielokrotnie. Trzeba tylko przekroczyć bramę św. Honoraty, jedną z 7 bram cmentarza za to zawsze otwartą.

Każdy, kto po raz pierwszy to uczyni i ufnie podejdzie do planu umieszczonego na tablicy, szybko zauważy, że jest on nieregularny, a kwatery numerowane są cyframi arabskimi, rzymskimi, oznaczone dużymi i małymi literami. W dodatku numeracja jest na pierwszy rzut oka zupełnie nielogiczna, bo np. nr 181 jest obok nr 1 i pierwszej bramy, a nr 182 za kwaterą oznaczoną literą „J” bliżej bramy szóstej. Zupełnie jakby duch króla – fundatora zabawiał gości grą w ciuciubabkę, tak chętnie przedstawianą w osiemnastowiecznym malarstwie. Prozaiczne wyjaśnienie jest inne. Kwatery numerowano wtedy, kiedy przyłączano kolejny teren, jak widać nie po kolei. Po drugiej wojnie światowej proponowano nowy system oznaczania, ale szczęśliwie nic z tego nie wyszło, bo utrudniłoby to poszukiwanie grobów na podstawie starych dokumentów i zatarłoby ślady rozwoju cmentarza. Żeby się nie zgubić, trzeba wędrować z planem w rękę i uważnie na niego spoglądać, bo Powązki kryją mnóstwo niespodzianek, nawet dla stałych bywalców.

Jakie były początki Powązek? Dnia 4 listopada 1790 roku w dzień św. Karola Boromeusza, w polu za Warszawą, na terenach ofiarowanych na *smętarz publiczny* – jak głosi napis na grobowcu rodzinnym zacnych donatorów Korwin-Szymanowskich, króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów Stanisława Augusta Poniatowskiego, który założył pierwszy po Wawelu Pantheon Narodowy.

Ani ofiarodawcy, ani fundator nie mieli jednak o tym pojęcia, mimo że w katakumbach przeznaczali miejsce dla wybranych. Zaledwie dwadzieścia lat wcześniej marszałek Stanisław Lubomirski otoczył miasto wałami, które miały je ochronić przed morowym powietrzem. Starano się zwiększyć bezpieczeństwo sanitarne. Główną troską było zachęcenie mieszkańców Warszawy do grzebania swoich zmarłych na nowym cmentarzu. Pierwszy pogrzeb, 32-letniej Marianny Kołodziejskiej odbył się dopiero w lutym 1792 roku. Żeby to zrozumieć, należy pokrótce przypomnieć historię miejsc pochówków w chrześcijańskiej Europie.

Pierwsze cmentarze chrześcijańskie, naturalną kolejną rzeczą wyodrębnione z pogańskich już w III w., położone były zgodnie z rzymską tradycją i sformułowanym w latach 451-449 p.n.e. *Prawem Dwunastu Tablic* – daleko za miastem. Kościół nie tylko zaakceptował rzymski obyczaj otaczania cmentarzy szczególną ochroną, lecz od samego początku oddał pod opiekę biskupów i księży, a także jako miejsca święte objął prawem azylu, ostatecznie skodyfikowanym przez papieża Innocentego III w 1200 roku.

W 1059 roku sobór rzymski nakazał tworzenie cmentarzy wokół kościołów, co prawdopodobnie spowodowane było chęcią skutecznego ustrzeżenia ich przed profanacją, skoro ten sam sobór rzucił klątwę na każdego, kto cmentarz bezcześci.

Nikomiu nie przeszkadzała lokalizacja w centrum siedzib ludzkich, gdyż chrześcijaństwo, inaczej niż Rzymianie i Żydzi nie uważało zmarłych za nieczystych. Wynikało to z wiary we Wcielenie Chrystusa (przyjęcie przez Syna Bożego ludzkiej natury i ludzkiego ciała celem dokonania dzieła zbawienia – Kościół nazywa Wcieleniem), który w ten sposób uświęcił każde ciało. Gdzieś daleko w polu chowano tylko ludzi wyłączonych ze wspólnoty Kościoła, jak np. samobójców (ostatnia z wielu zmian tego prawa, zezwalająca na katolicki pogrzeb nastąpiła w Kodeksie Prawa Kanonicznego dopiero za pontyfikatu Jana Pawła II).

Takie postępowanie musiało doprowadzić do katastrofy sanitarnej. Zaczęto więc mu przeciwdziałać, najpierw we Francji, bo Paryż był wtedy najbardziej cuchnącym miastem Europy. W 1735 r. parlament paryski przedstawił lekarzom ankietę na temat cmentarzy, a dziesięć lat później ks. Porée opublikował *Lettres sur la sépulture dans les églises*, zalecając w swym dziełku, oddzielenie zmarłych od żywych za przykładem starożytnych.

W tym samym roku w Warszawie Zgromadzenie Księżych Misjonarzy z kościoła św. Krzyża rozpoczęło starania o założenie nowego cmentarza poza miastem, oczywiście tylko dla własnej parafii, gdyż wówczas przy każdym kościele parafialnym był cmentarz. Swoje cmentarze miały też klasztory i szpitale. Cmentarz ewangelicki dla obu wyznań mieścił się na Lesznie. Niestety, misjonarzom zabrakło funduszy i cmentarz od nazwy kościoła zwany świętokrzyskim założono dopiero w 1781 r., można powiedzieć, że u stóp dzisiejszego hotelu Marriott, między dzisiejszymi ulicami Nowogrodzką, Wspólną i Emilii Plater.

Mimo że od pomysłu do realizacji minęło 36 lat, w ciągu których wydano kilka ważnych aktów prawnych i odezwo dotyczących cmentarzy jak deklaracja Ludwika XVI z 21 maja 1776 roku, czy wydana przez biskupa Młodziejowskiego – popiecznika reform Stanisława Lubomirskiego – instrukcja *O założeniu cmentarzy za miastem Warszawą dla chowania ciał umarłych* nie zmieniło to mentalności.

Oczywiście nikt nie chciał się na nowej nekropolii chować, bo jak wyżej wspomniano – pochówek w polu, przeznaczony niegdyś tylko dla wyłączonych z Kościoła, kojarzył się z hańbą. Dlatego długo jeszcze nocą podrzucano zwłoki na stary cmentarz przy Świętym Krzyżu.

Biskup Młodziejowski wziął na siebie przekonanie duchowieństwa świeckiego, trudniej było z niechętnymi zmianom zakonami. Dopiero pogrzeb biskupa smoleńskiego – Gabriela Wodzińskiego, któremu na kamieniu nagrobnym wyryto *Hic sepeliri voluit* (tu chciał być pochowany) i kolejnych znanych powszechnie osób, jak morganatycznej żony króla Stanisława Augusta Elżbiety Grabowskiej (morganatyczny związek małżeński – zawarty przez osobę z panującego domu z osobą niższego stanu, która wraz z dziećmi



nie nabywa uprawnień do tytułu oraz do dziedziczenia) czy generała Michała Sokolnickiego położył kres uprzedzeniom.

Drugi powód był bardzo praktyczny – trumny niesiono na ramionach, a w kondukcje pogrzebowym szło się piechotą, więc odległość miała ogromne znaczenie. Misjonarze jako pierwsi wprowadzili karawany do przewożenia zwłok, jednak żałobnicy nadal odprowadzali zmarłego i ta tradycja przetrwała aż do II wojny światowej, co bardzo plastycznie opisała w książce pt. *Antoni Uniechowski o sobie i innych*, obserwująca z okna mieszkania rodziców konduktu pogrzebowe córka znakomitego ilustratora – Antoniego Uniechowskiego Krystyna: „Przez Krakowskie prowadziła też trasa zwykłych pogrzebów. Te, udające się na Powązki, skręcały w ulicę Miodową, te na Bródno zjeżdżały w Nowy Zjazd do mostu Kierbedzia. Samochodowe ekspedycje w latach trzydziestych nie były modne i rozpowszechnione. Za tradycyjnym karawanem cała rodzina zasuwawała piechotą, bez względu na pogodę. Karawany były najrozmaitsze. Najbiedniejsze były małe, nakryte tylko czarnym sukniem platformy, na których podskakiwała źle umocowana trumienka, a żaden przedstawiciel duchowieństwa ani często nawet nikt z rodziny nie odprowadzał jej na miejsce wiecznego spoczynku. Inne karawany miały daszki z krzyżem wspartym na czterech kolumnkach, podpinane falbany z czarnego aksamitu, srebrne insygnia żałobne, blaszane wieńce oraz kwiaty sztuczne i prawdziwe. Kondukt poprzedzał ksiądz i chłopcy w komeżkach, a z tyłu w karnym szyku kroczyła czarna, powiewająca welonami rodzina.

Najwytworniejsze i tym samym najrzadsze były całe katafalki podobne do szklanych gablotek czy klatek, ciągnięte czasem przez cztery czarne konie ustrojone w pióropusze, z dwoma woźnicami w specjalnych, lamowanych liberiach, z ministrantami w liliowych pelerynach, niosącymi dzwonki, krzyże i latarnie. Za konduktem ciągnęto kilka dorożek wiozących rodzinnych staruszków.

Bywały też pogrzeby bardziej urzędowe, w których brały udział delegacje cechów czy instytucji, a za księdzem sztywni panowie nieśli przypięte do pąsowych poduszek odznaczenia i medale zmarłego. Czasami obecne były orkiestry, ponuro z martwym dźwiękiem blach grające marsze pogrzebowe na cześć kolegi wojskowego czy strażaka”.

Kiedy założono cmentarz na Powązkach, wydawało się, że szlak już został przetarty przez misjonarzy, a jednak historia się powtórzyła. Tym razem preferowano nowy cmentarz świętokrzyski, również dlatego, że leżał w granicach zakreślonych przez okopy Lubomirskiego. Nie kojarzył się już z wyrzuceniem „w pole”, co – jak podaje Jacek Kolbuszewski w swoich *Cmentarzach*, uważano za „psi pochówek”.

Sam cmentarz we wsi Powązki początkowo liczący zaledwie 2,6 ha i należący do trzech parafii: św. Jana ze Starego Miasta, Najświętszej Marii Panny z Nowego Miasta i św. Andrzeja (poprzednika dzisiejszego kościoła św. Andrzeja z placu Teatralnego) i przez te trzy parafie zarządzany miał jednak zupełnie inną rangę od pozostałych nekropolii. Założył go król, a projekt katakumb i ufundowanego wspólnie z bratem, prymasem Michałem Poniatowskim kościoła zlecił jednemu ze swych ulubionych architektów, twórcy pałacu Na Wodzie, Dominikowi Merliniemu.

Pierwszy kościół poświęcony 21 października 1792 roku był jednonawowy, o fasadzie w porządku doryckim. Otrzymał nazwę pod wezwaniem św. Karola Boromeusza, patrona ubogich, mecenasa kultury i autora *Instrukciones* – kontrreformacyjnego podręcznika o zastosowaniu sztuki w propagowaniu wiary. Wskazówki tam zawarte wykorzystał jeszcze Henryk Marconi, budując kościół na Chłodnej. Kult św. Karola pojawił się w Polsce bardzo wcześniej, pierwszy obraz sprowadziła do Niepołomic Anna z Myszkowskich Branicka, a świadectwa polskiej pary królewskiej – Zygmunta III Wazy i jego żony Konstancji wykorzystano nawet w procesie beatyfikacyjnym. Tego człowieka, tak skromnego, że nawet nie pozwalał się portretować, uznał za wzór kapłana osławionej pamięci brat królewski i chciał go naśladować. Stąd wezwanie kościoła i obraz w ołtarzu głównym, chociaż to nie jedyny i nawet nie najważniejszy powód.

Stanisław August jak każdy monarcha komunikował się z poddany mi za pomocą doskonale czytelnych plastycznych znaków, każda jego rezydencja, każde dostępne publicznie dzieło sztuki miało starannie przemyślany program ikonograficzny. Jako monarcha oświeceniowy, którego marzeniem było wychowanie nowego społeczeństwa, przekonany był o sile edukacji i do jej szerzenia przez sztukę przywiązywał ogromną wagę.

Na obrazie pędzla warszawskiego malarza Józefa Walla (Wahla), widnieje św. Karol Boromeusz modlący się do Opatrzności Bożej, symbolizowanej tu przez trzy złociste promienie, ale najważniejsza jest scena w lewej, dolnej partii przedstawiająca wydarzenia, jakie rozegrały się w nocy z 3 na 4 listopada 1771 r., na wysokości wsi Buraków nieopodal Marymontu w czasie porwania króla przez konfederatów. Pod drzewem dwie postacie – król i kłęczący przed nim Kuźma Kosiński – jedyny z porywaczy, który nie uciekł, tylko został przy królu, ale nie odwiózł go na umówione wcześniej Bielany, tylko do młyna w Marymoncie. Nad nimi unosi się anioł z puklerzem. Mamy więc kolejne wyjaśnienie wyboru wezwania kościoła. To św. Karol, obok anioła z puklerzem był przedstawicielem Opatrzności, w którą sceptyczny Stanisław August na swój sposób wierzył i ta wiara odgrywała niepoślednią rolę, podczas całego jego panowania. Uważał się też za narzędzie Opatrzności i w wielu dziełach

↓ Nagrobek Zygmunta Stomińskiego.



sztuki polecał przedstawiać ten motyw. To jednak nie koniec przekazu. Król zwracał się do ludzi wykształconych, na co dzień zabawiających się grami intelektualnymi, więc zorientowanych w źródłach, z których czerpali twórcy i świadomych najszlachetniejszego wzoru, jakim było płótno Tycjana *Noli me tangere* (spotkanie Marii Magdaleny z Chrystusem przed otwartym grobem). Takie nawiązanie przypominało o sakralnym charakterze władzy króla – pomazańca i płynących z tego konsekwencji.

Za panowania Stanisława Augusta powstały jeszcze trzy ważne dla miasta cmentarze. W 1792 roku władca wydał zgodę, na założenie w swoich dobrach na Targówku cmentarza żydowskiego. Inicjatorem i sprawnym zarządcą był dostawca i bankier królewski Szmul Zbytkower. Rok później powstał wspomniany już cmentarz świętokrzyski, a w roku 1792, na ziemi wydzielonej od bankiera Karola Schulza w jego dobrach Wielka Wola cmentarz ewangelicki. Doskonały projekt i precyzyjne rozplanowanie cmentarza były darem wybitnego architekta, twórcy jednej z najpiękniejszych budowli osiemnastowiecznej Warszawy Zboru Świętej Trójcy – Szymona Bogumiła Zuga.

Cmentarz fundowany przez króla miał jednak wyjątkowe znaczenie, nie tylko ze względu na osobę monarchy. Od początku był wyrazem ogromnej solidarności społecznej, gdyż prócz znanych donatorów jak Szymanowscy, bp Okęcki, prymas Michał Poniatowski, książę Czartoryski czy księcia Stefan Łuski i Karola Wyrwicz, których ofiarności nie można oceniać jedynie jako propagandy, bo byłoby to niesprawiedliwością i daleko idącym uproszczeniem – pieniądze pochodziły również od kapituły warszawskiej i wielu anonimowych darczyńców.

W sierpniu 1794 roku, kiedy trwała insurekcja kościuszkowska, w katakumbach pochowano człowieka, który zasłużył na powszechną nienawiść. Umarł w atmosferze skandalu, plotkowano, że otruił się w obawie przed wykryciem zdrady. Niewielu pamiętało o jego pracach w Komisji Edukacji Narodowej, podniesieniu poziomu seminariów duchownych, czy o tym, że – jak przypomniał Franciszek Maksymilian Sobieszczański – „dla stosownej oświaty wieśniaków szkoły po wszystkich probostwach i plebaniach utrzymywać rozkazał i nad tym czuwał, aby przeznaczeniu swojemu odpowiadały”. Nad trumną tego człowieka wygłosił kazanie ksiądz Jan Paweł Woronicz, a na tablicy katakumbowej wyryto: „Michał Jerzy książę Poniatowski herbu Ciołek, prymas Korony Polskiej i W. Ks. Lit, syn kasztelana krakowskiego i Konstancji Księżnej Czartoryskiej, urodzony dnia 11 października 1736, umarł 11 sierpnia 1794. Prosi prawowiernych katolików o modlitwę za duszę swoją”.

Dnia 24 października 1795 roku podpisano trzeci rozbiór Polski. Król wyjechał do Grodna, później do Petersburga. Państwo przestało istnieć.

Mimo największej nawet odrazy i niechęci do księcia Michała urząd, jaki piastował, nadawał mu pozycję najważniejszej po królu – a w czasie elekcji stawianej w miejsce króla osoby w państwie. Powaga urzędu, nawet zhańbionego, podnosiła też znaczenie miejsca prymasowskiego spoczynku, nadawała charakter świadectwa o minionej sławie i chwale Rzeczypospolitej. Od tej chwili cmentarz stał się kamienną księgą dziejów narodu.

W katakumbach o siedmiu kondygnacjach chowano działaczy oświeceniowych – Kołłątaja, bpa Albertrandiego, ks. Bohomolca. Tam też złożono trumnę Dominika Merliniego. Żołnierzy insurekcji kościuszkowskiej grzebano obok cywilów w 18 kwaterach między kościołem a katakumbami. Stanisław August, który wszędzie doszukiwał się ukrytych znaczeń, z pewnością zwróciłby uwagę na kolejną osiemnastkę. Właśnie tyle razy dodawano nowe działki do cmentarza, pozyskiwane dzięki darowiźnie, zakupowi czy wywłaszczeniu. Pierwszy raz w roku 1813, ostatni w 1928 roku. Dzisiaj to niemal 44 hektary.

Rzeczypospolitej nie było już na mapie, ale naród istniał i nie zamierzał się poddać. Składano do grobu kolejnych patriotów – obok żołnierzy poległych w insurekcji kościuszkowskiej także żołnierzy napoleońskich oraz w 1819 roku samego Kilińskiego.

Wokół cmentarza zmieniło się niewiele. W 1806 roku powstał po sąsiedzku cmentarz żydowski. We wsi Powązki nadal skrzętnie gospodarowali osadzeni tam przez księżną Izabelę Czartoryską ewangelicy. Przestał istnieć stratowany przez walki insurekcyjne ogród, jedyny z polskich do dziś wzmiankowany w europejskich podręcznikach historii sztuki, ale kierujących się w jego stronę gości nie było widać już od tragicznego dla księstwa 1780 roku. Dnia 13 stycznia w pałacu Błękitnym (pałac Zamoyskich) zajęła się suknią na odpoczywającej przy kominku księżniczce Teresie. Mimo ofiarnej pomocy Norblina i natychmiastowej interwencji lekarskiej nie udało się zapobiec nieszczęściu. Księżna Izabela leżała wtedy w połogu, ale nowo narodzona córka Gabriela zmarła, powiększając tylko żałobę. Czartoryscy opuścili Warszawę, tu ani na Powązkach już nie przyjmowali. Pracownicy jednak doglądali podupadłego ogrodu, nie wszyscy też przyjęli do wiadomości nieobecność właścicielki, skoro najpoważniejsze nawet autorytety przez lata powtarzały plotkę o założeniu w tym miejscu cmentarza po prostu na złość owej damie.

Po powstaniu listopadowym sytuacja wyglądała już zupełnie inaczej. Car Mikołaj I wydał rozkaz wzniesienia cytadeli w Warszawie, oczywiście za pieniądze jej mieszkańców. Za jednym zamachem zniszczył budynki



↑ Nagrobek Ireny Sendlerowej.

konwiktu, pobudowanego przez pijarów w miejscu, które nazwali Joli Bord (sam konwikt zlikwidowano rok później) i na ponad 80 lat zahamował rozwój terytorialny miasta, otaczając je pierścieniem fortów. Warszawa stała się istnym obozem wojskowym, w okopach Woli gdzie poległ Sowiński, wokół zamienionego na cerkiew kościoła św. Wawrzyńca powstał cmentarz prawosławny dla żołnierzy zwycięskiej armii rosyjskiej, później dołączyli do nich cywile. Do miasta przybyli też ludzie pozbawieni majątków za udział w powstaniu. Cmentarz zaczął się zapełniać coraz szybciej, chociaż nadal większość chowała tu swoich zmarłych z ciężkim sercem, zaznaczając na grobie, jakiej ziemi obywatelem był spoczywający tu nieboszczyk, żeby nikt go nie posądził o bycie miejskim tykiem (określenie mieszczanina). Przykładem jest rządca Wirski ubogi były właściciel majątku ziemskiego. Pamięć o zakazie parania się przez szlachtę rzemiosłem i handlem pod groźbą utraty szlachectwa była jeszcze bardzo żywa, słowo kupiec długo brzmiało jak obelga. Zaczęło się to szczęśliwie powoli zmieniać dopiero po powstaniu styczniowym pod wpływem pozytywizmu, czego najlepszym dowodem była jedna z najbardziej warszawskich książek *Lalka* Bolesława Prusa, jednak niechęć do handlu pozostała na długo. Jeszcze w latach trzydziestych dwudziestego wieku jędnaczka generała Grota i dwie córki Melchiora Wańkowicza wywołały skandal na cały Żoliborz, kiedy niezależnie od siebie postanowiły uzupełnić dziecięcy budżet sprzedając własnych róż na placu Wilsona. Nie obyło się bez reprimendy. Każda uczciwa praca, nawet dużo poniżej kwalifikacji – tak, handel – nie.

W 1836 r. zamknięto cmentarz świętokrzyski, za dwa lata ujazdowski. Powązki stały się jedynym katolickim cmentarzem miasta. W roku 1837 odebrano je Kościołowi i przekazano pod zarząd Urzędu Muncyपालnego. Odtąd opłaty wnoszono wyłącznie do ratusza, ustalono nawet ceny na rodzaje pochówków, podzielonych na 6 klas. Miało to swoje dobre strony, uprzednio rządziły cmentarzem trzy parafie. Uporządkowano alejki, zaczęto prowadzić księgi, ponumerowano kwatery. Bardzo szczęśliwie wybrano też nadzorcę cmentarza – Ignacego Szulca, który przez 40 lat systematycznie wprowadzał korzystne innowacje. Nie zmienia to faktu, że był to kolejny akt dyskryminacji kościoła katolickiego, uważanego przez władze rosyjskie za bastion polskości i oporu. Inne cmentarze wyznaniowe pozostawały pod zarządem własnej gminy, chociaż – jak władze zaborcze miały się wkrótce przekonać – niekatolicy potrafili również sprawiać sporo kłopotów, wyjąwszy prawosławnych. W przeważającej części byli to Rosjanie, odsyłano nieprawomyślnych do domu, jak księcia Wołkońskiego, który się „spolaczył”.

W latach czterdziestych zaczyna się pierwsza publicznie ogłoszona zbiórka na odnowienie cmentarza i powiększenie kościoła. Listy ofiarodawców ogłaszano w *Kurierze Warszawskim*.

W rezultacie Alfons Kropiwnicki w roku 1850 przedłużył świątynię w kierunku południowym i zaprojektował trzy nowe ołtarze. Podwoił też długość katakumb aż do 113 metrów. Specjalny dźwig przenoszący trumny na wyższe kondygnacje działał jak za Stanisława Augusta. Było to bardzo potrzebne. W 1852 r. wybuchła cholera i na Powązkach było po 300 pogrzebów dziennie.

Okres romantyzmu w całej Europie był powrotem do historii, przewagi ducha nad materią i kultu przodków. W Polsce łączył się jeszcze z prądem mesjanistycznym i doskonale wpisywał się w wieloletnią tradycję łączności z antenatami (przodkowie zarówno w linii ojca, jak i matki) od pogańskich obrzędów uwiecznionych w *Dziadach*, do wyjątkowego na tle Europy obyczaju niemal nieustannej modlitwy za zmarłych. To właśnie w Polsce w 1444 r. zaczęto dodawać po modlitwie *Anioł Pański* fragment modlitwy *Wieczny odpoczynek za* – jak mawiano za poległy w boju kwiat rycerstwa polskiego. Tutaj też powstały portrety trumienne i cały obrządek pogrzebowy wokół *castrum doloris* (forma ozdobnego katafalku, przy którym odprawiano uroczystości żałobne), kiedy to w czasie pogrzebu ksiądz mówił kazanie do zmarłego, a nie do żałobników, co doskonale opisał Henryk Sienkiewicz w *Panu Wołodyjowskim*.

W XIX wieku, w okresie romantyzmu, dbanie o materialne upamiętnienie zmarłych połączyło wierzących z agnostykami i ateistami, czego najlepszym przykładem jest wyżej wspomniana zbiórka.

Ponieważ władze zwykle nie wyrażały zgody na stawianie w przestrzeni publicznej pomników osobom wybranym przez społeczeństwo polskie, trzeba było szukać innych rozwiązań. Rezydencje prywatne, jak Wilanów z pomnikiem Bitwy Raszyńskiej, nie były powszechnie dostępne. Pozostały cmentarze i to one stawały się miejscem wyrażania narodowych uczuć. Pierwszą po powstaniu listopadowym demonstracją był pogrzeb 11 czerwca 1860 roku, kondukt liczący kilkanaście tysięcy osób odprowadził na cmentarz ewangelicki generałową Katarzynę Sowińską, ogromnie szanowaną za swoją szeroką działalność patriotyczną, więzioną dwa lata za współpracę z kapucynem Beniaminem Szymańskim, któremu pomagała przerzucać powstańców przez granicę.

Kolejną był pogrzeb Pięciu Poległych 2 marca 1861 roku. Zgromadził duchownych wszystkich wyznań (bez prawosławnych). Wkrótce przy grobie postawiono policjanta, a pomnik pojawił się w tym miejscu dopiero w 1915 roku. Najbliższą bramę do grobu nazwano ich imieniem i zwieńczono koroną cierniową. To ten pogrzeb zapoczątkował trwającą do dziś tradycję powązkowskich pogrzebów jako manifestacji patriotycznych.

Jeszcze tego samego roku, czyli 8 kwietnia 1861 roku, mimo zakazu zgromadzeń studenci wzięli udział w pogrzebie zesańca Ksawerego



↑ Fragment grobu rodziny Leopolda Juliana Kronenberga.

Stobnickiego, a z Powązek udali się na cmentarz żydowski do grobu Eisenbauma, dyrektora rabinackiej szkoły w Warszawie. Stamtąd ruszyli na plac Zamkowy. Kiedy wojsko napierało na ludzi, najpierw padł idący na czele ksiądz. Krzyż, który wypadł z jego ręki, podniósł uczeń Szkoły Rabinackiej i Gimnazjum Realnego w Warszawie – Michał Landy, tym gestem poszerzył symbolikę krzyża w tradycji polskiej. O tej chwili nie był to już tylko znak chrześcijan, tylko wszystkich walczących o wolność. Bez względu na wyznanie lub jego brak. Ciężko ranny Landy zmarł w szpitalu św. Rocha na Krakowskim Przedmieściu. Ciało zabrano do Cytadeli, a pochówek na cmentarzu na Okopowej odbył się nocą, w asyście policji. Efekt wydarzeń na placu Zamkowym – około 100 zabitych i odezwa nawołująca do zbrojnego oporu spisana przez Agatona Gillera, zesańca, który sporządził spis polskich grobów w Irkucku. Sam Agaton, po- grzebany na cmentarzu sapieżyńskim w Stanisławowie spocznie na Powązkach dopiero w roku 1981, sprowadzony ze zniszczonego w czasach ZSRR cmentarza w Iwanofrankowsku.

Zesańcy, wygnancy to kolejna powązkowska epopeja. Od większości powązkowskich grobów można poprowadzić linie na inne cmentarze Polski i świata. Rodziny Norwidów czy Chopinów są wiadomym wszystkim wyjątkiem. Uczą się o nich dzieci w szkołach. Los wielu innych zmuszonych do opuszczenia domu jest ogółowi nieznany, tak jak nie byłby znany los syna kolejnego ziemianina wegetującego na posadzie urzędniczej i żonatego ze szlachcianką zadomowioną od dawna w Warszawie, gdyby ten syn był zwykłym powstańcem. Został jednak malarzem, a później św. bratem Albertem (św. brat Albert Chmielowski). Jeszcze mniej wiadano by o pracującym jako stangret, choć umiejącym świetnie czytać i pisać Mikołaju Kaczorowskim i jego synu Feliksie, który za chlebem wyruszył do Krakowa, do rodzinnego pracodawcy. Andrzej Artur Zamoyski został wygnany z Warszawy po zamachu na Berga (nieudany zamach na Fiodora Berga – namiestnika Królestwa Polskiego w 1863 r.). Osiadł w Krakowie, „do siebie” wrócił po śmierci, ale dopiero w 1923 r. i został pochowany w kościele św. Krzyża, dla którego ufundował figurę Chrystusa z dającym nadzieję napisem *sursum corda* (nie traćcie ducha! W górę serca!).

Po powstaniu styczniowym represje się nasiliły. Rosyjski był wszędzie – w szkołach, sądach, na ulicznych szyldach. W kościołach i zborach modlono się po polsku, w synagogach od 1870 r. nakazano nauczać po rosyjsku, czego oczywiście polscy Żydzi nie przestrzegali. Również od roku 1870 księgi cmentarne prowadzono wyłącznie po rosyjsku. Jedynymi miejscami wolnymi od tego siłą narzuconego języka były cmentarze, kościoły i teatr. Dotyczyło to zwłaszcza cmentarzy katolickich i protestanckich, gdyż na założonym w 1867 roku dla żołnierzy carskiej armii cmentarzu tatarskim na grobach

pojawiły się rosyjskie napisy. W 1878 r. wprowadzono obowiązek ich stosowania na wszystkich muzułmańskich cmentarzach, obowiązek przez polskich Tatarów systematycznie łamany. Z kolei na cmentarzach żydowskich napisy rosyjskie wykuwano na grobach zrusyfikowanych litwaków (potoczne określenie Żydów, przybyłych z Rosji w latach 90.) lojalnych wobec cara i przez to nie cieszących się sympatią nawet wśród swoich współwyznawców.

Co ważne, w tamtym okresie sztuka w Polsce – rzecz niespotykana w wolnej Europie stała się drugą „religią”, a osoby poświęcające się działalności artystycznej stały się „kapłanami”, cieszącymi się najwyższym autorytetem. Wystarczy przeczytać sprawozdania z pogrzebu Stanisława Moniuszki. Zawieszono zajęcia w szkołach wszystkich szczebli, pozamykano zakłady rzemieślnicze, sklepy, restauracje. Ludzie wdrapywali się na latarnie i dachy. Cała Warszawa ciągnęła na Powązki, towarzyszyła w ostatniej drodze człowiekowi krzepiącemu serca na długo przed Sienkiewiczem. Moniuszko wychowany przez ojca – uczestnika kampanii napoleońskiej i matkę pochodzącą z ormiańskiej rodziny wytwarzającej słuckie pasy (pasy kontuszowe), był po prostu kwintesencją swojskości.

Nie zawsze też zdajemy sobie dziś sprawę, jak istotna w owym czasie była muzyka, stanowiła nieodłączną część życia. Muzykowano po domach, chadzano na koncerty, śpiewano. Obdarzonych talentem kochano, honorowano, na ich pomniki nagrobne najczęściej urządzano zbiórki, czego przykładem jest mogiła Ignacego Komorowskiego opatrzona napisem „Śpiewakowi Kaliny Ziomkowie”. Wieczną sławę parających się zawodowo muzyką uważano za oczywistość. Nie bez powodu na płycie nagrobnej Moniuszki – twórcy naszej opery narodowej widnieje tylko nazwisko.

Po powstaniu styczniowym i uwłaszczeniu chłopów, do Warszawy znów napływa kolejna fala migrantów. Ilość pogrzebów ciągle się zwiększa, kościół robi się zbyt ciasny. Mimo ogromnie życzliwego miastu i jego mieszkańcom prezydenta miasta – Starynkiewicza (komisarycznego prezydenta rosyjskiego generała) na każdą budowę kościoła potrzebna była zgoda cara i władz wojskowych miasta, która była bardzo trudna do uzyskania. Trzeba szukać wybiegów, znajduje się wyjście – w dokumentach zapisuje się – przebudowa kościoła. W latach 1891-95 powstała nowa świątynia, na planie krzyża łacińskiego, z wysoką kopułą na przecięciu transeptu (nawa poprzeczna kościoła), wzorowaną na kopule kościoła św. Karola Boromeusza w Wiedniu. Niestety, zniszczono wtedy wiele grobów, m.in. Bogustawskiego, Kilińskiego, Kopczyńskiego i Sarbiewskiego. Chyba najbardziej poruszające są losy doczesnych szczątków Sarbiewskiego. Jezuita Maciej Kazimierz Sarbiewski – Sarbievius, którego podobizna zdobi bibliotekę królewską w Wilanowie,



↑ Nagrobek Romana Szewczykowskiego.





↑ Nagrobek Romana Szewczykowskiego.

nazywany był polskim Horacym, luksusowe wydanie *Lyricorum libri IV* (wierszy) z miedziorytami Rubensa ukazało się w 1632 roku w Antwerpii.

W 1884 roku utworzono nowy cmentarz katolicki na Bródnie, gdzie pochówek był wielokrotnie tańszy i pozwolono grzebać tam również mieszkańców lewobrzeżnej Warszawy. Dzięki temu ilość pogrzebów na Powązkach zmniejszyła się pięciokrotnie.

Ostatni pogrzeb o charakterze narodowym widziała zajęta przez Rosjan Warszawa w maju 1912 roku. Kondukt idący za trumną Bolesława Prusa mijał najnowsze grobowce zasłużonych dla kraju Kronenbergów, Blochów, Lilpopów, w których pisarz pokładał całe swoje pozytywistyczne nadzieje. Tego samego roku władze Warszawskiego Okręgu Wojskowego założyły cmentarz prawosławny dla zmarłych w Warszawie żołnierzy. Wokół Powązek nadal panowała ta sama atmosfera, tereny nie cieszyły się najlepszą opinią, chociaż działały tam solidne warsztaty kamieniarskie i garbarnie, tak potrzebne miastu słynącemu z wyjątkowej jakości butów. Za dwa lata wybuchła wojna, w której wreszcie mogliśmy wywalczyć niepodległość.

W 1915 r. Mieczysław Landsberg funduje ku czci ukochanej zmarłej żony Honoraty bramę nazwaną imieniem jej patronki i za zgodą magistratu ofiarowuje ją Warszawie. Od tej chwili brama św. Honoraty, dzieło Leona Wasilkowskiego, staje się znakiem rozpoznawczym Powązek.

W 1916 r. znów zaczęto prowadzić księgi cmentarne po polsku. W roku 1918 pobliski cmentarz rosyjskich żołnierzy prawosławnych przejęły polskie władze wojskowe i oddały pod zarządek Kurii Biskupa Polowego. W ten sposób powstał cmentarz wojskowy na Powązkach, co do dziś bywa źródłem nieporozumień. Media nie zawsze podają, o które Powązki chodzi, więc zagubieni turyści błąkają się po zupełnie innym cmentarzu.

W 1916 r. przyłączono do Warszawy okoliczne wsie. Wiele osób pamięta jeszcze seniorów mówiących: w Mokotowie, w Czerniakowie, podobnie jak my popełniamy błędy, mówiąc: w Natolinie i w Białołęce zamiast na Natolinie czy na Białołęce. Warszawa zaczęła się rozrastać, można było budować w pasie przyfortecznym. Powstały nowe piękne dzielnice – Mokotów, Ochota, Nowy Żoliborz, Saska Kępa, Bielany. Robiło się jednak coraz ciasniej, gdyż do stolicy niepodległego państwa przyjeżdżali mieszkańcy z całej Polski. Cmentarz, którego po ostatnim powiększeniu w 1928 roku już nie dało się rozszerzyć, został niezauważalnie wchłonięty przez miasto.

W 1925 r. po konkordacie cmentarz wraca do Kościoła. W tym samym roku na tyłach katakumb powstaje Aleja Zasłużonych, a pierwszą pochowaną tam osobą jest Władysław Reymont. Znów tłumy ludzi, znów pogrzeb narodowy i – co ważniejsze – pierwszy pogrzeb państwowy. Od tej pory urządzenie państwowych pogrzebów zasłużonym stanie się tradycją.

Wkrótce zrozpaczone miasto żegnało Stanisława Żwirkę i Franciszka Wigurę, zwycięzców międzynarodowych zawodów lotniczych Challenge w sierpniu 1932 roku. Na pokładzie samolotu rodzimej konstrukcji RWD-6 pokonali konkurentów, w tym najpoważniejszych – Niemców. Co istotne, Polska oficjalnie wysłała swoich przedstawicieli, dotąd Polacy wszędzie występowali jako obywatele państw zaborczych, co często mylono z narodowością. Do dziś większość rosyjskich historyków sztuki uważa Siemiradzkiego za malarza rosyjskiego, chociaż on sam zawsze podkreślał swoją polskość. Żwirko i Wigura zginęli w katastrofie samolotu we wrześniu 1932 r., kiedy nad Śląskiem Cieszyńskim rozpętała się burza. W pogrzebie uczestniczyło 200 tysięcy osób, nagrobek w Alei Zasłużonych zaprojektował Franciszek Strynkiewicz.

Rola rzeźby sepulkralnej na Powązkach jako formy oddania hołdu zasłużonym rodakom nadal jest istotna, chociaż teraz ludzie parający się dłutem wygrywają państwowe konkursy na pomniki, które wreszcie można obecnie oficjalnie stawiać. Olga Niewska, Zofia Trzcińska-Kamińska, Henryk Kuna, Stanisław Ostrowski, czy wspomniany wyżej Franciszek Strynkiewicz oraz wielu innych nie traktowali takich zamówień jako działalności o mniejszej wartości artystycznej.

Kolejna zmiana to świadomy i dobrowolny wybór miejsca, w którym ludzie chcą żyć. Wielu powraca z zagranicy, porzucając tam perspektywy rozwoju i intratnych dochodów jak znani przez wszystkich, acz niejedyni Ignacy Mościcki i Gabriel Narutowicz. Warszawa staje się ich adresem. Powązkowskie napisy zaczynają odtąd pomijać słowo – obywatel.

Dnia 17 marca 1933 r. Warszawa widziała kolejny państwowy pogrzeb na Powązkach. Z kościoła św. Krzyża ruszył kondukt z trumną Hiroyouki Kawai, dyplomaty japońskiego nawróconego tuż przed śmiercią i ochrzczonego po rozmowie z o. Maksymilianem Kolbe zaprzyjaźnionym z jego żoną.

Dnia 1 września 1939 r. wybuchła wojna. Bomby artylerii niemieckiej poważnie uszkodziły kościół i 29 kwater. Spłonął dach katakumb. Część grobów trzeba było zniwelować, inne poniszczone do dziś stanowią swoiste lapidarium (miejsce zabytkowych nagrobków). W Warszawie rozpętało się piekło. Miasto podzielono na trzy części, o krok od cmentarza przebiegała granica getta. Pomoc docierała przez cmentarz, tędy przierzucano broń, żywność, ludzi, nawet pędzono krowy. Powązki jak inne cmentarze stały się drugim domem dla ściganych Polaków i Żydów. Nawet na dalekim Bródnie dwóm panom udało się wystraszyć dziecko krzyczące do pracowników cmentarza: „Tam... tam... W grobie! Jeden nieboszczyk książkę czyta, a drugi śpi i chrapie”.

Warszawa nadal trzymała fason, w walkę była zaangażowana większość społeczeństwa. Ogromną pomoc okazywali pracownicy instytucji miejskich: gazowni, elektrowni, wodociągów, Dyrekcji Tramwajów i Autobusów

Miejskich i państwowych poczty oraz kolei. We wszystkich tych instytucjach pracownicy zwykle mieli za sobą POW (Polska Organizacja Wojskowa), Legiony, Armię Hallera lub uczestnictwo w którymsz z powstań, więc zasady konspiracji mieli we krwi. Do dziś zachowali tradycję, powązkowskie groby ich pracowników są naprawdę zadbane, pamięć o pochowanych tam ludziach jest chroniona od dawna. To rzemieślnicy warsztatów Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej uratowali i umieścili na murze kościoła św. Barbary tablice ze zlikwidowanego cmentarza świętokrzyskiego. W październiku 1941 r. wraca do kraju marszałek Śmigły, w grudniu umiera i zostaje pochowany na Powązkach jako Adam Zawisza.

W 1943 r. samoloty radzieckie usiłują zbombardować Dworzec Gdański, bomby trafiają w cmentarz. Po powstaniu warszawskim wiele zasłużonych osób nie może wrócić i przebywają za granicą. Mnóstwo grobów w ten sposób zostaje opuszczonych, nie zawsze można je odnaleźć, bo dokumentacja spłonęła. Od 1946 r. rozpoczęto odnawianie katakumb, ale z powodu braku funduszy prace trwały do 1975 roku. Od roku 1950 przez dziesięć lat odnawiano kościoł. Pracami kierował architekt Stanisław Marzyński. Ludzie nie mieli głowy, ani pieniędzy do dbania o materialne dziedzictwo po zmarłych. Chociaż humor ich nie opuszczał, teatrzyk *Eterek* bił rekordy popularności, to naprawdę nie mieli gdzie mieszkać. Zrozumiał to Jerzy Waldorff i zainspirowany sceną z *Lalki*, postanowił urządzić kwestę na ratowanie cmentarza. W 1974 r. po rozmowach z Kurią i władzami miasta założył Społeczny Komitet Opieki nad Starymi Powązkami i zgodnie z polską tradycją dającą ogromny kredyt zaufania ludziom sztuki, zaangażował ich do społecznej kwesty. W 1975 r. kwestowano po raz pierwszy. Zaangażowano około 200 kwestarzy. Z każdym rokiem ich przybywało. Nie uchroniło to Powązek przed hienami cmentarnymi. Do dziś słyszy się o dewastowaniu grobów przez obrywanie metalowych elementów, kradzież fotografii, włamywanie się do krypt. Mimo tych wszystkich trudności, którym zaczął zapobiegać Komitet, Powązki nadal były Panteonem Narodowym, a pogrzeby jednoczyły naród. W katakumbach umieszczono prochy ludzi z niemieckich obozów koncentracyjnych, przechowywane w urnach w Berlinie. Przekazała je Polakom Armia Radziecka. Tutaj też przybyły tłumy na pogrzeb Grzegorza Przemyka oraz księdza Niedzielaka, który został zamordowany na plebanii kościoła św. Karola Boromeusza, walcząc o prawdę o Katyniu. W kwietniu 1991 r. przywieziono z Jugosławii relikwiarz z czaszką oficera polskiego, zabraną z miejsca zbrodni przez członka międzynarodowej komisji katyńskiej Miloslavica. Powoli też na Powązki powracali zmarli. Prezydent Starzyński tylko napisem na symbolicznym grobie. Hanka Ordonówna sprowadzona przez Jerzego Waldorffa. Później kolejni jak Aleksandra Piłsudska czy Marta Wańkiewicz-Erdman.

Znaleźli się też ludzie, którzy rozumieli jaką wartość przedstawia sobą cmentarz. Już w 1965 r. Powązki uznano go obszar zabytkowy, Aleja Zasłużonych doczekała się wpisu do rejestru zabytków dopiero w roku 2020, co daje jej większą ochronę prawną. Realnym zagrożeniem dla cmentarza są kwaśne deszcze, wandalizm i niedoprecyzowane przepisy prawne.

Cmentarz oficjalnie jest otwarty tylko dla ludzi mających tam groby rodzinne, ale paradoksalnie wiele starych warszawskich rodzin, nawet potomków donatorów – Korwin Szymanowskich, chowa się też na innych cmentarzach. Bliklowie w Skolimowie, Fogg na Bródnie, Maria Hiszpańska-Neumann na Służewie. Nekropolia przyciąga niestety wielu snobów, a utracone na zawsze archiwum bardzo to ułatwia. Pojawiły się płyty nagrobne z lastrico, ale jak się okazuje, to jeszcze nie jest to najgorsze. Powstałe w ostatnim dziesięcioleciu, wciśnięte między stare groby nowe pomniki z rzeźbami figuralnymi, do dzieł sztuki nie należą. Oczywiście są wyjątki. W katakumbach, w opustoszałych od wojny niszach chowa się zasłużonych. Widząc tablice Czesława Niemena czy Andrzeja Kurylewicza, stojąc nad grobem Zbigniewa Herberta, można się zadumać nad powtarzalnością historii.

Również dziś, jak w wieku XIX najchętniej odwiedzane są groby walczących o wolność i ludzi sceny. Mimo że miasto się zmieniło, na Powązkach i w ich okolicy powstały nowe domy, a nawet nowe osiedle nie wiedzieć czemu nazwane Żoliborzem Artystycznym – może turpizm (antyestetyzm) ciągle popularny w sztuce nazywa Pięknym Brzegiem (inna nazwa Żoliborza) nasyp kolejowy? – to cmentarz ciągle zachowuje swój dawny urok i klimat. Ogrodu pamięci i ogrodu pełnego roślinności. Ze starej Warszawy paradoksalnie ocalało to, co najbardziej efemeryczne. Jej parki i ogrody. I one, jak zakończenie *Lalki*, szepczą nam *non omnis moriar* (nie wszystek umrę, słowa Horacego, które miały symbolizować, że dzięki swojej twórczości artyści będą zawsze „żywi”).




↑ Nagrobek Jana Gelli.

## Bibliografia

1. Aries A., *Człowiek i śmierć*, Warszawa 1989.
2. Bartoszewicz J., *Kościoty warszawskie rzymsko-katolickie*, Warszawa 1855, reprint Kraków 1988.
3. Białostocki J., *Sztuka cenniejsza niż złoto*, Warszawa 1961.
4. Budrewicz O., *Sagi warszawskie*, Warszawa 1975.
5. *Cmentarze ewangelickie w Warszawie, przewodnik praktyczny*, Warszawa 2011.
6. Gomulicki J.W., *Żygzakiem*, Warszawa 1981.
7. *Jesteśmy w Warszawie. Miasto dawne i nowe*, Warszawa 1981.
8. Kieniewicz J., *Cmentarz Bródnowski*, Warszawa 2007.
9. Kolbuszewski J., *Cmentarze*, Wrocław 1996.
10. Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
11. Kwiatkowska M.I., *Rzeźba warszawska XIX wieku*.
12. *Mała encyklopedia kultury antycznej*, Warszawa 1983.
13. Markiewicz T., Świątek T.W., Wittels K., *Polacy z wyboru. Rodziny pochodzenia niemieckiego w Warszawie w XIX, XX w.*, Warszawa 2012.
14. Melbechowska-Luty A., *Posągi i ludzie*, Warszawa 2005.
15. Miziołek J., Tyszkiewicz A., *Moc królewskiej oracji*, [w:] „Kronika Zamkowa Roczniki”, 2013.
16. Mórański K., *Kartki z dziejów Żydów warszawskich*, Warszawa 1993.
17. Mórański K., *Warszawskie cmentarze, przewodnik historyczny*, Warszawa 1991.

18. *Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*, Kielce 2013.
19. Olej-Kobus A., Kobus K., Rębas M., *Nekropolie. Zabytkowe cmentarze wielokulturowej Polski*, Warszawa 2009.
20. Paszkiewicz P., *Pod berłem Romanowów. Sztuka rosyjska w Warszawie 1815-1915*, Warszawa 1991.
21. Przysukier L., *Cmentarze żydowskie w Warszawie*, Warszawa 1932, reprint Radom.
22. Rowecka-Mielczarska I., *Ojciec*, Warszawa 1985.
23. Rudkowski T.M., *Cmentarz Powązkowski w Warszawie, panteon polski*, Warszawa 2006.
24. *Russkije w Polsce*, Warszawa 2009.
25. Sieradzka A., *Art deco w Europie i w Polsce*, Volumen 1996.
26. *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, Społeczny Komitet Opieki nad Starymi Powązkami imienia Jerzego Waldorffa, Warszawa 2002.
27. Sygietyńska H., *Kamień architekturze i rzeźbie Warszawy*, Warszawa 1978.
28. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski. Zmarli i ich rodziny 1790-1850, 1850-1891, 1891-1918*, Warszawa 1979, 1982, 1983.
29. Szulc E., *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie*, Warszawa 1989.
30. Uniechowska K., *Antoni Uniechowski o sobie i innych*, Warszawa 1961.
31. Waldorff J., *Za bramą wielkiej ciszy*, Warszawa 1990.
32. Wańkowicz M., *Ziele na kraterze*, Warszawa, 1957.
33. Wójcicki K., *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, t. 1-3, Warszawa 1855-58, reprint Warszawa 1974.
34. Zahorski A., Drozdowski M.M., *Historia Warszawy*, Warszawa 1972.





Powązkowska  
sztuka sepulkralna.  
Historia, styl,  
symbolika

**Maria Bryzgalska**

---



Każdy cmentarz jest materialnym zapisem duchowego dziedzictwa danej wspólnoty, świadectwem jej historii, obyczajów i smaku artystycznego. Warszawska nekropolia nie jest tu wyjątkiem, jej unikalna rola polega na istnieniu w mieście, które w pewnej chwili istnieć przestało. Dosłownie, wraz z niemal całym swoim dorobkiem materialnym.

Najpierw okupanci podzielili mienie, zastane na zajętych przez swoje wojska ziemiach na dwie kategorie: do wywiezienia i do zniszczenia. Doskonale konkretyzuje i obrazuje to książka *Okruchy brązu* – wspomnienia Tadeusza Łopieńskiego jednego z najwybitniejszych twórców warszawskiej sztuki brązowniczej: „Rabunek dzieł sztuki z Generalnej Guberni osiągnął w okresie okupacji niemieckiej apokaliptyczne rozmiary. Rabowano i wywożono dzieła sztuki zdobniczej, m.in. z brązu i mosiądzu, ogałając wszystkie zabytkowe budowle. Penetrowano i grabiono również nieliczne, czynne jeszcze podówczas, zakłady brązownicze, które posiadały własne wyroby artystyczne, rekwirując szczególnie przedmioty o większej wadze i wartości, przeznaczając je na złom i dając w zamian bezwartościowe kwity”.

Niektóre przedmioty nie znajdowały „łaski” w oczach hitlerowców. Często wspaniałe brązy rozbijano na warszawskim bruku, zrzucając je z okien domów. W 1941 roku Stadthauptmann Ludwig Leist wystosował do J. Kulskiego – komisarycznego prezydenta Warszawy pismo w sprawie usunięcia pomników w ramach »akcji zbierania złomu metali kolorowych« [...]. Po upadku powstania warszawskiego hitlerowcy wywozili ze stolicy metale (we wszystkich postaciach) zrabowane z ruin zakładów, pałaców, kościołów, a przede wszystkim monumentalne rzeźby pomnikowe z brązu. W umęczonym mieście pozostało tylko kilka cudem uratowanych od ostatecznej zagłady, okaleczonych posągów [...] po powrocie do mego rodzinnego miasta zamierałem ze zgrozy wszędzie tam, gdzie pusty cokół, rozwalony podest lub ślady wyrwanej brązowej tablicy przypominały o minionym”.

Niszczenia dorobku warszawskich warsztatów brązowniczych, kamieniarskich i sztukatorskich nie zaprzestano z końcem wojny. Wiele zachowanych dekoracji, jak np. piękną, mosiężną barierę opisaną w *Lalce* zniszczono już później. Często powodem było niedbalstwo, niechęć do przedwojennej Warszawy, a najczęściej moda na funkcjonalizm. Hasło *Ornament to zbrodnia*, popularne wśród mających coś do powiedzenia architektów wcielono w życie.

Powązkami się nie zajmowano, zachowało się więc wszystko, czego nie zniszczyły bomby. Dzięki ogromnemu talentowi naszych artystów i rzemieślników jak Łopieńscy, Norblinowie, Zieleziński czy Roman Szewczykowski zwany *Żelaznym Kwiaciarzem* możemy podziwiać niezliczone, popularne od lat trzydziestych i czterdziestych wysokiej klasy artystycznej nagrobki

całkowicie wykonane z metalu, bądź dekorowane tym materiałem. Są to zwykle odlewy z żeliwa, brązu bądź ręcznie kute żelazo.

Cmentarz wypełnia jeszcze jedną lukę. Warto o tym pamiętać, że zniknęły także rodzinne portrety i albumy. Płonęły wraz z całym kwartałami ulic. Jeśli czyjaś podobizna nie zachowała się u rodziny gdzieś w Polsce, popiersie lub fotografia na grobie, są jedynym widzialnym źródłem informacji o rysach przodków czy indywidualnych preferencjach stosowanych przy wyborze ubioru. Arystokracja, również arystokracja ducha i czasem też naśladowająca ją zamożna burżuazja wybierała popiersia lub przynajmniej rzeźbione medaliony. Fotografii długo i niesłusznie uważano za przejaw podłego gustu, w przypadku braku środków wybierano wersję bez wizerunku. Warto przyrzec się wszystkim twarzom, utrwalonym w marmurze, wapieniu, piaskowcu, brązie, gipsie czy na fotografii. Dzięki temu poznać można obyczaje i sposób patrzenia na człowieka. Większość to realistyczne portrety, zgodne z tradycją portretów rzymskich i wywodzącą się z niej szkołą sarmackich portretów trumiennych. Gwałtowna zmiana nastąpiła dopiero po drugiej wojnie światowej. Na dzisiejszych pomnikach nagrobnych widzimy często zdjęcia z wczesnej młodości lub okresu, w którym dzisiejszy nieboszczyk wyglądał według rodziny najkorzystniej, czego sztandarowym powązkowskim przykładem jest nagrobek Niny Andrycz (kw. 14-1-2).

Niegdyś nawet za życia bardzo młodzi ludzie sztucznie dodawali sobie powagi. Dorosłość przynosiła więcej obowiązków, za którymi szły niedostępne wcześniej przywileje. Nie trzeba się więc dziwić, że profil przedstawiony na palecie malarskiej przez Leopolda Wasilkowskiego nie należał do pięćdziesięciolatka, tylko do zmarłego na miesiąc przed swymi dwudziestymi dziewięcioletnimi urodzinami Władysława Podkowińskiego (kw. 22-3).

Drugim wyróżnikiem Powązek na tle Europy jest wyjątkowe znaczenie patriotycznego charakteru wielu znajdujących się tu dzieł sztuki. Należy pamiętać, że pomniki można było stawiać wyłącznie na terenie prywatnym, ale tylko wtedy, gdy nie było ich widać z ogólnie dostępnych miejsc publicznych. Nawet portrety zasłużonych dla kultury Polaków na stojącej u zbiegu ulic Kruczej i Nowogrodzkiej kamienicy Kozłowskiego, spowodowały interwencję władz miasta. Dziś nie ma po nich śladu, a Teofil Godecki, autor przedstawień ciągle jest obecny w swoich medalionach na powązkowskich nagrobkach np. ks. Franciszka Brzeskiego (kw. 11-2), Jerzego Kuhna (kw. H-1) czy Leona Stanisława Jaxy Kwiatkowskiego (kw. 196-1).

Ostatnie, co wyodrębnia Powązki spośród nekropolii innych stolic, to ich rola jako jedynej galerii rzeźby w mieście prezentującej dorobek niemal wszystkich rzeźbiarzy działających na terenie Warszawy przez cały okres istnienia cmentarza, a zwłaszcza w XIX wieku. Możemy tu zobaczyć wszelkie



↑ Fragment nagrobka rodziny Rostropowiczów.



↑ Fragment nagrobka rodziny Rostropowiczów.

style panujące w tym czasie w sztuce, a ich wybór, podobnie jak symbolika na grobach mówi nam, co wówczas zajmowało umysły Europejczyków. Oczywiście należy pamiętać, że żaden styl nie zastępuje innego z dnia na dzień, często istnieją one równolegle i nie dotyczy to wyłącznie ośrodków prowincjonalnych. Na cmentarzach jest to najbardziej widoczne, gdyż wyborem formy nagrobka często kierują czynniki pozaartystyczne, jak przepisy religijne, przywiązanie do tradycji związanej z upamiętnianiem zmarłych z określonej grupy społecznej, wreszcie koszt samego nagrobka. Artysta zawsze zależy od mecenasa, który zapłaci za jego pracę.

W Polsce po wyjeździe króla Augusta Poniatowskiego do Petersburga mecenas został w rękach arystokracji, wyższe duchowieństwo wywodziło się z tej grupy, więc i zamówienia kościelne podyktowane były podobnym gustem.

Królowi i Bacciarellemu nie udało się stworzyć w Warszawie Akademii Sztuk Pięknych, mimo starań wiernego monarsze malarza katedrę rzeźby w Warszawie utworzono dopiero w 1817 r. na założonym w 1816 roku Królewskim Uniwersytecie Warszawskim. Objął tę katedrę sprowadzony z Czech przez Stanisława Zamoyskiego absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Dreźnie Paweł Maliński (1790-1853). Od tej pory Warszawa zaroila się od rodzimych rzeźbiarzy, Polaków lub szybko polonizujących się cudzoziemców. Podobnie jak najwybitniejsi uczniowie Pawła Malińskiego: Jakub Tatarkiewicz (1798-1954) i Konstanty Hegel (1799-1876) oraz sprowadzony przez Ludwika Paca Ludwik Kaufmann (1801-1855) wykonywali zamówienia prywatne i rządowe, co dawało im możliwość spokojnej pracy na zamówienie. Pracowali, ozdabiając rezydencje prywatne i gmachy publiczne, nie stroniąc też od sztuki sepulkralnej. Nie była ona jednak jedyną ich pracą, kiedy po powstaniu listopadowym zlikwidowano w Warszawie Uniwersytet, a w 1848 r. zakazano organizacji wystaw artystycznych, lecz w ich miejsce wprowadzili wystawy rękodzielniczo-przemysłowe. Odbywały się one co cztery lata, za każdym razem w innym mieście – Petersburgu, Moskwie i Warszawie. Szkołę Sztuk Pięknych utworzono dopiero w 1844 r. i przyłączono do Gimnazjum Realnego działającego od 1841 r. w Pałacu Kazimierzowskim. Niestety, już w 1851 r. car Mikołaj I ograniczył jej działalność, a w 1864 roku jego syn Aleksander II zamknął ją ostatecznie. Po długiej przerwie, kiedy działała wyłącznie (od 1865 r.) jako Klasa Rysunkowa zwana później Szkołą Wojciecha Gersona w 1904 r. powstała prywatna Szkoła Sztuk Pięknych. W komitecie założycielskim obok malarzy pojawili się Adam Krasiński i Maurycy Zamoyski, rzeźbą zajęli się Xawery Dunikowski. Po różnych perturbacjach szkołę przekształcono w ASP. Można sobie więc łatwo wyobrazić, ile trudu, determinacji i prawdziwego powołania wymagało poświęcenie się tej dziedzinie sztuki.

Maria Irena Kwiatkowska w swoim wyczerpującym kompendium *Rzeźbiarze Warszawscy XIX wieku* podaje liczne przykłady wielu zmarnowanych talentów, którym nigdy nie było dane w pełni się rozwinąć, gdyż społeczeństwo ubożało, nawet spora część arystokracji opuściła Warszawę, czego najlepszym przykładem był Stanisław Zamoyski. Zubożałe, wygnane do miasta po powstaniach ziemiaństwo zamawiało najwyżej małe gipsowe figurki bohaterów narodowych. Świeżo przybyła burżuazja pochodzenia żydowskiego lub niemieckiego, choć szybko się polonizowała i często kupowała dzieła sztuki, zwłaszcza za granicą rzeźby, gdyż jak już wyżej wspomniano, nie organizowano wystaw i nie można było zapoznać się z lokalną twórczością. Nawet na wystawach w założonym w 1860 r. Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych preferowano malarzy, rzeźby często umieszczając w niewłaściwym miejscu. Malarstwo po prostu łatwiej było sprzedać. Nawet ci rzeźbiarze, którzy przez wiele lat pracowali dla ustosunkowanych miłośników sztuki, jak Henryk Stattler (1834-1877) zatrudniany przez Potockich, Czartoryskich, Leopolda Kronenberga (ojca), dla którego robił marmurowy posąg Mickiewicza pod koniec życia, zajmował się obróbką kamieni potrzebnych do odbudowy spalonego warszawskiego ratusza i – jak podał w nekrologu cytowanym przez Marię Irenę Kwiatkowską przyjaciel rzeźbiarza Stattler „zmarł w zupełnej nędzy, pozostawiając dwoje nieletnich sierot, którym matka wcześniej obumarła”. Pochowany na Powązkach (kw. 75-2) pod najprostszą, kamienną płytą, z tych, które najszybciej znikają i zastępowane są zupełnie nowymi grobami. W Alei Katakumbowej pozostawił popiersie Jana Dekerta, jeden z najpiękniejszych realistycznych portretów w rzeźbie polskiej. Nigdzie indziej w Europie nie było takiej sytuacji, jak u nas, o czym pisze Maria Irena Kwiatkowska, przytaczając *Tygodnik Ilustrowany* z 1890 r.: „cała nasza miejscowa działalność rzeźbiarska ograniczać się musi na produkowaniu nagrobków, sztukatur, medalionów, zamówionych ozdób dla gmachów i kościołów, zamówionych popiersi itp. obstalunków”.

Niestety, nawet zamówienia na cmentarze nie zawsze były pewne. Co prawda rzeźbiarze warszawscy, bez względu na własne wyznanie pracowali dla wszystkich, co w wielowyznaniowej Rzeczypospolitej nigdy nie dziwiło. Wystarczy wymienić kilku najbardziej znanych twórców: Ludwik Kaufmann, autor powązkowskiej żałobnicy na grobie kupca Mioduszewskiego i nagrobka księgarza Merzbacha na cmentarzu żydowskim, Bolesław Syrewicz autor licznych pomników na Powązkach, pracował również na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i prawosławnym, Andrzej Pruszyński najwięcej dzieł wykonał na Powązkach i cmentarzu ewangelicko-augsburskim, Jan Kryński laureat konkursu na pomnik bohaterskiego pastora, członka studenckiej korporacji *Polonia* w Dorpacie Zygmunta Otto. Luteranin Teodor Gundelach pozostawił

swe prace na Powązkach, między innymi płaskorzeźbę Madonny na grobie Antoniego Tischlera. Trudniej było komuś, kto wybrał drewno, jak uczeń Hegla żydowski rzeźbiarz Joachim Saltzman (Zalcman), autor wielu krucyfiksów, które spłonęły w warszawskich kościołach. Mimo tak otwartego rynku nie starczało ambitnych zamówień, zwłaszcza że wielu zamożnych potencjalnych klientów było Żydami, ich przepisy religijne zabraniały pokazywania ludzkiej twarzy, nawet wybitny rzeźbiarz żydowski Abraham Ostrzega, którego działalność przypadła przede wszystkim na okres międzywojenny, przeżył niszczenie swych dzieł przez współwyznawców. Preferujący szlachetną prostotę i ascezę ewangelicy reformowani też niechętnie zamawiali kosztowne grobowce. Dlatego rzeźbiarze często zakładali warsztaty kamieniarskie, sztukatorskie, odlewnicze, co pozwalało przeżyć, a jednocześnie wpływało na poziom artystyczny nawet najskromniejszych przedmiotów.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości sytuacja zmieniła się diametralnie. W całym kraju organizowano konkursy na pomniki, dekorowano budynki państwowe i miejskie. Chociaż nie zapomniano o roli Powązek, nawet w 1925 roku wytyczono Aleję Zasłużonych wzdłuż tylnej ściany katakumb, a na cmentarzu nadal, obok przeciętnych, wielokrotnie kopiowanych nagrobków, pojawiały się prawdziwe dzieła sztuki. Co ciekawe, w ostatniej ćwiartce XIX wieku dłutem zaczęły w Warszawie parać się kobiety. Pano wie, często kamieniarze, odkuwali tylko najcięższe partie kamienia, zwykle według gipsowego wzoru stworzonego przez artystkę. Na Powązkach rozpoczyna kobiecą działalność Maria Gerson-Dąbrowska, medaliony spod jej ręki ozdobiły wiele grobowców, np. Władysława Siwińskiego (kw. 5-1) czy Wandy i Jana Lemańskich (kw. 62-1). W okresie międzywojennym dołączyły inne panie – Hanna Nałkowska-Bickowa, Olga Niewska-Szczekowska, Hanna Bienulis-Strynkiewiczowa czy Janina Broniewska. Ich twórczość podobnie jak kolegów po dłucie – Xawerego Dunikowskiego, Edwarda Wittiga czy Henryka Kuny można podziwiać nie tylko na nekropoliach.

Po drugiej wojnie światowej ciekawe realizacje plastyczne pojawiały się głównie w Alei Zasłużonych. Do nazwisk znanych już przed wojną, jeśli nie z realizacji na cmentarzach Warszawskich to gdzie indziej jak Jan Szczepkowski, Antoni Kenar, Bohdan Pniewski, Ludwika Nitschowa, czy Zofia Trzcińska-Kamińska dołączyli inni: Tadeusz Łodziana, Barbara Zbrożyna, Franciszek Strynkiewicz, Gustaw Zemła.

Ostatnie dziesięciolecie XX w. współautor znakomicie opracowanego i wydanego przez Społeczny Komitet Opieki nad Starymi Powązkami przewodnika Tomasz Rogala ocenia nie najlepiej i trudno mu odmówić słuszności. Za najdoskonalszy uznaje nagrobek Cassel-Kolczyńskich (kw. 21-1), co ciekawe zaprojektowany i wykonany w 1995 r. przez konserwatorów zabytków

Grzegorza Czernichowskiego i Pawła Pierusińskiego. Interesujący jest też pomysł na pomnik Krzysztofa Kieślowskiego, zaprojektowany przez Krzysztofa M. Bednarskiego. Panowie się znali i kiedyś, po zachwytach reżysera nad pomnikiem na cześć Felliniego, Kieślowski poprosił swego imiennika o taki dla siebie, więc później w tej samej poetyce powstały te ręce tworzące kadr.

Powązki są niewyczerpaną kopalnią twórców i tematów. Poniższe zestawienie stylów i symboli pomoże w odczytywaniu znaczeń. Każdemu stylowi przypisany jest jeden, najwyżej dwa przykłady. Jak można zaobserwować, spacerując po cmentarzu, nagrobki uznane za najpiękniejsze często kopiowano. Dosłownie lub nieznacznie trawestując: pomnik nie miał być oryginalny, tylko trafnie oddający treść, którą chciano przekazać.

Klasycyzm – kultura europejska opiera się na starożytnej Grecji i Rzymie. Przez całe wieki językiem elit była łacina, uczono również greki. Nawet wtedy, kiedy odżegnywano się od samego języka lub próbowano ograniczać rolę antyku, ślady kultury śródziemnomorskiej były zauważalne, również w języku potocznym. Nawet słowo cmentarz pochodzi od *coemeterium*, czyli łacińskiego zapożyczenia z greki i oznacza miejsce snu, miejsce spoczynku. Podobnie katakumby, również zapożyczenie greckie, są to dosłownie podziemne mogiły, podziemny cmentarz.

Założenie Powązek zbiegło się z panującym już od dawna klasycyzmem w Polsce. Powrót do głębszego zainteresowania antykiem zaczął się w Europie od wykopalisk archeologicznych: w 1711 r. odkopano Herkulanum, w 1748 r. Pompeje. W 1764 r. Joachim Winkelmann, ojciec historii sztuki, publikuje *Dzieje sztuki starożytnej*, w latach siedemdziesiątych archeolodzy prowadzą badania w Złotym Domu Nerona, a w roku 1776 w tece *Vestigio delle terme di Tito* (Mars i Wenus zaskoczeni przez bogów) wychodzą rysunki dokumentujące te prace. Rytuje je, według prac Franciszka Smuglewicza i Vincenza Brenny – rzymski grafik Marco Carloni. Zważywszy, że Warszawa była wówczas ze względu na obecność monarchy największym skupiskiem arystokracji w Polsce, a edukację finalizował Grand Tour po Europie, tutaj też najszybciej rozprzestrzeniły się nowe prądy.

Stanisław Kostka Potocki, pierwszy polski archeolog i założyciel muzeum w Wilanowie w 1815 r. wydaje *O sztuce u dawnych, czyli Winkelmann polski*, tłumaczenie, choć w bardzo zmienionej i ulepszonej wersji dzieła niemieckiego oryginału. Oświeceniowe umysły jak Winkelmann czy Potocki szukały w antyku ładu, chłodnych, matematycznych praw potwierdzających, że wszystko jest poznawalne. Co więcej, już zostało poznane tylko zapomniane. Jedyne co pozostaje to ściśle naśladownictwo.

Podstawowe cechy klasycyzmu to: symetria, stosowanie elementów architektonicznych zaczerpniętych z architektury starożytnej – portyki

↓ Grób Bohuszów.



kolumnowe, kolumnady, trójkątne frontony, posągi wzorowane na antycznych, dekoracyjne płaskorzeźby na fryzach i tympanonach, wolnostojące kolumny i sarkofagi jako dekoracja ogrodów, czego przykładem jest sarkofag jako Pomnik Bitwy Raszyńskiej w Wilanowie, powtórzony na Powązkach najpierw na grobie Cypriana Godebskiego.

Kolejną odmianą klasycyzmu był styl *empire*, który do elementów greckich i rzymskich dołożył egipskie. Wiązało się to z jednej strony z chęcią wskrzeszenia cesarstwa przez Napoleona, z drugiej jego wyprawą do Egiptu w 1798 roku. Przykładem fascynacji Egiptem jest grób Maryanny Blumer (kw. 23 wprost).

Typowe elementy dekoracyjne klasycyzmu stosowane również na cmentarzach to liście wawrzynu, liście akantu, podwieszane girlandy, wieńce kwiatowe, gryfy, różgi liktorskie, wieńce dębowe i liście dębu, bardzo często atrybuty militarne i herby. Wtedy też pojawiają się postacie żałobnic, bardzo często z antycznymi wazami, oparte na złamanych kolumnach lub później złamanych drzewach. Strzaskana kolumna czy drzewo symbolizowały przerwane życie.

Ponieważ przez kolejne sto lat nauczanie w akademiach będzie polegać na kopiowaniu dzieł dawnych mistrzów, zwykle z modeli gipsowych, w kolejnych stylach – aż do secesji będą się powtarzać motywy antyczne i przede wszystkim pozostanie niezmienione postrzeganie ludzkiego ciała.

Przykład I. Najbardziej typowym, powtarzanym później wielokrotnie przedstawieniem była żałobnica. Na Powązkach za najdoskonalszy motyw żałobnicy uważa się nagrobek Julii Piotrowskiej (kw. 8-1). Jego autor to pracujący dla Potockich Jakub Tatarkiewicz, ceniony przez swego mistrza uczeń Thorvaldsena, najwybitniejszego rzeźbiarza klasycyzmu. Wsparta o urnę oplecioną kwiatami, odziana w szaty antyczne kobieta wzorowana jest na Thorvaldsenowskiej postaci Polonii z pomnika marszałka Małachowskiego, który można obejrzeć i porównać w warszawskiej Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela.

Neogotyck – w 1750 r. Horacy Walpole, syn pierwszego brytyjskiego premiera poprosił architektów Richarda Bentley'a i Johna Chute'a, żeby wystawili według jego pomysłu zamek. Budowa neogotyckiego Strawberry Hill zakończyła się w 1775 roku, a jego współautor i właściciel wydał we własnej drukarni (anonimowo) powieść grozy *Zamczysko w Otranto*. Nowy kierunek zataczał coraz szersze kręgi. W Wilanowie, w roku 1802 oświeceniowy minister Stanisław Kostka Potocki, często jak wielu mecenasów – współpracujący i współprojektujący ze swym ulubionym architektem Christianem Piotrem Aignerem postanowił zbudować galerię zwaną gotycką. Aigner kreślił plany niechętnie, mrużąc pod nosem *mameluki!* Czytywał przecież

↓ Grób rodziny  
Piaszczyńskich.



swoich mistrzów: Albertiego, Vasariego i pamiętał, skąd się wzięło pogardliwe określenie stylu gotyk, dzieło Gotów, barbarzyńców bez wykształcenia i gustu. Styl się jednak przyjął. Syn Stanisława Kostki – Aleksander w tym samym Wilanowie w 1836 r. wystawił rodzicom mauzoleum. Posągi Stanisława Kostki i jego żony Aleksandry z Lubomirskich, wykuwane przez Tatarkiewicza na wzór królewskich posągów na Wawelu spoczęły pod neogotyckim baldachimem projektowanym przez Henryka Marconiego. W dziesięć lat później ten sam Jakub Tatarkiewicz projektując grobowiec dla Cecylii z Wołowskich Krysińskiej (kw. 8-3), dokonuje kolejnej trawestacji *Śpiącej Ariadny* z Watykanu. W Polsce powtórzonej przez Monaldiego na nagrobku Marii Radziwiłłowej w Szydłowcu. Nad posągiem również zastosował neogotycki baldachim.

Neogotycki nagrobek, chociaż najmniej strzelisty ze spotykanych na Powązkach, wybrał też i sam zaprojektował rosyjski minister oświaty hrabia Sergiusz Uwarow. Pochodził ze zrusyfikowanej rodziny tatarskiej, studiował w Getyndze, podróżował po świecie, pisał wyłącznie po niemiecku lub francusku, a był zwolennikiem ideologii: *prawostawie*, *samodierżawie*, *narodnost* hasła dodanego mu do herbu. Jednocześnie miał wyjątkową słabość do Polaków. Jego najstynniejszy portret malował Franciszek Ksawery Kaniewski, następca Kokulara w Szkole Sztuk Pięknych i jeden z organizatorów Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Kiedy minister wizytował Szkołę Sztuk Pięknych, zachwycił się malarstwem studenta Antoniego Mianowskiego i ufundował dla niego stypendium. Gdy w następnym roku Mianowski zmarł, pieniądze na stypendium hrabia przeznaczył na pomnik z wielkim kunsztem odlany z żelaza (kw. 10-5). Co dziwi to herb hrabiego w centrum neogotyckiego baldachimu, choć mogło to symbolicznie oznaczać usynowienie. Herb jest w wersji pierwotnej, bez szarfy.

Charakterystyczne cechy stylu to strzelistość, lekkość, mała masa ścian, wielkie przeszklone otwory okienne, ostre łuki. Podkreślano to wszystko detalem architektonicznym – łukami oporowymi, wimpergami, maswerkami, pinaklami.

Przykład II. Nagrobek Wojciecha Białoskuni (kw. 22-2). Należy od razu zaznaczyć, że ażurowa, strzelista żeliwna wieża nieznanego autora, odlwana w hucie żelaza w Białogonie nie osiągnęła ani tej wysokości, ani klasy artystycznej, co najwyższa na Powązkach, zaprojektowana przez Marconiego dwunastometrowa wieża na grobie rodziny Lilpopów (kw. B-1-2). Warto na nią zwrócić uwagę, gdyż po pierwsze taką formę wybrała wdowa po zmarłym w 34 roku życia dziedzicu Małej Wsi, co świadczy o rozprzestrzenianiu się prądów intelektualnych po całym kraju. Po drugie pojawiła się pod nią figura Madonny. Takie przedstawienia są charakterystyczne wyłącznie na cmentarzach katolickich, gdyż protestanci nie uznają kultu świętych, a prawosławni przedstawiają ich na ikonach.



Nurt romantyczny, historyzm, eklektyzm, realizm – przez cały wiek XIX różne nurty współegzystowały ze sobą, przenikały się i żaden z nich nie był jednolity. Wszystkie opierały się na klasycznym, akademickim obrazie ciała człowieka, również w architekturze opierano się na znanych dawno formach. Tłumaczono to często pojawieniem się nowej klasy społecznej – burżuazji przemysłowej, która nie miała jeszcze wykształconych gustów, chętnie widziała konserwatywne formy i bardzo wystawne, bogato zdobione gmachy. Eklektyzm i historyzm różniły się głównie łączeniem elementów. Eklektyzm pozwalał sobie na kompilacje stylów z różnych epok i kultur, historyzm częściej pozostawał przy naśladowaniu jednego stylu, dodając do niego przedrostek „neo” (neogotyck, neoromanizm, neorenesans, neobarok). Połączenie różnych stylów historycznych nazywano eklektyzmem. Dziś, z dystansu, historia sztuki inaczej ocenia historyzm i eklektyzm. Warto zawsze pamiętać, że wiek XVIII był wiekiem encyklopedystów. Wychowani na nich Europejczycy na każdym kroku chcieli udowodnić swoją dokładną znajomość rzeczy. Nawet jeśli na wzór romantyków najbardziej cenili sobie historię i style przez oświecenie nielubiane, to na wzór ludzi oświecenia przede wszystkim naśladowali dokładnie poszczególne elementy, a dopiero ich nowe zastosowanie i połączenie było twórcze.

Kiedy klasycyzm zdawał się panować niepodzielnie, najpierw pojawił się neogotyck. Powieści grozy, romanse rycerskie Waltera Scotta zwróciły uwagę na niematerialną stronę rzeczywistości, świat mitów i legend. Wszystko to spłotło się z ruchami wolnościowymi w Europie. Młode pokolenie zaczęło zauważać niematerialną stronę rzeczywistości. Największym bohaterem został lord Byron, który umierając w 1824 r. wśród walczących Greków, zaprzagnął pozostawić swoje serce pod drzewem (kult przyrody) w Missolongi.

Romantyzm, najpierw pojawił się więc w literaturze i muzyce, potem szybko znalazł odbicie w sztukach plastycznych, najpierw w malarstwie, później w rzeźbie.

Już przy ocenie pomnika księcia Józefa Poniatowskiego podniosły się głosy krytyki. Romantycy pragnęli, żeby wyglądał realistycznie, w łańskim mundurze i czako, którego nigdy nie zdejmował. Zaczęły pojawiać się realistyczne przedstawienia, obok kultu natury pojawiła się moda na ludowość. Cmentarz, jak nigdy wcześniej, zaczął się zapełniać rzeźbami figuralnymi. U większości dokładnie odtwarzano stroje. Kochano patetyczne gesty, tajemnicę, nawet w zwykłych akademickich przedstawieniach.

Na cmentarzu pojawiło się dużo symboli religijnych. Kiedy w czasach klasycyzmu przynależność religijną zaznaczano zwykle prostym krzyżem, teraz pojawia się coraz więcej dekoracji kojarzących się z chrześcijaństwem jak kotwica czy płonące serce. Coraz częściej miejsce żałobnicy

zajmuje opiekuńczy anioł śmierci. Co ciekawe, stosunkowo rzadko pojawia się Chronos czy Thanatos.

W dobie pozytywizmu ceni się nadal indywidualizm, tylko teraz podkreśla się zawód i osiągnięcia pracy. Ten trend pozostanie żywy do czasów współczesnych.

Przykład III. Kaplica rodowa Blochów, proj. Witolda Lanciego, zaprojektowana jeszcze przed śmiercią Jana Blocha (zm. 1902 r.) jest niezwykle interesującą realizacją zaprojektowaną w stylu neoromańskim, z pięknym fryzmem ze ślepych arkadek. Co jest niezwykle i niespotykane, to brak nazwiska na grobowcu. Na tablicy, ukrytej w wysuniętym przed lico ściany kaplicy portyku widnieje tylko napis: „Światłość wiekuista niechaj im świeci”. Kiedy pomyśli się o osiągnięciach tego skromnego syna farbiarza, który własnymi siłami zdobył wykształcenie, majątek i jeszcze działał społecznie, i zestawi z taką skromnością, to okaże się, że mamy tu kolejnego bohatera romantycznego. Mauzoleum wieńczy kapliczka z figurką Matki Boskiej i zbyt duży, zaburzający proporcje, później dodany krzyż.

Przykład IV. Nagrobek Maniusi Lipowskiej i Stefcika Kamieńskiego, Jan Woydyga (kw. 11-6). Połączenie romantycznego tematu z realizmem akademickim. Klasyczny w formie anioł trzyma w jednym ręku uskrzydloną klepsydrę, symbol przemijającego czasu, w drugiej zgaszoną, opuszczoną w dół pochodnię znak zakończonego życia. W zwojach anielskiego płaszcza dwoje dzieci o bardzo spokojnym wyrazie twarzy pod skrzydłami opiekuńczego, choć smutnego anioła. Nie jest to jedyny nagrobek dziecięcy na Powązkach. Romantyzm rozpoczyna całą ich serię, wracając tym samym do tradycji. Pierwszy renesansowy nagrobek dziecięcy na północ od Alp powstał właśnie w Polsce, w kolegiacie opatowskiej dla Ludwika Szydłowieckiego. Tylko inne dzieci z powązkowskich nagrobków są zwykle poubierane w stroje współczesne jak np. u Faustyna Cenglera (por. nagrobek Bohuszów, kw. 175).

Przykład V. Eklektyczny nagrobek rodziny Hermanów (kw. T-6). Na tumbie ustawionej na cokole bosonoga kobieta w antykizowanych szatach, z zakrytą welonem twarzą. W dłoniach trzyma wieniec – symbol wieczności i palmę – symbol odkupienia, stosowany również na innych cmentarzach chrześcijańskich oraz na cmentarzu żydowskim. Prawdopodobnie wzorem dla Syrewicza była rzeźba Antonio Corradiniego *Wstydlivość* (1751) z kaplicy Sansevero w Neapolu.

Przykład VI. Nagrobek Zygmunta Glogera, Bartłomiej Mazurek – rzeźby, Czesław Makowski – plakieta portretowa (kw. 52-2). Zygmunt Gloger był wybitnym etnografem, współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Rzeźbiona przez Bartłomieja Mazurka prząśniczka jest nie tylko jednym z licznych motywów



↑ Grób Bohuszów.



↑ Nagrobek Aleksandra Janickiego.

ludowych tak popularnych w tym okresie, że nie obyło się nawet bez importu włoskiego (*Żniwiarz* na grobie Feliksa Zakrzewskiego; kw. 161-1; Luigi Panzeri), ale i przypomnieniem o pracy etnografa. Młoda, bosonoga kobieta ubrana jest w strój ludowy i fartuch z głęboką kieszenią. U jej stóp, na złamanej kolumnie, siedzi oparty o amforę bosonogi chłopiec. Pozująca Mazurkowi dziewczyna pracowała w majątku Glogera jako klucznica i najprawdopodobniej na co dzień nie chadzała boso. Reprezentuje tu pewien typ, jest symbolem podobnie jak strzaskana kolumna i urna – symbol nicości, przypominający, człowiekowi *prochem jesteś i w proch się obrócisz*.

Secesja i art déco – po niemal całym wieku czerpania ze wszystkich możliwych stylów i epok zapragnięto czegoś zupełnie nowego. Efektem tego było inne spojrzenie na sztukę, nazwane od łaćnińskiego *secessio* – oddzielenie się, odstąpienie, czyli po prostu secesja. Artyści zaczęli przyglądać się naturze i pierwsze co w niej zobaczyli to krzywe linie i brak symetrii. To, prócz linearności, wertykalności i jasnych, pastelowych barw było pierwszym wyznacznikiem stylu. Ornamentykę stosowali głównie roślinną i zwierzęcą, chociaż Austria preferowała bardziej geometryczną i skromniejszą. Zaczęli też deformować ciała ludzkie, w sposób dotychczas niespotykany i gardzili wszelkimi dotychczasowymi uświęconymi wzorami. Nowy styl szybko zyskał zarówno zwolenników, jak i przeciwników. Niektórzy zachwycali się niepokojącym, pełnym życia charakterem, inni widzieli w tym niemal skandaliczną demoralizację. Mieczysław Wallis w książce poświęconej secesji przytacza znamienne słowa Karola Irzykowskiego, który tak ujął poglądy panujące w 1900 roku wśród polskich konserwatystów: „Wiedziano, że gmach ma być w stylu secesji, a już ta nazwa świadczyła o zbrodni: kto budował w stylu secesji, musiał być przez to samo socjalistą, ateistą, apostatą, nie był nawet Polakiem, ani go matka Polka nie karmiła”.

Wywodzący się z Warsztatów Krakowskich styl art déco to już zupełnie co innego. Również cechował się ogromnym zamiłowaniem do bogatej ornamentyki, ale w przeciwieństwie do secesji kochał symetrię i twarde, geometryczne bryły. Artyści tworzący w tym stylu naśladowali metody pracy twórców ludowych i sztuki egzotycznej, np. afrykańskiej. Jedni ewoluowali w stronę kubizmu, inni w stronę klasycyzmu akademickiego. W Polsce art déco osiągnęło naprawdę bardzo wysoki poziom, czego dowodem była największa ze wszystkich wystawiających krajów ilość nagród na Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu w roku 1925. Jeszcze w 1964 r. Karol Tchorek powtórzył w kamieniu drewnianego anioła z paryskiej wystawy na grobie twórcy tegoż anioła Jana Szczepkowskiego (Aleja Zasłużonych).

Przykład VII. Nagrobek Wacława Szymanowskiego seniora (kw. 40). Wacław Szymanowski syn, twórca pomnika Chopina w Warszawie. Typowy

przykład secesji zdeformowane ciało ludzkie, bo przecież trudno w tej metalowej masie, odchylonej od płyty grobowej pod kątem rozwartym dopatrzeć się dwóch postaci ludzkich. Tym bardziej że, na tej pofałdowanej powierzchni widnieje jeszcze twarz *en face*. Dopiero gdy wzrok pobiegnie w górę, zobaczymy wyłaniające się z tej masy dwie postacie kobiece. Jedna załamuje ręce, druga ukrywa twarz w dłoniach. Jest to jeden z najlepszych i najciekawszych pomników secesyjnych na Powązkach.

Przykład VIII. Nagrobek Stanisława i Janiny Pruszkowskich (kw. 2-3) Zofia Trzcińska-Kamińska. Na masywnym pylonie pełnoplastyczna rzeźba, klasyczny akt umierającego wojownika. Postać odziana w wojskowe spodnie i buty. Na frontowej ścianie płaskorzeźba dwie ujęte profilowo głowy, z oczyma przedstawionymi *en face*. Włosy kobiety i jej szal pofałdowane, co potęguje wrażenie ruchu. Połączenie klasycznego aktu i motywów egipskich to zmodernizowana sztuka dekoracyjna. Wybitna i niedoceniana rzeźbiarka, służąca w Legionach w męskim przebraniu upamiętniła tu Stanisława Pruszkowskiego poległego w roku 1920 i jego żonę, która po jego śmierci popełniła samobójstwo.

Okres po drugiej wojnie światowej – okres ten nie jest jednolity, wiele osób parających się rzeźbą nadal pracowało po wojnie, jak choćby wspomniana wyżej Zofia Trzcińska-Kamińska. Przez długi czas też społeczeństwo nie mogło jednak wybrać pomnika i postawić na wybranym grobie, jak to było przez wiele lat z symbolicznym grobem prezydenta Starzyńskiego, z grobem marszałka Śmigłego (bardzo długo stał tylko brzozywy krzyż) czy z upamiętnieniem Poległych na Wschodzie. Nie znaczy to, że zabrakło ciekawych realizacji, na uwagę zasługują przede wszystkim prace abstrakcyjne, jak np. Barbary Zbrożyny czy Piotra Potworowskiego, które mimo swojej abstrakcyjnej formy doskonale wpisują się w stylistykę cmentarza, świadczą o ciągłości narodowej sztuki.

Każdy spacer po cmentarzu zachęca do odkrywania nowych znaczeń, bo nawet tak powszechne symbole jak bluszcz oznaczający życie wieczne czy płonąca waza oznaczająca miłość do Boga, może być też wykorzystana jako symbol inteligencji. Tak jak swastyka, która występuje na Powązkach jest symbolem religijnym oznaczającym szczęście i pomyślność.

Powązki są nie tylko dziedzictwem kulturowym całego narodu, ale mimo pochowanych tu wielu wspaniałych agnostyków i ateistów, jest cmentarzem katolickim, na który mnóstwo ludzi przychodzi po prostu się pomodlić za wszystkich tu pogrzebanych.





# Wyzwania konserwatorskie

**Karol Gądzik**

---

*Naród bez dziejów, bez historii,  
bez przeszłości, staje się wkrótce  
narodem bez ziemi, narodem  
bezdomnym, bez przyszłości.*

**Prymas Stefan Wyszyński**

*Kto nie szanuje i nie ceni swej  
przeszłości, nie jest godzien szacunku  
teraźniejszości, ani nie ma prawa  
do przyszłości.*

**Marszałek Józef Piłsudski**

Czym są zabytki, jeśli nie zachowanymi, widocznymi znakami przeszłości. Zabytki sztuki i kultury, są mostem łączącym przeszłość z przyszłością, są świadectwem naszych dziejów, przekazującym pamięć o czynach przodków, o ich życiu, ich intencjach i preferencjach. Zgodnie z polskim prawem zabytkiem nazywamy „nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”.

Zabytki są zatem dowodami narodowej kultury oraz świadectwem jej cech indywidualnych, a zarazem pełnym wartości mieniem całego społeczeństwa. Żadne pokolenie nie ma prawa uważać siebie za właściciela dziedzictwa kulturowego, a jedynie staje się czasowym jego depozytariuszem, na którym spoczywa obowiązek zachowania i przekazania go potomności w możliwie niezmienionej formie.

Cmentarz Powązkowski w Warszawie jest nekropolią stanowiącą nie tylko istotny element dziedzictwa kulturowego Polski, ale również jednym z najpiękniejszych i szczególnie cennych miejsc i cmentarzy w Europie.

Jest także bardzo ważnym miejscem dla miasta Warszawy i jej mieszkańców, stanowiąc panteon dwustu lat trudnej historii naszej stolicy. Misją kilku już pokoleń konserwatorów zabytków jest zachowanie dziedzictwa i historycznego charakteru tego szczególnie ważnego miejsca. Obiekty znajdujące się na terenie cmentarza, posiadają wyjątkową wartość historyczną, artystyczną i edukacyjną. Wpisana do rejestru zabytków nekropolia, jest niezwykle cenną galerią rzeźby i małej architektury, rozległym muzeum, od ponad 230 lat nierozzerwalnie związanym z dziejami Polski i Warszawy, znajdującą się pod ścisłą ochroną instytucji ochrony zabytków. Specjalistycznej opiece podlega również zieleń znajdująca się na terenie cmentarza. Stare drzewa oraz śpiew ptaków mieszkających wśród nich, tworzą niespotykany w najpiękniejszych nawet parkach, nastrój zadumy i refleksji.

Na podstawie wielu źródeł i opracowań, jak również badań konserwatorskich prowadzonych bezpośrednio przy zabytkach, wynika, że już od czasów starożytnych odczuwano i rozumiano konieczność dbania o dorobek twórczy poprzednich pokoleń. Aby chronić obiekty uznane za godne zachowania, które już ulegały procesowi starzenia i stopniowej degradacji, dokoonywano szereg zabiegów technicznych i estetycznych, w różnym stopniu ingerujące w oryginalną strukturę poszczególnych elementów. Nie były to zabiegi, jakie dzisiaj określamy mianem sztuki konserwatorskiej. Konserwacja dzieł sztuki jako dyscyplina naukowa, której celem jest świadomie zorganizowana opieka i ochrona obiektów historycznych, powstała dopiero w drugiej połowie XIX wieku i od początku ściśle powiązana była z dziedzinami takimi jak architektura czy historia sztuki. Jej zasady nie zostały sprecyzowane i określone od samego początku, gdyż dopiero z końcem XVIII wieku zaczęto dostrzegać społeczną wartość obiektów zabytkowych i pamiętek przeszłości. W dobie Wielkiej Rewolucji Francuskiej wydano dekrety mówiące o opiece państwa nad dziełami sztuki, podkreślając ich wyjątkową rolę w rozwoju dziedzin związanych nie tylko ze sztuką, ale przede wszystkim z oświatą. Także w innych krajach europejskich w pierwszej połowie XIX wieku, wzrosło zainteresowanie dziedzictwem przeszłości. Zaczęto dostrzegać pozytywny wpływ dzieł sztuki, będących świadkami historii dawnych wieków, na całe społeczeństwo.

Na ziemiach polskich, z początkiem XIX wieku, przede wszystkim w Galicji, będącej wówczas w granicach Państwa Habsburgów, zaczęły rozwijać się zorganizowane formy opieki nad zabytkami. Kraków stał się ważnym ośrodkiem wymiany myśli konserwatorskiej, skupionej zwłaszcza wokół obiektów



↑ Fragment nagrobka Jana Feliksa Piwarskiego.





↑ Grób Jakóba Omiecińskiego.

powstałych w okresie romańskim i gotyckim. Przewodzone prace inwentaryzacyjne, naukowe badania archeologiczne, jak również zapoczątkowano wydawanie publikacji dotyczących kształtu, charakteru i stylu obiektów historycznych. Otoczono opieką konserwatorską zagrożone obiekty, będące częścią dziedzictwa kulturowego, a także podjęto się zadania odbudowy zabytków zburzonych w minionych dziesięcioleciach. Jednakże działania te prowadzone były raczej w oparciu o swobodną interpretację artystyczną, niż zgodnie z precyzyjnie określonymi zasadami naukowymi.

Wzrost zainteresowania społeczeństwa, nie tylko na ziemiach polskich, ale również w innych częściach Europy konserwacją i opieką nad zabytkami, spowodowało liczne wojny i konflikty na przełomie XIX i XX wieku. Wskutek działań wojennych zniszczeniu uległo wiele cennych obiektów.

W drugiej połowie XIX wieku zaczęły powstawać teorie konserwatorskie, które zbudowane były na bazie naukowego i praktycznego podejścia do zabytków. Praca konserwatorów zaczęła skupiać się wzmocnieniu struktury zagrożonych ruiną obiektów oraz usuwaniu przyczyn powodujących degradację i zniszczenia. Zapoczątkowano, kontynuowane później na większą skalę w okresie międzywojennym, badania technik i technologii konserwatorskich, a także badania w zakresie historii sztuki. Miały one na celu zbadanie i sprecyzowanie technik i materiałów jakich używano przy wznoszeniu obiektów w minionych wiekach.

Druga wojna światowa miała tragiczne skutki nie tylko dla obywateli państw biorących udział w konflikcie, ale także dla zabytków znajdujących się na terenie walk. Działania wojenne doprowadziły do wielkich zniszczeń, a jedną z najciężiej dotkniętych aglomeracji była Warszawa. Konserwatorzy zabytków i architektki stanęli przed wielkim wyzwaniem, bowiem musieli zmierzyć się z problemem określenia metod konserwatorskich nie dla pojedynczych obiektów zabytkowych czy ich fragmentów, ale dla całych zespołów urbanistycznych, niemal zrównanych z ziemią. Zrodziło to w wielu krajach potrzebę solidarnej odpowiedzialności za zachowanie obiektów stanowiących dziedzictwo kulturowe Europy. Powstały liczne organizacje o zasięgu międzynarodowym, które za cel przyjęły propagowanie idei konserwatorskich, u podstaw których leży konieczność zachowania historycznej, zabytkowej substancji i w jak największym stopniu autentyczności obiektów, przy jednoczesnym poszanowaniu osiągnięć kulturalnych i tradycji poszczególnych narodów.

*Primum non nocere* czyli „po pierwsze nie szkodzić” jest jedną z naczelnych zasad etycznych w medycynie. Reguła ta jest, także obowiązkiem konserwatorów wobec zabytków, podobnie jak lekarzy wobec ludzi i zwierząt, ponieważ dobry stan dzieła sztuki czy ludzkiego zdrowia, raz utracony, trudno później odzyskać.

Zadaniem konserwatorów dzieł sztuki jest zatem powstrzymanie i leczenie „chorób” atakujących obiekty zabytkowe. Należy eliminować czynniki niszczące, a jeśli obiekt już został „zainfekowany”, należy usunąć przyczyny niszczenia, tak aby degradacja nie postępowała. Chcąc zachować dzieła sztuki jak najdłużej w możliwie niezmienionej formie, zabiegi konserwatorskie powinny być tak dobrane, aby ich ingerencja w strukturę obiektu była możliwie minimalna, żeby wpływ na historyczną tkankę w nim zawartą nie zmieniał charakteru zabytku.

Ważnym jest, aby mieć na uwadze także możliwość odwrócenia czynności konserwatorskich, aby w razie zaistniałej konieczności móc wrócić do stanu obiektu sprzed interwencji, gdyby trakcie badań nad nowymi technologiami konserwatorskimi, opracowano skuteczniejszą metodę powstrzymania procesów degradacji oryginalnych elementów zabytków. Dlatego od konserwatorów zabytków oprócz wiedzy z zakresu historii sztuki, technik i technologii konserwatorskich, mikrobiologii oraz innych nauk związanych z ich ochroną, wymaga się specjalnego talentu i wrażliwości wyczuwania tych wszystkich subtelności których nie sposób opisać i ująć w paragrafy.

Konserwacja dzieł sztuki jest dziedziną, w której poznanie przez naukę i sztukę uzupełnia się wzajemnie. Jest to jedna z nielicznych dyscyplin, gdzie wysiłek intelektualny jest ściśle związany z umiejętnościami i pracą artystyczną, ponieważ przy obiekcie zabytkowym spotyka się wiedza, nauka i refleksja doświadczenia estetycznego z praktycznym działaniem na rzecz jego ochrony.

Zadanie konserwatorów zabytków polega na nierównej walce, zazwyczaj przez człowieka przegrywanej, ze skutkami niszczycielskiej siły upływającego czasu. Przyszłym pokoleniom pozostanie jedynie to, o co my współcześni zdołamy zadbać i przekazać, zarówno z własnej działalności i twórczości, jak i dziedzictwa kulturowego pozostawionego nam przez naszych przodków.

↓ Nagrobek rodziny Rostropowiczów.





# Wokół polskiego oświecenia

**Anna Reichert**

---

<b>52</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>53</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>54</b>	1.3. Praca domowa
<b>54</b>	1.4. Wprowadzenie teoretyczne do zajęć
<b>57</b>	Bibliografia
<b>60</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Biogramy
<b>66</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Wstęp do oświecenia
<b>68</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Lista zasłużonych

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczniowie i uczennice szkoły podstawowej, klasa VII i VII oraz uczniowie i uczennice liceum.

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie (utrwalenie) wiadomości o epoce oświecenia w Polsce (a szczególnie w Warszawie) w powiązaniu z osobami pochowanymi na cmentarzu Stare Powązki.

### CELE SZCZEGÓŁOWE ZAJĘĆ

#### Zamierzone umiejętności ucznia:

- uczennica i uczeń znają genezę i czas trwania oświecenia w Polsce,
- potrafią przedstawić główne polskie dzieła literackie z tego okresu,
- potrafią wymienić najważniejszych przedstawicieli polskiego oświecenia oraz ich osiągnięcia,
- potrafią omówić zmiany jakie zaszły w okresie oświecenia w dziedzinie kulturowej, politycznej i religijnej,
- znają doniosłość ustanowienia Konstytucji 3 maja,
- potrafią wskazać miejsce pochówku kilku wybitnych przedstawicieli epoki oświecenia w Warszawie.

### METODY PRACY I FIRMY PRACY

Wykład informacyjny o epoce, pogadanka z uczennicami i uczniami, obserwacja, ćwiczenia praktyczne, praca samodzielna, indywidualna, grupowa, zbiorowa pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela, spacer po cmentarzu Stare Powązki.

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

podręcznik, karty z ilustracjami przedstawiającymi omawiane postaci, urywki wybranych tekstów oświeceniowych, platformy internetowe: educarium.pl, profesor.pl, historiaposzukaj.pl, epodreczniki.pl, edukator.pl.

### SŁOWA KLUCZOWE

oświecenie, Warszawa XVIII w., Stanisław August Poniatowski, Ignacy Krasicki, Hugo Kołłątaj, Stanisław Konarski, Onufry Franciszek Bohomolec, Adam Naruszewicz, Franciszek Ryx, Wojciech Bogusławski, Dominik Merlini itp.

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz spacer po Powązkach – 2 godziny lekcyjne (1,5 h) na terenie cmentarza.

## 1.2. Przebieg zajęć

### CZĘŚĆ I

#### ZAJĘCIA W SZKOLE

1. Nauczycielka lub nauczyciel podają tematykę lekcji – przypominając, że jest to przygotowanie do odwiedzenia cmentarza Powązkowskiego w Warszawie ufundowanego w 1792 roku za panowania ostatniego króla polskiego przed rozbiorami, czyli Stanisława Augusta Poniatowskiego. Znalazły tu miejsce spoczynku niektóre z osób żyjących w okresie oświecenia, były to osoby związane z królem, wielkim mecenasem sztuki i kultury.
2. Nauczycielka lub nauczyciel robią krótki wykład o najważniejszych cechach polskiego oświecenia.
3. Po wprowadzeniu (krótkim wykładzie) nauczycielka lub nauczyciel aktywizują uczennice i uczniów prowadząc pogadankę/dyskusję, zadając pytania (sprawdzają wiadomości uczniów z zakresu omawianego tematu „Oświecenie w Warszawie”), mogą prosić o sprawdzenie wybranych informacji w Internecie podając hasła: oświecenie, Warszawa XVIII wiek, Stanisław August Poniatowski, Stanisław Konarski, Franciszek Bohomolec, Ignacy Krasicki, Onufry Konopczyński.
4. Przygotowanie uczennic i uczniów do pracy w terenie. Nauczycielka lub nauczyciel podają informację, że kolejne zajęcia związane z tematem będą miały miejsce

na cmentarzu Stare Powązki. Przypominają ogólne zasady zachowania się na wszystkich cmentarzach (niezależnie od wyznania).

5. Nauczycielka lub nauczyciel dzielą klasę na kilka zespołów i proszą o przygotowanie biogramów określonych osób/postaci.

### CZĘŚĆ II

#### SPACER PO CMENTARZU POWĄZKOWSKIM

1. Nauczycielka lub nauczyciel przed wyjściem zadają kilka pytań i sprawdzają co uczennice i uczniowie zapamiętali z lekcji wprowadzającej tematykę.
2. Wejście na cmentarz, przejście do kościoła św. K. Boromeusza. Nauczycielka lub nauczyciel mówią kilka słów o powstaniu pierwszego budynku kościoła, a potem przejście na tył kościoła.
3. Spacer śladami postaci związanych z omawianym tematem. Przy wybranych grobach uczniowie prezentują przygotowane biogramy osób pochowanych. W przypadku braku grobowca lub niemożliwości odnalezienia grobu, prezentacja biogramu może się odbyć na alejce w pobliżu kwatery, gdzie dana osoba była pochowana.
4. W przypadku osób związanych z tematem „Oświecenie w Warszawie” wiemy, że F. Ryx, J. Albertrandi, M. Ogiński, czy H. Kołłątaj byli pochowani w katakumbach, tych zaprojektowanych przez Merliniego, jednak do naszych czasów nie zachowały się tablice. Wiadomo, że byli pochowani w najstarszej części katakumb, tych po prawej stronie i tam powinny być tablice, których obecnie nie ma.

### 1.3. Praca domowa

Nauczycielka lub nauczyciel zadają pracę do domu. Zabawa w Internecie: poszukanie 1-3 utworów skomponowanych w tamtym okresie przez F. Bohomolca – Kurdesz, M. Ogińskiego – polonez *Pożegnanie Ojczyzny*, jakiś utwór W. Bogusławskiego i K. Kurpińskiego, wyszukanie fragmentu jakiegoś utworu I. Krasickiego, spisanie listy z wybranymi nazwiskami osób, które się wiążą ściśle z tą epoką historyczną w Warszawie.

#### Przykładowe pytania do uczennic i uczniów:

1. Co oznacza termin – oświecenie?
2. Jakie miasto w wieku XVIII było nazywane stolicą Europy?
3. Jaki był najważniejszy dokument prawny wydany w Polsce w ostatnich latach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego?
4. Jaki gatunek literacki pojawił się w okresie oświecenia? (powieść – pierwsze polskie powieści *Maria* – napisana przez Antoniego Malczewskiego oraz „Mikołaja Doświadczynskiego przypadku” Ignacego Krasickiego.
5. Jaką funkcję pełniły utwory poetyckie pisane przez S. Staszica, H. Kołłątaja, S. Konarskiego czy I. Krasickiego?
6. Kiedy powstał Teatr Narodowy i kto został nazwany jego „ojcem”?
7. Wymień trzech wybitnych polskich przedstawicieli oświecenia.

### 1.4. Wprowadzenie teoretyczne

Spacer po Powązkach warto zacząć od krótkiej wizyty w kościele św. Karola Boromeusza. Jego powstanie wiąże się z ważnym wydarzeniem w życiu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – wielkiego mecenasa sztuki, kultury i nauki oraz reformatora szkolnictwa w oświeceniu. Pierwsza budowla kościoła była dziełem wybitnego architekta Dominika Merliniego. Początki parafii św. Karola Boromeusza na warszawskiej Woli sięgają końca XVIII wieku, kiedy król Stanisław August Poniatowski postanowił, że cmentarz zostanie umiejscowiony poza granicami miasta. Powstanie kościoła św. Boromeusza związane jest z porwaniem króla w listopadzie 1771 roku. Następnego dnia po porwaniu król pozostawiony z jednym z porywaczy – Janem Kuźmą, przekonał go do uwolnienia, fakt ten został stosownie upamiętniony w niezwykle ważnym dziele malarzkim, przedstawiającym kluczową dla całej tej historii scenę: mowę Stanisława Augusta do jednego z porywaczy, którym był Jan Kuźma, zwany Kosińskim. Malowidło to znalazło się w ołtarzu głównym kościoła św. K. Boromeusza na Powązkach. Obraz Walla wraz z zachowanymi w zakrystii portretami króla i jego brata prymasa pozostaje najcenniejszą pamiątką po pierwotnej świątyni z okresu oświecenia. Dzieło Walla – obraz wotywny przedstawiający św. Karola Boromeusza i scenę słynnego porwania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego może być uznane jako jedno z ważniejszych dzieł tego twórcy. Centralną część malowidła wypełnia ukazana na obłokach postać św. Karola Boromeusza. Z prawej strony widzimy zalany światłem księżycy krajobraz z połamanym przez burzę pnem drzewa (symbol tragicznych

wydarzeń), natomiast z lewej – scenę dramatycznej rozmowy pomiędzy dwoma postaciami: królem i porywaczem, której dopełnieniem jest szybujący nad nimi anioł. Król, ubrany w tzw. *garnitur nieszczęśliwości*, kieruje się w lewo, zwracając głowę ku przyklękającemu przed nim na jedno kolano Kuźmie-Kosińskiemu. W tle dostrzec można jeźdźców na koniach oraz zabudowania wiejskie – najprawdopodobniej młyn, w którym Stanisław August schronił się niebawem i skąd zostanie zabrany na zamek. Józef Wall ukazał nad postaciami anioła z puklerzem, aby zasugerować ingerencję sił niebiańskich. Sam król – Stanisław August uważał swoje ocalenie za cud boski. Wierzył, że Opatrzność nadal pragnie, aby wypełniał swoją dziejową misję. W liście do hrabiego Bentincka pisał: „Skoro Niebiosa nie chciały, żebym zginął, wydaje się, że nadal pragną za moim pośrednictwem przynieść nieco dobrego memu krajowi”. Podobne brzmienie miała depesza, którą król wysłał do carycy Katarzyny II, dzień po swoim oswobodzeniu: „Moja Siostrze: Opatrzność sprawiła to, że gdy umknął śmierci, o którą Mnie zbójcy przyprawić chcieli, znać, iż Bóg chce życie moje zachować dla dobra ojczyzny mojej”.

Stanisław August nie był człowiekiem nadzwyczaj religijnym, choć wielokrotnie pokazywał, że był wychowany w domu katolickim i przestrzegał większości zasad wpajanych mu jako dziecku. Jednak słusznie spostrzeżono w licznych publikacjach, że odrzucał m.in. nauki kościoła katolickiego jako zabobonne i pogardzał zakonami żebraczymi. Podczas swojego panowania często wykorzystywał natomiast w sztuce i politycznych drukach symbolikę Opatrzności Bożej, gdyż uważał, że został królem dzięki tej właśnie Opatrzności i boskiej interwencji.

Wracając do historii kościoła należy przypomnieć następujące fakty. Cmentarz Powązkowski powstał z fundacji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i jego brata, prymasa Michała Poniatowskiego – w tym czasie trwała już budowa kościoła zaprojektowanego przez architekta królewskiego Dominika Merliniego przy obecnej ulicy Powązkowskiej. Pierwsza bryła kościoła, nie przypomina obecnie istniejącej, była dużo mniejsza. Był to budynek jednonawowy, pełniący jednocześnie funkcję kostnicy. W dniu 20 maja 1792 roku odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego, a w dniu 21 października 1792 roku – poświęcenie kościoła. Z tyłu kościoła zostały umieszczone tablice upamiętniające ważne postaci związane z epoką oświecenia i królem Stanisławem Augustem Poniatowskim.

Spacer po Powązkach śladami przedstawicieli epoki oświecenia można zakończyć przy grobie Antoniego Malczewskiego (1793-1826) – był polskim poetą i pisarzem uznawanym za prekursora romantyzmu, alpinistą (pierwszy zdobywca Aiguille du Midi). Był twórcą pierwszej powieści romantycznej pt. *Maria* (1825), opartej na faktycznym wydarzeniu, które miało



miejsce w rodzinie Potockich w XVIII wieku. Jego przyjaciółmi byli Seweryn Goszczyński i Józef Bohdan Zaleski, wszyscy zaliczani do szkoły ukraińskiej polskiego romantyzmu. Dzięki wysoko postawionym znajomym Antoniemu udało się objąć stanowisko w Ministerium Spraw Wewnętrznych. W tym samym czasie, w roku 1825, napisał i wydał *Marię* – powieść poetycką, uznaną przez potomnych za pierwsze doniosłe osiągnięcie krajowego romantyzmu. W momencie publikacji utwór cieszył się jednak znikomym rozgłosem, zaś jego autor zmarł niedługo później, w samotności i zapomnieniu. Sam gatunek powieści poetyckiej stał się popularny w Europie za sprawą George’a Byrona, którego Malczewski poznał osobiście. Najśłynniejsze utwory angielskiego romantyka utrzymane są w posępnym, pesymistycznym tonie, zaś ich bohaterów cechuje postawa buntu, sprzeciwu wobec losu i rozpaczy, zwana postawą bajroniczną. Te same elementy świata przedstawionego znajdują się także u Malczewskiego. *Marię* poeta oparł na kanwie rzeczywistych wydarzeń z 1771 roku. Dotyczyły one mordu dokonanego na Gertrudzie Komorowskiej, pierwszej żonie Szczęsnego Potockiego. Kobietę zamordowano na polecenie teścia, Franciszka Salezego Potockiego, przeciwnego temu małżeństwu. Zgodnie z duchem wybranego przez siebie gatunku, Malczewski przeniósł czas akcji do wieku XVII, a miejsce – z Wołynia na ukraińskie stepy. Całość utworu zamyka się w dwóch pieśniach, poprzedzonych dedykacją dla Juliana Ursyna Niemcewicza.

Kończąc spacer po Powązkach warto zapamiętać, że cmentarz ten zawdzięczamy ostatniemu królowi Polski – Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu, wielkiemu mecenasowi sztuki. To on zgromadził wokół siebie wiele ciekawych twórców z różnych dziedzin działalności, których wspólnym celem była reforma ustrojowa i polityczna oraz szeroko rozumiana akcja edukacyjna społeczeństwa. Osoby przedstawione w czasie spaceru są tylko wybranymi przedstawicielami nurtu oświecenia w naszym kraju. Takie osoby jak Wojciech Bogusławski, Jan Albertrandi czy Adam Dmuszewski kontynuowali działalność edukacyjną społeczeństwa, głównie przez uczestnictwo w różnych stowarzyszeniach kulturalnych i naukowych oraz poprzez działalność teatralną.

## Bibliografia

1. Berdecka A., Turnau I., *Życie codzienne w Warszawie okresu oświecenia*, PIW, 1969.
2. Dernałowicz M., Malczewski A., *Warszawa*, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1967.
3. Drozdowski M.M., Sołtan A., Zahorski A., *Historia Warszawy*, Bellona, 2017.
4. Gomulicki J., *Warszawa wieloraka 1794-1944*, Warszawa 2005.
5. Korzon T., *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*, t. 3, Kraków-Warszawa 1897.
6. Majewski J.S., Urzykowski T., *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Biblioteka Gazety Wyborczej, 2009.
7. *Oświecenie* [w:] „Bibliografia Literatury Polskiej – Nowy Korbut”, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1966.
8. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski 1790-1850*, Warszawa 1979.
9. Tatarzkiewicz W., *Wiadomości o życiu i pracach Dominika Merliniego* [w:] „Rocznik Historii Sztuki”, t. 1, 1956.
10. Wegner L., *Hugo Kołłątaj na posiedzeniu rady królewskiej z dnia 23 lipca 1792 r.*, Poznań 1869.
11. Zahorski A., *Warszawa za Sasów i Stanisława Augusta*, Warszawa 1970.
12. *Życie kulturalne i religijność w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego*, (red.) M.M. Drozdowski, Warszawa 1991.



↑ Grób Jana Stefaniego.





Załącznik nr 1.

## Biogramy

**WOJCIECH BOGUSŁAWSKI** – tablica na ścianie południowej kościoła św. K. Boromeusza. Pierwsza tablica na ścianie południowej poświęcona jest „ojcu teatru polskiego”, czyli Wojciechowi Bogusławskiemu (1757-1829). Był on aktorem, śpiewakiem operowym, reżyserem, pisarzem, dramatopisarzem, tłumaczem, propagatorem idei oświecenia, wolnomularzem, teoretykiem i historykiem teatru, nazywany ojcem teatru polskiego. Był jednym z dyrektorów teatru narodowego powołanego do życia przez króla Augusta Stanisława Poniatowskiego w 1765 roku. Był jego dyrektorem w latach 1783-1785; 1790-1794 oraz w latach 1799-1814. Był też wielkim patriotą i propagował działania stronnictwa patriotów w celu naprawy sytuacji w zagrożonej utratą całkowitej suwerenności Ojczyźnie. W 1790 roku wezwany, jak twierdził, przez samego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, przyjechał z aktorami wileńskimi do Warszawy po występach w Dubnie i objął powtórnie antrepryzę (przedsiębiorstwo teatralne założone przez prywatną osobę) Teatru Narodowego (pierwsze przedstawienie po powrocie 14 lutego 1790 roku, jeszcze na zasadzie występów gościnnych; inauguracja nowej antrepryzy miała miejsce dnia 7 września 1790 roku). Grał w Warszawie przez kolejne 4 lata, wystawiając sztuki o tematyce patriotycznej. Na krótko przed szturmem Pragi wysłał część kostiumów i rekwizytów do Zdanowic pod Jędrzejowem; 4 listopada 1794 roku sam udał się do tej miejscowości. W końcu grudnia 1794 roku wyjechał do Lwowa, gdzie zorganizował teatr. Bogusławski był osobą działającą na wielu płaszczyznach: aktor, reżyser, pisarz, organizator, był ceniony przez

współczesnych i do dnia dzisiejszego cieszy się opinią wielkiej postaci w historii teatru polskiego. W czasach stanisławowskich nazywano go polskim Molierem. Po 1795 roku zyskał sobie miano „ojca teatru”. Na początku XIX w. Wojciech Bogusławski miał coraz większe trudności z występowaniem na scenie, tracił słuch i pamięć. Mimo to grał, a ludzie nazywali go „Nestorem sceny teatralnej”. Romantycy też najtrafniej ocenili znaczenie jego teatru, który zwłaszcza po upadku państwa polskiego w ręku Wojciecha Bogusławskiego był, można powiedzieć, przewoźną Akademią (Stanisław Witwicki). Wojciech Bogusławski swoje umiejętności aktorskie przekazywał kolegom w postaci publikacji wykładów w formie książkowej (książka ukazała się w 1812 roku). Książka ta miała trzy części, z których jednak tylko dwie ogłoszono w druku. Postać Bogusławskiego jest ściśle związana z epoką polskiego oświecenia, działał na polu kultury, ale również uczestniczył w życiu politycznym kraju w końcu XVIII wieku. Pozostawał w kręgu osób bliskich królowi Stanisławowi Augustowi i wspierał jego działania w kierunku zmian kulturalnych oraz politycznych.

**STANISŁAW KONARSKI** – tablica zbiorowa na ścianie kościoła św. K. Boromeusza. Kolejną postacią związaną z polskim i warszawskim oświeceniem był Stanisław Konarski (1700-1773) dramatopisarz, poeta, tłumacz, edytor, pedagog, publicysta, a przede wszystkim reformator szkolnictwa i założyciel Collegium Nobilium w roku 1740, pierwszej wyższej uczelni w Warszawie. Był zwolennikiem reformy szkolnictwa poprzez nacisk na wiedzę

praktyczną, nauczanie przedmiotów przyrodniczych, nauczanie języka narodowego, wprowadzenie zajęć manualnych i fizycznych. Był twórcą 4-tomowego traktatu politycznego *O skutecznym rad sposobie* (1760-1763), w którym przedstawił błędy ustrojowe i dał zarys reformy państwowej. Innym ważnym wyznacznikiem ludzkiego postępowania ma być zasada sprawiedliwości – reguła kantowskiego imperatywu. Zdaniem Konarskiego należy dążyć do zdobycia jak największej liczby przyjaciół, bo kontakty towarzyskie oparte na cnotcie, nie na wygodzie, wychowują. W poszukiwaniu skutecznych sposobów reformy szkolnictwa założył w Warszawie przy ulicy Miodowej Collegium Nobilium (w 1740 roku, czyli jeszcze za panowania Sasów) pierwszą uczelnię o nowoczesnym (na ówczesne czasy) sposobie nauczania. W programie nauczania były języki nowożytny, geografia, historia oraz prawo. Stanisław Konarski był pisarzem, tłumaczem, głównym polem jego zainteresowania było odpowiednie wychowanie młodzieży w duchu poszanowania praw innych ludzi, rozwój duchowy oraz etyka. Konarski jest autorem *Ordynacji wizytacji apostolskich*, która jest podręcznikiem etyki dla nauczyciela. Szkoła Stanisława Konarskiego miała status uczelni wyższej oraz pracowało w niej wielu wspaniałych nauczycieli m.in. Onufry Kopczyński. Zasługi Stanisława Konarskiego zostały docenione przez innych twórców działających w tamtym okresie. Ignacy Krasicki napisał epitafium Konarskiemu (zachowana pisownia oryginalna z XVIII w.):

*Ten co pierwsze zdziczałe ciął gałęzie wzniosłe,  
I śmiał ścieszki odkrywać wiekami zarosłe:  
Co nauki, co miłość kraiu wzniosł i krzepił,  
W cieniu laurów spoczywa, które sam zaszczerpił.*

Na tej samej tablicy na tyłach kościoła św. K. Bormeusza jest wymieniony kolejny pijar – Onufry Kopczyński (1735-1817) był księdzem, poetą piszącym w języku łacińskim, pedagogiem, językoznawcą oraz prekursorem badań nad polską gramatyką, a także autorem pierwszego podręcznika gramatyki języka polskiego. Onufry Kopczyński był członkiem konfederacji targowickiej, a następnie po III rozbiórce członkiem Izby Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego w 1808 roku. Pełnił różne funkcje publiczne związane z reformą szkolnictwa zapoczątkowaną przez Komisję Edukacji Narodowej. Był jednym z członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, a w latach 1807-1812 był współpracownikiem Stanisława Kostki Potockiego w Izbie Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego, sam uważał się za ucznia Stanisława Konarskiego. Onufry Kopczyński jest twórcą pierwszego podręcznika gramatyki.

---

**LUDWIK ADAM DMUSZEWSKI** (kw. 4-1/2-14-16). Epoka oświecenia w Warszawie to rozkwit kultury oraz nauki i przede wszystkim rozwój teatru narodowego, dzięki Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu i m.in. Wojciechowi Bogusławskiemu. Teatr bez aktorów nie może istnieć, stąd odwiedzamy grób kolejnej postaci zasłużonej dla Warszawy – aktor, reżyser, dyrektor Teatru Narodowego – Ludwik Dmuszewski (1777-1847). Był aktorem Teatru Narodowego, a następnie jego dyrektorem i okazał się bardzo prężnym organizatorem życia teatralnego. Prowadził także wykłady w Szkole Dramatycznej obejmujące: krytykę, historię i literaturę dramatyczną. W 1808 roku razem z Alojzym Fortunatem Żółtkowskim wydał *Dykcjonarzyk teatralny*. W latach 1810-1816 był wydawcą i redaktorem *Rocznika Teatru Narodowego*, opublikował w nim krótką kronikę teatru polskiego. Działał charytatywnie na różnych

polach (m.in. był opiekunem Towarzystwa Dobroczynności, a od 1939 roku członkiem Rady Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych). Założył wraz z muzykiem Wojciechem Żywnym (pierwszym profesjonalnym nauczycielem muzyki Fryderyka Chopina) Towarzystwo Podupadłych Artystów, Ich Wdów i Sierot. Był to rodzaj kasy zapomogowo-wspierającej rodziny artystów, a od 1839 roku był jej wiceprezesem.

---

**KAROL KAZIMIERZ KURPIŃSKI** (kw. 158-3-19/20). Teatr Narodowy skupiał na swojej scenie wiele rodzajów przedsięwzięć w okresie, kiedy nie było odrębnej sceny dla opery, operetki czy koncertów muzyki poważnej, to tu koncentrowało się życie muzyczno-teatralne Warszawy. Ten teatr był jeszcze na początku XIX wieku ważną instytucją, gdzie mogły być prezentowane dzieła związane z epoką polskiego oświecenia (choć od 1795 roku już Polska nie istniała). W dalszym ciągu były osoby zainteresowane utrzymaniem sceny Teatru Narodowego, pomimo różnych przeciwności losu. Jednym z nich był Karol Kurpiński, przybył do Warszawy w 1810 roku i tu pozostał. Kim był? Muzykiem, dyrygentem, dyrektorem Teatru Narodowego. W roku 1810 Karol Kurpiński objął stanowisko skrzypka w orkiestrze, a później był drugim dyrygentem orkiestry Teatru Narodowego. Został także korepetytorem solistów i chóru teatru warszawskiego. Zwiększył skład orkiestry, wprowadził bardziej nowoczesną instrumentację, powiększył również skład chórów i podniósł je na wyższy poziom muzyczny. W 1812 roku został powołany na stanowisko nauczyciela muzyki w warszawskiej Szkole Dramatycznej. W 1820 roku założył i redagował w Warszawie pierwsze polskie czasopismo muzyczne *Tygodnik Muzyczny*, pisał tam recenzje muzyczne i teatralne. Komponował muzykę do najrozmaitszych utworów scenicznych,

głównie oper, komediooper, melodramatów oraz baletów. Po powrocie z zagranicy i następnie po objęciu stanowiska dyrygenta opery starał się wystawiać najnowsze i znane już w Europie zachodniej opery. Do najbardziej popularnych utworów Kurpińskiego należały opery: *Dwie chatki*, *Pałac Lucycpera*, *Szarlatan*, *Jadwiga królowa Polski*, *Nadgroda*, *Zamek na Czorsztynie, czyli Bojomir i Wanda*, *Leśniczy w Kozienickiej Puszczy*, *Cecylia Piaseczyńska*, melodramat *Oblężenie Gdańska* i balety: *Terpsychora nad Wisłą*, *Mars i Flora*, *Trzy gracje*. W 1830 roku opublikował anonimowo *Krótki rys Teatru Narodowego* od roku 1818 do chwili obecnej. Był autorem *Dziennika prywatnego niektórych czynności teatralnych od roku 1827 do 1830*, a także autorem prac teoretycznych o muzyce i podręczników.

---

**MICHAŁ KLEOFAS OGIŃSKI** (katakumby, brak tablicy, zniszczona w czasie działań wojennych). Kolejną postacią związaną z polskim oświeceniem jest kompozytor Michał Kleofas Ogiński (1765-1833) – polski kompozytor oraz teoretyk muzyki, pamiętnikarz, pisarz polityczny, podskarbi wielki litewski (1793-1795), miecznik wielki litewski od 1789 roku, senator rosyjski, członek konfederacji targowickiej, członek konfederacji grodzieńskiej 1793 roku, uczestnik insurekcji kościuszkowskiej (na Litwie w 1794 r.), konspirator niepodległościowy (po 1795 r.), działacz emigracyjny, mason, kawaler maltański, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeczypospolitej w Republice Zjednoczonych Prowincji w latach 1790-1791, przedstawiciel dyplomatyczny Rzeczypospolitej w Królestwie Wielkiej Brytanii w 1790 roku. Nie zamierzał być zawodowym muzykiem. Już w wieku 21 lat rozpoczął działalność polityczną, jako poseł na sejm i zwolennik króla Stanisław Augusta Poniatowskiego, od którego otrzymał

godność komisarza skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Komponował polonezy fortepianowe, romanse, pieśni, kadryle, menuety, walce oraz jedną operę pod tytułem *Zélis et Valcour ou Bonaparte au Caire (Zelis i Valcour, czyli Napoleon w Egipcie)*. Niestety opera ta nigdy nie doczekała się wystawienia. Jest autorem *Listów o muzyce* oraz pamiętników *O Polsce i Polakach: od roku 1788 aż do końca roku 1815*, wydanych po francusku jako *Mémoires de Michel Ogiński sur la Pologne et les Polonais, deputs 1788 jusqu'a la fin de 1815* w Paryżu w 1827 roku. Dziś najbardziej jest znany jako autor poloneza a-moll *Pożegnanie Ojczyzny*. Ogiński zaczął tworzyć polonezy nie tylko dla tańca, ale i dla słuchania. W jego polonezach dominują tony smutne, melancholijne. Polonezy stały się charakterystyczną muzyczną formą fortepianową. Echa polonezów usłyszeć można także w mazurkach kompozytora. To nie służba Ojczyźnie, lecz spuścizna muzyczna przyniosła światową sławę księciu. Rozstawiły go polonezy, z których najbardziej popularnym polonezem stało się w 1794 roku *Pożegnanie Ojczyzny*. Całe swoje życie Ogiński poświęcił realizacji wizji odbudowy Ojczyzny. Swoje życiowe credo – służbę ojczyźnie – Michał Kleofas Ogiński sformułował jeszcze we wczesnym dzieciństwie.

---

**FRANCISZEK RYX** (AK-3-5, brak tablic). W otoczeniu króla Stanisława Augusta wielkiego mecenasu kultury i sztuki były różne postaci z tych wymienionych dziedzin: pisarze, poeci, kompozytorzy, muzycy, rzeźbiarze, architekci, działacze społeczni i polityczni, ale były też osoby, które wywoływały sprzeczne opinie na swój temat. Były osobami bardzo kontrowersyjnymi i nie mogą być poddane jednoznacznej ocenie. Jedną z takich postaci był Franciszek Ryx – osoba, której król zaufał bezgranicznie, pełnił wiele funkcji na zlecenie

króla, lecz nie zawsze był wobec swojego „zleceniodawcy” lojalny. Franciszek Ryx (1732-1799) był zaufanym kamerdynerem króla Stanisława Augusta, piastował tytuł starosty piaseczyńskiego, odegrał znaczną rolę jako zaufany człowiek króla (tzw. *szara eminencja*), jego powiernik i doradca, był członkiem konfederacji targowickiej, do której przystąpił również król usilnie proszony przez Hugona Kołłątaja, aby do niej przystąpił. Franciszek Ryx w pamięci potomnych zapisał się przede wszystkim jako antreprenier (właściciel teatru) warszawskiego Teatru Narodowego. Dodatkowo zapisał się z dwóch powodów – jako jeden z bohaterów tak zwanej *afery Dogrumowej* (Maria Teresa Dogrumowa była inicjatorką afery politycznej) oraz jako osoba związana z Teatrem Narodowym w czasach stanisławowskich. Został jednym z organizatorów i budowniczych pierwszego gmachu Teatru Narodowego na Placu Krasińskich. Król powierzył mu organizację i zarządzanie teatrami królewskimi. Ryx nie zajmował się tymi działaniami osobiście, zlecił ich wykonanie osobom znającym się na prowadzeniu teatru. Miał monopol na prowadzenie teatru i to pozwalało mu na szerokie działania w tym zakresie. Jako monopolista teatralny okazał się świetnym organizatorem i administratorem, teatr okresu stanisławowskiego w czasach kierownictwa Ryxa osiągnął największą stabilizację, co pozytywnie wpływało na jego rozwój. Niezależnie od różnic w poglądach co do oceny starosty piaseczyńskiego (Franciszka Ryxa), jedno jest bezdyskusyjne – był osobą wyjątkową, podobnie jak jego kariera, odbiegająca znacznie od obowiązków, do których należało, jak to określił Tadeusz Korzon<sup>1</sup>: „jedynie wkładanie wstęgi orderowej na króla, gdy starszy kamerlokaj kończy ubieranie, i zapinanie guzików na sukniach monarchy”<sup>2</sup>.



---

**DOMINIK MERLINI** (AK na wprost 20-3). Warto wspomnieć o przedstawicielu oświecenia okresu stanisławowskiego, dzięki któremu możemy dzisiaj zobaczyć katakumby na cmentarzu Powązki, czyli o Dominiku Merlinim. Oświecenie to nurt kulturalny oraz okres w historii Europy przypadający na koniec XVII wieku oraz trwający do początku XIX wieku. Obejmujący różne dziedziny działalności twórczej artystów, w tym działalność architektoniczną. Jednym z architektów pracujących w okresie oświecenia w Polsce był Dominik Merlini. To jego dziełem są katakumby na Powązkach, gdzie zostało pochowanych wiele postaci z bliskiego otoczenia króla Stanisława Augusta, wspierających go w działaniach na rzecz zreformowania ustroju Rzeczypospolitej i oczywiście jest pochowany sam twórca – Dominik Merlini (1730-1797). Przyjechał do Warszawy jako młody człowiek i pracował dla Augusta III, a następnie dla Stanisława Augusta Poniatowskiego – ostatniego króla Polski. Merlini był przedstawicielem stylu klasycystycznego – bardzo lubianego przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. Pracował nie tylko dla króla, ale przyjmował także zlecenia od innych magnatów. Został pochowany w katakumbach, które sam zaprojektował. Jego dziełem są m.in. Pałac na Wyspie oraz Biały Domek w Łazienkach.

---

**HUGO KOŁŁATAJ** (AK, brak tablicy). W katakumbach obok takich postaci jak Ryx – zaufany kamerdyner, a właściwie „szara eminencja” króla czy Dominik Merlini zostali pochowani bliscy współpracownicy królewscy w działaniach na rzecz przeprowadzenia reform ustrojowych i politycznych. Należeli do nich Hugo Kołłątaj, Franciszek Bohomolec oraz Jan Chrzyciel Albertrandi. Hugo Kołłątaj (1750-1812) – jedna z ważniejszych postaci w otoczeniu króla Stanisława Augusta. Polski polityk w ostatnim okresie istnienia niepodległej

Polski, mąż stanu, publicysta oświeceniowy, pisarz katolicki, pełnił funkcję prezbitera oraz był kanonikiem, satyrykiem, poetą, geografem i historykiem jak przystało na prawdziwego człowieka oświecenia. Hugo Kołłątaj był członkiem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, współpracownikiem Komisji Edukacji Narodowej oraz twórcą planu rozbudowy szkół w całym kraju. W czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1792 roku nakłaniał króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do jak najszybszego przystąpienia do konfederacji targowickiej, do której sam zgłosił zamiar przystąpienia<sup>3</sup>. Wystraszony postawą tłumów, które protestowały przeciwko konfederacji, uciekł w nocy z 24 na 25 lipca ze stolicy<sup>4</sup>. Na początku XIX wieku Hugo Kołłątaj był współtwórcą Liceum Krzemienieckiego. Latach 1809-1812 był członkiem rzeczywistym Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk<sup>5</sup>. Ostatnie lata życia przebywał w Księżstwie Warszawskim.

---

**FRANCISZEK BOHOMOLEC** (AK; 1720-1784) – był polskim jezuitą i nauczycielem, jak również redaktorem, komediopisarzem, publicystą oraz tłumaczem i wydawcą. Bohomolec był jednym ze współtwórców polskiego oświecenia, wykładowcą wymowy w Collegium Nobilium jezuitów w Warszawie w 1753 roku – pierwszej wyższej uczelni w Warszawie. Był redaktorem i wydawcą zreformowanej gazety, która zyskała miano nowoczesnego dziennika politycznego. Od 1761 roku wychodziła dwa lub trzy razy w tygodniu. Kierował drukarnią jezuicką, aż do swojej śmierci w 1784 roku. Franciszek Bohomolec wprowadził na scenę teatralną kantatę, czyli śpiewogrę (*Nędza uszczęśliwiona* oraz *Prostota cnotliwa*<sup>6</sup>) której bohaterem stał się lud, co było wielką nowością w ówczesnej Polsce szlacheckiej.

**JAN CHRZCIEL ALBERTRANDI** (1731-1808) – był polskim biskupem rzymskokatolickim, jezuitą, a także biskupem pomocniczym poznańskim (1796-1798) oraz warszawskim w latach 1798-1808, pełnił inne funkcje w strukturach kościelnych XVIII wieku. Albertrandi był osobą dobrze wykształconą, władał kilkoma językami, był poliglotą oraz redaktorem różnych wydawnictw: w tym m.in. w latach 1769-1777 był redaktorem *Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych*. Pracował również w Bibliotece Załuskich jako bibliotekarz. Jan Chrzciel Albertrandi był twórcą tzw. *Tek Albertrandiego*, będących wypisami źródeł do historii Polski z archiwów Watykanu, Neapolu i Szwecji. Podróżował po Europie, gdzie zdobywał archiwalne materiały dotyczące dziejów Polski. W 1773 roku powrócił do kraju. Jan Chrzciel Albertrandi był jednym z sekretarzy i lektorów króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. Z uwagi na jego wiedzę i wykształcenie król zaprosił go do prac Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, był także bibliotekarzem królewskim oraz współzałożycielem i pierwszym prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. W 1776 roku w uznaniu swoich zasług został nobilitowany. Otrzymał własny herb – Albertrandi. Zgodnie z życzeniem został pochowany w katakumbach na warszawskim cmentarzu Powązkowskim, bez żadnego napisu.

## Przypisy

- 1 T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794)*, Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego, t. 3, Kraków-Warszawa 1897.
- 2 A. Danilczyk, *Franciszek Ryx – nie tylko kamerdyner jego królewskiej mości*, <https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/edukacja/baza-wiedzy/franciszek-ryx-nie-tylko-kamerdyner-jego-krolewskiej-mosci> (dostęp 03.09.2021).
- 3 L. Wegner, *Hugo Kołłątaj na posiedzeniu rady królewskiej z dnia 23 lipca 1792 r.*, Poznań 1869.
- 4 W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, Kraków 1903, s. 212-220.
- 5 A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800-1832: monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych*. Ks. 4, *Czasy polistopadowe: epilog: 1831-1836*, 1906, s. 488.
- 6 F. Bohomolec, *Prostota cnotliwa. Opera pasterska w trzech aktach*, w *Warszawie, Drukarnia Nadwornej J.K. Mci 1779*, polona.pl (dostęp 28.04.2018).

*Wszystko się dziwnie plecie  
 Na tym tu biednym świecie;  
 A kto by chciał rozumem wszystkiego dochodzić,  
 I zginie, a nie będzie umiał w to ugodzić.*

**Jan Kochanowski**

*Załącznik nr 2.*

## Wstęp do oświecenia

Polskie oświecenie rozwijało od lat 40. XVIII wieku. Największy rozkwit przypadał na lata panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (tzw. oświecenie stanisławowskie). Wyróżnia się trzy okresy:

1. Wczesne oświecenie: za panowania Augusta III Sasa, od roku 1740 do połowy lat sześćdziesiątych XVIII w. Działalność Stanisława Konarskiego, powstaje Collegium Nobilium oraz Biblioteka Załuskich;
2. Rozkwit oświecenia: czasy stanisławowskie, od połowy lat sześćdziesiątych (koronacja Stanisława Augusta Poniatowskiego w roku 1763) do III rozbioru Polski w 1795 roku. Czas rozwoju sztuki i literatury, działalność i twórczość: Krasickiego, Staszica i Kołłątaja. Próby ratowania Konstytucji 3 Maja;
3. Schyłek oświecenia: klasycyzm postanisławowski, od roku 1795 do lat trzydziestych XIX w. koniec niepodległości.

Oświecenie wygasło ideały barokowe, rozmyślenia o śmierci zastąpiły programy poprawy życia. W roku 1696 zmarł Jan III Sobieski, ostatni „barokowy” król. Tron polski zajęli Sasi: August II i August III Mocny, rządy ich trwały od 1697 do 1763 roku, czyli sześćdziesiąt sześć lat.

W poezji temat przemijania i moda na stylizowane dziwactwa, pojawiają się tematy nowe, działa Stanisław Konarski, rozwija się publicystyka i czasopiśmiennictwo. Faktem jest jednak, że najważniejsze, soczyste oświecenie polskie przypadnie już po objęciu tronu przez Stanisława Augusta Poniatowskiego.

---

### OBIADY CZWARTKOWE

- odbywały się na Zamku Królewskim lub w Łazienkach,
- goście: Ignacy Krasicki, Stanisław Trembecki, Adam Naruszewicz, Franciszek Karpiński oraz Franciszek Zabłocki.

---

### TEATR NARODOWY

- Król powołuje pierwszy Teatr Narodowy w 1765 roku. Kontrowersje dotyczące płatnych biletów, brak chętnych aktorek oraz widzów.
- Po 14 latach teatr uzyskał własny gmach przy placu Krasińskich, wówczas zespół aktorski liczył 20 osób, warszawiacy zaczęli chodzić do teatru, nawet stanie się to modną rozrywką.
- Do teatru chodzili wszyscy warszawiacy – król zasiadał w łoży, ubożsi – w galeriach. Można było pokazać światu swoje toalety, wziąć udział w kulturalnym życiu stolicy. Popularna była komedia. Warszawiacy oglądali *Fircyka w zalotach* Franciszka Zabłockiego. Wystawiany był także *Powrót posła* Juliana Ursyna Niemcewicza. Postacią bardzo ważną w rozwoju teatru polskiego był Wojciech Bogusławski – trzykrotny dyrektor, autor *Cudu mniemanego, czyli Krakowiaków i Górali*.

---

### POLSKA KRÓLA STANISŁAWA AUGUSTA

- Z zagranicy przenikają do Polski idee oświeceniowe. Ludzie w Polsce przyjmują postawę – „zmienić świat przez oświecenie umysłów”. W *Monitorze* spisywane są reformy, autorzy propagują nowe „oświecone” wzorce, ukazują błędy okresu sarmackiego.
- Król wydaje obiady czwartkowe, na które zaprasza najwybitniejsze umysły.
- W stolicy mieszka ponad 100 tysięcy mieszkańców.
- Dobrze działały także księgarnie – czytanie stało się bowiem bardzo popularnym zajęciem. Rozkwit przeżywały także biblioteki.

- Powstają salony literackie. Rozwój kultury jest wyraźnie widoczny, poziom wiedzy wzrasta, rozwija się czytelnictwo, czasopiśmiennictwo.

---

### CZTERY KLUCZOWE POSTULATY KLASYKÓW

- Człowiek jest ważny. Jego najcenniejsze bogactwo to rozum. To rozum powinien służyć do poznawania świata.
- Bóg stworzył świat i zostawił go – nie wtrąca się w dzieje (deizm).
- Wszystko można i należy poddawać krytyce, badać prawdziwość.

---

### OŚWIECENIE W LITERATURZE

- utwory krótkie; panuje bajka, satyra oraz początki powieści;
- spośród powieści do zapamiętania *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki* Ignacego Krasickiego. Najważniejsza literatura tego okresu wyszła spod pióra Ignacego Krasickiego.
- Istotną rolę odegrała też komedia:
  - a. obyczajowa (Franciszka Zabłockiego *Fircyk w zalotach*),
  - b. polityczna (Juliana Ursyna Niemcewicza *Powrót posła*).

---

### PANTEON POLSKIEJ LITERATURY OŚWIECENIOWEJ TWORZĄ TRZY NAZWISKA

- Adam Naruszewicz,
- Ignacy Krasicki,
- Stanisław Trembecki.

### HASŁA OŚWIECENIOWE

- rozum,
- normy,
- użyteczność,
- wzorem literatura starożytna,
- wiara w postęp i naukę.

Oświecenie to był czas, kiedy krytykowano stan Rzeczypospolitej i proponowano reformy. Krytykowane było ostro: liberum veto, konserwatywna postawa sarmacka, powoływanie króla w drodze elekcji, niesprawiedliwość prawa wobec mieszczan i wsi, ciemnota oraz niski stan szkolnictwa. Lekarstwa upatrywano w zreformowaniu prawa, zniesieniu liberum veto, dziedziczeniu tronu, równości stanów, reformie oświaty. Wyrazem tych dążeń jest słynna Konstytucja 3 maja – najnowocześniejsza w ówczesnej Europie.

*Załącznik nr 3.*

## Lista zasłużonych

1. **STANISŁAW KONARSKI** (1700-1773) – dramatopisarz, poeta, tłumacz, skrycie pochowany w bliżej nieznanym miejscu, w zbiorowej, nieoznaczonej mogile pod alejką między kwaterami 7 i 9 (miejsce mogiły wskazuje tablica z napisem: „w pobliżu tej tablicy spoczywają pod drogą cmentarną w nieoznaczonej mogile zbiorowej usunięci przez zaborcę z kościoła przy ul. Długiej po powstaniu listopadowym i tu skrycie pogrzebani księża pijarzy... ks. Stanisław Konarski 1773 reformator szkolnictwa, wychowawca narodu polskiego... I wielu innych... Requiescant in pace”).
2. **ONUFRY KOPCZYŃSKI** właśc. **ANDRZEJ KOPCZYŃSKI** (1735-1817) – ksiądz pijar, poeta łaciński, pedagog, językoznawca, prekursor badań nad polską gramatyką, autor pierwszego podręcznika gramatyki języka polskiego. Tablica zbiorowa na południowej stronie kościoła.
3. **WOJCIECH ROMUALD BOGUSŁAWSKI** herbu Świnka (1757-1829) – polski aktor, śpiewak operowy, reżyser, pisarz, dramatopisarz, tłumacz; propagator ideologii oświecenia, wolnomularz; dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie i założyciel teatru w Kaliszu; ojciec teatru polskiego; teoretyk i historyk. Tablica pamiątkowa na południowej ścianie kościoła.

4. **LUDWIK ADAM DMUSZEWSKI** (kw. 4-1-2-14/16; 1777-1847) – polski aktor, reżyser teatralny, dyrektor Teatru Narodowego, dramatopisarz, dziennikarz, historyk teatru i wydawca. Istotna postać dawnej Warszawy, wolnomularz. Został pochowany z razem żoną Konstancją – aktorką i śpiewaczką Teatru Narodowego.
5. **KAROL KAZIMIERZ KURPIŃSKI** (kw. 158-3-19/20; 1785-1857) – polski kompozytor, przedstawiciel późnego klasycyzmu, dyrygent i pedagog, członek Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie oraz autor melodii *Warszawianki*.
6. **FRANCISZEK RYX HERBU PIERŚCIEŃ** (AK 31-5; 1732-1799) – kamerdyner króla Stanisława Augusta, starosta piaseczyński, odegrał znaczną rolę jako zaufany króla, jego powiernik i doradca, członek konfederacji targowickiej.
7. **DOMINIK MERLINI** (AK naprzeciwno 20-3; 1730-1797) – działający w Polsce architekt pochodzący z regionu jezior Como (Lombardia, Włochy) i Lugano (Ticino, Szwajcaria), z którego wywodzą się najwybitniejsi komaskowie (włoscy rzemieślnicy) epoki baroku.
8. **FRANCISZEK BOHOMOLEC SJ**, herbu Bogoria (AK; 1720-1784) – polski jezuita, nauczyciel, redaktor, komediopisarz, poeta, publicysta, tłumacz, wydawca, jeden ze współtwórców polskiego oświecenia, wykładowca wymowy w Collegium Nobilium w Warszawie.
9. **MICHAŁ KLEOFAS OGIŃSKI Z RETOWA**, księżę (AK; 1765-1833) – polski kompozytor oraz teoretyk muzyki, pamiętnikarz, pisarz polityczny, podskarbi wielki litewski, miecznik wielki litewski od 1789 roku, senator rosyjski, członek konfederacji targowickiej, członek konfederacji grodzieńskiej 1793 roku, uczestnik insurekcji kościuszkowskiej (na Litwie w 1794 r.), konspirator niepodległościowy.
10. **JAN CHRZCICIEL ALBERTRANDI**, (AK, 1731-1808) – polski biskup rzymskokatolicki, jezuita historyk, tłumacz, poeta, publicysta i bibliotekarz. Zgodnie z życzeniem został pochowany w katakumbach na warszawskim cmentarzu Powązkowskim, bez żadnego napisu.



# My z Napoleonem, Napoleon z nami

**Zbigniew Adamów-Bielkowicz**

---

<b>72</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>73</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>75</b>	1.3. Praca domowa
<b>75</b>	Bibliografia
<b>76</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Biogramy
<b>80</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Krzyżówka
<b>80</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Odpowiedzi



## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie epoki, która ukształtowała postawy Polaków na następnych kilka pokoleń i o której do dziś śpiewamy w hymnie narodowym.

---

### CELE SZCZEGÓŁOWE ZAJĘĆ

1. Przedstawienie różnych postaci i ich życiorysów.
2. Omówienie zmieniających się postaw polskich uczestników wojen napoleońskich i niejednoznaczność ich decyzji oraz podkreślenie pozawojskowej (zwykle mniej znanej) działalności tych postaci.
3. Uczennice wraz z uczniami poznają zachowania i decyzje podejmowane w burzliwych czasach, potrafią dostrzec wpływ wielkiej historii na indywidualne losy.
4. Rozumieją, jakie alternatywy mieli przed sobą uczestnicy tych wydarzeń, zarówno na poziomie osobistym, jak i działań dla kraju. Ponadto, dowiadują się, że mając ten sam cel, można dążyć do niego różnymi drogami i metodami.

---

### METODY I FORMY PRACY

Rozmowa o postaciach pochowanych na Powązkach, ich życiorysach lub fragmentach życiorysów w kontekście wydarzeń historycznych. Nauczycielka lub nauczyciel mogą zaproponować uczennicom i uczniom, przed wizytą na cmentarzu przygotowanie biogramów dowolnych postaci z okresu wojen napoleońskich, które będą mogli porównać z biografiami postaci omawianymi na cmentarzu. Opcjonalnie można również polecić uczennicom i uczniom przygotowanie biogramów postaci, których groby będą odwiedzone i poprosić o ich przedstawienie na miejscu.

---

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

Biogramy postaci, które będą omawiane. Wydrukowane arkusze krzyżówek do wypełnienia w grupach lub indywidualnie, przybory do pisania, biogramy postaci omawianych podczas wycieczki.

---

### SŁOWA KLUCZOWE

wojsko, Napoleon, generalicja, wojny napoleońskie, legiony.

---

### CZAS TRWANIA

60 min.

## 1.2. Przebieg zajęć

1. Po wejściu na cmentarz nauczycielka lub nauczyciel opowiadają historię cmentarza. Warto podkreślić fakt, że powstał on w chwili upadku Rzeczypospolitej u progu epoki nazwanej później napoleońską. Już na początku istnienia cmentarza chowano na nim żołnierzy z armii Księstwa Warszawskiego, którzy zmarli m.in. w warszawskich lazaretach. Wprawdzie dziś nie ma już tych kwater, to jednak żołnierze ci wciąż spoczywają na cmentarzu.
2. Nauczycielka lub nauczyciel przypominają uczennicom i uczniom wiedzę z historii na temat upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz dalsze wydarzenia, w których brali udział polscy żołnierze: walczący w legionach we Włoszech, w walkach na San Domingo, w kampanii 1806 roku, w powstaniu Księstwa Warszawskiego, w wojnie 1809 roku, w kampanii rosyjskiej w 1812 roku, w walkach w latach 1813-1814.
3. Osoba prowadząca pyta uczennice i uczniów, czy widzą, w jakiej ważnej dla nas pieśni wspomniany jest Napoleon Bonaparte. Jeśli wiedzą, to można ich dopytać się, gdzie powstał polski hymn narodowy oraz czy znają jakieś postacie historyczne z tego okresu (oprócz tych, których biogramy przygotowali).
4. Rozdanie krzyżówki, którą uczennice i uczniowie w grupach lub też indywidualnie będą wypełniać w trakcie lekcji.

---

### DODATKOWE WSKAZÓWKI DLA OSOBY PROWADZĄCEJ:

1. Po wejściu na cmentarz bramą św. Honoraty należy skręcić w lewo, w stronę kościoła. Następnie trzeba go obejść, by znów znaleźć się przy murze od strony ulicy Powązkowskiej. Tu, przy ścianie, zwrócony frontem w stronę muru znajduje się nagrobek Jakuba Ferdynanda Bogusławskiego. Po zapoznaniu się z życiorysem Bogusławskiego, można podyskutować, czym jest odwaga. Nauczycielka lub nauczyciel mogą zachęcić któregoś z uczniów do przeczytania tekstu na nagrobku. Dodatkowo należy porozmawiać o Legionach Polskich we Włoszech. Istotne jest, żeby zapytać, czy uczennice i uczniowie wiedzą, dlaczego polscy żołnierze się tam znaleźli? Dodatkowo można się wspólnie zastanowić nad istotą pojedynków. Dlaczego ludzie dawniej się pojedynkowali? Dlaczego teraz tego nie robią i z jakiego powodu jest to obecnie zabronione?
2. Przejście do grobu Adama Józewicza (kw. 181-1-4-5) uczestnika zwycięskiego powstania w Wielkopolsce. Po zapoznaniu uczennic i uczniów z przebiegiem służby pochowanego tam wojskowego, nauczycielka lub nauczyciel proponują, żeby ktoś przeczytał inskrypcję na grobie. Można zapytać, czy kojarzą jeszcze inne zrywy przeciw zaborcom w Wielkopolsce i jaki był ich efekt? Można także dopytać, czy pamiętają jeszcze inne, późniejsze zrywy albo momenty w naszych dziejach, które powodowały masowy napływ ochotników do polskich formacji zbrojnych i jakie były tego efekty. Dodatkowo warto zachęcić uczniów, by sprawdzili w Internecie, jakim wynikiem zakończyły się bitwy, w których brał udział Józewicz.

- 3.** Następnym punktem zajęć jest grób Cypriana Godebskiego (kw. 10-3-30) żołnierza i poety. Na miejscu należy przedstawić uczennicom i uczniom jego biografię. Nauczycielka lub nauczyciel mogą zapytać młodzież o ich zdanie, czy poeta może być dobrym żołnierzem? Czy znają innych żołnierzy będących także poetami z innych epok? Co sądzą o działalności Cypriana Godebskiego (należy zwrócić uwagę na jego działalność oświatową i literacką). Którą z jego aktywności uważają za ważniejszą dla ówczesnego społeczeństwa i dlaczego? Dodatkowo warto porozmawiać o roli oświatowej Legionów, jak i znaczeniu oświaty współcześnie. Następnie można zapytać się zebrane uczennice i uczniów, dlaczego się uczą, w jakim celu? Jako ciekawostkę warto przy okazji zwrócić uwagę na empirowy nagrobek i czy jego forma z czymś się uczniom kojarzy oraz jak sądzą, dlaczego w epoce napoleońskiej wykorzystywano formy nawiązujące do Cesarstwa Rzymskiego?
- 4.** Przejście do grobu Tomasza Łubieńskiego (AK kw. 1-54-55) szwoleżera cesarza, jak i przedsiębiorcy. Po zapoznaniu z życiorysem i działalnością Tomasza Łubieńskiego można zapytać uczennice i uczniów, która sfera działalności jest ich zdaniem dla Polski ważniejsza: wojskowa czy gospodarcza? W jakie nowe technologie inwestował wówczas Łubieński? Czy korzystamy dziś z czegoś, czego współtwórcą był Łubieński (kolej)? Czy uczennice i uczniowie słyszeli o bitwie pod Somosierrą? Jeśli tak, to czego stała się ona symbolem? Czy można być równocześnie odważnym i brawurowym żołnierzem, jak i rozważnym przedsiębiorcą? Czy według nich takie postawy się wykluczają?
- 5.** Przejście do grobu Ignacego Blumera (kw. 23-1-7) polski pirat z Karaibów, surowy sędzia i lojalny poddany. Postać generała Blumera jest kluczowa dla niemal wszystkich najważniejszych wydarzeń i kampanii, w jakich brali udział Polacy. Ten sam człowiek był w swoim życiu piratem łupiącym inne statki, jak i surowym sędzią, niemającym pobłażliwości dla zachowań niezgodnych z prawem. Warto podyskutować z uczniami i uczniami, która z twarzy Blumera jest im bliższa: romantyka podążającego przez Konstantynopol do Legionów, czy lojalnego współpracownika Wielkiego Księcia Konstantego, surowo karzącego sprzeciwiających się władzy. Po zakończeniu dyskusji można wrócić alejką biegnącą za grobem Blumera wzdłuż muru (mając go po lewej stronie) do bramy św. Honoraty.

### 1.3. Praca domowa

Jako ewentualną pracę domową uczniowie samodzielnie lub w grupach mogą sprawdzić i krótko opisać, co robili po kongresie wiedeńskim w roku 1815 wybrani polscy wojskowi, służący podczas wojen napoleońskich oraz mogą poddać ocenie ich postępowanie.

#### Proponowane biografie:

- Dezydery Chłapowski
- Maurycy Hauke
- Wincent Kasiński
- Józef Rautenstrach
- Aleksander Roźniecki
- Paweł Antoni Sułkowski
- Józef Zajączek

Dodatkowo w ramach pracy domowej uczniowie i uczniowie mogą sprawdzić przebieg służby (w różnych czasach przeciwnych armii) niektórych wojskowych.

#### Proponowane biografie:

- Jan Henryk Dąbrowski
- ks. Józef Poniatowski
- Józef Sowiński

### Bibliografia

1. Askenazy S., *Napoleon a Polska*, Bellona, Warszawa 1994.
2. Bielecki R., *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa, Wydawnictwo TRIO, 2001.
3. Bielecki R., *Wielka armia*, Warszawa, Bellona, 1995.
4. Broekere S., *Pamiętniki z wojny hiszpańskiej 1808-1814*, Armagedon, Gdynia 2004.
5. Czubaty J., *Wodzowie i politycy*, Warszawa 1993.
6. Karpowicz M., Filipiak M., *Elita jazdy polskiej*, Volumen, Bellona, Warszawa 1995.
7. Leśniewski S., *Napoleoński amok Polaków*, Wydawnictwo Literackie, 2009.
8. Nieuważny A., *My z Napoleonem*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999.
9. Sienkiewicz H., *Legiony*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 2000.
10. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski 1851-1890*, PIW, Warszawa 1981.
11. *Wielka encyklopedia PWN*, t. 4, Warszawa 2001.
12. Ziółkowski A., *Pierwszy Pułk Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej 1807-1815*, Ajaks, Pruszków 1996.
13. [napoleon.org.pl](http://napoleon.org.pl)

Załącznik nr 1.

## Biogramy

**JAKUB FERDYNAND BOGUSŁAWSKI** (1759-1819)

– legionista pojedynkowiec (południowa ściana kościoła od strony ul. Powązkowskiej). Urodził się 30 maja 1759 roku w Brześciu Litewskim, zmarł 21 lipca 1819 roku w Warszawie. Od 1773 roku służył w wojsku, uczestnik wojny polsko-rosyjskiej w 1792 roku (brał udział w bitwach pod Zieleńcami i Dubienką), następnie walczył w postaniu kościuszkowskim w 1794 roku (m.in. brał udział w obronie Warszawy i bitwie pod Bydgoszczą). Po upadku powstania udał się na emigrację do Francji, gdzie zaciągnął się do armii francuskiej i służył tam jako oficer, by przejść w roku 1797 do Legionów Polskich we Włoszech, gdzie służył do ich rozwiązania w 1801 roku. Brał udział w bitwach pod Legnano i Weroną. W 1803 roku walczył na San Domingo, wrócił z wyspy przez Jamajkę, skąd Anglicy wypuścili wziętych do niewoli polskich oficerów<sup>1</sup>. W latach 1804-07 walczył w 1 Półbrygadzie Polskiej we Włoszech; od roku 1807 w wojsku Księstwa Warszawskiego, uczestnik kampanii 1809 roku (pod Radzyminem i Sandomierzem) oraz kampanii 1812 roku. Odznaczony za bitwę pod Borysowem. Od roku 1813 dowódca Korpusu Inwalidów Królestwa Polskiego; odznaczony Orderem Wojennym *Virtuti Militari*<sup>2</sup>.

Znany był ze swojej odwagi oraz dbania o honor. Bogusławski słynął również z licznych pojedynków (około 60), w których zabił 15 przeciwników. Jeden z najstojniejszych pojedynków odbył się w Weronie na pistolety. Jego przeciwnikami byli czterej oficerowie francuscy, którzy wcześniej obrazili Bogusławskiego, co skończyło się pojedynkiem na pistolety. W efekcie trzech z nich zginęło, a jeden został ciężko ranny. Pojedynek

ten opisał Henryk Sienkiewicz w swojej ostatniej, niedokończonej powieści pod tytułem *Legiony*. „Tymczasem starszy z sekundantów stanął przed pułkownikiem i meldował: – Dwóch zabitych, trzeci śmiertelnie ranny, ostatni obie nogi przestrelone. [...] – Kapitan po zabiciu pierwszego przeciwnika oświadczył, że poprzestanie na przeproszeniu przez trzech pozostałych, ale oni nie chcieli się zgodzić. [...] – Dalej wytrzymał każdy pierwszy strzał i czterokrotnie strzelał drugi”<sup>3</sup>.

Wykaz służby wojskowej Bogusławskiego znajduje się w postaci epitafium na ścianie kościoła parafialnego św. Karola Boromeusza na Powązkach.

**ADAM JÓZEWICZ** (1785-1877) – zwycięski powstaniec wielkopolski (kw. 181-1-4-5). Józefowicz jak wielu młodych Wielkopolan w momencie wkroczenia armii francuskiej na teren Wielkopolski, zgodnie z odezwą generała Henryka Dąbrowskiego zgłosił się na ochotnika do armii Księstwa Warszawskiego. Zapewne jak wielu innych młodych mieszkańców tej części Polski brał wcześniej udział w powstaniu przeciw Prusakom, nazywanym czasem pierwszym powstaniem wielkopolskim. Szybko został przeniesiony do francuskiego pułku strzelców gwardii. Dla młodego człowieka, z krótkim stażem w armii to było niezwykle wyróżnienie. Oddziały gwardii były jednostkami elitarnymi, służącymi zwykle przy cesarzu i uważanymi za najlepsze w całej armii, a służba w nich uważana była za prestiżową i często stanowiła nagrodę za wzorową służbę.

Pułk strzelców konnych gwardii, do którego trafił, był jednostką francuską i najstarszym pułkiem konnej gwardii cesarskiej. Był to ulubiony regiment Napoleona, który często nosił mundur tego oddziału<sup>4</sup>. Być może, wraz ze swoją jednostką był razem z Napoleonem w Hiszpanii w roku 1808, choć jego pułk nie brał wtedy bezpośredniego udziału w walkach. Przeszedł cały szlak bojowy z Rosji do obrony Paryża.

Napis nagrobny prezentuje pełen przebieg służby: (zapis oryginalny) „Urodził się 23 grudnia 1785 r. w Sulmierzycach w Wielkim Księstwie Poznańskim. 1-go grudnia 1806 r. wszedł jako ochotnik do Pułku Jazdy Ks-wo Warszawskiego, następnie przeniesiony do Pułku 2-go Ułanów, ostatecznie umieszczony w Pułku Strzelców Konnych Gwardii dosłużył się stopnia kapitana, odbył kampanie w latach 1806, 1807, 1812, 1813, 1814. Znajdował się w bitwach pod Wałami, Kołami, Szczecinem, Smoleńskiem, Możajskiem, Krasnem, Małym, Jarostawiem, gdzie był ranny w rękę; Medyną, Wiaźmą, Czerykowem, Moskwą, nad Berezyną, pod Potzdorf, gdzie był ranny w głowę; Wittembergiem, Jüterbockiem, Koswig, Torgau, Lipskiem, Laon, Craon, Trois, Bag, Hanau, Charleville, Barleduc, Arcis-sur-Aube, St. Denis, Paryżem. Ozdobiony Krzyżem kawalerskim Legii Honorowej, Medalem św. Heleny. 21-go listopada 1872 r. obchodził uroczystość złotego wesela. Zmarł 22-go maja 1877 r. i małżonka jego Teresa z Kruszynów Jozewicz urodzona 13 grudnia 1792 r. zmarła 3 maja 1877 r”.

---

**CYPRIAN GODEBSKI** (1765-1809) – żołnierz i poeta (kw. 10-3-30). Za działalność w trakcie powstania kościuszkowskiego aresztowany przez Rosjan, zbiegł i udał się do Włoch, gdzie służył w Legionach Polskich we Włoszech. Prowadził tam wśród żołnierzy między innymi pracę edukacyjną

i wychowawczą. Był jednym z twórców czasopiśma *Dekada Legionów*, które czytano żołnierzom polskim walczącym we Włoszech. Walczył m.in. pod Legnano i w oblężonej Mantui, gdzie został ranny. W bitwie pod Legnano ginie na jego oczach brat oraz generał Rymkiewicz – jego dowódca, z którym był związany. Następnie w Legii Naddunajskiej generała Karola Kniaziewicza walczy m.in. w bitwie pod Hohenlinden. Po zawarciu pokoju w Lunéville zniechęcony porzuceniem sprawy polskiej przez Napoleona, składa dymisję i udaje się do kraju, gdzie oddaje się twórczości poetyckiej. Był jednym z inicjatorów wznowienia pisma pt. *Zabawy przyjemne i pożyteczne*, które było pierwszym, polskim pismem literackim wydawanym jeszcze w czasach stanisławowskich.

W roku 1806 po wkroczeniu armii francuskiej na teren Polski zgłasza się do służby i zostaje dowódcą 8 Pułku Piechoty. Na czele żołnierzy tego pułku bierze udział w kampanii 1809 roku przeciw armii austriackiej. W bitwie pod Raszynem dowodzi czołową pozycją polskich wojsk. Kilukrotnie ranny, umiera w drodze do Warszawy.

Do ciekawostek można zaliczyć artystyczne talenty potomków Godebskiego. Jego syn był literatem, posłem na sejm w czasie powstania listopadowego, dyrektorem i odnowicielem biblioteki Ossolineum. Wnuk (Cyprian Godebski) był znanym rzeźbiarzem i autorem m.in. pomnika Adam Mickiewicza w Warszawie. Prawnuczka (Misia Godebska) była patronką artystów, którą sportretowali m.in.: Pierre-Auguste Renoir oraz Henri de Toulouse-Lautrec.

---

**TOMASZ ŁUBIEŃSKI** (1784-1870) – szwoleżer cesarza oraz przedsiębiorca. Urodził się w roku 1784 w Szczytnikach koło Kalisza. Pochodził z zaможnej rodziny arystokratycznej, jego ojciec, Feliks został ministrem sprawiedliwości Księstwa

Warszawskiego. Od urodzenia miał zaplanowaną karierę. Jak miał 6 lat został wpisany jako towarzysz w kawalerii narodowej, a dwa lata później awansowano go na chorążego. Nic więc dziwnego, że stopień generalski osiągnął w wieku 22 lat. Był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Ojczyzny – elitarnego stowarzyszenia, którego członkami byli młodzi, polscy arystokraci.

Po wkroczeniu armii francuskiej na teren Polski zostaje wraz z innymi członkami Towarzystwa Przyjaciół Ojczyzny i jest mianowany zastępcą dowódcy straży honorowej cesarza Napoleona, złożonej głównie z młodych arystokratów, z których wielu zasiliło nowo powstały pułk szwoleżerów gwardii cesarskiej. Łubieński w tym pułku zostaje szefem szwadronu. Jest również jednym z pierwszych Polaków odznaczonych francuską Legią Honorową<sup>5</sup>.

Wraz z dowodzonym przez siebie szwadronem bierze udział w drugiej szarży pod Somosierrą, idąc na pomoc resztkom uczestników pierwszego ataku, którzy dotarli na szczyt przełęczy<sup>6</sup>. Następnie w trakcie kampanii 1809 roku bierze między innymi udział w dużych bitwach z Austriakami pod Essling i Wagram, gdzie wykazuje się niebywałą odwagą i świetnym dowództwem. W roku 1811 zostaje dowódcą 8 Pułku Szwoleżerów-Lansjerów. Na czele tej jednostki bierze udział w kampanii rosyjskiej 1812 roku. Walczy nad Berezyną, a w 1813 roku pod Dreznem, Culm, Lipskiem i Hanau, by w styczniu roku 1814 odejść z wojska.

W Królestwie Polskim początkowo służy w wojsku, jednak zniechęcony panującymi tam zasadami i skonfliktowany z wielkim księciem Konstantym, odchodzi już w roku 1816 i zaczyna zajmować się sprawami gospodarczymi. Był jednym z założycieli i dyrektorów Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, którego celem było wspieranie polskich ziemian za pomocą kredytów. Wraz z braćmi założył Dom Handlowy Bracia

Łubieńscy i Spółka oraz był współzałożycielem Banku Polskiego, który miał uzdrowić finanse w Królestwie Polskim.

Tę działalność gospodarczą przerywa wybuch powstania listopadowego. Tomasz Łubieński znów, choć niechętnie wraca do wojska. Podczas bitwy o Olszynkę Grochowską dowodzi II Korpusem Kawalerii. Należy do grupy oficerów niewidzących sensu walki. Po upadku powstania spędza przymusowo dwa lata w Rosji. Uzyskuje od cara Mikołaja akt łaski. Po powrocie do Polski znów angażuje się w działalność gospodarczą. Zostaje dyrektorem budowy Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Był prezesem Resursy Kupieckiej, członkiem Towarzystwa Rolniczego i Towarzystwa Dobroczynności. Cieszył się względami namiestnika Paskiewicza<sup>7</sup>.

Jeszcze przed wybuchem powstania jest jednym z założycieli i udziałowców Fabryki Wyrobów Lnianych, która należała do najnowocześniejszych tego typu zakładów w Europie i powstała na ziemiach Rudy Guzowskiej należącej do Łubieńskich (obecnie Żyrardów)<sup>8</sup>. Zmarł w Warszawie w roku 1870.

---

**IGNACY BLUMER** (1773-1830) – pirat z Karaibów, surowy sędzia i lojalny poddany (kw. 23-1-7). Urodził się w 1773 r. na Podolu. Pochodził ze szkockiej rodziny (czasem jego nazwisko pisano Bloomer) osiadłej na Podolu. W wojsku przebywa od roku 1791 w kawalerii narodowej, w której składzie bierze udział w wojnie z Rosją w 1792 r., a następnie po wcieleniu siłą do armii rosyjskiej na wieść o insurekcji kościuszkowskiej ucieka i walczy w stopniu porucznika. Po upadku powstania przedostaje się przez Konstantynopol do Włoch, gdzie wstępuje do Legionów Polskich. W roku 1799 już jako kapitan dostaje się do austriackiej niewoli, z której wraca rok później, by wraz z częścią polskich

oddziałów popłynąć na San Domingo. Tam walczy, wykazując się odwagą. Po przejściu, śmiertelnej dla wielu żółtej febry wyprowadza oddział ponad 100 ozdrowieńców z okrążonego miasta i przeprowadza bez strat przez wrogi teren. Odpływa wreszcie z grupą polskich żołnierzy na Kubę. Podczas podróży, wiozący ich statek zostaje zaatakowany i zdobyty przez brytyjski okręt wojenny. W efekcie francuska załoga zostaje wzięta do niewoli, natomiast Polacy pozostają na statku. W tej sytuacji zaczynają zajmować się korsarstwem<sup>9</sup>. Wreszcie lądują na Florydzie, gdzie planowali założyć osadę, której królem miał być Ignacy Blumer<sup>10</sup>. Ostatecznie Blumer decyduje się na powrót do Europy, gdzie znów służy w armii francuskiej. Do armii polskiej wraca w roku 1807 i bierze udział w wojnie w 1809 roku oraz w wyprawie na Moskwę w 1812 roku. Szczególnie wyróżnił się w bitwach pod Smoleńskiem i Tarutino.

W okresie Królestwa Kongresowego Ignacy Blumer awansował do stopnia generała i należał do gorliwych lojalistów oraz bliskiego kręgu współpracowników wielkiego księcia Konstantego. Był bezwzględny w swoich wyrokach członkiem Sądu Wojennego Najwyższego. „Konstanty zawsze mógł polegać na jego gotowości do wydawania »właściwych«, zgodnych z jego życzeniem wyroków”<sup>11</sup>. W nocy 29 listopada ginie zastrzelony pod arsenałem przez żołnierzy 5 Pułku Piechoty Liniowej.

## Przypisy

- 1 S. Askenazy, *Napoleon a Polska*, Volumen, Bellona, Warszawa 1994, s. 598.
- 2 Wielka encyklopedia PWN, t. 4, Warszawa 2001, s. 225.
- 3 H. Sienkiewicz, *Legiony*, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 2000, s. 122.
- 4 R. Bielecki, *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa, TRIO, s. 531-532.
- 5 M. Karpowicz, M. Filipiak, *Elita jazdy polskiej*, Bellona, Warszawa 1995, s. 22.
- 6 A. Ziółkowski, *Pierwszy pułk szwoleżerów gwardii cesarskiej 1807-1815*, Ajaks, Pruszków 1996, s. 21.
- 7 S. Szenic, *Cmentarz Powązkowski 1851-1890*, PIW, Warszawa 1981.
- 8 <https://www.muzeumlniarstwa.pl/menu/> (dostęp 05.06.2021).
- 9 <https://napoleon.org.pl/index.php/festum-omnium-sanctorum/pamiatki-napoleonskie-w-polsce/624-ignacy-aleksander-blumer> (dostęp 5.06.2021).
- 10 S. Askenazy, *Napoleon a Polska*, Bellona, Warszawa 1994, s. 595.
- 11 S. Leśniewski, *Napoleoński amok Polaków*, Wydawnictwo Literackie, 2009, s. 448.

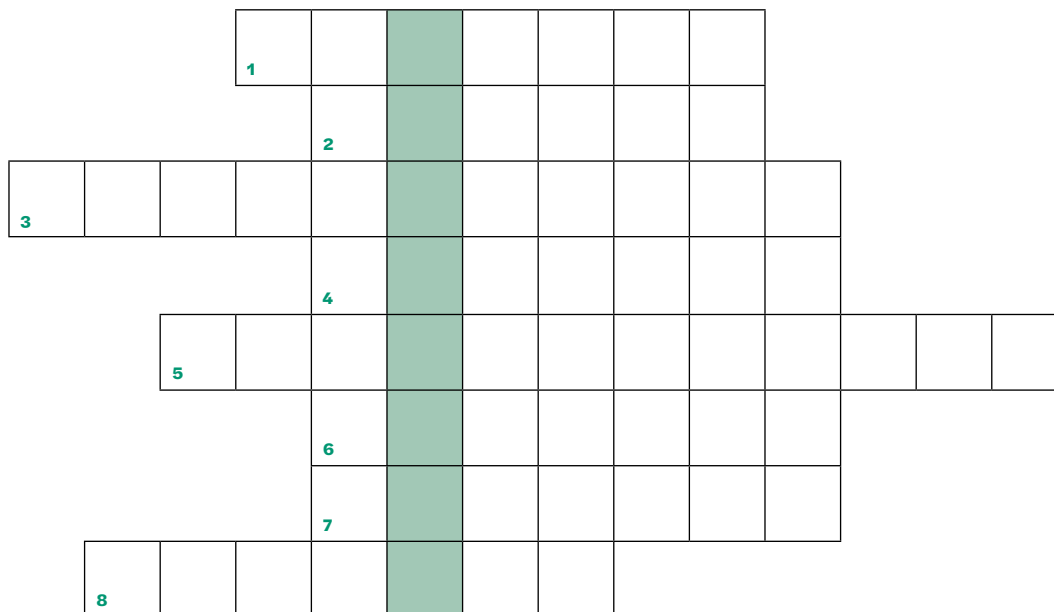


## Załącznik nr 2.

**Krzyżówka**

1. Wysoki stopień wojskowy. Dostąpił się go między innymi: Ignacy Blumer.
2. Miejsce bitwy, w której zginął Cyprian Godebski.
3. W dniu wybuchu tego powstania zginął Ignacy Blumer.
4. Drugi człon nazwy karaibskiej wyspy, na którą trafili polscy żołnierze po rozwiązaniu legionów we Włoszech (wśród nich m.in. Jakub Ferdynand Bogusławski).
5. Część Polski, gdzie w roku 1806, po wkroczeniu tam armii napoleońskiej rozpoczęto formowanie polskich oddziałów i administracji.
6. Nazwa polskich oddziałów walczących wraz z armią francuską i przyjętych na żołd Republiki Cisalpińskiej, gdzie służył m.in. Cyprian Godebski.
7. Człowiek, który zajmuje się napadaniem i grabieniem statków, czym zajmował się Ignacy Blumer z polskimi towarzyszami po opuszczeniu San Domingo.
8. Nazwa budynku w Warszawie, pod którym zginął Ignacy Blumer 29 listopada 1830 roku, próbując powstrzymać wybuch powstania.

---

**HASŁO:**


*Załącznik nr 2.*

## **Odpowiedzi do krzyżówki**

1. GENERAL
2. RASZYN
3. LISTOPADOWE
4. DOMINGO
5. WIELKOPOLSKA
6. LEGIONY
7. KORSARZ
8. ARSENAŁ

---

Hasło: NAPOLEON

---



# Szlakiem postaci związanych z Fryderykiem Chopinem

– cmentarz Stare Powązki

**Tadeusz Petrażycki**

---

<b>84</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>85</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>86</b>	1.3. Wprowadzenie teoretyczne
<b>87</b>	1.4. Praca domowa
<b>87</b>	Bibliografia
<b>88</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Pytania
<b>88</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Odpowiedzi
<b>89</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Laureaci
<b>89</b>	<i>Załącznik nr 4.</i> Biogram S.B. Linde

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klasy VII oraz VIII szkoły podstawowej.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie uczennicom i uczniom postaci Fryderyka Chopina oraz przedstawienie osób, które były związane w jakiś szczególny sposób z kompozytorem.

---

### CELE SZCZEGÓŁOWE ZAJĘĆ

1. Przewiedzenie różnych postaci i osobistości, które miały bezpośredni i pośredni wpływ na karierę Fryderyka Chopina.
2. Przedstawienie postaci Jerzego Waldorffa, podkreślenie jego działalności w promowaniu muzyki oraz jego działalności na rzecz ratowania Starych Powązek.
3. Zapoznanie się z korzeniami i biografią Fryderyka Chopina.
4. Poznanie polskich laureatów Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina.
5. Sławni aktorzy Teatru Narodowego.

---

### METODY I FORMY PRACY

Rozmowa z uczennicami i uczniami o zasłużonych osobach dla sztuki i kultury, omówienie najważniejszych fragmentów życiorysów i ich zasług. Po przeprowadzonych zajęciach nauczycielka lub nauczyciel mogą zadać pytania, które będą podsumowywały zdobytą wiedzę (*Załącznik nr 1* oraz *nr 2*). W formie pracy domowej można prosić uczennice i uczniów o przygotowanie biogramu Samuela Bogumiła Linde.

---

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

Przygotowanie w domu biogramu Samuela Bogumiła Linde oraz zapoznanie się z najbardziej powszechnymi i dostępnymi informacjami na temat Fryderyka Chopina.

---

### SŁOWA KLUCZOWE

kompozytor, Żelazowa Wola, Paryż, George Sand, Łazienki, kościół św. Krzyża

---

### CZAS TRWANIA

około 60 min.

## 1.2. Przebieg zajęć

1. Przejście przez „bramę wielkiej ciszy” (wejście na cmentarz bramą św. Honoraty) od gwaru wielkiego miasta do miejsca, „gdzie głośno pamięć ludzka dalej mówi kamieniem” – słowa Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia. Wędrowkę w poszukiwaniu wspomnień z przeszłości naszego kompozytora na Starych Powązkach warto rozpocząć od grobu wielkiego propagatora muzyki Chopina – Jerzego Waldorffa (AK 23-8-10). Waldorff był znany także jako inicjator ratowania od zapomnienia najstarszych nagrobków, często unikatowych rzeźb, dzieł najwybitniejszych artystów.
2. Następnie można przejść do grobu Witolda Małcużyńskiego (AZ 1-31) światowej sławy pianisty. Wybitny interpretator muzyki Chopina, laureat III miejsca III Międzynarodowego Konkursu im. F. Chopina, od 1937 roku zamieszkiwał zagranicą. Zastępował dla Polski przy odzyskaniu Skarbków Wawelskich i rękopisów Chopina przechowywanych w Kanadzie.
3. Przejście do grobu Wojciecha Żywnego (121-2-19).
4. Grób Jerzego Elsnera (159-5-1-3).
5. Grób Wojciecha Bogusławskiego (tablica pamiątkowa na kościele).
6. Nagrobek Karola Kurpińskiego (159-3-18).
7. Grób siostry Ludwiki z Chopinów Jędrzejewiczowej (175-2-6-7). W tym samym miejscu pochowana została najmłodsza z sióstr Fryderyka – Emilia, która zmarła na gruźlicę w wieku 15 lat.
8. Grób siostry Chopina – Izabelli z Chopinów Barcińskiej (2-2-9). Przyszła na świat w Warszawie jako trzecie dziecko Mikołaja Chopina i Justyny Tekli z Krzyżanowskich. Podobnie jak rodzeństwo otrzymała staranne wykształcenie i wychowanie. Gry na fortepianie uczył ją Wojciech Żywny.
9. Przejście do grobu rodziców Fryderyka Chopina (9-3-8). Ojciec przyszłego muzyka – Mikołaj Chopin w Żelazowej Woli poznał pannę – Teklę Justynę Krzyżanowską, zarządzającą domem państwa Skarbków. Przyszła żona pochodziła z rodziny szlacheckiej, urodziła się w 1782 roku. Rodzina Krzyżanowskich była niezwykle muzyczna i rozmiłowana w muzyce (Ignacy Krzyżanowski i Halina Krzyżanowska to pianiści oraz kompozytorzy). Panna Justyna – mama Fryderyka Chopina, grała na fortepianie, śpiewała, czym zapewne zjednała sobie serce 11 lat od niej starszego guwernera Mikołaja Chopina.
10. Warto w tym miejscu wspomnieć o uczniu Mikołaja Chopina – Fryderyku Skarbkę oraz można przejść do jego grobu (AK 173-4). Fryderyk Skarbek zajmował wysokie stanowiska w administracji Królestwa Kongresowego, przeważnie związane z opieką społeczną. Był pisarzem i publicystą. Dla nas istotne jest to, że był ojcem chrzestnym Fryderyka i kompozytor na jego pamiątkę otrzymał imię Fryderyk.

### 1.3. Wprowadzenie teoretyczne

Dzieciństwo i młodość Fryderyka Chopina upłynęły w Warszawie. Kiedy Fryderyk skończył siedem miesięcy – ojciec Mikołaj Chopin otrzymał propozycję pracy w Liceum Warszawskim, którego dyrektorem był Samuel Bogumił Linde zaprzyjaźniony z rodziną Skarbków. Pierwszą nauczycielką małego Frycka była jego mama – Tekla Justyna z Krzyżanowskich. To zapewne po niej przyszedł kompozytor odziedziczył talenty muzyczne. Następnie zatrudniono nauczyciela muzyki Wojciecha Żywnego. To właśnie Żywnemu Chopin dedykuje swojego *Poloneza As Dur* jako kilkunastoletni uczeń.

Młody Chopin staje się ozdobą salonów Warszawy. Zapraszany był przez miłośników muzyki uznających, że w dobrym tonie jest gościć u siebie to „cudowne dziecko”. Dnia 24 lutego 1818 roku Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności urządzało koncert dla zgromadzenia funduszy na prowadzenie akcji filantropijnej.

Prezes tego towarzystwa, ciesząc się ogromnym szacunkiem poeta Julian Ursyn Niemcewicz, na propozycję hrabiny Zofii z Czartoryskich ordynatowej Zamoyskiej, współzałożycielki tej instytucji, zaprosił do wzięcia udziału w tym koncercie małego, liczącego zaledwie osiem lat Frycka. Koncert odbył się w Pałacu Radziwiłłowskim, Fryderyk wykonał część koncertu czeskiego kompozytora Wojciecha Jiroveca. Był to pierwszy publiczny występ Fryderyka Chopina. Jesienią 1826 roku Fryderyk zapisał się do Szkoły Głównej Muzyki istniejącej wówczas przy Uniwersytecie Warszawskim, a mieszczącej się przy Pałacu Kazimierzowskim. Rektorem Szkoły Muzycznej w tych latach, gdy studiował w niej

Fryderyk Chopin był Józef Elsner, znany twórca oper i dyrygent.

Opinia publiczna ówczesnej Warszawy pilnie śledziła rozwój artystyczny swego ulubieńca. Do sławy i wielkiej popularności Fryderyka Chopina przyczyniły się jego występy, które odbyły się w Wiedniu. Kompozytor pragnął uzupełnić swoją edukację muzyczną za granicą. Wielbiciele poczęli domagać się, aby przed wyjazdem Chopin zagrał jeszcze jeden publiczny koncert. Koncert ten odbył się 17 marca 1830 roku w Teatrze Narodowym. Dla zaledwie 20-letniego artysty było to ogromne wyróżnienie i było oznaką poważania środowiska muzycznego. W roku 1830, kiedy w Teatrze Narodowym koncertował Chopin, kierownictwo tej sceny sprawował Wojciech Bogusławski.

W Teatrze Narodowym odgrywano opery Józefa Elsnera i Karola Kurpińskiego. Tam też odbyła się pamiętna prapremiera opery Wojciecha Bogusławskiego pt. *Krakowiaczy i górale*. Podczas wieczoru muzycznego Fryderyk Chopin wykonał swój koncert *f- moll op. 21 i fantazję a – dur op. 13 na tematy polskie*. Orkiestrą dyrygował Karol Kurpiński autor między innymi *Warszawianki*. Wyjazd kompozytora nastąpił 2 listopada 1830 roku. Przyjaciele odprowadzili Fryderyka do granic miasta. Uczniowie Józefa Elsnera pożegnali odjeżdżającego napisaną przez Adama Dmuszewskiego kantatą:

*Choć opuszczasz nasze kraje  
Lecz serce twoje pośród nas zostaje  
Pamięć twego talentu istnieć u nas będzie  
Życzymy ci serdecznie pomyślności wszędzie.*

Fryderykowi Chopinowi nie dane było powrócić do ojczyzny. Zmarł w Paryżu 17 października 1849 roku. Ciało jego zostało pochowane

na cmentarzu Père-Lachaise. Serce zgodnie z wolą kompozytora przywieziono do Warszawy (w tajemnicy przywiozła je Ludwika Jędrzejewiczowa – siostra Fryderyka).

---

#### POSTACIE ZWIĄZANE Z MUZYKĄ

##### FRYDERYKA CHOPINA:

1. **JERZY ŻURAWLEW** (1-1-4) – pianista, pedagog; uczeń jednego z największych szopenistów Aleksandra Michałowskiego; twórca projektu (1927 r.), inicjator, współorganizator oraz członek jury do końca życia Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych im. Fryderyka Chopina, profesor stołecznych wyższych szkół muzycznych.
2. **MARIA PRZYBYŁKO POTOCKA** (AZ 1-23) – aktorka. Odtwarzała na scenie teatralnej postać: George Sand – wielkiej miłości Chopina.

---

#### OSOBY POŚREDNIO ZWIĄZANE

##### Z FRYDERYKIEM CHOPINEM:

1. **ALOJZY GONZAGA FORTUNAT ŻÓŁKOWSKI** (13-1-27-30), aktor w zespole Wojciecha Bogusławskiego.
2. **BONAWENTURA KUDLICZ** (12-6-2), aktor związany z Teatrem Narodowym przez ponad 40 lat.
3. **APOLINARY KĄTSKI** (16-2-9-10), skrzypek, kompozytor, pedagog, założył Instytut Muzyczny w Warszawie.

## I.4. Praca domowa

Wyszukanie informacji przez uczennice i uczniów oraz stworzenie biogramu Samuela Gottlieba Linde z informacjami na temat:

- Liceum Warszawskiego,
- Słownika języka polskiego,
- wraz z miejscem pochówku Gottlieba Linde.

## Bibliografia

1. Jeżewska Z., *Warszawskim szlakiem Chopina*, Zakład Wydawniczo-Propagandowy PTTK, 1979.
2. Zamojski A., *Chopin, Świat Książki*, 1997.



*Załącznik nr 1.***Pytania**

1. Miejsce urodzin Fryderyka Chopina.
2. Ile siostr miał F. Chopin?
3. Wymień nazwiska pierwszych nauczycieli F. Chopina.
4. Kto był inicjatorem powstania Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami.
5. Kim był Wojciech Bogusławski?
6. Gdzie znajduje się pomnik F. Chopina w Warszawie?
7. Gdzie znajduje się grób F. Chopina?
8. W którym kościele umieszczono urnę z sercem F. Chopina?
9. Wymień nazwiska przynajmniej dwóch laureatów Konkursu Chopinowskiego.
10. Gdzie odnajdziemy napis: „gdy gaśnie pamięć ludzka dalej mówią kamienie”?

*Załącznik nr 2.***Odpowiedzi**

1. Urodził się w Żelazowej Woli.
2. Miał trzy siostry: Ludwikę, Izabellę i Emilię.
3. Mama – Tekla Justyna z Krzyżanowskich, później Wojciech Żywny.
4. Jerzy Waldorff.
5. Dyrektor Teatru Narodowego.
6. Pomnik Fryderyka Chopina znajduje się w parku Łazienkowskim w Warszawie.
7. Grób Fryderyka Chopina znajduje się na cmentarzu Père-Lachaise w Paryżu.
8. Urna z sercem Chopina znajduje się w specjalnej wnęcie na pierwszym filarze kościoła św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu.
9. Laureaci Konkursu Chopinowskiego:
  - a. Halina Czerny-Stefańska (1949),
  - b. Adam Harasiewicz (1955),
  - c. Krystian Zimerman (1975),
  - d. Rafał Blechacz (2005).
10. Słowa Prymasa Tysiąclecia – Stefana Kardynała Wyszyńskiego: „gdy gaśnie pamięć ludzka dalej mówią kamienie” widnieją obok głównej bramy św. Honoraty przy wejściu na cmentarz Powązkowski.

*Załącznik nr 3.***Laureaci**

1. Halina Czerny-Stefańska (1949),
2. Adam Harasiewicz (1955),
3. Krystian Zimmerman (1975),
4. Rafał Blechacz (2005).

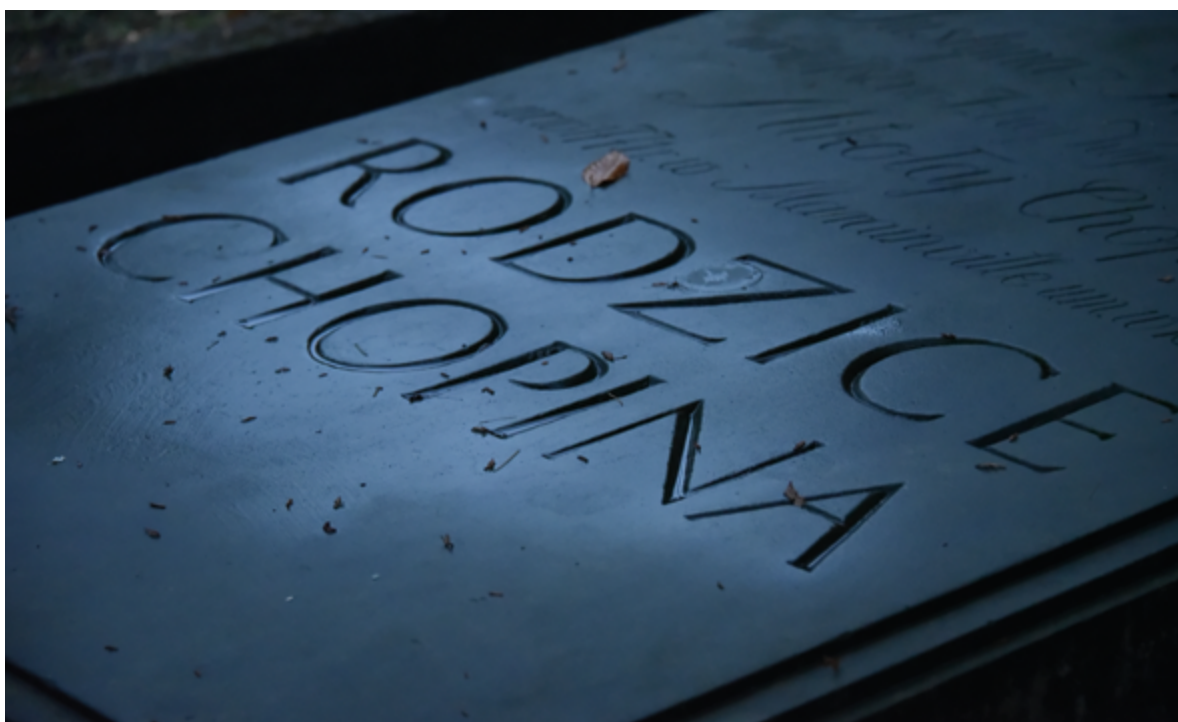
*Załącznik nr 4.***Biogram S.B. Linde**

---

**SAMUEL BOGUMIŁ LINDE** (1771-1847). Polski leksykograf i językoznawca. W 1803 r. został dyrektorem zakładanego przez władze pruskie Liceum Warszawskiego – funkcję tę sprawował nieprzerwanie do 1831 roku. Dnia 1 marca 1804 Linde opublikował w językach polskim i niemieckim projekt *Słownika języka polskiego*. Słownik, będący rezultatem imponującej pracowitości i metodyczności autora, stanowił bardzo poważne i trwałe osiągnięcie naukowe. Materiał źródłowy został zaczerpnięty z druków XVI-XVIII wieku. Został pochowany na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie.



← Grób Wojciecha Żywnego,  
nauczyciela Fryderyka  
Chopina.





↑ Fragment grobu Józefa Elsnera.



# Świat Stanisława Wokulskiego – zesłańcy, rzemieślnicy, kupcy, arystokracja

**Maria Bryzgalska,  
Małgorzata Langier**

---

<b>94</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>95</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>96</b>	1.3. Praca domowa
<b>96</b>	Bibliografia
<b>97</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Świat Wokulskiego
<b>99</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Lista zasłużonych
<b>100</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Biogramy

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczennice i uczniowie liceum.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie oraz utrwalenie wiadomości o życiu społeczeństwa polskiego w czasach zaborów, z naciskiem na sytuację w zaborze rosyjskim po powstaniu styczniowym.

---

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### 1. Zapamiętanie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie potrafią opisać sytuację młodzieży (np. dostęp do nauki), sytuację kobiet (np. możliwości kształcenia, zdobycia niezależności finansowej).
- b. potrafią wymienić nazwiska kilku powstańców styczniowych.

#### 2. Zrozumienie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie potrafią wyjaśnić, dlaczego tak istotny był rozwój umysłowy, gospodarczy, kulturalny społeczeństwa polskiego po powstaniu styczniowym.

#### 3. Umiejętności:

- a. uczennice i uczniowie potrafią wskazać miejsce pochówku kilku osób, o których była mowa w czasie zajęć.
- b. sprawnie posługują się planem cmentarza.

---

### METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczniami i uczniemi, spacer po cmentarzu Powązkowskim, samodzielne wyszukiwanie grobów, omawianie przez młodzież postaci związanych z polską nauką.

---

### FORMY PRACY

praca zbiorowa, praca w grupach

---

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, ilustracje przedstawiające omawiane postaci, urywki wybranych tekstów, film, platformy internetowe: profesor.pl, historiaPoznaj.pl, edukator.pl.

---

### SŁOWA KLUCZOWE

zabory, rusyfikacja, pozytywizm, praca organiczna, praca u podstaw, emancypacja.

---

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz zajęcia w terenie – 2 godziny lekcyjne (na terenie cmentarza Stare Powązki).

## 1.2. Przebieg zajęć

### CZĘŚĆ I

#### PRACA W SZKOLE

1. Nauczycielka lub nauczyciel wygłaszają prelekcję wprowadzającą w temat (*Załącznik nr 1*).
2. Rozmowa z uczennicami i uczniami mająca na celu sprawdzenie wiadomości na temat czasów po powstaniu styczniowym, sytuacji gospodarczej i społecznej na terenie zaboru rosyjskiego.
3. Pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela uczniowie przygotowują się do pracy w terenie, czyli na cmentarzu Powązkowskim:
  - a. zapoznanie się z planem cmentarza z zaznaczonymi kwaterami,
  - b. przygotowanie wybranych biogramów wg listy (*Załącznik nr 2*) – praca w grupach uczennice i uczniowie mogą przygotować biogramy na lekcji lub jako pracę domową. Mogą korzystać z pozycji wymienionych w bibliografii lub spróbować znaleźć nowe źródła. Biogramy kontrolne dla nauczycielki lub nauczyciela znajdują się w *Załączniku nr 3*. Można omówić część z wymienionych postaci, w zależności od poziomu zaangażowania grupy.

### CZĘŚĆ II

#### PRACA W TERENIE, SPACER NA CMEN TARZU

1. Nauczycielka lub nauczyciel zadają kilka pytań sprawdzających, co uczennice i uczniowie zapamiętali z lekcji wprowadzającej temat „Świat Stanisława Wokulskiego – zesańcy, rzemieślnicy, kupcy, arystokracja”.
2. Wejście na cmentarz Powązkowski bramą św. Honoraty.
3. Nauczycielka lub nauczyciel przypominają temat zajęć oraz omawiają zasady zachowania się na cmentarzu.
4. Spacer śladami osób związanych z ideami pozytywizmu, pracą organiczną, które po śmierci spoczęły na cmentarzu Powązkowskim (*Załącznik nr 2*).
  - a. przy wybranych grobach uczennice i uczniowie prezentują pozostałym osobom przygotowane wcześniej biogramy; w przypadku, gdy grób nie zostanie odnaleziony prezentacja biogramu może odbyć się w alejce przy odpowiedniej kwaterze.
5. Pytania i polecenia.
  - a. Co oznaczają terminy: praca organiczna i praca u podstaw? Czy to jest to samo?
  - b. Zaznacz na planie cmentarza groby, które grupa odwiedziła w czasie spaceru.
  - c. Jak nazywał się twórca licznych zapisów na cele społeczne i twórca stypendiów naukowych? (jego nazwisko jest na liście w *Załączniku nr 2*).



### 1.3. Praca domowa

Propozycje zadań domowych mających na celu utrwalenie wiadomości w czasach zaborów.

- Korzystając z różnych źródeł wyszukaj nazwiska przedstawicieli różnych warstw społecznych, którzy wcielali w życie idee pozytywizmu.

### Bibliografia

1. *Encyklopedia Warszawy*, PWN 1994 – wybrane hasła.
2. Kulczycka-Saloni J., *Bolesław Prus*, Wiedza Powszechna 1964.
3. Majewski J.S., Urzykowski T., *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Agora 2009.
4. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski*, tomy I – III, Państwowy Instytut Wydawniczy 1983.
5. Waldorff J., (i in.) *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, KAW, 1984.
6. Witryny i portale internetowe: wikipedia.org, eskola.pl, klp.pl.

Załącznik nr 1.

## Świat Wokulskiego

Warszawa do jakiej wrócił Stanisław Wokulski po latach była miastem kontrastów. Obok coraz mniej licznych i często zadłużonych, pogrążonych w kłopotach finansowych rodzin arystokratycznych, zubożałego, przygnanego do Warszawy zwykle z powodu utraty majątków rodowych ziemianstwa, spauperyzowanych chłopów, Żydów tak zrośniętych z miastem, iż jeden z uczonych w *Piśmie* utrzymywał, że Dolina Jozefata (miejsce sądu ostatecznego) będzie z całą pewnością na Nalewkach, Włochów i Francuzów (tak licznych, że już niezauważalnych), zjeżdżających tu od czasów saskich Niemców, ogromnej grupy Rosjan wojskowych i cywilnych pojawiła się nowa grupa. Byli to również Niemcy i Żydzi, ale nie przyjechali tu z żadnym władcą, ani nie uciekli przed prześladowaniami. Była to nowa klasa społeczna. Burżuazja przemysłowa – nowa nadzieja całego cywilizowanego świata, rosnąca w siłę i przeżywająca swój triumf już od 1851 r, kiedy w zaprojektowanym przez Josepha Paxtona na potrzeby *Wielkiej Wystawy Przemysłu Wszystkich Narodów* pokazała wytwarzane masowo wyroby, które miały wzbogacić państwa i podnieść cywilizacyjnie całe narody. Cały obiekt – po raz pierwszy w historii zbudowany całkowicie z prefabrykatów żeliwnych i szklanych, był pierwszą świątynią przemysłu – nowego bóstwa wieku pary i elektryczności. Wiara w zbawczą rolę techniki i przemysłu (nawet nauka ma jej służyć) przenika całą *Lalkę*. Warto zwrócić uwagę jak wyglądały poszczególne grupy opisane w *Lalce* w rzeczywistości, bo Prus kochał przecież konkret, nawet preferował rzeczowniki i jak za mało ich znalazł u Słowackiego, to się do niego zniechęcił.

---

### ARYSTOKRACJA

Prus, który z chirurgiczną precyzją obnażał wady i bolączki społeczeństwa, nie oszczędził arystokracji, której zresztą nie lubił. Niemniej jej współpraca z burżuazją, której nieudane próby podejmują bohaterowie *Lalki* była faktem. Wystarczy wymienić Michała Radziwiłła (1853-1903) absolwenta uniwersytetu w Lowanium, założyciela fabryki majoliki w Nieborowie i manufaktur w Szpanowie, redaktora i wydawcę *Gazety Warszawskiej*, pisma poświęconego naukom, sztuce i przemysłowi. Książę był również prezesem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i założycielem Nazaretu – schroniska dla chłopów przy ul. Starej w Warszawie, członkiem Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych i członkiem – wraz z Leopoldem Kronenbergiem i Henrykiem Sienkiewiczem był w Komitecie budowy pomnika Adama Mickiewicza.

Magdalenki zaś, do których Wokulski odprowadził przyszłą panią Węgiełkową, to po prostu Siostry Matki Bożej Miłosierdzia, zakon założony we Francji przez Matkę Teresę, w świeckim życiu Marię Ewę z Sułkowskich Potocką. Sprowadził je do Warszawy arcybiskup Szczęsny Feliński, w 1863 r. za list do cara opublikowany we francuskim piśmie *Journal* został zesłany do Jarosławia nad Wołgą. Ze względu na to, że nie zrzekł się tytułu arcybiskupa warszawskiego, Warszawa pozostawała pod zarządem wika-riusza generalnego.

---

### ZIEMIAŃSTWO

Przedstawicielem zubożałej, pozbawionej wszystkiego szlachty jest przede wszystkim sam Wokulski. Drugi to rządca Wirski, ale przecież społeczeństwo Warszawy aż do drugiej wojny światowej składało się w przeważającej części ze zubożałej szlachty, na co zwrócił uwagę Czesław Miłosz w swojej *Wyprawie w dwudziestolecie*, więc można przypuszczać, że takie korzenie ma pani Stawska, a nawet studenci z kamienicy baronowej Krzeszowskiej. Większość starała się kształcić, zostawali inżynierami, nauczycielami oraz lekarzami. Rzadziej wybierali zawody prawnicze, zresztą i tak zostawała im tylko adwokatura, bo sędziami mogli zostawać wyłącznie Rosjanie, a przynajmniej zrusyfikowani wierni poddani cara jak sędzia pokoju dymisjonowany sztabkapitan Gustaw von Kleist, któremu właśnie w latach 1878-1879 podlegał rewir, w którym stała kamienica Łęckich.

Takich ludzi było mnóstwo i różnie toczyły się ich losy, warto przypomnieć rodziców Marii Skłodowskiej. Kiedy Wokulski przyjechał do Warszawy, małej Marysi właśnie umierała matka. Przełożona pensji, żona nauczyciela, synowa Józefa Skłodowskiego, również nauczyciela, którego karcącą rękę (takie były wtedy metody wychowawcze) poznał sam Aleksander Głowacki.

---

### ŻYDZI

Spółeczność żydowska dzieliła się na obojętną, żyjącą we własnym świecie i patriotyczną, propolską jak rabin z synagogi na Tłomackiem rozmawiający z Rosjanami tylko po francusku. Piękną postać doktora Szumana można było spotkać na ulicach Warszawy, po której chodził Wokulski. Był to doktor Stanisław Słonimski, prawnuk Abrahama Jakuba Sterna, prekursora cybernetyki, wnuk Chaima Zeligy Słonimskiego matematyka, wynalazcy i ojciec poety Antoniego Słonimskiego. Jego właśnie Prus wzięty za wzór, gdy pisał swoją powieść.

---

### NIEMCY

Rodzin niemieckich w Polsce było bardzo dużo, do Warszawy wielką falą napłynęli przede wszystkim z Sasami, jak królewscy ogrodnicy Hoserowie, którzy wcześniej zawadzili o Czechy. Następną wielką imigracją to czasy rządów pruskich. Imigranci szybko się polonizowali, zwłaszcza w Warszawie, na co zwrócili już uwagę organizatorzy wystawy *Polacy z Wyboru*, organizowanej razem z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej. Eugeniusz Szulc w swojej książce *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie* tak o tym pisze: „siła atrakcyjna mieszkającego tu od wieków ludu zniewalała tyśiące przybyszów o obco brzmiących nazwiskach, do oddania tej ziemi tego co najlepszego co posiadali – szacunku wobec prawa, sumiennosci w wykonywaniu obowiązków, czy wreszcie do serdecznego zbratania i dzielenia jej losów wówczas, gdy jedyną nagrodą było wydalenie ze swojego majątku, zesłanie na Sybir czy bezimienna śmierć w leśnej potyczce”.

Takich właśnie ludzi obserwował Bolesław Prus i opisał jako rodzinę Minclów z ich niezachwianym porządkiem. Matka Jana Mincla, szczerze przywiązana do Rzeckiego, ucieszyła się jego powrotem z wojny, ale nawet wtedy nie odstąpiła od rytuału trzech bułek i kubka kawy.

---

### ROSJANIE

Kiedy Wokulski chodził po Warszawie, miastem rządził wspaniały Sokrates Starynkiewicz, ale na ulicach pełno było wojska, a zarządzenia dotyczące obowiązkowego języka w szkołach wcale się nie zmieniały. Do Warszawy zwykle przysyłano Rosjan, którzy musieli wykazać się wyłącznie lojalnością wobec cara. Tacy byli wykładowcy uniwersyteccy i zwykli urzędnicy. Sztandarowy przykład to ojciec Aleksandra Błoka, autora *Odwetu* powstałego po powrocie z warszawskiego

pogrzebu ojca. Kolejna grupa to kupcy, handlujący przede wszystkim herbatą. To oni stanowili pierwowzór Suzina, ale nie inspirację jego nazwiska. Prus miał przez ten wybór sporo kłopotu, uważano, że zszargał w ten sposób jedno z najbardziej zasłużonych nazwisk Rzeczypospolitej.

### BURŻUAZJA

Tutaj mamy Niemców, jak Lilpopowie czy Rauowie oraz Żydów jak spolonizowani Kronenbergowie czy ich rywal, a później krewny, nie związany uczuciowo z żadnym narodem pacyfista i poważny kandydat do Nagrody Nobla Jan Bloch. Nie tylko rozwijali przemysł, lecz także udzielali się społecznie. Ilość inicjatyw w jakich brali udział jest imponująca.

Prześledzenie życiorysów wszystkich tych ludzi wyraźnie pokazuje, że łączyła ich wiara w poprawę losu Polski i odrodzenie narodu przez pracę organiczną oraz pracę u podstaw, nie przez walkę zbrojną, ale poprzez edukację. Przemianie miało ulec całe społeczeństwo, a zacząć należało od wychowania młodzieży. Jak bardzo idea pracy organicznej i pracy u podstaw oraz wychowania w tym duchu młodzieży leżała wszystkim na sercu, widać po wyniku konkursu na powieść dla dziewcząt, ogłoszonego w 1881 roku w *Tygodniku Ilustrowanym*, piśmie założonym przez spolonizowanego Żyda, wychowanka szkoły pijarów. Konkurs imienia Pauliny Krakowowej, dzielnej przełożonej pensji, pisarki i działaczki społecznej wygrała Zofia Urbanowska za swoją powieść *Księżniczka*.

*Załącznik nr 2.*

## Lista zasłużonych

1. **HRABIA TOMASZ ŁUBIEŃSKI** (AK 54/55; 1784-1870) – generał, przedsiębiorca.
2. **HRABIANKA CECYLIA PLATER-ZYBERKÓWNA** (kw. 41-5-4/5/6; 1853-1920) – działaczka społeczna, pedagog i publicystka, założycielka szkół i towarzystw społecznych.
3. **HENRYK KRAJEWSKI** (kw. 45-2-13/14; 1824-1897) – adwokat.
4. **BENEDYKT DYBOWSKI** (kw. 284c wprost 2-16; 1833-1930) – przyrodnik, podróżnik, odkrywca i lekarz.
5. **LEOPOLD JULIAN KRONENBERG** (kw. 19-1/2-28; 1849-1937) – finansista, działacz gospodarczy i społeczny.
6. **EDWARD CZABAN** (kw. 21-6-28; 1819-1897) – przedsiębiorca, filantrop.
7. **STANISŁAW EUGENIUSZ HISZPAŃSKI** (kw. 5/6-1/2; 1815-1890) – szewc.
8. **BOLESŁAW PRUS** (kw. 209-1-4/5/6; 1847-1912) – pisarz, prozaik, nowelista.

Załącznik nr 3.

## Biogramy

---

**HRABIA TOMASZ ŁUBIEŃSKI** (AK 54/55; 1784-1870) – generał, przedsiębiorca. Zgodnie z tradycją rodzinną w wieku sześciu lat został wpisany jako towarzysz do kawalerii narodowej, a dwa lata później awansowano go na chorążego. Przygotowywany do walki, jednocześnie świadomy był wagi rozwoju gospodarczego kraju. Pracował w biurze banku swego krewnego, Prota Potockiego. Brał udział w kampanii napoleońskiej, wstawił się m.in. wsparciem Koziętulskiego pod Somosierrą. Jego udział w powstaniu listopadowym był kontrowersyjny, jego postawę różnie oceniano. Jak wszyscy generałowie powstania pozostali w kraju, Tomasz Łubieński został zesłany do Rosji. Szybko uzyskał jednak przebaczenie. Po powrocie do kraju zajął się pozyskiwaniem funduszy na projekt Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. W tym celu w 1839 r. wyjechał do Londynu. Był dyrektorem budowy tej kolei, członkiem Towarzystwa Rolniczego, Towarzystwa Dobroczynności i prezesem Resursy Kupieckiej.

---

**HRABIANKA CECYLIA PLATER-ZYBERKÓWNA** (kw. 41-5-4-6; 1853-1920) – działaczka społeczna, pedagog i publicystka, założycielka szkół i towarzystw społecznych. Zapatrzona w bohaterską ciotkę Emilię Plater mając dziesięć lat uciekła z domu, by dołączyć do walczących w powstaniu styczniowym. Uciekinierkę szybko złapano. Do 12 roku życia uczyła się w domu, później w szkole Sacre Coeur. Przejęta ideami pracy organicznej i pracy u podstaw zrezygnowała z małżeństwa i ofiarowała swe życie Bogu. Zajęła się edukacją dziewcząt, by mogły się usamodzielnic.

Podróżowała do Niemiec, Czech i Skandynawii, gdzie obserwowała rozwój spółdzielczości. Przy ul. Pięknej założyła prawdziwy „kombinat pedagogiczny” – freblówkę dla dzieci, szkołę rękodzieła i seminarium nauczycielskie dla dziewcząt. W Chyliczkach otworzyła pierwszą na terenie Królestwa Polskiego Szkołę Gospodarstwa Domowego.

---

**HENRYK KRAJEWSKI** (kw. 45-2-13/14; 1824-1897) – adwokat. Trzykrotnie zsyłany na Syberię. W latach 1861-1863 członek Rady Miejskiej. W 1863 r. pracował w Wydziale Spraw Zagranicznych Rządu Narodowego. W czasie zesłania w Irkucku ożenił się z wdową po swoim przyjacielu, członkinią grupy *Entuzjastek*, Anną Domaczewską. Wraz z żoną udzielał korepetycji, oszczędzał na powrót do domu. Po powrocie założył Kasę Pomocy Adwokatów Przysięgłych. Cały majątek zapisał na stypendia dla kształcącej się młodzieży chłopskiej, księgozbiór oddał Kasie Pomocy Adwokatów Przysięgłych.

---

**BENEDYKT DYBOWSKI** (kw. 284c wprost 2-16 grób symboliczny; 1833-1930) – przyrodnik, podróżnik, odkrywca i lekarz, badacz Bajkału, Dalekiego Wschodu i Kamczatki. Członek Rządu Narodowego 1863, więzień Cytadeli. Zesłany na Syberię przez 12 lat badał jej faunę i florę, za co car pragnął mu nadać drugi człon nazwiska – Bajkalski. Dybowski odmówił. Jeden z pierwszych polskich darwinistów propagujący zdrowy tryb życia i abstynencję. Już w latach studenckich należał do stowarzyszenia abstynenckiego *Bracia Mleczni*. Był

zwolennikiem przymusowej abstynencji. Profesor Szkoły Głównej i ofiarodawca zbiorów do Gabinetu Zoologicznego. Profesor Uniwersytetu Lwowskiego, pochowany we Lwowie.

---

**LEOPOLD JULIAN KRONENBERG** (kw. 19-1/2-28; 1849-1937) – finansista, działacz gospodarczy i społeczny. Pochodził z zasłużonej rodziny zasymlowanych Żydów. Jego ojciec, Leopold Stanisław, w swej gazecie zatrudniał Józefa Ignacego Kraszewskiego i Bolesława Prusa. Leopold Julian był prezesem Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Zarządzał należącymi do rodziny przedsiębiorstwami, w tym Bankiem Handlowym w Warszawie i Koleją Warszawsko-Terespolską oraz Nadwiślańską. Był jednym z fundatorów, a zarządu następnie prezesem zarządu Filharmonii Warszawskiej. Wspierał także m.in. utworzenie Instytutu Politechnicznego oraz budowę pomnika Adama Mickiewicza. Przyjął katolicyzm by móc spocząć u boku umiłowanej żony, śpiewaczki Józefiny Reszke-Kronenbergowej.

---

**EDWARD CZABAN** (kw. 21-6-28; 1819-1897) – przedsiębiorca, filantrop. Od dziecka przygotowywany do zawodu kupca. Już jako jedenastoletek wyjechał na naukę do Hamburga, a później na studia do Londynu. Handlował węglem w Anglii, drewnem we Francji. Był właścicielem wielkich domów handlowych za granicą. Osiadł w Warszawie ok. 1891 r. i na cele religijne, naukowe, oświatowe i humanitarne przeznaczył 525 tys. rubli. Pamiętał nie tylko o Warszawie, ale również o Lwowie i Krakowie, więc wydzielił z tej sumy po 30 tys. rubli na stypendia dla uniwersytetów w tych miastach. Interesował się gwarami ludu polskiego, więc kolejne 50 tys. otrzymała

Polska Akademia Umiejętności w Krakowie właśnie na badania filologiczne.

---

**STANISŁAW EUGENIUSZ HISZPAŃSKI** (kw. 5/6-1/2; 1815-1890) – szewc, założyciel legendarnej dynastii szewców i artystów warszawskich. Jego pochodzenie kryje tajemnica. Podejrzewano, że najpewniej był synem swojej protektorki, księżnej Lubomirskiej i księcia Konstantego. Druga wersja mówi, że był żołnierzem napoleońskim i był żonaty z Hiszpanką. Patriotą zaangażowany w prace oświatowe w 1861 r., aresztowany i zesłany na osiem miesięcy do Wiatki (dziś Kirow). Buty robione przez kolejnych przedstawicieli rodu cieszyły się zasłużoną sławą nie tylko w Polsce.

---

**BOLESŁAW PRUS** (kw. 209-1-4-6; 1847-1912) pisarz, prozaik, nowelista i publicysta okresu pozytywizmu, współtwórca polskiego realizmu, kronikarz Warszawy, myśliciel i popularyzator wiedzy, działacz społeczny, propagator turystyki pieszej i rowerowej. Jeden z najwybitniejszych i najważniejszych pisarzy w historii literatury polskiej. W wieku 16 lat przerwał naukę w gimnazjum i wziął udział w powstaniu styczniowym. Studiował w Szkole Głównej w Warszawie (Wydział Matematyczno-Fizyczny) i na Wydziale Leśnym Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Jako dziennikarz współpracował z wieloma tytułami w Warszawie, jest autorem *Kronik tygodniowych*. W felietonach tych skupiał się na życiu Warszawy w drugiej połowie XIX wieku.



# Od kołyski na Freta do Instytutu Radowego – Warszawa Marii Skłodowskiej- Curie

**Małgorzata Langier**

---

<b>104</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>105</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>106</b>	1.3. Praca domowa
<b>106</b>	Bibliografia
<b>109</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Niezwykła kobieta – Maria Skłodowska-Curie
<b>114</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Drogocenny jeden gram
<b>117</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Lista zasłużonych
<b>118</b>	<i>Załącznik nr 4.</i> Biogramy



## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczniowie i uczennice liceum ogólnokształcącego.

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie oraz utrwalenie wiadomości o Marii Skłodowskiej-Curie, jej rodzinie i Warszawie jej czasów.

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### 1. Zapamiętanie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie znają życiorys Marii Skłodowskiej-Curie,
- b. potrafią wymienić osiągnięcia uczonej,
- c. potrafią wymienić kilka osób związanych z Marią Skłodowską-Curie.

#### 2. Zrozumienie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie potrafią opisać doniosłość i niezwykłość działań wielkiej Polki.

#### 3. Umiejętności:

- a. uczennice i uczniowie potrafią wskazać miejsce pochówku kilku osób związanych z Marią Skłodowską-Curie.
- b. sprawnie posługują się planem cmentarza.

### METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczennicami i uczniami o sytuacji politycznej oraz warunkach życia w drugiej połowie XIX w., o sytuacji kobiet w drugiej połowie XIX w. i początku XX w. oraz spacer po cmentarzu Stare Powązki, samodzielne wyszukiwanie grobów, omawianie przez uczennice i uczniów postaci związanych z Marią Skłodowską-Curie.

### FORMY PRACY

praca zbiorowa, grupowa, indywidualna.

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, ilustracje przedstawiające omawiane postaci, urywki wybranych tekstów, film, platformy internetowe: profesor.pl, historiaposzukaj.pl, edukator.pl.

### SŁOWA KLUCZOWE

nauka, studia, pierwiastek, promieniowanie, Nagroda Nobla.

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz zajęcia w terenie – 2 godziny lekcyjne (na terenie cmentarza Stare Powązki).

## 1.2. Przebieg zajęć

---

### CZĘŚĆ I

#### PRACA W SZKOLE

1. Nauczyciel wygłasza prelekcję wprowadzającą w temat (*Załącznik nr 1*).
2. Rozmowa z uczennicami i uczniami mająca na celu sprawdzenie wiadomości związanych z postacią Marii Skłodowskiej-Curie, sytuacją kobiet w społeczeństwie na przełomie XIX i XX wieku oraz możliwościach kształcenia w Polsce.
3. Pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela uczennice i uczniowie przygotowują się do pracy w terenie, czyli na cmentarzu Powązkowskim:
  - a. zapoznanie się z planem cmentarza z zaznaczonymi kwaterami,
  - b. przygotowanie wybranych biogramów wg listy (*Załącznik nr 3*) – praca uczniów w grupach, mogą przygotować biogramy na lekcji lub jako pracę domową. Materiały dla nauczycielki lub nauczyciela znajdują się w załączniku (*Załącznik nr 4*). Można omówić część postaci, w zależności od poziomu zaangażowania grupy oraz w zależności od czasu i warunków atmosferycznych.
2. Nauczyciel zadaje kilka pytań sprawdzających, co uczniowie zapamiętali z lekcji wprowadzającej temat „Od kołyski na Freta do Instytutu Radowego – Warszawa Marii Skłodowskiej-Curie”.
3. Wejście na cmentarz Powązkowski bramą św. Honoraty.
4. Nauczycielka lub nauczyciel przypominają temat zajęć oraz omawiają zasady zachowania się na cmentarzu.
5. Spacer śladami postaci związanych z tematem – członków rodziny Marii, jej przyjaciół, osób z którymi współpracowała, spotykała się z nimi w czasie przyjazdów do Warszawy, a którzy po śmierci spoczęli na cmentarzu Powązkowskim (*Załącznik nr 3*):
  - a. przy wybranych grobach wybrane uczennice i uczniowie prezentują pozostałym przygotowane wcześniej biogramy; w przypadku, gdy grób nie zostanie odnaleziony, prezentacja biogramu może odbyć się w alejce przy odpowiedniej kwaterze.
6. Pytania do uczennic i uczniów:
  - a. Co oznacza termin – promieniotwórczy?
  - b. Czy jakaś kobieta otrzymała Nagrodę Nobla przed Skłodowską-Curie?
  - c. Jakie choroby można leczyć przy użyciu pierwiastków promieniotwórczych?
7. Zaznacz na planie cmentarza groby, które grupa odwiedziła w czasie spaceru.

---

### CZĘŚĆ II

#### PRACA W TERENIE, SPACER NA CMENARZU

1. Spotkanie w szkole, powitanie uczennic i uczniów, sprawdzenie listy obecności.

### 1.3. Praca domowa

Propozycje zadań domowych mających na celu utrwalenie wiadomości o działalności Marii Skłodowskiej-Curie.

- Korzystając z różnych źródeł wyszukaj naukowców, z którymi spotkała się w ciągu swej kariery naukowej (minimum dwa nazwiska),
- Przypomnij, w którym roku Maria Skłodowska-Curie otrzymała nagrodę Nobla,
- Co to jest „les petites Curies” (małe Curie)?,
- Skąd Maria wzięła fundusze na gram radu dla Instytutu Radowego w Warszawie?,
- Odszukaj pomniki Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie.

### Bibliografia

1. Cieśliński P., Majewski J.S., *Śladami Marii Skłodowskiej-Curie*, Agora SA, 2011.
2. Curie E., *Maria Curie Biografia*, Oficyna Wydawnicza RYTM, 2015.
3. *Encyklopedia Warszawy*, PWN 1994 – wybrane hasła.
4. Majewski J.S., Urzykowski T., *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Agora 2010.
5. Noëlle M., *Maria Skłodowska-Curie*, fab. film biograficzny, prod. francusko-niemiecko-polsko-belgijska, 2016.
6. Satrapi M., *Skłodowska*, fabularny film biograficzny, prod. Francja/Wlk. Brytania 2019.
7. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski*, tomy I – III, Państwowy Instytut Wydawniczy 1983.
8. Waldorff J., (i in.) *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, KAW, 1984.



- ↑ Nagrobek Zygmunta Słomińskiego.
- Grób Marii Rodziewiczównej.



↑ Grób Ignacego Mościckiego.

Załącznik nr 1.

## Niezwykła kobieta

### – Maria Skłodowska-Curie

Pierwsza kobieta – doktor nauk fizycznych we Francji, pierwsza wykładowczyni na Sorbonie, pierwsza kobieta z Nagrodą Nobla i pierwsza podwójna noblistka w historii. Urodziła się 7 listopada 1867 r. w Warszawie, przy ulicy Freta 16. Była piątym, najmłodszym dzieckiem w rodzinie nauczycieli. Matka była przełożoną pensji dla dziewcząt, ojciec był nauczycielem matematyki i fizyki w gimnazjum. Warszawa znajdowała się w Królestwie Polskim, będącym częścią Imperium Rosyjskiego.

W rodzinie Skłodowskich dużą wagę przykładano do edukacji dzieci. Maria szybko zaczęła się wyróżniać wśród rówieśników. Nieśmiała sześciolatka bywała wywoływana do tablicy przy każdej wizytacji w szkole – najmniejsza w klasie, a tak zdolna! Gimnazjum ukończyła ze złotym medalem. Większość uczelni nie przyjmowała kobiet na studia. Trzeba było pomyśleć o studiach za granicą, ale do tego potrzebne były pieniądze. Skłodowska została nauczycielką domową, najpierw w prawniczej rodzinie z Krakowa, następnie pracowała dla ziemiańskiej rodziny Żorawskich, mieszkających w majątku ziemskim w Szczukach. Tam uczyła dwie córki Żorawskich. W wolnych chwilach za zgodą Żorawskiego uczyła wiejskie dzieci czytania, pisania i liczenia. Działalność ta była zabroniona i bardzo surowo karana przez carskie władze.

W Szczukach Maria poznała syna Żorawskich, Kazimierza, wtedy młodego studenta matematyki. Młodzi zakochali się w sobie i dość szybko zaręczyli. Rodzice Kazimierza jednak stanowczo odrzucili pomysł ślubu ich syna z ubogą guwernantką, a sam Kazimierz nie potrafił się im przeciwstawić. Upokorzona Maria pracowała w Szczukach jeszcze piętnaście miesięcy. Mimo wszystko miała nadzieję na małżeństwo, jeszcze raz spotkała się z Kazimierzem w Zakopanem. Ostatecznie zerwała znajomość z przyszłym matematykiem. W 1889 roku, po czterech latach ciężkiej pracy powróciła do Warszawy.

Najpierw na studia do Paryża wyjechała starsza siostra Marii, Bronisława (po ślubie Dłuska), która marzyła o medycynie. Maria umówiła się ze starszą siostrą, że będzie przysyłała jej część pensji, a potem zamienią się rolami i Bronisława będzie pomagać Marii. Po powrocie do Warszawy Maria udzielała korepetycji i dokształcała się na tajnych wykładach Uniwersytetu Latającego. W Warszawie zaczęła uzupełniać swoją wiedzę z chemii oraz fizyki w laboratoriach Muzeum Przemysłu i Rolnictwa przy Krakowskim Przedmieściu. Pomagali jej Józef Boguski, były asystent Dymitra Mendelejewa,

a prywatnie cioteczny brat Marii oraz chemik Napoleon Milicer, były współpracownik Roberta Bunsena (niemiecki fizyk i chemik). To właśnie ci uczeni nauczyli młodą Skłodowską analizy chemicznej, którą później mogła wykorzystywać przy pracach umożliwiających jej wyizolowanie radu i polonu.

W roku 1891 wyjechała z ojczyzny, by rozpocząć wymarzone studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym paryskiej Sorbony. Początkowo zamieszkała u siostry i jej męża, ale po kilku miesiącach wynajęła pokój bliżej uniwersytetu. Na poddaszu w zimie zamarzała woda. Maria żyła bardzo skromnie, oszczędzała na wszystkim. Na obiad jadała chleb, jaja i owoce, popijając filiżanką gorącej czekolady. Było jej bardzo trudno, ale czuła się niezwykle szczęśliwa, całkowicie skupiając się na nauce.

Na wydziale nauk ścisłych uczyło się wówczas 1825 osób, w tym jedynie 23 studentki. Skłodowska musiała pracować ciężiej niż inni, bo poziom wiedzy jej francuskich kolegów był znacznie wyższy. Bardzo szybko nadrobiła zaległości. W 1893 roku uzyskała licencjat z fizyki z pierwszą lokatą na roku. Do egzaminu przystąpiła jako jedyna kobieta. Rok później zdobyła licencjat z matematyki z drugim wynikiem na liście.

Początkowo Maria nie była pewna, czy zostanie w Paryżu. Chciała wrócić do domu. Miała nadzieję na pracę na krakowskiej uczelni. W końcu coś się zaczęło zmieniać w sprawie zdobywania wiedzy przez kobiety. Uniwersytet Jagielloński dopuścił właśnie do studiów farmaceutycznych pierwsze kobiety mimo, że wielu profesorów głośno wątpiło, czy kobiety są równe intelektualnie mężczyznom. Skłodowska liczyła na posadę asystentki w katedrze fizyki, ale konserwatywne środowisko uczonych nadal nie dopuszczało kobiet do swego grona. Dla Marii nie było miejsca na krakowskiej uczelni.

Zdecydowała się wrócić do Paryża. Namawiał ją do tego Pierre Curie, fizyk, kilka lat starszy od Marii. Był zakochany w zdolnej Polce, z którą chciałby dzielić życie prywatne oraz badania naukowe. Pobrali się w 1895 roku, uroczystość była niezwykle skromna. Wystarczyła prosta sukienka, najbliższa rodzina i garstka przyjaciół, przyjęcie w ogrodzie i wspólna gra w bule. A podróż poślubna to wycieczka rowerowa.

Skłodowska-Curie zainteresowała się promieniowaniem uranu, które zaobserwował francuski fizyk Henri Becquerel. Wyniki jej eksperymentów okazały się wielce obiecujące. Pierre wkrótce dołączył do niej i dalej pracowali wspólnie. Laboratorium urządzili w drewnianym budynku, który wcześniej służył za prosektorium. Na tropie nowego pierwiastka przerobili kilka ton odpadów z kopalni uranu. Wieczorami, w ramach rozrywki, oglądali świecące w ciemności preparaty. „I oto w tej nędznej starej szopie przeżyliśmy najlepsze i najszcześniejsze nasze lata, poświęcając całe dnie zamierzonemu dziełu” – wspomni po latach Skłodowska.

W 1897 r. przyszła na świat córka pary uczonych, Irena, późniejsza współpracownica matki, uczona, noblistka.

Latem 1898 r. Maria i Pierre ogłosili odkrycie nowego pierwiastka chemicznego – polonu, nazwanego tak na cześć ojczyzny Marii. W grudniu do listy pierwiastków dodali jeszcze rad. Ich badania wzbudziły duże zainteresowanie. W 1903 roku Skłodowska-Curie jako pierwsza kobieta we Francji obroniła doktorat w zakresie nauk fizycznych. W tym samym roku małżonkom przyznano Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki, wspólnie z Becquerelem. Kolejne wyróżnienia, medale, doktoraty honorowe stały się ich udziałem, ale oboje nie dbali o sławę, najważniejsza była wiedza.

W 1904 r. Maria urodziła córkę Ewę, przyszłą pianistkę, działaczkę pokojową, biografkę matki. Pasma sukcesów przerwała tragedia – w 1906 roku Pierre zginął w wypadku. Wpadł pod koła wozu konnego przewożącego towary. Maria zdruzgotana śmiercią ukochanego męża i partnera naukowego pogrzyżła się w rozpacz. Pomagali jej ojciec Pierre'a i jej siostra, która przyjechała z Polski. Długo nie mogła się otrząsnąć, ale była naukowcem, postanowiła kontynuować badania. Przejęła po mężu katedrę fizyki, zostając pierwszą wykładowczynią na Sorbonie. W 1911 roku odebrała drugą Nagrodę Nobla, tym razem w dziedzinie chemii.

Po otrzymaniu drugiej Nagrody Nobla, Maria przekonała rząd Francji do przeznaczenia środków na budowę prywatnego Instytutu Radowego (obecnie *Institut Curie*), który został wzniesiony w roku 1914, w którym prowadzono badania z zakresu chemii, fizyki i medycyny. Instytut ten stał się kuźnią noblistów – wyszło z niego jeszcze czworo laureatów nagrody Nobla, w tym córka Marii Skłodowskiej-Curie, Irena Joliot-Curie i zięć Frédéric Joliot. W Instytucie prowadzono podstawowe prace i badania nad promieniotwórczością i radioizotopami.

### **Maria Skłodowska-Curie rusza na wojnę**

Gdy wybuchła I wojna światowa, Maria Skłodowska-Curie chciała działać. W jednym z późniejszych listów pisała: „Nie mogąc służyć nieszczęsnej mojej ojczyźnie [...], postanowiłam oddać wszystkie siły mojej ojczyźnie przybranej”. Tylko jak pomóc walczącej Francji? Dwukrotna noblistka wykorzystała to, na czym zna się najlepiej, czyli naukę.

W 1914 r. Maria Skłodowska-Curie szukała w Paryżu aparatów rentgenowskich, samochodów i sanitariuszy. Zaczyna budować armię mobilnych punktów prześwietleń. Wielka wojna pochłaniała coraz więcej ofiar, a francuskie służby medyczne nie były przygotowane na przedłużający się konflikt. Co więcej, szpitale polowe nie miały dostępu do specjalistycznej aparatury,



a w wielu z nich brakowało nawet prądu. Skłodowska-Curie postanowiła stworzyć jak najwięcej mobilnych punktów rentgenowskich, które wspierałyby pracę szpitali wojskowych. Na jeden taki pojazd składało się auto zaopatrzone w aparat rentgenowski oraz dynamo, które – podłączone do silnika samochodowego dostarczało prąd niezbędny do uruchomienia sprzętu. Dzięki wykonanym szybko prześwietleniom lekarze mogli dokładnie zlokalizować kule czy odłamki pocisków i skuteczniej operować rannych żołnierzy. To sposób na uratowanie życia wielu żołnierzy, a także na uratowanie przed amputacją wielu rąk i nóg.

Skłodowska-Curie z energią wprowadziła swój plan w życie. Dostała wsparcie Francuskiego Czerwonego Krzyża, a Związek Kobiet Francuskich przekazał fundusze na zbudowanie pierwszego wozu rentgenowskiego, który okazał się niezastąpiony na początku września 1914 r., podczas francusko-niemieckiej bitwy pod Marną. W międzyczasie uczona skompletowała wyposażenie kolejnych pojazdów, kilka osób namówiła nawet do oddania limuzyn na rzecz służby radiologicznej. Stworzyła sieć ambulansów rentgenowskich, jednocześnie organizując w szpitalach osobne sale do wykonywania prześwietleń.

Sama jako jedna z pierwszych ukończyła kurs prowadzenia samochodu i jeździła przerobionym renaultem, osobiście przeprowadzając badania w kolejnych wojskowych szpitalach. Nauczyła się naprawiać drobne usterki w samochodzie.

Wojenna działalność stawiała wiele nowych wyzwań – zarówno przed noblistką, jak i innymi kobietami, które na kolejnych stanowiskach zastępowały nieobecnych mężczyzn. Jej córka – Irena Curie, w chwili wybuchu wojny miała 17 lat. Irena skończyła kurs rentgenologiczny i stała się najważniejszą współpracowniczką matki. Od 1916 r. razem szkoliły w paryskim Instytucie Radowym dziesiątki sanitariuszek-ochotniczek, objaśniając im zasady wykonywania prześwietleń oraz nauczając podstaw ludzkiej anatomii.

Ostatecznie Skłodowska-Curie przygotowała 20 ambulansów rentgenowskich (nazywanych od jej nazwiska „Les Petites Curies”, czyli „małymi Curie”), wyposażyła 200 sal szpitalnych w sprzęt rentgenowski oraz wyszkoliła 150 sanitariuszek i 20 amerykańskich żołnierzy. Szacuje się, że we wszystkich stworzonych przez nią punktach badań radiologicznych wykonano nawet milion prześwietleń. Wielu rannych żołnierzy badaczka prześwietlała osobiście, pracując bez ustanku i krążąc po szpitalach przyfrontowych we Francji oraz w Belgii. Po wojnie napisała podręcznik poświęcony roli badań radiologicznych w czasie działań wojennych, opublikowany w 1921 r. pod tytułem „Radiology and War”.

## Po wojnie

Oszczędności, pieniądze z Nagród Nobla rozeszły się na ambulanse, na pomoc zdolnym Polakom, na projekty naukowe. W maju 1921 roku, dzięki amerykańskiej dziennikarce Marii Meloney, uczona wraz z córkami wyruszyła w podróż do Stanów Zjednoczonych, tam od Polonii amerykańskiej oraz amerykańskich milionerów otrzymała pieniądze na zakup grama radu do Instytutu Radowego w Paryżu. Oprócz wymarzonego grama radu Maria dostała dodatkową gotówkę na wyposażenie laboratorium. Kluczyk do szkatułki z cennym radem wręczył Marii prezydent USA Warren Harding.

Pod koniec lat dwudziestych zdrowie Marii Skłodowskiej-Curie zaczęło się pogarszać. Maria zaczęła tracić słuch i wzrok. W 1929 roku Maria Meloney zaprosiła Marię Curie jeszcze raz do Stanów Zjednoczonych. Tym razem za zebrane pieniądze Maria kupiła gram radu dla Instytutu Radowego w Warszawie (obecnie Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie – Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie). Kluczyk do szkatułki z radem wręczył tym razem prezydent USA Herbert Hoover. Maria przekazała bezcenny dar swojej siostrze Bronisławie. Szpital został otwarty przez obie siostry w maju 1932 roku. W 1934 roku Maria czuła się coraz gorzej: miała wysoką temperaturę, pojawiły się dreszcze. Lekarze zdiagnozowali grypę, później gruźlicze zmiany w płucach. Zaproponowali wyjazd do sanatorium. Maria wraz z córką Ewą jako pielęgniarką wyjechała do sanatorium Sancellemoz w Passy. Tam na miejscu lekarze znaleźli prawdziwą przyczynę osłabienia Marii – niedokrwiłość aplastyczną (miała także chorobę popromienną wywołaną przez promieniowanie jonizujące) o przebiegu piorunującym. Maria Skłodowska-Curie zmarła 4 lipca 1934 roku. Pogrzeb odbył się 6 lipca 1934 roku w gronie rodziny i najbliższych przyjaciół. Maria spoczęła obok Pierre'a na cmentarzu w Sceaux. Dnia 20 kwietnia 1995 roku szczątki Marii i Pierre'a Curie zostały przeniesione do Panteonu w Paryżu.

Międzynarodowa sława badaczki nie chroniła jej przed podwójnymi standardami. Dziennikarze chcieli wiedzieć, jak Skłodowska-Curie radzi sobie z wychowaniem córek i prowadzeniem domu. Czy ktokolwiek pytał o to wybitnych naukowców mężczyzn? Co więcej, francuska Akademia Nauk w 1903 roku pierwotnie zgłosiła do Nagrody Nobla tylko Perre'a Curie i Becquerela. Dopiero po interwencji Pierre'a uwzględniono dorobek Marii. Kilka lat później ta sama Akademia Nauk cały dzień debatowała, czy przyjąć ją do swojego grona – nie dość, że kobietę, to jeszcze cudzoziemkę. Kandydatura przepada kilkoma głosami. Pierwszą członkinią Akademii Nauk została Marguerite Perey, doktorantka i asystentka Skłodowskiej-Curie. Stało się to dopiero 50 lat później.

Uniwersytet Latający – pojęcie przypisywane dwóm różnym, nieformalnym instytucjom kształcenia wyższego, jakie funkcjonowały w Królestwie Polskim (od 1905 r., a formalnie od 1906 r.) i Polsce (od 1918 r.) w XIX i XX wieku. Nazwa wywodzi się od braku stałej siedziby i permanentnych zmian miejsca wykładów. Od 1882 roku w domach prywatnych w Warszawie organizowane były konspiracyjne kursy samokształceniowe dla kobiet, dla których edukacja na poziomie uniwersyteckim była zamknięta, w roku 1885 przekształciły się w nieformalną, tajną szkołę wyższą tzw. *Uniwersytet Latający*. W roku szkolnym 1882/83 kilka grup niedawnych pensjonarek słuchało wykładów Józefa Siemaszki, Stanisława Norblina, Piotra Chmielowskiego i Władysława Smoleńskiego. W 1885 roku jedna ze słuchaczek kursów – Jadwiga Szczawińska-Dawidowa ujęła różne grupy w jednolitą strukturę, nadając jej ujednolicony program nauczania. Od tej chwili składki (2-4 ruble miesięcznie) słuchaczek kursów były przeznaczane na honoraria dla wykładowców różnych grup i działalność tajnej Czytelni Naukowej. Studia na tajnym uniwersytecie trwały od pięciu do sześciu lat i obejmowały cztery kierunki: nauki społeczne, nauki filologiczno-historyczne, pedagogikę i nauki matematyczno-przyrodnicze. W tygodniu słuchaczki uczestniczyły w 8-11 godzinach wykładów. Wśród wykładowców znajdowali się wybitni naukowcy, którzy gwarantowali wysoki poziom nauczania. Historię wykładali: Władysław Smoleński i Tadeusz Korzon; literaturę – Bronisław Chlebowski, Ignacy Chrzanowski, Piotr Chmielowski, Manfred Kridl; filozofię – Adam Mahrburg; socjologię – Ludwik Krzywicki; biologię – Józef Nusbaum-Hilarowicz. Oblicza się, iż w ciągu dwudziestu lat istnienia uniwersytet ukończyło pięć tysięcy kobiet. Najślynniejszą absolwentką Uniwersytetu Latającego była przyszła noblistka Maria Skłodowska-Curie. W roku 1905 Uniwersytet przekształcił się w jawnie działające Towarzystwo Kursów Naukowych.

### Towarzystwo Kursów Naukowych

Kontynuująca od 1905 roku działalność Uniwersytetu Latającego szkoła wyższa o nazwie Towarzystwo Kursów Naukowych działała w Warszawie, prowadząc wykłady na wydziałach: matematyczno-przyrodniczym, humanistycznym, technologicznym i rolniczym. W roku 1920 Towarzystwo zostało przekształcone w Wolną Wszechnicę Polską.

Załącznik nr 2.

## Drogocenny jeden gram

### Założenie Instytutu Radowego w Warszawie

Stoneczny, wiosenny dzień. Skromnie, lecz elegancko ubrana starsza, siwa pani z zapałem bierze udział w sadzeniu pamiątkowych drzewek. Dnia 29 maja 1932 roku spełnia się wielkie marzenie Marii Skłodowskiej-Curie. W Warszawie, przy ulicy Wawelskiej zostaje otwarty Instytut Radowy – pierwszy w Polsce nowoczesny ośrodek leczenia raka.

Maria Skłodowska urodziła się 7 listopada 1867 roku w Warszawie, przy ulicy Freta 16. Z ojczyzny wyjechała w roku 1891, by rozpocząć studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym paryskiej Sorbony. Niezwykle uzdolniona badaczka zajęła się w swojej pracy nad doktoratem promieniotwórczością. Współpracując z mężem, Piotrem Curie już w 1898 roku odkryła nowy pierwiastek chemiczny, który na cześć znajdującej się wówczas pod zaborami Polski nazwała – polonem. Pół roku później małżonkowie, wraz z Gustawem Bémontem, ogłosili odkrycie radu. Za swe osiągnięcia państwo Curie, wraz z Henrykiem Becquerelem, otrzymali w 1903 roku Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki. Później, w roku 1911 po tragicznej śmierci męża, Maria została uhonorowana Nagrodą Nobla po raz drugi – tym razem w dziedzinie chemii.

Nowo odkrytymi pierwiastkami żywo zainteresowali się lekarze. Po przeprowadzeniu licznych doświadczeń zauważyli, że promieniotwórczy rad potrafi niszczyć komórki nowotworowe. Znakomita badaczka skłoniła władze do stworzenia Instytutu Radowego w Paryżu. Prowadzono tam badania nad promieniotwórczością oraz jej zastosowaniem w leczeniu. Uczona pragnęła, aby w przyszłości podobną placówką mogła się cieszyć Polska.

Po I wojnie światowej, w latach 20. XX wieku, Maria, z pomocą siostry – lekarki Bronisławy Dłuskiej oraz brata – dr. Józefa Skłodowskiego, doprowadziła do założenia Towarzystwa Instytutu Radowego. Rząd Rzeczypospolitej przeznaczył pod budowę plac przy ulicy Wawelskiej w Warszawie. Noblistka musiała pozostać w Paryżu, lecz cały czas interesowała się tworzeniem nowej placówki leczniczej w Polsce. Jej córka – Ewa, tak opisała ten czas: »W całym kraju pełno jest wezwań do ofiar na ten cel, w postaci symbolicznych »cegiełek« i nalepek z wizerunkiem Marii«. »Kupujcie cegiełki na Instytut im. Marii Skłodowskiej – Curie!« – głoszą tysiące pocztówek z jej podobizną i facsimile tych słów, jej własną ręką napisanych: «Mojem najgorętszym życzeniem jest powstanie Instytutu Radowego w Warszawie«.

Akcja cieszyła się ogromnym poparciem rządu i społeczeństwa. W 1925 roku Maria Skłodowska wraz z prezydentem Rzeczypospolitej Stanisławem Wojciechowskim położyła kamień węgielny pod budowę Instytutu. Największym problemem okazał się wówczas brak funduszy na zakup 1 grama radu dla przyszłego szpitala. Bez tego drogiego pierwiastka nie można było prowadzić leczniczych naświetlań. Pieniądze na ten cel zostały zebrane w Stanach Zjednoczonych dzięki przyjaciółce Marii, dziennikarce William Brown Meloney.

W uroczystości otwarcia ośrodka na Wawelskiej, 29 maja 1932 roku uczestniczyli znakomici goście – prezydent Ignacy Mościcki, znamienici przedstawiciele nauki. Jednak najważniejszą postacią była sama inicjatorka budowy – Maria Skłodowska-Curie. Wybitna Polka odwiedziła wtedy ojczyznę po raz ostatni. Zmarła we Francji 4 lipca 1934 roku. Odbudowany po II wojnie światowej Instytut jest nadal niezwykle ważną placówką leczenia nowotworów<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Olkuśnik M., [https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza/wydarzenia,248,instytut\\_radowy.html](https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza/wydarzenia,248,instytut_radowy.html), (dostęp: 31.08.2021)

Załącznik nr 3.

## Lista zasłużonych

### Rodzina Skłodowskich (kw. 164-3-20/21):

1. **WŁADYSŁAW** – ojciec (1832-1902) nauczyciel fizyki i matematyki.
2. **BRONISŁAWA** – matka (1836-1878) przełożona pensji dla dziewcząt w Warszawie, matka pięciorga dzieci.
3. **JÓZEF** – brat (1863-1937) lekarz internista.
4. **BRONISŁAWA DŁUSKA** – siostra (1865-1939) lekarka, działaczka społeczna.
5. **HELENA SZALAYOWA**, (Skłodowska-Szalay) – siostra (1866-1961) nauczycielka, wizytantka szkół.
6. **ZOFIA** – siostra (1862-1876) zmarła na tyfus.

1. **JÓZEF BOGUSKI** (kw. 161-6-5; 1853-1933) – polski chemik i fizykochemik.
2. **NAPOLEON MILICER** (kw. 207-6-15/16; 1842-1905) – chemik, pedagog.
3. **KAZIMIERZ ŻORAWSKI** (kw. 196-3-4; 1866-1953) – matematyk.
4. **KAZIMIERA PRZYBOROWSKA** (kw. 177 wprost 4-7/8; 1866-1958) – przyjaciółka.
5. **MARIA RODZIEWICZÓWNA** (AZ 27; 1863-1944) – pisarka.
6. **IGNACY MOŚCICKI** (AZ 70a; 1867 – 1946) – prezydent Rzeczypospolitej w latach 1926-1939, chemik.
7. **ZYGMUNT SŁOMIŃSKI** (kw.201-2-1/2; 1879-1943) – Prezydent Warszawy w latach 1927-1934.
8. **STEFANIA SEMPOŁOWSKA** (kw. 180-6-7/8; 1869-1944) – nauczycielka, działaczka społeczna i oświatowa. Jadwiga Szczawińska-Dawidowa (kw. 252-5-19; 1864-1910) działaczka społeczna i oświatowa.
9. **JAN WŁADYSŁAW DAWID** (kw. 252-1-5; 1859-1914) – psycholog, pedagog.
10. **ADAM MAHRBURG** (kw. 58-2-10; 1855-1913) – filozof, działacz pedagogiczny, pisarz, pozytywista.

Załącznik nr 4.

## Biogramy

---

**WŁADYSŁAW SKŁODOWSKI** (kw. 164-3-20/21; 1832-1902) – ojciec Marii Skłodowskiej-Curie, nauczyciel fizyki i matematyki, wykładał w gimnazjach rządowych w Warszawie.

---

**BRONISŁAWA SKŁODOWSKA** (kw. 164-3-20/21; 1836-1878) – matka Marii Skłodowskiej-Curie, przełożona pensji dla dziewcząt w Warszawie, matka pięciorga dzieci, chorowała na gruźlicę.

---

**JÓZEF SKŁODOWSKI** (kw. 164-3-20/21; 1863-1937) – brat Marii Skłodowskiej-Curie, lekarz internista, pracował krótko w Szpitalu Praskim i w Ostrowie Podlaskim, był lekarzem pracowników Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, od 1887 r. związany ze Szpitalem Dzieciątka Jezus w Warszawie, gdzie był m.in. ordynatorem oddziału wewnętrznego i oddziału czerwonego. Jako jeden z pierwszych stosował wiele nowatorskich metod diagnostyki i leczenia.

---

**BRONISŁAWA DŁUSKA** (kw. 164-3-20/21; 1865-1939) – siostra Marii Skłodowskiej-Curie, lekarka, działaczka społeczna, niepodległościowa i kobieca. Studiowała i pracowała w Paryżu. Po powrocie do kraju w 1902 r. wraz mężem, także lekarzem stworzyli w Zakopanem sanatorium dla ludzi z chorobami płuc m.in. z gruźlicą, a następnie w Aninie prewentorium przeciwgruźlicze. Nadzorowała budowę Instytutu Radowego w Warszawie.

---

**HELENA SZALAYOWA** (kw. 164-3-20/21; 1866-1961) – siostra Marii Skłodowskiej-Curie. Helena Skłodowska-Szalay – polska nauczycielka, wizytantka warszawskich szkół, działaczka oświatowa, członkini kobiecego komitetu wyborczego Unii Narodowo-Państwowej w 1922 roku.

---

**ZOFIA SKŁODOWSKA** (kw. 164-3-20/21; 1862-1876) – siostra Marii Skłodowskiej-Curie, zmarła na tyfus.

---

**JÓZEF BOGUSKI** (kw. 161-6-5; 1853-1933) – polski chemik i fizykochemik, wykładał chemię w Szkole Wawelberga i Rotwanda. W latach 1900-1905 i 1908-1914 wykładał w Instytucie Politechnicznym w Warszawie. W 1920 r. został profesorem honorowym technologii chemicznej na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej. Przeprowadził pionierskie badania z kinetyki chemicznej. Podał tzw. *Regułę Boguskiego*, dotyczącą szybkości rozpuszczania się substancji stałych w cieczach.

---

**NAPOLEON MILICER** (kw. 207-6-15/16; 1842-1905) – chemik, pedagog, uczestnik powstania styczniowego. W roku 1875 otwarto w Warszawie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, które miało za zadanie udostępnianie wiedzy dla produkcji przemysłowej, rzemieślniczej i rolnej. W następnym roku jako pierwsze laboratorium została uruchomiona Pracownia Chemiczna. Kierownikiem tej Pracowni został Napoleon Milicer. Prowadzone były tu kursy m.in. z dziedziny chemii na poziomie studiów dla uczniów szkoły handlowej im. Kronenberga czy też letnie kursy dla pracowników cukrowni.

---

**KAZIMIERZ ŻORAWSKI** (kw. 196-3-4; 1866-1953) – matematyk, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej. W latach 1920-1921 był dyrektorem Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Współzałożyciel Towarzystwa Matematycznego w Krakowie (1919), członek Polskiej Akademii Nauk.

---

**KAZIMIERA PRZYBOROWSKA** (kw. 177 wprost 4-7/8; 1866-1958) – przyjaciółka Marii Skłodowskiej-Curie.

---

**MARIA RODZIEWICZÓWNA** (AZ 27; 1863-1944) – pisarka, autorka bardzo popularnych powieści i nowel, opowiadających o życiu polskiego ziemiaństwa i wsi na Kresach. Jej książki niosą pozytywistyczne przesłanie: patriotyzm, kult pracy, aktywność kobiet.

---

**IGNACY MOŚCICKI** (AZ 70a; 1867-1946) – prezydent Rzeczypospolitej w latach 1926-1939, chemik, uczonek i wynalazca. W młodości działacz niepodległościowy. Profesor uniwersytetu we Fryburgu (Szwajcaria) oraz Politechniki Lwowskiej i Warszawskiej, dyrektor i reorganizator Zakładów Azotowych w Chorzowie. W 1939 r. internowany na terytorium Rumunii, żył i zmarł w Szwajcarii.

---

**ZYGMUNT SŁOMIŃSKI** (kw. 201-2-1/2; 1879-1943) – inżynier budownictwa, urzędnik państwowy, prezes Związku Miast Polskich w 1932 r. Prezydent Warszawy w latach 1927-1934.

---

**STEFANIA SEMPOŁOWSKA** (kw. 180-6-7/8; 1869-1944) – nauczycielka, działaczka społeczna i oświatowa, publicystka, współorganizatorka tajnego ruchu oświatowego w czasie zaborów i strajku szkolnego w 1905 r. Organizowała opiekę nad więźniami politycznymi, współorganizatorka zawodowego ruchu nauczycielskiego. Autorka książki o Warszawie, m.in. *Przewodnika po cmentarzu Powązkowskim*.

---

**JADWIGA SZCZAWIŃSKA-DAWIDOWA** (kw. 252-5-19; 1864-1910) – działaczka społeczna i oświatowa, organizatorka i kierowniczka tajnych wyższych kursów naukowych dla kobiet, tzw. *Uniwersytetu Latającego*, założycielka Czytelni Dzieł i Pism Naukowych w Warszawie. Działaczka na rzecz równouprawnienia kobiet i dostęp każdego człowieka do oświaty.

---

**JAN WŁADYSŁAW DAWID** (kw. 252-1-5; 1859-1914) – psycholog, pedagog, publicysta, pionier psychologii i pedagogiki eksperymentalnej. Redaktor *Przeglądu Pedagogicznego*.

---

**ADAM MAHRBURG** (kw. 58-2-10; 1855-1913) – filozof, działacz pedagogiczny, pisarz, pozytywista. Wykładał filozofię i psychologię na tajnych kursach wyższych w Warszawie. Po 1905 r. wykładał na kursach jawnych. Był także tłumaczem i współpracownikiem wielu czasopism.





# Z ziemi obcej do Polski – od Merliniego do Kawai Hiroyuki

**Małgorzata Langier**

---

<b>122</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>123</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>124</b>	1.3. Praca domowa
<b>124</b>	Bibliografia
<b>124</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Z ziemi obcej do Polski – od Merliniego do Hiroyuki Kawa
<b>127</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Lista zasłużonych
<b>128</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Biogramy

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczniowie i uczennice liceum ogólnokształcącego.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie wiadomości o cudzoziemcach osiadłych w Warszawie i Polakach o cudzoziemskich korzeniach w powiązaniu z osobami pochowanymi na cmentarzu Stare Powązki.

---

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### 1. Zapamiętanie wiadomości:

- a. uczennica i uczeń znają przyczyny osiedlania się cudzoziemców w Polsce i w Warszawie,
- b. potrafią wymienić kilku cudzoziemców osiadłych w Warszawie i znają ich osiągnięcia.

#### 2. Zrozumienie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie potrafią omówić przyczyny osiedlenia, osiągnięcia, warunki życia cudzoziemców w Warszawie.

#### 3. Umiejętności:

- a. uczennica i uczeń potrafią wskazać miejsce pochówku kilku osób pochodzących z innych krajów,
- b. sprawnie posługują się planem cmentarza.

---

### METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczniami o powodach przemieszczania się ludzi, osiedlania się ich w innych krajach, praca samodzielna pod kierunkiem nauczyciela. Ćwiczenia praktyczne: spacer po cmentarzu Stare Powązki, samodzielne wyszukiwanie grobów.

---

### FORMY PRACY

praca zbiorowa, praca w grupach

---

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

pozycje wymienione w bibliografii, karty z ilustracjami przedstawiającymi omawiane postaci, platformy internetowe: profesor.pl, historiaposzukaj.pl, edukator.pl, szkolnictwo.pl.

---

### SŁOWA KLUCZOWE

cudzoziemcy, ciekawość, lepszy byt, handel, rozwój gospodarczy.

---

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz zajęcia w terenie – 2 godziny lekcyjne (na terenie cmentarza Stare Powązki).

## 1.2. Przebieg zajęć

### CZĘŚĆ I

#### PRACA W SZKOLE

1. Powitanie młodzieży, sprawdzenie listy obecności, podanie tematu lekcji.
2. Nauczycielka lub nauczyciel wygłaszają krótką prelekcję wprowadzającą w temat (*Załącznik nr 1*).
3. Rozmowa z uczennicami i uczniami mająca na celu sprawdzenie wiadomości związanych z cudzoziemcami osiedlonymi na przestrzeni wieków w Warszawie.
4. Pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela uczennice i uczniowie przygotowują się do pracy w terenie, czyli na cmentarzu Powązkowskim:
  - a. zapoznają się z planem cmentarza z zaznaczonymi kwaterami,
  - b. przygotowują wybrane biogramów wg listy (*Załącznik nr 2*) – praca w grupach, uczniowie mogą przygotować biogramy na lekcji lub jako pracę domową. Biogramy kontrolne dla nauczyciela znajdują się w *Załączniku nr 3*. Można omówić część postaci, w zależności od poziomu zaangażowania grupy oraz w zależności od czasu i warunków atmosferycznych.

### CZĘŚĆ II

#### PRACA W TERENIE, SPACER NA CMEN TARZU

1. Nauczycielka lub nauczyciel zadają kilka pytań sprawdzających, co uczennice i uczniowie zapamiętali z lekcji wprowadzającej temat „Z ziemi obcej do Polski – od Merliniego do Kawai Hiroyuki”.
2. Wejście na cmentarz Powązkowski bramą św. Honoraty.
3. Nauczycielka lub nauczyciel przypominają temat zajęć oraz omawiają zasady zachowania się na cmentarzu.
4. Spacer śladami postaci związanych z tematem – cudzoziemców, którzy z różnych przyczyn wybrali Polskę na miejsce zamieszkania i którzy po śmierci spoczęli na cmentarzu Powązkowskim (*Załącznik nr 2*).
  - a. przy wybranych grobach uczennice i uczniowie prezentują pozostałym osobom przygotowane wcześniej biogramy; w przypadku, gdy grób nie zostanie odnaleziony, prezentacja biogramu może odbyć się w alejce przy odpowiedniej kwaterze.
5. Pytania do uczennic i uczniów.
  - a. Podaj przyczyny osiedlania się cudzoziemców w Polsce.
  - b. Odszukaj mogiłę zbiorową żołnierzy francuskich (kwatery U).
  - c. Wyszukaj mogiły osób o nazwiskach brzmiących cudzoziemsko. Sprawdź, skąd pochodzili.

### 1.3. Praca domowa

1. Korzystając z różnych źródeł wyszukaj nazwiska cudzoziemców, którzy osiedlili się w Warszawie (minimum trzy nazwiska, o których nie było mowy).
2. Zaznacz na planie cmentarza groby, które grupa odwiedziła w czasie spaceru.

### Bibliografia

1. *Encyklopedia Warszawy*, PWN 1994 – wybrane hasła.
2. Majewski J.S., Urzykowski T., *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Agora 2009.
3. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski*, tomy I – III, Państwowy Instytut Wydawniczy 1983.
4. Waldorff J. (i in.), *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, KAW, 1984.
5. Witryny i portale internetowe: edusens.pl; wikipedia.org.

*Załącznik nr 1.*

## Z ziemi obcej do Polski – od Merlina do Hiroyuki Kawai

Ludzie od zawsze przemieszczali się, już pierwsze ludzkie plemiona wędrowały szukając schronienia, pożywienia, lepszych warunków życia. Działo się tak na przestrzeni tysięcy lat. Ukształtowały się społeczeństwa, powstawały i upadały królestwa, państwa, a ludzie nadal wędrowali. Chcieli poznać świat. Zobaczyć, co kryje się za horyzontem, sprawdzić czy Ziemia jest płaska, czy są to jednak pozory. Powodowała nimi ciekawość świata, chęć poznania tego, co daleko, co niewidoczne, czego nie ma na własnym podwórku. Chęć sprawdzenia, czy ludzie gdzieś indziej żyją podobnie, czy też inaczej. Dzięki wędrowcom, podróżom ludzkość zdobywała wiedzę, rozwijała się w wielu dziedzinach, poznawała świat, w którym przyszło jej żyć. Wędrowały jednostki odważne, ciekawe świata, chcące zmian.

Wiele było powodów podróży. Jednym z głównych był handel. Zdobywanie nowych towarów, zaspokajanie popytu na towary już znane, przywożone z daleka, a więc drogie. Kupcy odbywali dalekie wyprawy, czasem wiele ryzykując, po towary niedostępne w ich krajach. Wiele widzieli, opowiadali o tym, jak wyglądają dalekie kraje, jak wygląda życie ludzi daleko stąd. Wzbudzali ciekawość i chęć zobaczenia dalekich stron na własne oczy. Wyjazd na Węgry w XVI w. to była wielka, pełna niebezpieczeństw wyprawa. Drogi nie były najlepsze, trzeba było przepłynąć się przez góry, wieziono dużo gotówki lub towary za nią zakupione. A po drodze czatowali rozbójnicy, można było wszystko stracić. Jednak udana

wyprawa handlowa dawała ogromne zyski, w ten sposób budowano kupieckie fortuny.

Innym powodem podróży była chęć zdobycia wiedzy i doświadczenia życiowego. Wielu młodych mężczyzn z bogatych, arystokratycznych rodów odbywało wielką podróż po Europie. *Grand Tour* – to podróż w jaką wyruszali młodzi arystokraci i intelektualiści europejscy. Mieli zdobyć wiedzę o świecie i kulturze, poszerzyć swoje horyzonty myślowe, a także wyrabiać w sobie gust artystyczny oraz szlifować dobre manieri. Zwyczaj odbywania *Grand Tour* pochodził z Anglii. Był szczególnie popularny w drugiej połowie XVII wieku i w ciągu całego wieku XVIII.

A ci, którzy nie mieli bogatych rodziców, nie zajmowali się handlem? Czy oni nie podróżowali? Tak, ale ich podróże to były podróże w celu poprawy bytu. W XIX w. masowo wyjeżdżali z różnych krajów Europy ludzie ubodzy. Emigrowali do Kanady, Stanów Zjednoczonych, Brazylii. Ryzykowali życiem całych rodzin, ale to właśnie rodzinom chcieli poprawić byt, zapewnić dostatek.

Wielu cudzoziemców osiadłych w Polsce to także ludzie, którzy opuścili swój kraj szukając lepszego życia i znajdowali je właśnie tu. Przyjeżdżali mając nadzieję na dobrą pracę. Często szansą na dobrą pracę był ich język ojczysty, którego później nauczali w Polsce. Zdarzało się też, że artyści wędrowali po Europie szukając dla siebie zatrudnienia przez arystokratów, dwory królewskie, teatry, orkiestry czy filharmonie. Osiedlali się tam, gdzie zaproponowano im dobre warunki pracy i życia. Niektórzy otrzymywali pracę „po znajomości”, np. pracujący już w Polsce artysta proponował zatrudnienie na dworze królewskim swojego kolegi lub kogoś z rodziny. Prawdopodobnie w ten sposób otrzymał pracę Dominik Merlini, Włoch spokrewniony z architektem królewskim Jakubem Fontaną. Przyjechał do polski jako dwudziestolatek, tu zdobywał praktykę i w wieku 30 lat został

architektem królewskim na dworze Augusta III, a następnie Stanisława Augusta. Oprócz działalności dla króla miał też liczną klientelę prywatną wśród arystokracji. Dość szybko poczuł się Polakiem, został nobilitowany, ożenił się z Polką (Marianną z Sambergerów Kiemserową), doszedł do znacznego majątku. Działał głównie w Warszawie i okolicach.

Królowie zapraszali na swe dwory artystów malarzy, którzy czasem pracowali dla władcy przez pewien, czasem dość długi okres. Ale byli też tacy, którzy zostawali na polskim dworze, pracowali dla władcy i z Polską wiązali się na całe życie. Bernardo Belotto znany jako Canaletto młodszy czy Marcello Bacciarelli to artyści, którzy osiedli się w Polsce. Potomkowie Bacciarellego nadal żyją w kraju, a jeden z nich jest aktorem.

Do czasów współczesnych działali w Warszawie Fukierowie, którzy byli zasłużoną rodziną kupiecką. Ostatni członek rodziny zmarł w 1959 roku. O tym rodzie Paweł Jasienica w swojej książce *Polska Jagiellonów* pisał:

[...] „W roku 1515 osiedlił się w Warszawie Jerzy Fugger, pochodzący z rodu potentatów finansowych Augsburga. W piętnaście lat później, dobrze już wrosły w mazowiecką stolicę, otrzymał od króla zwolnienie z obowiązku sprawowania urzędów miejskich. Uzasadnienie było oryginalne: Fugger kiepsko znał język polski. Zamiast go za to prześladować, dano mu przywilej. Bo nic, zupełnie nic w tych sprawach nie działo się wtedy siłą! Wszyscy znają dalsze losy rodziny Fukierów. Bez niej Warszawa nie byłaby sobą”.

Architekci, malarze, aktorzy, muzycy, a także lekarze, nauczyciele, kupcy, rzemieślnicy, fabrykanci... Czasem osiedlali się w naszym kraju przypadkiem, czasem świadomie. Zdarzało się, że miłość i ożenek były przyczyną pozostania w Polsce.

Cudzoziemki również przybywały do naszego kraju, ale odbywało się to nieco inaczej niż w przypadku mężczyzn. Kobiety przez wieki nie miały swobody w działaniu, były zależne od mężczyzn, nie mogły podejmować swobodnie decyzji. Bywały sytuacje, że do Polski przyjeżdżała cała rodzina, bywały rodziny aktorskie oraz muzyczne. Wtedy z mężem przybywała żona. Władcy sprowadzali zgromadzenia zakonne, męskie i żeńskie. Na prośbę królowej Polski Ludwiki Marii Gonzagi, żony Jana Kazimierza przyjechały do nas popularne szarytki, czyli Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo oraz Zakon Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, inaczej klauzurowe zgromadzenie zakonne, w Polsce zwany potocznie siostrami wizytkami.

Wiele cudzoziemek przyjechało do Polski z kolejnymi królowymi, stanowiły ich dwory. Niektóre z nich wyszły za mąż za polskich arystokratów i osiadły w naszym kraju.

A bywało też i tak: Henrietta Zofia Lullier z Puszetów, Francuzka, poznała w Paryżu Stanisława Poniatowskiego, młodzieńca odbywającego podróż z poselstwem polskim. Wywróżyła mu, że wkrótce zostanie wybrany królem. Młodzieniec żartował, ale wróżba uczyniła na nim duże wrażenie. Była to już druga przepowiednia mówiąca o koronie dla niego. Gdy wróżby się sprawdziły i Poniatowski zasiadł na tronie jako Stanisław August, zaprosił Francuzkę do Warszawy. Czy to prawda? Źródła historyczne mówią, że nie. Ale faktem jest, że pani Lullier znała rodzinę Poniatowskich i żyła w przyjaźni z księżną Teresą Poniatowską, matką księcia Józefa. Była też bardzo bliską przyjaciółką króla Stanisława Augusta. Jej dom na Krakowskim Przedmieściu sfinansował książę Kazimierz, brat króla. Dom ten był miejscem towarzyskich spotkań króla oraz poufnych narad politycznych. Miała też letnią rezydencję w Łazienkach, Ermitaż. Wiele podróżowała,

spotykała osobistości w różnych krajach. Niezwykła to kariera jak na samotną wdowę w XVIII wieku.

Najbardziej egzotyczny cudzoziemiec to Hiroyuki Kawai, Japończyk, dyplomata. W 1930 roku został mianowany postem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Japonii w Polsce. Władał czterema językami europejskimi. W kołach dyplomatycznych II Rzeczypospolitej zajmował wysoką pozycję. Był człowiekiem powszechnie szanowanym i darzonym sympatią. Miał duży wpływ na działalność Towarzystwa Polsko-Japońskiego. Zachorował na gruźlicę. W ostatnich dniach życia odwiedził go franciszkanin o. Maksymilian Kolbe. Ojciec Kolbe w tym czasie prowadził działalność misyjną w Japonii. Wkrótce potem, na kilka godzin przed śmiercią 14 sierpnia 1933 roku Kawai nawrócił się na wiarę katolicką. Na własną prośbę przyjął chrzest święty z rąk nuncjusza apostolskiego abp. Francesco Marmaggiiego, jednocześnie przyjmując imię Franciszek. Z pewnością sprawił tym radość swojej żonie, Cecylii. Cecylia była Japonką, ale katoliczką. Jego córki miały europejskie imiona – Maria, Genowefa. Przyszły na świat w latach, gdy ich tata pełnił służbę dyplomatyczną w różnych krajach Europy. Trzecia, nieznaną z imienia, córka przyszła na świat w pierwszej połowie 1933 roku Japończyk spoczął na Powązkach tymczasowo w katakumbach. Jego doczesne szczątki miały być przewiezione do Japonii i tam pochowane. Jak dotąd egzotyczny dyplomata spoczywa w Warszawie.

Warszawa od zawsze chętnie przyjmowała cudzoziemców. Spacerując po Cmentarzu Powązkowskim co krok spotykamy na nagrobkach obco brzmiące nazwiska. Osiedlali się w Warszawie: Czesi i Francuzi, Rosjanie, Niemcy, Włosi i mieszkańcy krajów bałkańskich. Zostawili po sobie ślad w kulturze, nauce, rzemiośle. Należy im się nasza pamięć.

Załącznik nr 2.

## Lista zasłużonych

1. **DOMINIK MERLINI** – architekt królewski (AK 3-20).
2. **ANTONI WEINERT** – muzyk (przy murze 11-2).
3. **MIKOŁAJ CHOPIN** – nauczyciel (kw. 9-4-8).
4. **JOSEPH BIGEL** – lekarz (kw. 5-3-6).
5. **JÓZEF (GIUSEPPE) BORETTI** – budowniczy, architekt (kw. 4-1-30 grobowiec rodziny Maringe).
6. **FELIS BORETTI** – budowniczy, syn Józefa (jak wyżej).
7. **FRYDERYK ALBERT LESSEL** – architekt (kw. 10-6-1/2).
8. **WOJCIECH ŻYWNY** – muzyk (kw. 12-2-20).
9. **ANTONI AUGUSTYN LILPOP** – zegarmistrz (kw. 15-4-17/18).
10. **HENRYK MARIA FUKIER (FUGGER)** – właściciel winiarni i składu win (AK 8-10).
11. **HENRIETTA ZOFIA LULLIER** – przyjaciółka króla Stanisława Augusta (kw. 14-3).
12. **ANTONI SACCHETTI** – malarz i dekorator teatralny (181-4-14).
13. **JULIAN FRAGET** – producent platerów (159-6-9/10).
14. **HIROYUKI KAWAI** – dyplomata (191-5-5/6).



Załącznik nr 3.

## Biogramy

---

**DOMINIK MERLINI** (AK 184-4; 1730-1797) – Włoch, architekt królewski związany ze Stanisławem Augustem, autor przebudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, pałacu i pawilonów w Łazienkach, pałaców w Królikarni i Jabłonce, budowy katakumb na cmentarzu katolickim na Powązkach i wielu innych budowli.

---

**ANTONI WEINERT** (przy murze 3-1-8; 1751-1850) – pochodził z Lusdorf w Czechach. Muzyk – flecista, kompozytor, nadworny muzyk Stanisława Augusta, autor popularnych wodewilów, profesor Konserwatorium w Warszawie.

---

**MIKOŁAJ CHOPIN** (kw. 9-4-8; 1771-1844) – Francuz, guwerner w domach prywatnych a następnie nauczyciel języka francuskiego w Liceum Warszawskim.

---

**JOSEPH BIGEL** (kw. 5-3-6; 1768-1854) – Francuz, lekarz, słynął z leczenia ziołami i wodą. Od 1807 r. był przybocznym lekarzem wielkiego księcia Konstantego w Petersburgu i od 1830 r. w Warszawie. Krzewiciel homeopatii, autor cenionych prac o niej.

---

**JÓZEF BORETTI** (kw. 4-1-29; 1746-1849) – Włoch, budowniczy, pionier nowych metod w budownictwie. Budował fasadę kościoła Franciszkanów przy ul. Zakroczymskiej, część pawilonów Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, czuwał nad odnowieniem Kolumny Zygmunta III.

---

**FELIS BORETTI** (kw. 4-1-29; 1798-1847) – budowniczy, syn Józefa. Pracował w Komisji Nadzorów Budowli Koronnych i jako budowniczy Belwederu i Łazienek.

---

**FRYDERYK ALBERT LESSEL** (kw. 10-4-1/2; 1767-1822) – Niemiec, architekt, budowniczy rządowy Księstwa Warszawskiego i miasta Warszawy, autor projektów, dworów na Mazowszu i w Wielkopolsce, pałaców w Warszawie: przebudowa pałacu Morsztynów przy ul. Miodowej, pałacu Błękitnego dla Zamoyskich.

---

**WOJCIECH ŻYWNY** (kw. 12-2-19; 1756-1842) – Czech, muzyk, nauczyciel gry na fortepianie, pedagog. Pierwszy nauczyciel Fryderyka Chopina.

---

**ANTONI AUGUSTYN LILPOP** (kw. 15-4-17/18; 1742-1815) – Austriak, zegarmistrz, założyciel zakładu zegarmistrzowskiego, który przetrwał aż do 1939 roku. Zasłużona dla rzemiosła artystycznego firma miała do września 1939 r. przywilej dostawcy i konserwatora zegarów dla Zamku Królewskiego.

---

**HENRYK MARIA FUKIER (FUGGER)** (AK 76/77; 1888-1959) – rodzina z Niemiec, ostatni właściciel winiarni i składu win prowadzonych w Warszawie przez rodzinę Fukierów od XVI wieku. Ofiarodawca dzieł sztuki na Wawel.

---

**HENRIETTA ZOFIA LULLIER Z PUSZETÓW** (AK 130-7; 1716-1802) – Francuzka, przyjaciółka króla Stanisława Augusta zwana kabalarką. Jej dom na Krakowskim Przedmieściu był miejscem towarzyskich spotkań króla oraz poufnych narad politycznych.

---

**ANTONI SACCHETTI** (kw. 181-4-14; 1790-1870) – Włoch, malarz, główny dekorator teatrów warszawskich, mistrz perspektywy malarskiej, doskonały kolorysta, znawca nowoczesnych technik teatralnych, przyczynił się do rozwoju popularności opery romantycznej w Warszawie, twórca pierwszych dekoracji do „Halki”, autor licznych widoków Warszawy.

---

**JULIAN FRAGET** (kw. 159-6-9/10; 1841-1906) – przodkowie przybyli z Francji, prowadził i udoskonalił fabrykę wyrobów platerowanych, nagrobek wykonany w jego fabryce.

---

**HIROYUKI KAWAI** (kw. 191-5-5/6; 1883-1933) – Japończyk, dyplomata. W 1930 roku został mianowany posłem nadzwyczajnym oraz ministrem pełnomocnym Japonii w Polsce. W ostatnich dniach życia za sprawą swojej małżonki (która była Japonką i katoliczką) będąc obłożnie chorym w wili w Skolimowie został odwiedzony przez franciszkanina o. Maksymiliana Kolbego, w tym okresie prowadzącego działalność misyjną w Japonii. Wkrótce potem, na kilka godzin przed śmiercią 14 sierpnia 1933 roku nawrócony na wiarę katolicką Kawai na własną prośbę przyjął chrzest święty z rąk nuncjusza apostolskiego abp. Francesco Marmaggiego, jednocześnie przyjmując imię Franciszek.



# Rząd dusz – śladami ludzi pióra

**Maria Bryzgalska,  
Małgorzata Langier**

---

<b>132</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>133</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>136</b>	1.3. Praca domowa
<b>136</b>	Bibliografia
<b>136</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Rząd dusz – śladami ludzi pióra
<b>138</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Lista zasłużonych
<b>140</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Biogramy

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczennice i uczniowie liceum ogólnokształcącego.

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie oraz utrwalenie wiadomości o ludziach pióra, ich wpływie na społeczeństwo oraz roli literatury w dziejach narodu.

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### 1. Zapamiętanie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie potrafią wykazać wpływ literatury na społeczeństwo na przestrzeni lat.
- b. uczennice i uczniowie znają przedstawicieli polskiej literatury, potrafią wymienić przedstawicieli różnych nurtów literackich.

#### 2. Zrozumienie wiadomości:

- a. uczennice i uczniowie potrafią wyjaśnić termin: „literatura jako świadectwo czasu”.
- b. potrafią wymienić różne rodzaje literatury.

#### 3. Umiejętności:

- a. uczennice i uczniowie potrafią wskazać miejsce pochówku przedstawicieli literatury.

- b. posługują się planem sprawnie poruszają się po cmentarzu i wyszukują wskazane groby.

### METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczennicami i uczniami, spacer po cmentarzu Stare Powązki, samodzielne wyszukiwanie grobów, omawianie przez uczennice i uczniów postaci związanych z polską nauką.

### FORMY PRACY

praca zbiorowa, grupowa, indywidualna.

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, ilustracje przedstawiające omawiane postaci, urywki wybranych tekstów, film, platformy internetowe: profesor.pl, historia poszukaj.pl, edukator.pl, dlucznia.pl

### SŁOWA KLUCZOWE

poczucie misji, wpływ na społeczeństwo, rola wychowawcza literatury, prasa.

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz zajęcia w terenie – 2 godziny lekcyjne (na terenie cmentarza Stare Powązki).

## 1.2. Przebieg zajęć

### CZĘŚĆ I

#### PRACA W SZKOLE

1. Nauczyciel wygłasza krótką prelekcję wprowadzającą w temat „Rząd dusz – śladami ludzi pióra” (*Załącznik nr 1*).
2. Rozmowa z uczennicami i uczniami mająca na celu sprawdzenie wiadomości związanych z literaturą polską, jej wpływem na społeczeństwo, rolę wychowawczą i kreującą postawy życiowe oraz poglądy poszczególnych członków społeczeństwa. Pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela uczennice i uczniowie przygotowują się do pracy w terenie, czyli na cmentarzu Powązkowskim:
  - a. zapoznanie się z planem cmentarza z zaznaczonymi kwaterami,
  - b. przygotowanie wybranych biogramów wg listy (*Załącznik nr 2*) – praca w grupach, uczniowie mogą przygotować biogramy na lekcji lub jako praca domowa. Biogramy dla nauczycielki lub nauczyciela znajdują się w *Załączniku nr 3*. Można omówić część z wymienionych postaci, w zależności od poziomu zaangażowania grupy oraz w zależności od czasu i warunków atmosferycznych.

### CZĘŚĆ II

#### PRACA W TERENIE, SPACER NA CMEN TARZU

1. Nauczycielka lub nauczyciel zadają kilka pytań sprawdzających, co uczennice i uczniowie zapamiętali z lekcji wprowadzającej temat „Rząd dusz...”.
2. Wejście na cmentarz Powązkowski bramą św. Honoraty.
3. Nauczycielka lub nauczyciel przypominają temat zajęć oraz omawiają zasady zachowania się na cmentarzu.
4. Spacer śladami postaci związanych z polską literaturą, którzy po śmierci spoczęli na cmentarzu Powązkowskim (*Załącznik nr 2*):
  - a. przy wybranych grobach uczennice i uczniowie prezentują pozostałym osobom przygotowane wcześniej biogramy; w przypadku, gdy grób nie zostanie odnaleziony prezentacja biogramu może odbyć się w alejce przy odpowiedniej kwaterze.
5. Pytania do uczennic i uczniów:
  - b. Jak rozumiesz określenie „rząd dusz”?
  - c. Uczennice i uczniowie potrafią wyjaśnić termin: „literatura faktu”.
  - d. Czy wiele kobiet zajmowało się literaturą w czasach zaborów?



↑ Fragment nagrobka  
Bolesława Prusa.

➤ Grób Adolfa  
Dygańskiego.

➔ Grób Wacława  
Szymanowskiego.





↑ Grób Marii Kownackiej.



### 1.3. Praca domowa

Propozycje zadań domowych mających na celu utrwalenie wiadomości o okupacji w Warszawie, sytuacji w getcie warszawskim, osobach żyjących w tym czasie.

- Korzystając z różnych źródeł wyszukaj kilka nazwisk literatów, których nie opisano w biogramach i oznacz na planie cmentarza ich groby.
- Zaznacz na planie cmentarza groby, które grupa odwiedziła w czasie spaceru.
- Przypomnij, jakie istnieją gatunki i rodzaje literackie.
- Czy obecnie literatura ma wpływ na postawy społeczne?

### Bibliografia

1. *Encyklopedia Warszawy*, PWN 1994 – wybrane hasła.
2. Majewski J.S., T. Urzykowski, *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Agora 2009.
3. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski*, tomy I – III, Państwowy Instytut Wydawniczy 1983.
4. Waldorff J., (i in.) *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, KAW, 1984.
5. Witryny i portale internetowe: [eszkola.pl](http://eszkola.pl), [wikipedia.org](http://wikipedia.org), [dyktanda.pl](http://dyktanda.pl), dla ucznia.pl

*Załącznik nr 1.*

## Rząd dusz

### – śladami ludzi pióra

Człowiek od początku istnienia wypowiadał swe zdanie. Od początku istnienia pisma zapisywano przekazywane wcześniej ustnie sagi, podania, legendy. Tworzono kroniki – zapis wydarzeń. Zapisywano poezję istniejącą od dawna, przekazywane ustnie pieśni, powstawały utwory pisane prozą. Z czasem określono rodzaje i gatunki literackie. Jednak dla nas istotne jest to, jakie treści przekazywali społeczeństwu ludzie pióra w swych utworach i jaki wpływ wywierali na społeczeństwo.

Literaci, poeci, dziennikarze – ludzie, którzy wyrażają swe emocje, doznania, obserwacje, przemyślenia i wnioski za pomocą słów. Docierały początkowo do wybranych, sztuka czytania była sztuką dla wybranych. Wraz z upowszechnieniem się umiejętności czytania oraz czytelnictwa słowo drukowane trafiało do coraz większej rzeszy ludzi i miało coraz większy wpływ na społeczeństwo. W ten sposób literatura mogła kreować bohaterów, a także wpływać na postawy ludzkie. Opisy bohaterskich walk, bitew o wolność narodów (romantyzm) wywoływały odzew wśród młodzieży marzącej o wielkich czynach w czasach zaborów. Poeci – żołnierze wzywali do walki o niepodległość, do zrywów patriotycznych, do powstań narodowych.

Zmieniały się czasy, zmieniały się poglądy w sprawach kluczowych, takich jak wyzwolenie spod jarzma zaborców. Pozytywizm to epoka propagująca wiedzę, doświadczenia, badania naukowe, kultywująca ideał pracy, miłości do ziemi. Dobrobyt zdobyty poprzez ciężką pracę, gospodarczy rozwój kraju miał umożliwić zdobycie

niepodległości. Twórcy i teoretycy pozytywizmu zamierzali kształtować i organizować na nowych zasadach ówczesne społeczeństwo. Interes jednostki i społeczeństwa miał stanowić jedno. Celem życia jednostki miało być szczęście, zaś społeczeństwa – zapewnienie godnej egzystencji poszczególnym jednostkom. Nacisk kładziono na wychowanie młodego pokolenia, przy tym dbano także o wychowanie fizyczne, higienę i zdrowy sposób życia. Unowocześnienie szkoły i nauczania młodzieży miało to umożliwić. Działania polskich pozytywistów poruszały też sprawę emancypacji kobiet. Dotyczyły głównie umożliwienia im zdobywania wiedzy i zawodu, realizowania własnej kariery, własnych pasji. W swoich planach zakładali oni, że cały naród stanie się jednością, w ramach której wszyscy będą pracować, aby osiągnąć sukces. Naczelnym sukcesem miało być odzyskanie niepodległości, ale przez pracę, rozwój gospodarczy a nie powstania, w których giną najbardziej wartościowe jednostki.

To tylko przykłady, które ilustrują całkowitą zmianę poglądów i ideałów. Już nie żołnierz – tułacz, nie poeta wielbiący swą muzę, ale ciężko pracujący człowiek staje się bohaterem. Lekarz leczący ubogich, ziemianin uprawiający swą ziemię, nauczycielka lub nauczyciel krzewiący wiedzę wśród chłopskich dzieci – oto nowi bohaterowie. To ich należy naśladować.

Jeszcze wielokrotnie twórcy będą kreować bohatera swych czasów. Jak chociażby literatura czasów II wojny światowej wzywająca do walki z okupantem, wielbiąca postawy patriotyczne, opisująca bohaterskie czyny żołnierzy konspiracji, partyzantów, żołnierzy walczących na wszystkich frontach II wojny światowej. Piętnująca postawy pełne uległości czy wręcz popierające okupanta.

Jednocześnie tworzyli i tworzą ludzie pióra, którzy chcą przekazać nam obraz czasów, które opisali w swych utworach. Reportaże, artykuły w prasie, opracowania książkowe zawierają obiektywne opisy wydarzeń. To świadectwo czasów w których powstawały (*Szkice spod Monte Cassino* Melchiora Wańkowicza, *Wojna, ludzie i medycyna* Adama Majewskiego, *Pamiętnik z powstania warszawskiego* – pamiętnik Mirona Białoszewskiego, w którym autor opisuje swoje doświadczenia z okresu powstania warszawskiego z perspektywy cywila). Świadectwo swego czasu to także artykuły w prasie. Artykuły w prasie miały ogromny wpływ na opinię publiczną i postawy społeczne w XIX wieku. Opisywały zdarzenia, komentowały je, przekazywały obraz swego czasu, były jego świadectwem. Dziennikarstwem zajmowali się: Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Melchior Wańkowicz, Paweł Jasienica i wielu innych autorów. To wielkie nazwiska literatury. Swoje *Kroniki* Bolesław Prus pisał przez 37 lat. To ogromne bogactwo wiedzy o życiu Warszawy, wielkich wydarzeniach i zwykłych przyziemnych sprawach miasta. Rzetelne artykuły prasowe i literatura faktu zawsze wywierały wpływ na kształtowanie opinii społecznych. Tak jest do dziś, tylko dziennikarstwo nie zawsze jest rzetelne.

Współcześnie na postawy społeczne mają wpływ różne media. Kształtują je książki i prasa – słowo drukowane, ale oprócz tego radio, a przede wszystkim telewizja i Internet. Młode pokolenie woli oglądać, niż czytać. To uogólnienie, bo wielu jest młodych czytelników. To od środowiska, w którym się wychowujemy, zależy w dużej mierze, czy sięgniemy po książkę i czy wpłynie ona na nasze poglądy i postawy.

Bardzo młody człowiek lubi kolorowe książki. Dawniej książki dla dzieci przekazywały wiedzę o świecie, informowały, uczyły właściwych zachowań, przestrzegały przed złem. Pełniły rolę wychowawczą, wpływały na postawy młodych ludzi. W każdej baśni dobro zwycięża, a zło zostaje ukarane. Obecnie literatura dla dzieci i młodzieży pełni podobne funkcje, ale ma dużą konkurencję w postaci mediów, które dawniej nie istniały.

Ten krótki wstęp ma na celu wykazanie, jak istotna dla człowieka jako jednostki i dla całego społeczeństwa jest literatura, słowo. Dziś spacerując po cmentarzu Stare Powązki przypominamy sobie tych ludzi. O wielu uczyliśmy się w szkole. Inni, kiedyś znani, dziś zapomniani. Ludzie pióra wywierali ogromny wpływ na nasze społeczeństwo, kształtowali opinie, postawy, wychowywali, kreowali bohaterów. Sprawowali „rząd dusz”.

Załącznik nr 2.

## Lista zasłużonych

1. **ADAM MAJEWSKI** (kw. 36-1-28/29; 1907-1979).
2. **MELCHIOR WAŃKOWICZ** (kw. 186-3-4/5; 1892-1974).
3. **MIRON BIAŁOSZEWSKI** (kw. 163-1-5; 1922-1983).
4. **BOLESŁAW PRUS** (kw. 209-1-4/5/6; 1847-1912).
5. **MARIA RODZIEWICZÓWNA** (AZ 1-27; 1863-1944).
6. **WŁADYSŁAW REYMONT** (AZ 1-1-5; 1867-1925).
7. **JÓZEF WEYSENHOFF** (AZ 1-11; 1924-1998).
8. **ADOLF DYGASIŃSKI** (kw. 84-5-24/25; 1839-1902).
9. **ZBIGNIEW HERBERT** (kw. 14-3-2; 1869-1944).
10. **STEFAN WIECHECKI** (kw. 169-2-8; 1896-1979).
11. **ZENON PRZESMYCKI „MIRIAM”** (kw. 46-1-29/30; 1861-1944).
12. **BOLESŁAW LEŚMIAN** (kw. 171-3-25; 1877-1937).
13. **ANTONI EDWARD ODYNIC** (kw. 29-2-10/11; 1804-1885).
14. **MARIA KOWNACKA** (kw. 6-1-22; 1894-1982).
15. **JANINA PORAZIŃSKA** (kw. 19-2-7; 1888-1971).
16. **JAN NOWAK-JEZIORAŃSKI** (kw. 7-4-30; 1914-2005).
17. **ANDRZEJ KIJOWSKI** (kw. 163-1-8; 1982-1985).
18. **CYPRIAN GODEBSKI** (kw. 10-3-30; 1765-1809).
19. **JERZY WALDORFF** (AK 80; 1910-1999).
20. **PAWEŁ JASIEŃSKA** (AZ 1-38; 1909-1969).
21. **MARIA DĄBROWSKA** (AZ 1-139/141; 1889-1965).
22. **POLA GOJAWICZYŃSKA** (AZ 1-127; 1896-1963).
23. **STEFAN KISIELEWSKI** (kw. 172-6-23; 1911-1991).
24. **WACŁAW SZYMANOWSKI** (kw. 40-5-1/4; 1921-1886).
25. **KONRAD OLCHOWICZ** (kw. U-2-4; 1858-1924).
26. **JADWIGA ŁUSZCZEWSKA (DEOTYMA)** (kw. 64-1-20; 1834-1908).
27. **STANISŁAW JACHOWICZ** (AK 8; 1796-1857).
28. **ARTUR OPPMAN** (AZ 1-7; 1867-1931).

Załącznik nr 3.

## Biogramy

---

**ADAM MAJEWSKI** (kw. 36-1-28/29; 1907-1979) lekarz chirurg, kapitan Wojska Polskiego, w czasie II wojny światowej w Polskich Siłach Zbrojnych we Francji i Anglii. Był lekarzem w Dywizji Karpackiej II Korpusu gen. Andersa, uczestniczył w bitwie pod Monte Cassino. Po powrocie do kraju w 1947 roku pracował jako lekarz w Toruniu i Lublinie. Autor prac naukowych z dziedziny chirurgii i torakochirurgii oraz wielu książek ze wspomnień wojennych.

---

**MELCHIOR WAŃKOWICZ** (kw. 186-3-4/5; 1892-1974) literat, publicysta, reporter. Założyciel i kierownik wydawnictwa „Rój”. Stworzył nowy typ opowieści reportażowej. W latach 1943-1946 był korespondentem wojennym na Bliskim Wschodzie i we Włoszech. Po wojnie przebywał na emigracji. Uważany jest za jednego z najwybitniejszych reportażyistów w historii literatury polskiej. Tworzył też hasła reklamowe.

---

**MIRON BIAŁOSZEWSKI** (kw. 163-1-5; 1922-1983) poeta, prozaik, dramatopisarz i aktor teatralny. W czasie okupacji niemieckiej zdał maturę i rozpoczął studia polonistyczne na (również tajnym) Uniwersytecie Warszawskim. Po wojnie pracował m. in. na Poczcie Głównej (przy ul. Nowogrodzkiej). Następnie pracował jako dziennikarz kolejno w: *Kurierze Codziennym*, *Wieczorze Warszawy* i *Świecie Młodych*. W 1970 roku zastąpił jako prozaik – po wydaniu tomu *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, w którym 26 lat po koszmarach wojennych spisał swe przeżycia cywila w czasie powstania.

---

**BOLESŁAW PRUS** (kw. 209-1-4-6; 1847-1912) pisarz, prozaik, nowelista i publicysta okresu pozytywizmu, współtwórca polskiego realizmu, kronikarz Warszawy, myśliciel i popularyzator wiedzy, działacz społeczny, propagator turystyki pieszej i rowerowej. Jeden z najwybitniejszych i najważniejszych pisarzy w historii literatury polskiej. W wieku 16 lat przerwał naukę w gimnazjum i wziął udział w powstaniu styczniowym. Studiował w Szkole Głównej w Warszawie (Wydział Matematyczno-Fizyczny) i na Wydziale Leśnym Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Jako dziennikarz współpracował z wieloma tytułami w Warszawie, jest autorem *Kronik tygodniowych*. W felietonach tych skupiał się na życiu Warszawy w drugiej połowie XIX wieku.

---

**MARIA RODZIEWIČÓWNA** (AZ 27; 1863-1944) pisarka, autorka bardzo popularnych powieści i nowel, opowiadających o życiu polskiego ziemiaństwa i wsi na Kresach. Majątek jej rodziny skonfiskowali Rosjanie po powstaniu styczniowym. Jej książki niosą pozytywistyczne przesłanie: patriotyzm, kult pracy, aktywność kobiet. Sama wiele lat pracowała w majątku odziedziczonym przez ojca wcielając w życie idee pozytywizmu i aktywności zawodowej kobiet.

---

**WŁADYSŁAW REYMONT** (AZ 1-1-5; 1867-1925) pisarz, przedstawiciel realizmu, autor nowel i powieści, pisał także wiersze. Jako trzeci Polak otrzymał Nagrodę Nobla, za powieść *Chłopi*. Wcześniej

zdobył zawód krawca, był członkiem wędrowniej grupy aktorskiej, pracownikiem na Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, a nawet odbywał nowicjat w klasztorze. W końcu poświęcił się pisarstwu.

---

**JÓZEF WEYSSENHOFF** (AZ 1-11; 1860-1932) powieściopisarz, poeta, krytyk literacki, wydawca. Utrwał obrazy z życia starego ziemiaństwa kresowego, słynął z opisów przyrody i polowań (*Soból i panna*). Tłumacz utworów Heinricha Heinego. Wiele podróżował, mieszkał w Steglitz pod Berlinem, w Bydgoszczy.

---

**ADOLF DYGASIŃSKI** (kw. 84-5-24/25; 1839-1902) pisarz, publicysta, pedagog. Przedstawiciel naturalizmu w Polsce. W Szkole Głównej w Warszawie studiował językoznawstwo, przyrodę i geografię. Autor znakomych powieści o zwierzętach i przyrodzie oraz powieści krytycznych. Propagował samodzielny rozwój, samouctwo. Walczył w powstaniu styczniowym. Pracował jako guwerner na dworach ziemiańskich, był m.in. wychowawcą polskiego malarza Jacka Malczewskiego i Wacława Karczewskiego. Był założycielem i redaktorem *Przeglądu Pedagogicznego*.

---

**ZBIGNIEW HERBERT** (kw. 14-3-2; 1869-1944) poeta, eseista, dramaturg, twórca cyklu poetyckiego „Pan Cogito”, autor słuchowisk; pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego. Z wykształcenia ekonomista, prawnik i filozof. Laureat ponad dwudziestu nagród literackich. Od końca lat 60. XX w. był jednym z najpoważniejszych pretendentów do Literackiej Nagrody Nobla. Jego książki zostały przetłumaczone na 38 języków. Wiele podróżował, przez kilka lat mieszkał za granicą. Angażował się w politykę. Po wprowadzeniu stanu

wojennego wspierał swoją osobą i nazwiskiem działania opozycji, publikował w drugim obiegu. Jego twórczość stała się manifestem wolności i wyrazem oporu. Muzykę do wierszy poety komponował Przemysław Gintrowski, który wykonywał je osobiście, najczęściej wspólnie z Jackiem Kaczmarskim i Zbigniewem Łapińskim. Przez ostatnie lata życia ciężko chorował, ale tworzył do końca.

---

**STEFAN WIECHECKI** (kw. 169-2-8; 1896-1979) pseud. Wiech, pisarz, satyryk, autor felietonów będących swoistą kroniką ponad półwiecza Warszawy. Stanowią one pełen humoru obraz ludzi, obyczajów, życia miasta i warszawskich przedmieść. Był twórcą oryginalnego języka opartego na elementach warszawskiej gwary.

---

**ZENON PRZESMYCKI „MIRIAM”** (kw. 46-1-29/30; 1861-1944) poeta i tłumacz, krytyk literacki i artystyczny okresu Młodej Polski, odkrywca i wydawca twórczości Cypriana Kamila Norwida. Był redaktorem i wydawcą pisma *Chimera*. W dwudziestoleciu międzywojennym był Ministrem Kultury i Sztuki (1919-1920). Był bardzo pracowitym tłumaczem. Przekładał z francuskiego, czeskiego i angielskiego.

---

**BOLESŁAW LEŚMIAN** (kw. 171-3-25; 1877-1937) wybitny poeta i prozaik żydowskiego pochodzenia, czołowy przedstawiciel literatury dwudziestolecia międzywojennego, członek Polskiej Akademii Literatury. Czerpał z twórczości baroku, romantyzmu, Młodej Polski. Przez współczesnych sobie nie został doceniony, odsunął się od społeczeństwa. Jego stryjecznym bratem był Jan Brzechwa, a wujem Antoni Lange.

---

**ANTONI EDWARD ODYNIĘC** (kw. 29-2-10/11; 1804-1885) poeta romantyczny i neoklasycystyczny, pamiętnikarz, tłumacz, filareta. Studiował w Wilnie, był więziony za działalność konspiracyjną. Wraz z Adamem Mickiewiczem podróżował po Europie. Wiele lat mieszkał i tworzył w Wilnie, następnie w Warszawie, gdzie drukował *Listy z podróży* oraz *Wspomnienia z przeszłości, opowiadane Deotymie*. Tłumaczył także utwory Puszkina, Wasilija Żukowskiego, a zwłaszcza Waltera Scotta i Fryderyka Schillera. Bywał w salonach literackich, m.in. Jadwigi Łuszczewskiej.

---

**MARIA KOWNACKA** (kw. 6-1-22; 1894-1982) pisarka, autorka książek dla dzieci (*Plastusiowy pamiętnik, Kukuryku na ręczniku*), tłumaczka z jęz. rosyjskiego, autorka *Dziennika Dziecięcego* redagowanego w czasie powstania warszawskiego, sztuk scenicznych i słuchowisk radiowych dla dzieci. Współpracowała z czasopismem *Płomyk*, na łamach którego debiutowała w 1919 roku. Współpracowała z najstarszym w Polsce teatrem lalek „Baj”.

---

**JANINA PORAZIŃSKA** (kw. 19-2-7; 1888-1971) pisarka, redaktorka, tłumaczka literatury skandynawskiej i literatury szwedzkojęzycznej. Swój twórczość szczególnie poświęciła literaturze dziecięcej. Pisarka była rozmiłowana w polskim folklorze i w oparciu o niego pisała własne poezje i baśnie. Współzałożycielka *Płomyka* w 1917 r. W czasie okupacji działała w podziemiu oświatowym i kulturalnym.

---

**JAN NOWAK-JEZIORAŃSKI** (kw. 7-4-30; 1914-2005) polityk, politolog, działacz społeczny, dziennikarz, podporucznik Wojska Polskiego,

kurier i emisariusz Komendy Głównej Armii Krajowej i Rządu RP w Londynie, cichociemny, wieloletni dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Brał udział w kampanii wrześniowej, następnie działał w konspiracji. W 1943 roku zgłosił się jako ochotnik na funkcję kuriera AK do władz polskich poza krajem. Po wojnie przebywał na emigracji. Jego działalność w Wielkiej Brytanii pomogła w uświadomieniu zachodniej opinii publicznej o skali zbrodni hitlerowskich na terenie Polski. Przez 25 lat kierował Rozgłośnią Polską Radia Wolna Europa, którą sam zorganizował. Powrócił do Polski po 57 latach emigracji w 2002 roku. Był autorem książek o tematyce politycznej i niezliczonych audycji radiowych (w tym słynne pogadanki w RWE), jednocześnie cenionym ekspertem w sprawach politycznych, aż do śmierci był aktywny w mediach.

---

**ANDRZEJ KIJOWSKI** (kw. 163-1-8; 1982-1985) prozaik, eseista, krytyk literacki i teatralny, scenarzysta filmowy, tłumacz; przedstawiciel opozycji piórem walczący z władzą ludową. Publikował artykuły i recenzje literackie, teatralne i filmowe oraz utwory prozą i przekłady z literatury francuskiej m.in. w *Nowej Kulturze, Życiu Literackim, Przeglądzie Kulturalnym, Dialogu* oraz w *Filmie*. W 1959 roku otrzymał nagrodę *Życia Literackiego* za działalność krytyczną.

---

**CYPRIAN GODEBSKI** (kw. 10-3-30; 1765-1809) poeta i prozaik, pułkownik Wojska Polskiego, uczestnik powstania 1794 r., redaktor tygodnika *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*, członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, wolnomularz. Ojciec Franciszka Ksawerego, pisarza i dziad Cypriana, rzeźbiarza. Zapoczątkował nurt literatury

pozostającej w ścisłym związku z walką wyzwoleniczą, stworzył ideał żołnierza-poety.

---

**JERZY WALDORFF** (AK 80; 1910-1999) pisarz, publicysta, krytyk muzyczny i działacz społeczny. Studiował w Konserwatorium Muzycznym w Poznaniu oraz na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Autor dwudziestu książek, głównie poświęconych muzyce poważnej. Dzięki jego staraniom powstały Muzeum Karola Szymanowskiego w Zakopanem i Muzeum Teatralne w Warszawie. W 1974 roku Waldorff założył Społeczny Komitet Opieki na rzecz Ochrony Starych Powązek. Z jego inicjatywy corocznie odbywa się tam 1 listopada kwesta na ten cel prowadzona przez osoby kultury i mediów.

---

**PAWEŁ JASIEINICA** (AZ 1-38; 1909-1969) historyk, pisarz historyczny, eseista i publicysta *Tygodnika Powszechnego*. Autor esejów historycznych *Polska Piastów*, *Polska Jagiellonów*, *Rzeczpospolita Obojga Narodów*, w czasie II wojny światowej – oficer Armii Krajowej, po wojnie aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa. Ostatnie lata życia pisarza i jego drugie małżeństwo z Zofią O'Brenneny stały się inspiracją dla twórców filmu *Różyczka*.

---

**MARIA DĄBROWSKA** (AZ 1-139-141; 1889-1965) polska powieściopisarka, eseistka, dramatopisarka, tłumaczka dzieł literatury duńskiej, angielskiej i rosyjskiej; jedna z najważniejszych polskich powieściopisarek XX wieku, autorka tetralogii powieściowej *Noce i dnie* (1931-1934), za którą była nominowana do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury w 1939, 1957, 1959, 1960 i 1965 roku. Była działaczką organizacji niepodległościowych

i społecznych. Upowszechniała idee spółdzielczości. Przez 50 lat pisała *Dzienniki*. Stanowią one źródło informacji o czasach, w których żyła.

---

**POLA GOJAWICZYŃSKA** (AZ 1-127; 1896-1963) pisarka, działaczka niepodległościowa. Jedną z najpopularniejszych pisarek okresu międzywojennego. Pracowała jako wychowawczyni w przedszkolach miejskich, podwarszawskich ochronkach, bibliotekach i teatrzykach amatorskich. W czasie I wojny światowej brała udział w pracy niepodległościowej oraz należała do Polskiej Organizacji Wojskowej. W czasie II wojny światowej została aresztowana oraz przebywała na Pawiaku. Po wyjściu z więzienia ukrywała się w domu Iwaszkiewiczów w Stawisku oraz u swojej przyjaciółki Marii Morozowicz-Szczepkowskiej w Milanówku.

---

**STEFAN KISIELEWSKI** (kw. 172-6-23; 1911-1991) pisarz, publicysta, felietonista, krytyk muzyczny, kompozytor. Studiował polonistykę i filozofię na Uniwersytecie Warszawskim, a także teorię muzyki, kompozycję i fortepian rok w Konserwatorium Warszawskim. W okresie międzywojennym rozpoczął działalność jako kompozytor, krytyk oraz literat. W czasie II wojny światowej działał w strukturach Sekcji Polskiego Radia Delegatury Rządu na Kraj. Autor książek o tematyce muzycznej, poseł na Sejm PRL. W 1990 r. ustanowił nagrodę swojego imienia (Nagroda Kisiela), która przyznawana jest do dziś (wśród laureatów między innymi: Władysław Bartoszewski, Jerzy Waldorff, Jerzy Giedroyc, ks. Józef Tischner, Lech Wałęsa, Stanisław Tym, Jan Nowak-Jeziorański).



---

**WACŁAW SZYMANOWSKI** (kw. 40-5-1/5; 1821-1886) dziennikarz, współpracownik *Dziennika Warszawskiego*, w latach 1868-1886 redaktor naczelny *Kuriera Warszawskiego*, autor licznych felietonów i gawęd obyczajowych.

---

**KONRAD OLCHOWICZ** (kw. U-2-4; 1858-1924) dziennikarz, ekonomista, redaktor naczelny *Kuriera Warszawskiego* w latach 1906-1924. Współzałożyciel Towarzystwa Kursów Naukowych, uczestnik akcji dobroczynnych Towarzystwa Opieki nad Dziećmi.

---

**JADWIGA ŁUSZCZEWSKA (DEOTYMA)** (kw. 64-1-20; 1834-1908) poetka i powieściopisarka romantyzmu. W młodości odbyła liczne podróże po ziemiach polskich i Europie. Brała udział w manifestacjach patriotycznych, towarzyszyła ojcu w zesłaniu w głąb Rosji. Po powrocie do Warszawy słynna była z „czwartków literackich” organizowanych w swoim mieszkaniu.

---

**STANISŁAW JACHOWICZ** (AK 27/28; 1796-1857) poeta, pedagog, działacz filantropijny, czołowy bajkopisarz polski. Potrafił zrozumieć dzieci i ich sposób widzenia świata. Używał konkretnych przykładów, przekazywał je naturalnym, codziennym językiem. Był kierownikiem Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci oraz organizatorem pierwszej wzorcowej ochronki dla dzieci w Warszawie.

---

**ARTUR OPPMAN** (AZ 1-7; 1867-1931) poeta *Młodej Polski*, publicysta, miłośnik dawnych legend warszawskich i twórca nowych, varsavianista, redaktor tygodnika *Wędrowiec* i *Tygodnika Ilustrowanego*. W jego domu przy ul. Kanonii 8 bywali m.in.: Bolesław Prus, Stefan Żeromski, Felicjan Faleński, Władysław Reymont, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Bolesław Leśmian, Antoni Lange, Wojciech Kossak, Jan Lechoń i inni. Napisał wiele utworów dla dzieci. Bajkę dla dzieci uczynił swoim dziełem sztuki. W 1920 roku zaciągnął się do wojska jako szeregowiec. Minister Spraw Wojskowych mianował go naczelnym redaktorem pisma *Żołnierz Polski*. Otrzymał stopień majora.





# Przestrzeń wolności – teatr, muzyka, film – okres międzywojenny (1918-1939)

**Anna Reichert**

---

<b>148</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>149</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>150</b>	1.3. Wprowadzenie teoretyczne
<b>152</b>	Bibliografia
<b>154</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Biogramy

## I.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie szkoły ponadpodstawowej (liceum).

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie (utrwalenie) wiadomości o roli sztuki (przede wszystkim teatru, muzyki i filmu) w historii Polski po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, w powiązaniu z osobami pochowanymi na cmentarzu Stare Powązki.

### CELE OPERACYJNE

#### Zamierzone umiejętności ucznia:

- uczennica i uczeń znają historię Polski okresu międzywojennego z uwzględnieniem specyficznej sytuacji Warszawy jako miasta stołecznego,
- potrafią wymienić najważniejsze teatry warszawskie działające w tej epoce,
- potrafią przedstawić główne polskie dzieła literackie i muzyczne z tego okresu,
- potrafią wymienić najważniejszych przedstawicieli polskiego teatru i muzyki oraz ich osiągnięcia,
- uczennice i uczniowie potrafią wymienić nazwiska co najmniej 2-3 znanych muzyków i kompozytorów żyjących w tym czasie (G. Fitelberg, M. Karłowicz, W. Lutosławski, E. Młynarski, I.J. Paderewski czy K. Szymanowski), 2-3 aktorów teatralnych (J. Osterwa, S. Jaracz, K. Junosza-Stępowski, N. Andrycz, H. Ordonówna, M. Zimińska ) oraz filmowych

(T. Mankiewiczówna, J. Smosarska, M. Ćwiklińska, A. Żabczyński, A. Dymśza, E. Bodo) działających w Warszawie w tym czasie,

- potrafią wskazać miejsce pochówku kilku wybitnych przedstawicieli świata kultury (teatru i muzyki, kino miało wybitne osobistości dopiero w XX wieku) w Warszawie.

### METODY PRACY

Wykład informacyjny o epoce, pogadanka z uczennicami i uczniami, obserwacja, ćwiczenia praktyczne, praca samodzielna pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela, spacer po cmentarzu Stare Powązki.

### FORMY PRACY

praca indywidualna, grupowa, zbiorowa.

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, karty z ilustracjami przedstawiającymi omawiane postaci, urywki wybranych tekstów oświeceniowych, platformy internetowe: educarium.pl, profesor.pl, historiaposzukaj.pl, epodręczniki.pl, edukator.pl, ninateka.pl, filmotekaskolna.pl

### SŁOWA KLUCZOWE

film polski, J. Smosarska, A. Żabczyński, Ordonka, Osterwa, Jaracz, teatr międzywojnia, muzyka międzywojnia, kabaret, farsa, K. Szymanowski, E. Młynarski, I.J. Paderewski, J. Kiepusza, M. Ćwiklińska, E. Bodo.

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz spacer po Powązkach 2 godziny lekcyjne (1,5 h).

## 1.2. Przebieg zajęć

---

### CZĘŚĆ I

#### PRACA W SZKOLE

1. Prezentowane zajęcia przeznaczone są dla uczennic i uczniów szkół ponadpodstawowych zainteresowanych kulturą i sztuką. Ze względu na bardzo szeroki zakres tematyki ograniczono się do subiektywnie wybranych postaci, odgrywających ważną rolę w życiu kulturalnym Warszawy w okresie zaborów.
2. Nauczycielka lub nauczyciel robią krótki wykład/prelekcję o sytuacji kulturalnej Warszawy po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku – przedstawiają najważniejsze wydarzenia kulturalne z tego okresu (1918-1939 okres międzywojnia).
3. Po wprowadzeniu w tematykę (krótkim wykładzie) nauczycielka lub nauczyciel aktywizują uczennice uczniów, prowadząc pogadankę/dyskusję – zadając pytania (sprawdzają wiadomości uczniów z zakresu omawianego tematu. Można poprosić uczennice i uczniów o sprawdzenie wybranych informacji na platformach internetowych podając hasła np. Teatr Wielki, Teatr Polski, polski film dźwiękowy, J. Smosarska czy S. Jaracz.
4. Przygotowanie uczennic i uczniów do pracy w terenie. Nauczycielka lub nauczyciel podają informację, że kolejne zajęcia związane z tematem będą miały miejsce na Starych Powązkach. Przypominają ogólne zasady zachowania się na wszystkich cmentarzach.

5. Nauczycielka lub nauczyciel dzielą klasę na kilka zespołów i proszą o przygotowanie biogramów określonych osób.

---

### CZĘŚĆ II

#### SPACER PO CMENTARZU POWĄZKOWSKIM

1. Wejście bramą II – św. Honoraty i kierujemy się w stronę kwatery 175 i 176, tutaj są pochowane dwie znakomite artystki Wanda Osterwina i Janina Korolewicz-Waydowa, śpiewaczka, ale także kobieta – dyrektorka.
2. Przy wybranych grobach uczniowie i uczennice i (zespoły/grupy) prezentują przygotowane biogramy osób pochowanych pozostałym osobom. Można poprosić uczennice i uczniów, aby przy okazji prezentacji biogramów przeczytali jakiś fragment wiersza, czy powiedzieli anegdotę dotyczącą opisywanej osoby.

### 1.3. Wprowadzenie teoretyczne

Historia teatru polskiego zaczyna się na dobre w czasach panowania ostatniego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, kiedy to w 1765 roku powołano do życia Teatr Narodowy, gdzie aktorzy grali po polsku i twórców zachęcano do pisania sztuk w języku polskim, o tematyce polskiej. Za ojca teatru uznaje się Wojciecha Bogusławskiego, aktora, reżysera, dyrektora teatru. Natomiast na polu muzyki pojawiły się pierwsze polskie utwory skomponowane przez Michała Kleofasa Ogińskiego – polonezy i następnie utwory komponowane przez Stanisława Moniuszkę, wystawiane na scenie Teatru Narodowego. Okres zaborów zahamował rozwój polskiej twórczości artystycznej, jednak nie całkowicie i dzięki uporowi kilku osób teatr polski nadal istniał. W XIX wieku jedynymi miejscami, gdzie można było słyszeć język polski, były sceny teatralne i kościoły, a zatem teatry warszawskie miały specjalną misję do spełnienia – podtrzymywanie ducha narodowego. Pomimo istniejącej cenzury autorzy często pomiędzy wierszami przemycali myśli patriotyczne, a aktorzy swoim ubiorem, gestami, mimiką podkreślali polskie cechy, ale przywary również. W II połowie XIX wieku życie muzyczne nabrało żywszej barwy dzięki zaistnieniu Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego (1870), promującego utwory znamienitych muzyków – Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki czy Henryka Wieniawskiego. Od 1901 roku w Warszawie zaczęła funkcjonować Filharmonia Narodowa.

Pojawienie się ruchomych obrazów, czyli filmu wywołało wielkie poruszenie w świecie kultury, niektórzy dziennikarze i krytycy uważali, że jest to „wynałazek szatana”, a Tadeusz Boy-Żeleński (znany pisarz, tłumacz i krytyk teatralny) nigdy nie polubił tego wynalazku. Jednak publiczność warszawska szybko polubiła tę formę rozrywki, tym bardziej że bilet do kina był dużo tańszy niż bilet do teatru. Na początku XX wieku filmy były nieme, a w kinach siedzieli przy pianinach taperzy, czyli osoby grające na nim w zależności od scen na ekranie muzyka była łagodna lub groźna. Pierwszą znaną gwiazdą niemego kina była Pola Negri – jedyna polska aktorka, która wyjechała w 1917 roku do Berlina, następnie do USA i tam zdobyła sławę. W niemym kinie swoją karierę zaczynała późniejsza gwiazda okresu międzywojennego Jadwiga Smosarska. Do czasu wybuchu I wojny światowej w Warszawie były dwie firmy zajmujące się sprowadzaniem filmów z zagranicy, ale również produkcją polskich filmów. Na fakt popularności kina wskazuje ilość kin funkcjonujących w mieście, gdy w 1908 roku było ich 30, w 1911 roku działało już ich ponad 60. W okresie I wojny działalność teatralna i filmowa nie zamarała

całkowicie. Na początku okupacji niemieckiej w Warszawie filmy wyświetlano w 25 iluzjonach (czyli kinach), a potem coraz bardziej ograniczano możliwość wyświetlania filmów ze względu na zużycie energii. Na potentata wyrosła wytwórnia „Sfinks” Aleksandra Hertza, której twarzą była Pola Negri czyli Apollonia Chałupiec – późniejsza gwiazda Hollywoodu<sup>1</sup>. Dopiero na początku lat 30. XX wieku gwiazdy przemówiły z ekranu kinowego. Zanim to się stało, Warszawa obejrzała pierwszy film dźwiękowy *Śpiewający błazen* (1927). Polacy nie chcieli szybko wprowadzić filmu mówionego z uwagi na dodatkowe koszty – nowy sprzęt do kina, nagłośnienie, mikrofony.

Obok kina i filmów dźwiękowych w Warszawie bardzo intensywnie w okresie międzywojennym działały kabarety i różne sceny z programem lekkim i zabawnym, nie wymagającym zbyt dużej koncentracji publiczności. Początek istnienia warszawskich kabaretów datuje się na rok 1908, kiedy to do Warszawy przyjechał młody A. Szyfman i otworzył pierwszy kabaret „Morus”, w jednej ze słynnych restauracji „Oaza” przy ulicy Wierzbowej. Warszawa polubiła kabarety można powiedzieć bezgranicznie i bezkrytycznie.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku wpłynęło w istotny sposób na dalszy rozwój teatru, zwłaszcza w stolicy, gdzie funkcjonowało kilka teatrów: Teatr Polski, Teatr Rozmaitości i Teatr Letni.

Z powyższego opisu widać, że przeciętny Warszawiak w okresie międzywojennym miał spore spektrum różnych przedsięwzięć kulturalnych do wyboru. Jego wybór był jednak uzależniony od dostępności biletów i ich ceny. Najtańszą formą rozrywki było kino, stąd duża ilość kin w mieście – przed II wojną było ich 70. Niezwykłą popularnością cieszyły się też kabarety – wśród nich najstynniejszy *Qui Pro Quo* istniejący w latach 1919-1931, w okresie późniejszym w Warszawie pojawiały się i szybko znikwały kabarety m.in. *Banda*, *Cyganeria*, *Cyrulik Warszawski*, *Perskie Oko*, *Morskie Oko*.

Życie kulturalne stolicy po odzyskaniu niepodległości odbywało się na wielu płaszczyznach – teatr, muzyka, film, kabaret – każdy mógł znaleźć coś interesującego dla siebie, gwiazdy teatralne i filmowe były bardziej dostępne i można je było spotkać spacerując po ulicach Warszawy, w kawiarni czy na dansingu.

Spacerując po Powązkach oddamy hołd znanym artystom związanym z życiem teatralno-muzycznym Warszawy w okresie międzywojennym – tak ważnym dla tworzenia świadomości narodowej po 123 latach niewoli.

---

<sup>1</sup> J.S. Majewski, *Historia warszawskich kin*, Agora, 2019 s. 27.



## Bibliografia:

1. Beylin K., *W Warszawie w latach 1900-1914*, PIW, 1972.
2. Beylin K., *Warszawy dni powszednie 1800-1914*, PIW, 1983.
3. Bystron J.S., *Warszawa*, PIW, 1977.
4. Drozdowski M.M., *Historia Warszawy*, Warszawa, Agora, 2017.
5. Drozdowski M.M., *Warszawiacy i ich miasto w latach II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1973.
6. Grzymała-Siedlecki A., *Świat aktorski moich czasów*, PIW, 1973.
7. Iwaszkiewicz J., *Dzienniki 1911-1955*, Warszawa 2007.
8. Iwaszkiewicz J., *Książka moich wspomnień*, Kraków-Wrocław 1983.
9. Iwaszkiewicz J., *Aleja Przyjaciół*, Warszawa 1984.
10. Kałużyński W., *Kino, teatr, kabaret w przedwojennej Polsce, Artyści/Miejsca/skandale*, PWN, 2013.
11. Kasprzycki J., *Korzenie miasta. Warszawskie pożegnania*, t. 1-5, Warszawa 1996-1999.
12. Kiec I., *Historia polskiego kabaretu*, Wyd. Poznańskie, 2014.
13. Komorowska M., *Za kurtyną lat. Polskie teatry operowe i operetkowe 1918-1939*, Wyd. Impuls, 2008.
14. Korolewicz-Waydowa J., *Sztuka i życie. Mój pamiętnik*, Wrocław 1958.
15. Krasiński E., *Warszawskie sceny 1918-1939*, Warszawa 1976.
16. Krasiński E., *Arnold Szyfman. Portret dyrektora w labiryncie teatru*, Warszawa 2013.

17. Krasiński E., *Teatr Polski w Warszawie 1939-2002*, Warszawa 2002.
18. Lerski T.M., *Warszawa Antoniego Słonimskiego. Portret miasta w zwierciadle literatur*, Warszawa 2016.
19. Lerski T.M., *Warszawa Jarosława Iwaszkiewicza. Portret miasta w zwierciadle literatury*, Warszawa 2019.
20. Majewski J.S., *Historia warszawskich kin*, Warszawa 2019.
21. Makowiecki Z.A., *Warszawskie kawiarnie literackie*, Warszawa 2013.
22. Manowiecka E., Lerski E., *Warszawa Marii Dąbrowskiej. Portret miasta w zwierciadle literatury*, Warszawa 2015.
23. Marczak-Oborski S., *Teatr w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1984.
24. Rudzki K., *Dymek z papierosa czyli wspomnienia o scenach, scenkach i nadscenkach*, Warszawa, 1959.
25. Sempoliński L., *Wielcy artyści małych scen*, Warszawa 1968.
26. Słonimski A., *Wspomnienia warszawskie*, Warszawa 1987.
27. Szczublewski J., *Teatr Wielki w Warszawie 1833-1993*, Warszawa 1993.
28. Świerkocka I., *Śladami gwiazd II RP miejsca, ludzie, historie*, Wyd. Skarpa Warszawska, 2017.
29. Wierzyński K., *Pamiętnik poety*, Warszawa, 1991.
30. Żeromska M., *Wspomnienia*, Warszawa 1993.
31. Żeromska M., *Wspomnień ciąg dalszy*, Warszawa 1994.

Załącznik nr 1.

## Biogramy

---

**JANINA KOROLEWICZ-WAYDOWA** (kw. 175-3-25/26; 1876-1955) – polska śpiewaczka operowa sopranowa. Urodzona 3 stycznia 1876 r. w Warszawie, kształcona we Lwowie pod kierunkiem Walerego Wysockiego nauczyciela większości polskich śpiewaków tamtego pokolenia, już mając 17 lat debutowała jako Hanna w *Strasnym dworze*. W latach 1898-1902 śpiewała w Operze Warszawskiej i wkrótce potem otworzył się przed młodziutką primadonną świat wielkiej sławy i międzynarodowych sukcesów. Jedenaście lat trwały wielkie triumfy Janiny Korolewicz-Waydowej na największych scenach światowych. Posiadała ona nie tylko piękny głos o niezwyklej szlachetności brzmienia, nie tylko muzykalność i temperament artystyczny, ale i wyjątkowe warunki zewnętrzne. Oklaskiwała ją entuzjastycznie publiczność największych teatrów operowych Europy i Ameryki, partnerami jej bywali najśtywniejsi śpiewacy, jak Caruso czy Szalapin, Battistini i Titta Rufffo. Dopiero w 1913 roku powróciła Korolewicz-Waydowa na stałe do Warszawy. Została pierwszą bodaj na świecie kobietą-dyrektorem opery, piastując dwukrotnie kierownictwo Opery Warszawskiej – w latach 1917-1919 i 1934-1936. Gorąca patriotka, preferowała zawsze muzykę polską. Najbardziej jednak pokochała Moniuszkę. Jeszcze w początkach jej kariery Ludwik Solski, reżyserując przedstawienie *Halki* we Lwowie, powiedział do młodej primadonny: „Pani żyje tą postacią; proszę nigdy jej nie zmienić, a stanie się pani bezkonkurencyjną Halką”. Istotnie; Korolewicz-Waydowa kreowała Halkę na jubileuszowym 500., a następnie 600. przedstawieniu; wystawiała ją także za swej dykcji w Warszawie po raz tysięczny. W 1955 roku,

na kilka miesięcy przez śmiercią, obchodziła uroczysty jubileusz 60-lecia działalności artystycznej. W wygłoszonym wówczas przemówieniu postuluowała wystawienie na warszawskim Placu Teatralnym pomnika Stanisława Moniuszki. Zmarła 20 czerwca 1955 roku w Warszawie.

---

**WANDA OSTERWINA** właśc. Wanda Maluszek z domu Malinowska (kw. 176-2-3; 1887-1929) – polska aktorka. Po wyjściu za mąż za Juliusza Osterwę w 1912 roku występowała pod jego nazwiskiem. Była wyjątkowo piękna, ale niestety bardzo słabego zdrowia. Słabe zdrowie nigdy nie pozwalało jej na częste i regularne występy, a w ostatnim okresie powodowało długie przerwy w jej działalności. „Najlepiej czuła się na scenie kameralnej, gdzie nie trzeba nadużywać głosu, gestu” – pisano o niej w nekrologu zamieszczonym w *Scenie Polskiej*. Występowała też w kilku filmach polskich m.in. w *Blanc et noir* i *Strzale*. Dystygowana i delikatna była „dobrym duchem Reduty. Działała razem z mężem w Teatrze Reduta, lubiana i ceniona przez kolegów. Zmarła w pełni sił aktorskich.

---

**STEFAN KAZIMIERZ JARACZ** (AZ 1-60/61; 1883-1945) – aktor, reżyser, dyrektor teatru. Już jako uczeń przejawiał zainteresowania teatralne. Po maturze studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim prawo, historię sztuki, polonistykę i przyrodę zarabiając na życie jako korektor w socjalistycznym dzienniku *Naprzód*. Po dwóch semestrach przerwał studia i wstąpił do Teatru Ludowego w Krakowie.

Na afiszu jego nazwisko zaczęło się ukazywać od 1 października 1904 roku. Następnie występował w kilku teatrach m.in. w Krynicy i Poznaniu. Od 1911 r. występował w Warszawie. W sierpniu 1918 r. wrócił do Warszawy. Stefan Jaracz był świetnym aktorem jednak choroba często przeszkadzała mu w występach. We wrześniu 1935 r. wrócił do opróżnionego Teatru Ateneum i odtąd już występował tam ze swym zespołem do wybuchu II wojny światowej. W czasie II wojny został aresztowany w związku z zamachem na Igo Syma, wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Zwolniony po sześciu tygodniach, ciężko chory na gruźlicę gardła i częściową głuchotę, mieszkał odtąd pod Warszawą, kolejno w Wawrze, Świdrze i Otwocku. Największą sławę przyniosły mu postaci współczesne, jak np. Jakub (*Głupi Jakub*, 1911), Franio (*Szczęście Frania*, 1910), Siewski (*Uśmiech losu*, 1926), Skid (*Artyści*, 1930), Frank Moran (*Ulica*, 1930), Pan Brotonneau (*Pan Brotonneau*, 1935), Profesor Junek (*Ludzie na krze*, 1937).

Po pobycie w obozie zdrowie Stefana Jaracza bardzo się pogorszyło (odnowiła się gruźlica) i mimo pobytu w Otwocku, gdzie był intensywnie leczony, zdrowie nie poprawiło się, aktor zmarł 15 sierpnia 1945 roku. Pochowany został na Powązkach, jego teatr na Powiślu uzyskał jego imię. Był aktorem teatralnym, gdzie dosłownie magnetyzował publiczność swoimi spojrzeniami. Był jednym z tych wielkich aktorów, którzy zostawiają po sobie ślad.

---

**JAN WIKTOR KIEPURA** (AZ 1-80/81; 1902-1966) – polski śpiewak (tenor) i aktor. Cieszył się dużą popularnością na arenie międzynarodowej, odnosząc sukcesy na scenach czołowych teatrów świata, jak również w salach koncertowych. Za pieniądze zarobione na scenach świata w okresie międzywojennym wybudował

w Krynicy-Zdroju hotel Willa „Patria”, który był scenerią kilku filmów realizowanych pod koniec lat 30. Równocześnie z karierą muzyczną, sporadycznie udzielał się aktorsko – wystąpił w 12 filmach muzycznych. Od 1967 r. corocznie odbywa się w Krynicy-Zdroju Festiwal im. Jana Kiepury. Dzięki zagranicznym sukcesom postacią Kiepury zainteresowała się Warszawa, jego przyjazdy do kraju stawały się sensacją, a występy wywoływały spontaniczne wybuchy entuzjazmu. Najbardziej znaną piosenką śpiewana Jana Kiepurę była *Brunetki, blondynki...*

Pod koniec 1937 Jan Kiepura zadebiutował w nowojorskiej Metropolitan Opera rolą Rudolfa w *Cyganerii*. Wiosną 1939 r. wystąpił jako Don José w *Carmen* na scenie Opery Warszawskiej. Po wybuchu II wojny światowej oraz postanowieniu rządów Polski i Francji o formowaniu armii polskiej we Francji zaangażował się jako ochotnik i przyjechał do Lille, by wesprzeć emigrantów polskich. Wkrótce wyjechał do USA, gdzie prowadził akcję propagandową na rzecz swojego kraju – podczas występów często śpiewał polskie pieśni patriotyczne, chcąc skierować uwagę amerykańskiej publiczności na losy Polaków, poza tym zarobione dzięki koncertom pieniądze przeznaczał na wsparcie kraju. W 1952 r. poddał się operacji wyjęcia płuca płucnego, co spowodowane było otwarciem się guza ropnego w płucach. Zmarł nagle 15 sierpnia 1966 roku na atak serca. Został pochowany w Alei Zasłużonych na Powązkach. Był często krytykowany, że marnuje swój głos śpiewając utwory popularne, jednak publiczność uwielbiała go.

---

**HANKA ORDONÓWNA**, właśc. Maria Anna Tyszkiewicz z domu Pietruszyńska (kw. AZ 1-88; 1902-1950) – polska piosenkarka, autorka wierszy i tekstów piosenek, tancerka i aktorka. W dzieciństwie uczęszczała do szkoły baletowej przy

Teatrze Wielkim w Warszawie, a w wieku 16 lat debiutowała w teatryku „Sfinks”. Ogromną rolę w ukształtowaniu jej scenicznej dojrzałości odegrał Fryderyk Jarosy. Pod jego kierunkiem wykształciła swój niepowtarzalny styl, stając się dojrzałą artystką. Sławę, nieprzemijającą do wybuchu wojny, dało jej wykonanie piosenki *Miłość ci wszystko wybaczy* z filmu *Szpieg w masce* (1933), która po premierze produkcji filmowej, stała się wizytówką Ordonówny. Do najstynniejszych jej piosenek należały: *Córka kata*, *Johnny*, *Sam mi mówię*, *Miłość ci wszystko wybaczy*, *Uliczka w Barcelonie*, *Serce matki*. Występowała w filmach polskich, jak np. *Niewolnica miłości* (1922), *Orlę* (1926), *Parada Warszawy* (1937).

W czasie wojny występowała na terenie ZSRR, ale została aresztowana i zesłana do obozu na Syberii. Po wyjściu z obozu zajęła się pomocą i ratowaniem sierot wojennych. Dzięki jej staraniom ponad 400 dzieci wyjechało na Wschód, gdzie stworzono im możliwość lepszego życia. Jej stan zdrowia uległ pogorszeniu, odnowiła się gruźlica i musiała przestać występować na scenie. W tym okresie ujawniły się inne zdolności artystki – zaczęła pisać wiersze oraz malować.

Choroba zmusiła Ordonkę do osiedlenia się w Haifie, potem przebywała przez pewien czas w Indiach, wreszcie w ostatnich latach życia w Bejrucie, gdzie zaczęła malować i wystawiała swoje prace. Mimo intensywnej opieki lekarzy i troskliwości męża nie udało się zahamować gruźlicy i Hanka Ordonówna zmarła w Bejrucie w 1950 roku. W latach 80. XX wieku jej prochy zostały sprowadzone do Polski dzięki wysiłkom Jerzego Waldorffa i Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej. Spoczęła w swoim ukochanym mieście. Jej najstynniejszą piosenką jest utwór *Miłość Ci wszystko wybaczy* ze słowami Juliana Tuwima i muzyką najstynniejszego kompozytora filmowego owego czasu Henryka Warsa. Była żoną arystokraty

Michała Tyszkiewicza, ale nie przestała występować na scenie. O romansie dziewczyny z proletariackiego domu i arystokraty ze wspaniałego rodu Tyszkiewiczów plotkował cały artystyczny świat. Za jej uwolnieniem z Pawiaka wstawił się osobiście u Hitlera sam włoski król Wiktor Emanuel. A jej wrażliwość na los dzieci kazała jej zorganizować akcję poszukiwania i ewakuowania z głębi Rosji polskich sierot wojennych.

---

**TADEUSZ FIJEWSKI** (AZ 1-94; 1911-1978) – polski aktor teatralny, filmowy i telewizyjny oraz radiowy. Zadebiutował w 1921 roku jako statysta w *Chorym z urojenia* Moliera. W czasie wojny nie został powołany do służby wojskowej, ale współpracował z AK, był więźniem obozów Sachsenhausen, Dachau i Gross-Born. Po powrocie do Polski występował w różnych teatrach w Toruniu, Łodzi i Warszawie. Wystąpił w ponad 50 filmach. Styl jego gry przypominał „chaplinowską klownadę”, był drobnej postaci, melancholijny nawet w komediach. Był popularnym aktorem filmowym. Rozpoczął, podobnie jak w teatrze, od ról dziecińczych. Występował w Teatrze PR oraz w TV. Stworzył bardzo popularną postać Grzelaka w powieści radiowej *Matysiakowie*. W postaciach kreowanych przez Fijewskiego można było coś dostrzec dekadentckiego, schyłkowego, ale to właśnie przesądzało o jego wielkim uroku.

---

**MIECZYŚŁAWA ĆWIKLIŃSKA**, właśc. Mieczysława Trapszo (AZ 1-96; 1879-1972) – polska aktorka teatralna i filmowa, śpiewaczka (sopran), członkini konspiracyjnej organizacji *Muszkieterzy*. Jedną z najwybitniejszych polskich aktorek teatralnych i filmowych w historii. Na scenie teatralnej zadebiutowała w 1900 roku w roli Helenki w *Grubych rybach* w Teatrze Ludowym w Warszawie. Od tego

czasu była członkiem zespołu operetki Warszawskich Teatrów Rządowych.

W filmie zadebiutowała w wieku 54 lat rolą Idalii w filmie *Jego eksceleńcja subiekt* (1933). Wystąpiła w wielu polskich filmach, była uznawana za jedną z najwybitniejszych aktorek komediowych. Tworzyła postaci zabawne, a nawet karykaturalne. W początkach drogi artystycznej Ćwiklińska występowała też w rolach operetkowych i operowych w Warszawie, Berlinie i Dreźnie.

W czasie okupacji niemieckiej pracowała w Warszawie jako kelnerka w kawiarniach „Café Bodo” i „U Aktorek”. Podczas powstania warszawskiego przebywała w Leśnej Podkowie, (gdzie dom posiadała jej rodzina), po jego upadku pojechała do Zakopanego. Po II wojnie światowej zamieszkała w Krakowie, gdzie też występowała, a od 1950 roku aż do śmierci grała w Warszawie w Teatrze Polskim i Nowym.

Była bardzo popularną aktorką filmową. Od 1933 grała w około czterdziestu filmach polskich; najważniejsze role: Idalia Elzonowska (*Trędowata*), Szkopkowa (*Znachor*), Ziembiewiczowa (*Granica*), Ramszycowa (*Wrzos*). Ostatni raz wystąpiła w filmie w 1949 roku w roli Klary (*Ulica Graniczna*). Zarówno przed, jak i po II wojnie światowej, występowała też w Teatrze Polskiego Radia. Od 1929 była członkiem zasłużonym ZASP-u. W 1955 roku otrzymała Państwową Nagrodę Artystyczną I stopnia.

---

**ELŻBIETA MARIA BARSZCZEWSKA-WYRZYKOWSKA** (AZ 1-98; 1913-1987) – polska aktorka. Była żoną aktora Mariana Wyrzykowskiego, z którym miała syna Juliusza. Zamierzała wstąpić do Szkoły Nauk Politycznych, ale ostatecznie zdecydowała się na studia aktorskie. Warszawski Państwowy Instytut Sztuki Teatralnej (tam poznała również swego przyszłego męża) ukończyła w 1934 roku. W tym

samym roku zadebiutowała na scenie Teatru Polskiego rolą Heleny w *Śnie nocy letniej* Szekspira w reżyserii Leona Schillera. Od razu w tej roli określone zostało jej aktorskie emploi: kobiety pięknej, szlachetnej, poetyckiej i niewinnej. Jej wielkie oczy, długie warkoczki już od czasów nauki w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej (1932-1934) predestynowały ją, według nauczycieli, do ról klasycznych. Od roli Dziewicy w słynnych Schillerowskich *Dziadach* (1934, Teatr Polski) repertuar romantyczny, figura romantycznej kobiety, stały się jej szczególną specjalnością. Barszczewska zbudowała kanon kobiecości anielskiej oraz ofiarnej. Ogromną popularność przyniosła aktorce rola tytułowej Tessy w dramacie Jeana Giraudoux w reżyserii Aleksandra Węgierki (1936). Sztuka grana była ponad dwieście pięćdziesiąt razy. Ostatnią rolą teatralną przed wojną była Ofeilia w *Hamlecie* (1939). Na dużym ekranie zadebiutowała jeszcze jako studentka w filmie *Co mój mąż robi w nocy*, dzięki delikatnej urodzie, głosowi o ciekawej barwie i talentowi szybko zdobyła popularność i uznanie publiczności i krytyki, stała się gwiazdą. Odrębnym wątkiem przedwojennej kariery Elżbiety Barszczewskiej był film; w ciągu pięciu lat zagrała w 13 produkcjach, m.in. w tak znanych jak *Trędowata* (1936), *Znachor* (1937), *Dziewczęta z Nowolipek* (1937), co przyniosło jej status gwiazdy.

Po wojnie pracowała w Teatrze Polskim (1945-62), w Teatrze Narodowym (1962-65) i od 1965 do 1987 roku ponownie w Teatrze Polskim. Jednak poza tymi warunkami zewnętrznymi i specyficznym emploi Barszczewska posiadała także świetny warsztat aktorski i prawdziwy talent, który pozwalał jej grać oszczędnie, prosto, niemal intymnie, wprowadzając na scenę inny język wyrazu w stosunku choćby do pomnikowej Niny Andrycz.

---

**ADA SARI**, właśc. Jadwiga Szayer (AZ 154; 1886-1968) – polska śpiewaczka operowa, sopran koloraturowy, aktorka, pedagog. W 1905 roku została przyjęta do Prywatnej Szkoły Muzycznej hrabiny Pizzamano w Wiedniu. Kolejne lata to dalsze studia wokalne w Mediolanie. Występowała w teatrze w Rzymie, a następnie na największych scenach operowych świata (La Scala w Mediolanie, Carnegie Hall w Nowym Jorku). Odbyła tournée po świecie. Miała repertuar złożony z najwybitniejszych oper świata. Śpiewała największe partie koloraturowe.

W czasie drugiej wojny światowej mieszkała w Warszawie i poświęcała się pracy pedagogicznej. Po wojnie na krótko wróciła na scenę operową, ale przede wszystkim uczyła młodych, najpierw w Konserwatorium Krakowskim, a później w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie.

Najwspanialszy czas w karierze Ady Sari przypadł na lata 1919-29. W 1923 roku na kilka lat związała się z Teatrem La Scala w Mediolanie, gdzie wzięła udział m.in. w wystawieniu opery Czarodziejski flet Mozarta (w roli Królowej Nocy). Od 1931 r. krótko mieszkała w Krakowie, gdzie do 1934 r. wzięła udział, wspólnie z zespołem Krakowskiego Towarzystwa Operowego, w wystawieniu ok. 70 spektakli (w tym 17 premier). W 1936 roku przeniosła się na stałe do Warszawy i związała się z Teatrem Wielkim. Podczas II wojny światowej artystka prowadziła w Warszawie konspiracyjne studio operowe.

---

**JADWIGA FILIPINA SMOSARSKA** (AZ 158-162; 1898-1971) – polska aktorka teatralna i filmowa. Największa gwiazda polskiego kina w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Jej nieoficjalny debiut sceniczny miał miejsce w 1916 roku w roli *Nie-Boskiej* komedii Krasińskiego. Na życie

zarabiała pracując w Banku Polskim. Pod pseudonimem Sarska zadebiutowała w 1918 roku na deskach Teatru Letniego w Warszawie – rolą Lili w farsie *Ciotka Karola* Thomasa Brandona.

Choć zagrała w 26 polskich filmach, to częściej występowała na deskach teatrów stołecznych, grając łącznie w 40 różnych sztukach. Kino przyniosło jej jednak tak wielką popularność, że przez wiele osób (zarówno publiczność, jak i krytyków) była uważana za największą gwiazdę polskiego przedwojennego kina, wygrywając w wielu plebiscytach popularności.

W 1932 roku po roli w *Księżnej Łowickiej* zainteresowali się nią Amerykanie. Jadwiga odrzuciła jednak intratny kontrakt w jednej z czołowych hollywoodzkich wytwórni, ponieważ nie chciała się zgodzić na to, by na dłużej wyjechać z Polski. Socjologiczne zjawisko gwiazdorstwa filmowego rzutowało na działalność teatralną Smosarskiej; obsadzano ją, zgodnie z jej kinową osobowością, głównie w melodramatach, z rzadka grała w sztukach znaczących. Z tych samych być może względów, towarzyszyła jej zawsze życzliwość krytyki, która łagodnie wytykała jej słabe role, entuzjastycznie witała sukces, zawsze chwaliła wdzięk i urodę.

Wielokrotnie twierdzono, że Smosarska zachowywała się z powściągliwością, która chwilami wyglądała na bezradność: była raczej bierna, zarówno w swych złudzeniach uczuciowych, jak i w prawdziwej miłości. Jako aktorka sceniczna była zawsze poprawna, za mało jednak miała okazji do wyrobienia się wobec trudów zawodu filmowego. W 1970 roku wróciła na stałe do Warszawy, ale niestety nie nacieszyła się życiem w PRL, bo zmarła w 1971 roku i została pochowana na Powązkach. Była w ocenie współczesnych największą gwiazdą polskiego kina w okresie międzywojennym, była znana i kochana w całym kraju.



↑ Fragment nagrobka Ireny Solskiej.

→ Grób Andrzeja Pronaszko.







# Ci wspaniali mężczyźni wieku pary i elektryczności. Inżynierowie i technicy

**Zbigniew Adamów-Bielkowicz**

---

<b>162</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>163</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>164</b>	1.3. Praca domowa
<b>165</b>	Bibliografia
<b>166</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Biogramy

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczennice i uczniowie pierwszych klas liceum ogólnokształcącego.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Zwrócenie uwagi na konieczność rozwoju nauki, techniki i gospodarki oraz znaczenie działalności specjalistów z branży technicznej dla społeczeństwa.

---

### CELE SZCZEGÓŁOWE ZAJĘĆ

1. Prezentacja znaczenia działalności gospodarczej i technicznej dla rozwoju kraju.
2. Pokazanie spektrum działań jakie nie tylko na niwie technicznej, ale również edukacyjnej podejmowali ówcześni inżynierowie i technicy.
3. Pokazanie perspektyw i możliwości oraz znaczenia jakie mają zawody techniczne, w przypadku uczennic i uczniów końcowych klas szkoły podstawowej, którzy niebawem będą wybierać swoją ścieżkę edukacyjną.

---

### METODY PRACY

Pogadanka, rozmowa i opowieść o pochowanych na Powązkach inżynierach oraz technikach, ich wpływ na rozwój kraju. Przed wizytą na cmentarzu przygotowanie biogramów polskich wynalazców oraz inżynierów z różnych epok, które uczennice i uczniowie będą mogli porównać z biografiami postaci omawianymi na cmentarzu (warto zwrócić szczególną uwagę na drogę, jaką prowadziła do zdobycia umiejętności i wiedzy technicznej).

---

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

biogramy postaci.

---

### SŁOWA KLUCZOWE

drogi, kolej, technika, inżynierowie, edukacja.

---

### CZAS TRWANIA

Rozszerzona wersja zajęć 90 min., wersja skrócona 60 min.

## 1.2. Przebieg zajęć

---

### WERSJA SKRÓCONA

1. Spacer po cmentarzu z uczennicami i uczniami do grobu w katakumbach Franciszka Ksawerego Christianiego (kw. 4-4-29-31). Nauczycielka lub nauczyciel pytają uczennice i uczniów o czas podróży do wybranych, większych miast w Polsce, żeby porównali to np. z czasem, w jakim list pokonywał trasę z Warszawy do Wrocławia pocztą królewską w końcu XIX wieku (5 dni). Uczennice i uczniowie opowiadają, czym można było podróżować po Polsce 200 lat temu. Nauczycielka lub nauczyciel podkreślają jakie zasługi Christianiego były kluczowe dla rozwoju dróg w Polsce. Można zapytać uczennice i uczniów, czy widzą pewne podobieństwa w zaproponowanych przez Christianiego rozwiązaniach, do tego, co spotykamy w podróży (zajazdy, tabliczki drogowe, barierki na niebezpiecznych odcinkach).
2. Przejście z grupą do grobu Feliksa Pancera (kw. 2-4-14-16). Nauczycielka lub nauczyciel przedstawiają działalność i wynalazki Feliksa Pancera. Uczniowie wymieniają mosty lub wiadukty zlokalizowane w pobliżu ich miejsca zamieszkania oraz zastanawiają się jaki wpływ mają te udogodnienia na komunikację? Osoba prowadząca może podkreślić znaczenie publikacji fachowych w języku polskim i działania edukacyjne Feliksa Pancera.

3. Przejście grupą do grobu Stanisława Wysockiego (pod katakumbami rząd 1, miejsca 22-23). Nauczycielka lub nauczyciel wspólnie z uczennicami i uczniami porównują czas podróży pociągiem i samochodem pomiędzy głównymi miastami Polski (można wykorzystać narzędzia internetowe, np. strony do planowania podróży). Na tym punkcie można zakończyć wersję skróconą lekcji. Kolejne punkty są częścią dłuższej trasy.

---

### WERSJA ROZSZERZONA

1. Przejście aleją wzdłuż katakumb na zachód do kwatery nr 50 do grobu Stanisława Olszewskiego (kw. 50-1-15-16). Po zapoznaniu się życiorysem i osiągnięciami Stanisława Olszewskiego grupa wymienia jakieś znane postacie z drugiej połowy XIX wieku. Jeśli będą to głównie wojskowi, politycy, ewentualnie artyści, warto zwrócić uwagę uczennic i uczniów na to, że powinno się kultywować pamięć ludzi, którzy rozwijali naszą cywilizację oraz wnieśli w nią znaczny wkład swoimi wynalazkami.
2. Wspólne przejście do grobu Kazimierza Szpotańskiego (kw. 53-6-8-9). Zapoznanie uczennic i uczniów z jego działalnością i osiągnięciami. Rozmowa z uczniami o popularnych firmach produkujących urządzenia elektryczne. Czy znają jakieś krajowe przedsiębiorstwa produkujące sprzęt elektryczny lub elektroniczny.

3. Kolejny przystanek to położony nieopodal grób Stefana Bryły (kw. 57-4-4). Rozmowa wprowadzająca uczennice i uczniów na temat osiągnięć Bryły w tym budowa *Prudentialu* (pl. Powstańców Warszawy).
4. Wizyta na grobie Tadeusza Sułowskiego, (kw. 1-140-141), który znajduje się pod murem od strony ulicy Tatarskiej i stoi na nim charakterystyczna duża figura anioła. Nauczycielka lub nauczyciel mogą zapytać, czy uczennice i uczniowie wiedzą jaka firma dostarcza prąd do ich domów? Czy jest możliwe działanie gospodarki bez dostaw prądu? Jakie znaczenie dla rozwijającej się gospodarki Polski miała firma *Sita i Światło*?

### 1.3. Praca domowa

Uczennice i uczniowie w kilkusobowych grupach przygotowują prezentację o wybranej polskiej uczelni technicznej. Prezentacja powinna uwzględniać słynnych absolwentów i profesorów oraz uczelnie. Należy wymienić specjalizacje, jeśli takie są oraz podać przykłady badań naukowych.



← Grób Krzysztofa Kieślowskiego.

## Bibliografia

1. Kucharzewski F., *Feliks Pancer i jego prace*, E. Wende i S-ka, Warszawa, 1900.
2. Pocica A., *Przegląd spawalnictwa*, Vol. 88 4/2016.
3. *Podkowiński magazyn kulturalny*, nr 54-55, 2016.
4. *Polska XIX wieku. Państwo, kultura, społeczeństwo*, Kieniewicz S. (red.), Wiedza Powszechna, Warszawa 1986.
5. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski 1851-1890*, PIW, Warszawa 1981.
6. *Tygodnik ilustrowany*, nr 34, 1898.
7. Waldorff J. (i in.), *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, Warszawa, KAW Krajowa Agencja Wydawnicza, 1982.
8. *Wiadomości elektrotechniczne*, nr 1/2014, s. 40-46.
9. *Wielka encyklopedia PWN*, Warszawa 2005.
10. Wojasiewicz W., Moczulski M., *Dziekan inżynierów [w:] „Pomocnik historyczny Polityki”*, 28.09.2015.
11. <https://www.gddkia.gov.pl/pl/a/33365/Christiani>
12. <https://www.skm.warszawa.pl/210-rocznica-urodzin-stanislaw-wysockiego-2>
13. <https://www.mazovia.pl/wydawnictwa/pismo-samorządu-województwa-mazowieckiego/mazowsze-serce-polski-nr-518/art,22,stanislaw-wysocki-budowniczy-drogi-zelaznej-warszawsko-wiedenskiej.html>
14. <https://muzeumwarszawy.pl/prawobrzezni-kazimierz-szpotanski>

### Załącznik nr 1.

## Biogramy

Wiek XIX był okresem dynamicznego rozwoju techniki, przemysłu i infrastruktury. W przypadku Polski, która u progu rewolucji przemysłowej znalazła się pod zaborami, rozwój ten był znacznie utrudniony. Ponadto, z braku narodowych instytucji i organizacji, często opierał się na energii i możliwościach jednostek. Szczególnie widoczne było to na obszarach pod zaborem rosyjskim, w którym po kongresie wiedeńskim znalazła się Warszawa. Stosunkowo dobrym okresem dla rozwoju polskiej myśli technicznej i gospodarki był czas do powstania listopadowego, gdy istniało utworzone na kongresie wiedeńskim Królestwo Polskie. Choć jego królem formalnie pozostawał car rosyjski, to jednak kraj miał sporą, jak na warunki rosyjskie autonomię. To wówczas wybudowano pierwszą bitą drogę na terenie zaboru rosyjskiego.

Trakt Brzeski, o którym mowa biegnął z Warszawy na wschód i łączył stolicę Królestwa Polskiego z Brześciem. Wyniesiona ponad otaczający ją teren na wysokość 1-15 metrów, poprowadzona po specjalnie wybudowanych mostach i wykonana z tłuczni, była na naszych terenach bardzo nowoczesnym elementem infrastruktury. Wcześniej drogi były zwykłymi nieutwardzonymi traktami, które np. podczas roztopów zalewało błoto. Stosunkowo nieliczne mosty lub lepsze fragmenty dróg powstawały zazwyczaj z prywatnej inicjatywy, co wiązało się z uiszczeniem myta przez korzystających z nich podróżnych. W efekcie trudno było rozwijać handel, czy przemysł przy tak ograniczonych możliwościach transportu surowców i towarów.

W drugiej połowie XIX wieku następuje rozwój infrastruktury na terenie dzisiejszej Polski. Budowane i utwardzane są nie tylko kolejne drogi,

ale zaczyna być rozwijana kolej, powstają obiekty takie jak mosty, wiadukty, przepusty. W tym samym czasie rozwija się również przemysł. Pojawiają się nowe technologie, które są z powodzeniem wdrażane do przemysłu.

Za tym rozwojem stali konkretni ludzie, którzy zdobywali swoje wykształcenie i kwalifikacje często w trudnych warunkach. Problemy z rozwojem szkolnictwa technicznego były nadrabiane przez pracujących już fachowców, którzy organizowali rozmaite kursy, szkolenia i dzielili się bezinteresownie swoją wiedzą oraz doświadczeniem z adeptami nauk technicznych, by zwiększyć szereg kadry technicznej w kraju. Wielu Polaków, którzy szukało możliwości zdobycia wykształcenia technicznego, udawali się na studia zagraniczne. Nie brakowało wśród nich wybitnych specjalistów w swoim fachu, których wiedza była na poziomie międzynarodowym. Niektórzy tworzyli rozwiązania techniczne, znajdujące później zastosowania w wielu krajach. Tak było w przypadku dwóch zasłużonych dla spawalnictwa inżynierów: Stanisława Olszewskiego – współwynalazcy spawania za pomocą łuku elektrycznego i Stefana Bryły – pioniera spawania budowlanego.

---

**FRANCISZEK KSAWERY CHRISTIANI** (1772-1842; kw. 4-4-29-31) urodził się w Dukli. W wieku 18 lat udał się do Austrii, żeby rozpocząć studia techniczne<sup>1</sup>. Po ich ukończeniu krótko służy w armii austriackiej, by od 1812 zostać cywilnym inżynierem, specjalizującym się w budowie dróg i zostaje zastępcą dyrektora Dyrekcji Budowy Dróg i Mostów w Galicji, gdzie w tym czasie budowano wiele dróg, co umożliwiło mu zdobycie praktyki. W roku

1819 przenosi się do Warszawy, gdzie w stopniu generała zostaje mianowany Dyrektorem Dyrekcji Jeneralnej Dróg i Mostów.

„W kraju oprócz spacerowej drogi podmiejskiej z Warszawy na Bielany nie było w tym czasie żadnego traktu bitego. Nie było też kadry technicznej, nawet nauczycieli tego zagadnienia. Prace w dużej mierze opierały się na szarwarku (przymusowe świadczenie nakładane na ludność dawnych wsi i miast w postaci robót publicznych) opartym na prawie zwyczajowym ludności mieszkającej do 3 mil od drogi. Po 23 latach ich pracy w Królestwie Polskim było już 2000 km dróg bitych, a służba drogowa liczyła ponad 800 wykwalifikowanych pracowników technicznych”<sup>2</sup>.

Christiani wprowadzał wiele innowacji nie tylko na poziomie technicznym, ale również organizacyjnym, jak choćby budowa przy drogach zajazdów umożliwiających zmianę koni i odpoczynek podróźnych. Niektóre rozwiązania Christianiego przetrwały do dzisiaj. Przykładem takich rozwiązań są ustawione przy wjeździe do miejscowości tabliczki z nazwą. Inne innowacje wprowadzone wówczas w Królestwie Polskim to: słupki milowe, barierki zabezpieczające przed wypadnięciem z drogi w bardziej niebezpiecznych miejscach.

Dodatkowo Christiani był inicjatorem powstania pomnika budowy Traktu Brzeskiego, na którym uwiecznione są realistyczne sceny pracy przy budowie tej drogi, uchodzącej wówczas za jedną z nowocześniejszych w Europie. Pomnik można wciąż podziwiać, przy ulicy Grochowskiej.

Christiani zajmował się nie tylko budowaniem dróg, ale również szerzeniem wiedzy fachowej i edukacją nowych kadr. Pośród publikacji autorstwa Christianiego znajdują się między innymi: *Prawidła do ułożenia i sprawdzania Anszlayów (kosztorysów) na budować się mające drogi bite, groble, mosty itp.*, czy *Początkowa*

*nauka praktyczna dla konduktorów drogowych z ogólnego systemu budowy i instrukcji dla drogownictwa w Królestwie Polskim, z litografowanym planem i skalą robót przez Jeneralną Dyrekcję Dróg i Mostów.*

Jego troska o szerzenie wiedzy przejawiała się również w działaniach na rzecz zakładania szkół technicznych. Był członkiem Rady Politechnicznej (miała ona m.in. opracować koncepcję Instytutu Politechnicznego). Był również członkiem Towarzystwa Naukowego w Krakowie i Towarzystwa Naukowego Uniwersytetu i Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie.

Poza budową dróg przebudowywał i kształtował według swoich pomysłów wieś Orońsko, której był najpierw dzierżawcą, a później właścicielem. Przeniósł osadę na wyżej położony teren, porządkował drogi, budował ujęcia wodne (herbem gminy Orońsko jest herb Christianiego – Jarostaw). Jego zasługi dla rozwoju sieci dróg w Królestwie Polskim zostały docenione przez władze, które nadały mu dziedziczne szlachectwo.

---

**FELIKS PANCER** (1798-1851; kw. 2-4-14-16) inżynier, konstruktor, oficer. Studia na wydziale filozofii Uniwersytetu Warszawskiego po dwóch latach, w 1817 zamienił na korpus inżynierów wojska polskiego, w szeregi którego wstąpił. Z braku uczelni technicznych w kraju, służba w korpusie inżynierów wojskowych była jednym z lepszych sposobów zdobycia edukacji technicznej, zwłaszcza że połączona była z praktyką. W tym okresie współpracował przy tworzeniu planów Warszawy. Dzięki swojej pracowitości, docenionej przez przełożonych stopniowo awansuje. Pracuje między innymi w Zamościu, gdzie przy budowie jednego z mostów konstruuje nowy rodzaj zwodu, opisywany później w literaturze fachowej, również zagranicznej jako „zwód Pancera”.



Wybudował pomiędzy twierdzą Modlin a wyspą Szwedzką drewniany most ze zwodem dla przepuszczania statków. W roku 1827, a więc w wieku zaledwie 29 lat zostaje mianowany profesorem budownictwa lądowego i wodnego w Szkole Wojskowej Aplikacyjnej. Należy tam do najbardziej cenionych i lubianych przez studentów wykładowców, natomiast sama szkoła ma opinię dorównującej poziomem zagranicznym politechnikom. Swoje wykłady i materiały dla studentów musi przygotowywać na podstawie materiałów zagranicznych z braku podręczników w języku polskim.

Po odejściu z wojska pracuje dla Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, by w roku 1838 zostać inspektorem generalnym dróg i mostów. Pracując dla rządu, wraz z innymi inżynierami w latach 1836-1838 wykłada na specjalnych kursach mających przygotować młodych ludzi do egzaminów na stopień inżyniera. Kursy organizowano z powodu problemów z kształceniem kadr i trudnościami z dostępem do uczelni technicznych, jaki miało wielu młodych Polaków. Pancer prowadzi zajęcia podobnie jak wielu innych – bezpłatnie. Decyzją władz carskich owe kursy zostały po dwóch latach zniesione, ale jednak zdołano wprowadzić do zawodu pewną liczbę młodych ludzi. Pancer doceniał znaczenie kształcenia inżynierów, w późniejszym okresie pracował w biurach Zarządu Komunikacji, gdzie często chętnie udzielał młodym inżynierom i praktykantom wskazówek. Jak wspominają współcześni, owe „wskazówki” były często regularnymi wykładami, a samo biuro stało się w pewnym stopniu szkołą inżynierską, oferującą nie tylko wiedzę teoretyczną, ale również praktyczną<sup>3</sup>. Pancer publikował również fachowe prace, uzupełniał braki w polskojęzycznej literaturze technicznej.

Najbardziej znanym dziełem Pancera był, nazywany od jego nazwiska wiadukt prowadzący z Karkowskiego Przedmieścia na Powiśle. Ten

wiadukt mający 25 m szerokości i 625 m długości budowano przez półtora roku i uroczyście otwarto 24 października 1846 roku. Była to pierwsza, tak duża konstrukcja w Polsce. Kiedy w roku 1864 zostanie otwarty, pierwszy po trzystu latach stały most, zwany od nazwiska swojego projektanta mostem Kierbedzia, wiadukt Pancera będzie doprowadzał do niego cały ruch, którego częścią staną się z czasem tramwaje. Dziś na miejscu wiaduktu biegnie trasa W-Z.

---

**STANISŁAW WYSOCKI** (1805-1868; PK 1-22-23) inżynier, pionier kolejnictwa polskiego. Był projektantem Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Była to pierwsza linia kolejowa na ziemiach Królestwa Polskiego i zarazem najdłuższej, budowana linia kolejowa w ówczesnej Europie<sup>4</sup>.

Po skończeniu szkół w Krakowie, 18-letni Wysocki przybywa do Warszawy, aby kontynuować naukę. Zostaje praktykantem w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji oraz rozpoczyna studia matematyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Wiedzę uzupełnia w Szkole Inżynierii Cywilnej Dróg i Mostów oraz w Szkole Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego.

Po uzyskaniu dyplomu inżyniera w 1829 roku zaczyna pracę w Banku Polskim, który zajmuje się między innymi finansowaniem budowy dróg. W czasie powstania listopadowego służy jako porucznik w Gwardii Narodowej, po czym wraca do pracy w Banku Polskim.

Podczas pracy w banku rozpoczyna w roku 1835 opracowywanie projektu technicznego i koncepcji trasy Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej<sup>5</sup>. W roku 1838 rozpoczyna się realizacja tego projektu, a Wysocki jest jednym z głównych projektantów. Był on obok kupca i przemysłowca, Piotra Steinkellera, jedną z osób, która pomimo oporów władz carskich, które

chciały, żeby nowo powstająca kolej była koleją konną, przeforsowały budowę trakcji parowej. W roku 1840 zostaje naczelnym inżynierem budowy drogi żelaznej. „Jednym z jego głównych obowiązków było sporządzanie rocznych raportów z eksploatacji kolei w Królestwie Polskim, badanie wielkości przewozów, analizowanie okoliczności i przyczyn wypadków, a także ocena stanu technicznego parowozów i wagonów. Był on jednym z twórców polskiej nomenklatury kolejowej”<sup>6</sup>.

Pomimo problemów z budową i jej finansowaniem oraz zmianami właścicielskimi Wysocki przez cały czas pozostaje głównym inżynierem tego projektu. Po uruchomieniu kolei zostaje naczelnikiem wydziału technicznego Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. W roku 1857 zostaje inspektorem dróg żelaznych w Królestwie Polskim. Po przejściu na emeryturę zostaje doradcą Kolei Warszawsko-Terespolskiej.

---

**STANISŁAW OLSZEWSKI** (1852-1898; kw. 50-1-15-16) inżynier technolog uważany za ojca nowoczesnego spawalnictwa. Studia rozpoczął w Szkole Głównej Warszawskiej na wydziale matematyczno-fizycznym, jednak po jej zamknięciu wyjeżdża studiować do Belgii, gdzie uzyskuje dyplom inżyniera. Po powrocie pracuje dla zakładów Lilpop, Rau i Loewestein, z ramienia których wyjeżdża do Petersburga jako przedstawiciel generalny firmy.

Wraz z rosyjskim inżynierem Mikołajem Benardosem wynaleźli w roku 1882 metodę spawania elektrycznego, elektrodą węglową. Opatentowali ją 10 października 1885 roku we Francji, a następnie w kolejnych krajach: Belgii, Anglii, Niemczech, Szwecji, Rosji, Hiszpanii, Austro-Węgrzech, USA i Danii<sup>7</sup>. Wynalazek znalazł szybko zastosowanie w warszawskich zakładach Lilpop, Rau i Loewestein. W efekcie Polska, po odzyskaniu niepodległości należała do światowej czołówki, jeśli

chodzi o zastosowanie spawania elektrycznego. Stanisław Olszewski, poza działalnością naukową wspierał kształcenie młodzieży i rzemieślników, między innymi fundował im narzędzia, czy pomagał opłacać koszty nauki<sup>8</sup>.

---

**KAZIMIERZ SZPOTAŃSKI** (1887-1966; kw. 53-6-8-9) inżynier elektryk, pionier przemysłu aparatów elektrycznych i założyciel Fabryki Aparatów Elektrycznych K. Szpotański i Spółka. Skrót FAE na urządzeniach elektrycznych był doskonale znany w całym kraju. Studiował elektrotechnikę w Niemczech, początkowo w Wyższej Szkole Technicznej w Mittweidzie, a następnie w wyróżniającej się wysokim poziomem oddziały elektrotechnicznego, Politechnice w Berlinie-Charlottenburgu. Pracował w zakładach AEG w Niemczech<sup>9</sup>.

Z odłożonego kapitału uruchomił, początkowo niewielki zakład (zatrudnił 2 osoby), który z czasem stał się dużą fabryką. Produkowała ona wiele rozmaitych urządzeń elektrycznych, m.in. liczniki elektryczne, podgrzewacze wody, transformatory, czy wreszcie aparaty rentgenowskie. Z czasem stała się największą firmą produkującą urządzenia elektryczne w Polsce. Zatrudniała 1600 osób, w tym ponad 100 inżynierów, którzy pracowali w biurach projektowych firmy<sup>10</sup>.

Sama fabryka była zorganizowana z troską o pracowników i wraz z rozbudowaną ofertą socjalną (sklep, wyjazdy sportowe, stołówka itp.), ponieważ Szpotański był również społecznikiem. Był również współzałożycielem Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Po wojnie fabryka została upaństwowiona, a rodzina Szpotańskich musiała wyprowadzić się ze swojego domu przy fabryce. Kazimierz Szpotański miał zakaz zajmowania stanowisk państwowych.

**STEFAN BRYŁA** (1886-1943; kw. 57-4-4) inżynier budowlany, pionier spawalnictwa i konstrukcji spawanych. W 1908 r. ukończył studia na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Lwowskiej, gdzie się doktoryzował, a następnie habilitował. Tam też rozpoczął pracę wykładowcy. W 1910 r. wyjechał na dwuletnie studia – najpierw do Berlina, a następnie do Paryża i Londynu. Z Londynu w 1912 r., pojechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie brał udział w budowie najwyższego w tamtym czasie budynku – 250-metrowego Woolworth Building w Nowym Jorku<sup>11</sup>.

Po powrocie do Polski w roku 1918 został profesorem Politechniki Lwowskiej, a następnie profesorem na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Pracował nad zagadnieniami konstrukcji budowlanych. Jego wielką zasługą jest użycie do ich tworzenia technologii spawania, co było pionierskie w skali świata. To on zaprojektował pierwszy na świecie most spawany na Słudwi pod Łowiczem, oddany do użytku w 1929 roku. Specjalnie na potrzeby tej konstrukcji opracował pierwsze na świecie przepisy spawania konstrukcji stalowych, które były stosowane również za granicą, jak choćby w Szwajcarii czy Niemczech. Jego autorstwa były również dwie pierwsze na świecie konstrukcje spawane – gmach PKO i budynek Towarzystwa Prudential, oba budynki powstały w Warszawie. W czasie okupacji Stefan Bryła opracowuje specjalny podręcznik dla minerów, ułatwiający im skuteczne wysadzanie mostów. Aresztowany przez Niemców został rozstrzelany w ulicznej egzekucji 3 grudnia 1943 roku. Grób na Powązkach jest grobem symbolicznym.

**TADEUSZ SUŁOWSKI** (1874-1952; kw. 1-140-141) inżynier elektryk. Był inicjatorem utworzenia pierwszej w niepodległej Polsce spółki akcyjnej – Siła i Światło. Jej nazwa mówi, czym zajmowała się powstała w grudniu 1918 roku firma – dostarczaniem energii elektrycznej. W roku 1939, a więc zaledwie po nieco ponad 20 latach koncern, do którego rozrosła się skromna początkowo spółka, był właścicielem dziewięciu spółek z różnych dziedzin. Były to więc firmy górnicze, elektrownie, tramwaje elektryczne, czy zakłady produkujące kable elektryczne.

„W spółce utworzono nawet odrębny dział komunikacji [...]. Już od 1920 roku opracowywano koncepcję utworzenia sieci kolejowej (m.in. z Warszawy do Modlina), a następnie budowy kolei dojazdowej na trasie: Warszawa-Grodzisk Mazowiecki-Żyrardów (w trakcie realizacji ograniczonej do Grodziska, lecz za to z odgałęzieniem do Włoch i Milanówka)”<sup>12</sup>. W roku 1923 powołano spółkę Elektryczne Koleje Dojazdowe (EKD), której jednym z szefów był Kazimierz Szpotański. Był także jednym z założycieli spółki Polskie Radio i przez wiele lat zasiadał w Radzie Zarządzającej tej spółki.

## Przypisy

- 1 <https://www.gddkia.gov.pl/pl/a/33365/Christiani> (dostęp 21.06.2021).
- 2 Tamże.
- 3 F. Kucharzewski, Feliks Pancer i jego prace, E. Wende i S-ka, Warszawa, 1900.
- 4 <https://www.skm.warszawa.pl/210-rocznica-urodzin-stanislaw-wysockiego-2/>
- 5 <https://www.mazovia.pl/wydawnictwa/pismo-samorządu-województwa-mazowieckiego/mazowsze-serce-polski-nr-518/art,22,stanislaw-wysocki-budowniczy-drogi-zelaznej-warszawsko-wiedenskiej.html>
- 6 W. Wojasiewicz, M. Moczulski, Dziekan inżynierów [w:] „Pomocnik historyczny Polityki”, 28.09.2015.
- 7 A. Pocica, Przegląd spawalnictwa, Vol. 88 4/2016.
- 8 Tygodnik ilustrowany, nr 34, 1898.
- 9 Wiadomości elektrotechniczne, nr 1/2014, s. 40-46.
- 10 <https://muzeumwarszawy.pl/prawobrzezni-kazimierz-szpotanski/>
- 11 A. Pocica, op.cit, Vol. 88 4/2016.
- 12 Podkowiński magazyn kulturalny, nr 54-55, 2016.



→ Nagrobek Stefana Rachonia.



# Od Pięciu Poległych do księdza Niedzielaka – historia powązkowskich pomników

**Maria Bryzgalska**

---

<b>174</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>175</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>176</b>	1.3. Praca domowa
<b>176</b>	1.4. Wprowadzenie teoretyczne
<b>179</b>	Bibliografia

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczniowie klas I-IV liceum ogólnokształcącego.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie oraz utrwalenie wiadomości o jednoczącej sile pomników w życiu narodu, zwłaszcza w trudnych okresach historycznych; wyjaśnienie, dlaczego Powążki pełniły tak ważną rolę.

---

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### 1. Zapamiętanie wiadomości :

- a. Uczennice i uczniowie rozumieją i potrafią przedstawić kontekst historyczny, w którym pojawiły się pomniki.
- b. Potrafią podać powody dla których stawiano poszczególne pomniki.

#### 2. Zrozumienie wiadomości:

- a. Uczennice i uczniowie potrafią wyjaśnić, dlaczego do bohaterów narodowych zaliczano również ludzi sztuki, a przede wszystkim teatru.
- b. Potrafią wyjaśnić dlaczego cmentarz stał się miejscem stawiania pomników.

#### 3. Umiejętności:

- a. Uczennice i uczniowie sprawnie posługują się planem cmentarza i potrafią wskazać właściwe miejsce, gdzie znajduje się wskazana kwatery.

---

### METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczniami i spacer po cmentarzu, samodzielne wyszukiwanie pomników, omawianie przez młodzież powodów postawienia poszczególnych pomników i wydarzeń z tym związanych.

---

### FORMY PRACY

praca zbiorowa, grupowa, indywidualna.

---

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, ilustracje przedstawiające omawiane postaci, urywki wybranych tekstów, film *Ewangelickie fundamenty Warszawy: Leopold Otto (10)* na platformie internetowej youtube. Pomocne strony internetowe: profesor.pl; historiaposzukaj.pl; edukator.pl; dlaucznia.pl; muzhp.pl; jhi.pl; muzumkatynskie.pl

---

### SŁOWA KLUCZOWE

pomnik, walka o wolność, jedność, tożsamość.

---

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole (przygotowanie do zajęć w terenie) oraz zajęcia przeprowadzone na cmentarzu – 2 godziny lekcyjne.

## 1.2. Przebieg zajęć

### CZĘŚĆ I

#### PRACA W SZKOLE

1. Nauczycielka lub nauczyciel wygłaszają krótką prelekcję wprowadzającą w temat: „Od pięciu poległych do księdza Niedzielaka – historia powązkowskich pomników”.
2. Rozmowa z uczennicami i uczniami mająca na celu sprawdzenie ich wiadomości na temat okresu zaborów i czasów późniejszych – krótkie porównanie tych okresów (*Załącznik nr 1.*). Nawiązanie do jedności i walki o wolność, upamiętnionej na innych cmentarzach Warszawy (Michał Landy, Leopold Otto, Adam Czerniaków). Pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela uczennice i uczniowie przygotowują się do zajęć na cmentarzu Powązkowskim:
  - a. zapoznają się z planem cmentarza z zaznaczonymi kwaterami (do pobrania z Internetu),
  - b. przygotowują informacje dotyczące planowanych do odwiedzenia pomników. Uczennice i uczniowie podzieleni na grupy opracowują zagadnienia, wskazane przez nauczycielkę lub nauczyciela.
2. Wspólne przejście do omówionych i zaplanowanych wcześniej pomników (do pobrania z Internetu).
3. W trakcie zajęć uczennice i uczniowie omawiają przy grobach poznane wcześniej zagadnienia. Poniżej groby przedstawiono w kolejności odwiedzania.
  - a. Grób Pięciu Poległych (kw. 178-6-28-31).
  - b. Jan Walery Królikowski (kw. D-1-1/2).
  - c. grób Stanisława Żwirki i Franciszka Wigury (AZ-12-13).
  - d. grób ks. Stefana Niedzielaka (kw. 11-6-6).
  - e. kościół św. Karola Boromeusza na Powązkach, Sanktuarium Poległym na Wschodzie wraz z tablicami katyńskimi.
  - f. wzmianka nauczycielki lub nauczyciela o grobach: Julii Brystiger (kw. D-33-2-12) i Adama Czerniakowa (cmentarz żydowski przy ul. Okopowej kw. 10-12).
4. Po omówieniu przez uczennice i uczniów zagadnień, nauczycielka lub nauczyciel zadają pytania sprawdzające zrozumienie poruszonych zagadnień. Mogą to być następujące pytania:
  - a. Czym się różni pomnik od rzeźby?
  - b. Czy każda rzeźba jest pomnikiem i czy każdy pomnik rzeźbą? (młodzież w ramach otwartej dyskusji sama wyciąga wnioski).
  - c. Dlaczego pomniki stawiano na cmentarzu?

### CZĘŚĆ II

#### PRZEPROWADZENIE ZAJĘĆ NA CMENARZU

1. Nauczyciel zadaje kilka pytań sprawdzających wiedzę uczennic i uczniów z lekcji stacjonarnej w szkole.



### 1.3. Praca domowa

Propozycje zadań domowych mających na celu utrwalenie wiadomości:

- Korzystając z różnych źródeł wyszukaj kilka pomników, których nie omówiono i oznacz je na planie cmentarza.
- Zaznacz na planie cmentarza pomniki, które grupa odwiedziła w czasie spaceru.
- Wybierz się na cmentarz ewangelicko-augsburski na grób Leopolda Otto i na cmentarz żydowski na grób Michała Landego.
- Poszukaj na terenie Warszawy innych tablic i pomników przedstawiających omówione w trakcie zajęć wydarzenia.

### 1.4. Wprowadzenie teoretyczne

W rządzonej przez Rosjan Warszawie pomniki bohaterów narodowych mogły stawać wyłącznie na terenie rezydencji prywatnych, jak pomnik bitwy raszyńskiej w Wilanowie, na terenie cmentarzy jako pomnik nagrobny, czego przykładem jest sarkofag Cypriana Godebskiego na Powązkach i ewentualnie w kościołach. Wszyscy o tym wiedzieli, jednak dopiero rok 1861 głęboko zakorzenił ten pogląd w świadomości zbiorowej. Od tej pory wiele nagrobków powstawało ze składek społecznych, w niektórych przypadkach z pieniędzy państwowych.

Pierwszym miejscem, które potwierdziło i usankcjonowało rolę Powązek, jako enklawy narodowej pamięci w zajęтым przez zaborców mieście była kwatera, w której pochowano pięciu uczestników manifestacji z 27 lutego 1861 roku, zabitych na Krakowskim Przedmieściu przez rosyjskie wojsko. Paradoksalnie pomnik w tym miejscu stanął dopiero w 1915 roku. Jego autorem był Bolesław Dobrzyński. Wybrał formę bardzo literacką, nawiązującą do martyrologicznych przedstawień przypominających żywe obrazy. Poziomo ustawiona płyta w prawej dolnej części ma wyryty napis Grób Pięciu Poległych (kw. 178-6-28-31), a pod nim alfabetycznie nazwiska, wiek i objaśnienie kim był zmarły. Na dole data. Lewą część zajmuje przedstawienie kobiety w welonie, obok jej dłoni korona cierniowa (taka korona ozdobi też bramę zwaną od pamiętnego pogrzebu Bramą Pięciu Poległych). W prawej części płyty pięć krzyży, nad nimi orzeł z gałązką oliwną. Jej symbolika, zważywszy na datę pomnika, jest bardzo wyraźna. Gałązka oliwna w Biblii zapowiadała koniec potopu, tu symbolizuje – koniec niewoli. Przeżycia z 6 sierpnia 1914 r. były bardzo żywe.

Wcześniej, trawestując klasyka, im bardziej pomnika tam nie było, tym bardziej tam stał. Pieniądże zebrane na niego przez społeczeństwo poszły na stypendia, ale przyznawano je studentom rosyjskich uczelni, więc nikt zamieszany w jakikolwiek ruch nieznanujący uznania w oczach władz rosyjskich nie mógł takiego stypendium otrzymać. Do 1905 r. w każde święta religijne czy narodowe władze przysyłały żandarma z karabinem, żeby nie można było złożyć kwiatów ani pomodlić się przy grobie. Takie zachowania tym bardziej podsycaly pamięć o Poległych.

Kolejnym, po kościołach i cmentarzach miejscem wolności był teatr. Aktorzy, podobnie jak pisarze i muzycy „przejęli rząd dusz”. Noszono ich na rękach, bo ze sceny częściej można było coś powiedzieć, ominąć cenzurę. Jeśli później cenzor nawet się zorientował, było już po fakcie.

ceniono też ogromny talent i jak na pozytywistów przystało – pracę, jak u aktora Jana Królikowskiego, o którym Grzymała-Siedlecki napisał: „Oczywiście, że z natury miał wielki talent, ale do tych zadań aktorskich przystępował, jakby żadnego talentu nie miał [...]. Talent nie tylko legendarny, ale i w owych czasach odosobniony, a bodaj zawsze nietypowy w narodzie, w którym szczytowy utwór poezji nosi nazwę »Improwizacja«”. W dniu pogrzebu Jana Królikowskiego, 15 września 1886 r. zawiązał się komitet budowy pomnika. Tłum odprowadzający trumnę na cmentarz ochoczo podjął wezwanie, a gdy pieniędzy i tak zabrakło, Bolesław Syrewicz wykonał swoją pracę bezpłatnie, jako hołd dla wielkiego aktora. Na postumencie widnieje pełnofigurowa rzeźba przedstawiająca Królikowskiego w postawie stojącej, w lekkim kontrapoście. Postać odziana jest w strój sobie współczesny, ale na ramiona ma narzucony płaszcz, którego ułożenie i fałdy przypominają rzymską togę. W połączeniu z bardzo realistycznie oddaną głową całość przypomina dostojne posągi rzymskich senatorów.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości konkursy na pomniki, które wreszcie można było stawiać w przestrzeni publicznej, następowały jeden po drugim, niemniej Powązki nadal pozostały miejscem żywej pamięci. W 1925 r. utworzono Aleję Zasłużonych. Pomniki tam stawiane nadal traktowano inaczej niż zwykłe pomniki nagrobne. Jedną z najciekawszych realizacji tego okresu jest pomnik nagrobny Stanisława Żwirki i Franciszka Wigury poległych w 1932 r. nad Śląskiem Cieszyńskim. Franciszek Strynkiewicz zaprojektował pomnik, posługując się bardzo ascetycznymi środkami. Poziomą płytę różnicującą dwa rodzaje kamienia, ułożone naprzemiennie, tworzące w ten sposób szachownicę. Pionowa płyta z cokołem przetamanym pośrodku, symbolizującym pochowane dwie osoby. Na płycie dwa nazwiska, bez imion jak u Moniuszki, a nad nimi krzyże lotnicze. Płytę wieńczą dwa kubistycznie oddane orły, ze skrzydłami stylizowanymi na skrzydła samolotów.

Po drugiej wojnie światowej znów nie można było stawiać wszystkich pomników, a te pojawiające się na cmentarzach często niszczyli „nieznani sprawcy”. Społeczeństwo miało już wypracowane przez tyle lat metody, więc spotykało się przy drewnianych krzyżach, jak u marszałka Śmigłego przy krzyżu brzoźowym, czy przy symbolicznym grobie Stefana Starzyńskiego przy krzyżu dębowym.

Powstały też miejsca uznane oficjalnie. Planując w 1954 r. odbudowę katakumb, Stanisław Marzyński zaprojektował na ich osi mauzoleum na urny z prochami z obozów koncentracyjnych, przekazane Polsce przez Armię Czerwoną z siedziby Gestapo w Berlinie.

Zamordowani na Wschodzie nie mieli prawa do pamięci. Rektor powązkowskiego cmentarza, ksiądz Stefan Niedzielak, kurier AK, który przewiózł do rąk własnych Księcia Niezłomnego (mowa tu o księciu, jak i arcybiskupie Adamie Sapiesze) depozyt katyński i brał udział w powstaniu warszawskim, cały czas starał się, by pamiętali wszyscy. Krzyż katyński ustawiony przez niego na cmentarzu 31 lipca 1981 r. zniknął jeszcze tej samej nocy.

W 1984 r. na ścianie kościoła św. Karola Boromeusza pojawił się ogromny granitowy krzyż i napis *Poległym na Wschodzie*. Zaczęto wmurowywać tabliczki z nazwiskami. Ksiądz Niedzielak został zamordowany nocą, 21 na 22 stycznia 1989 roku. Jego posłannictwo kontynuował ks. dr kanclerz Zdzisław Król.

W 1990 r. MSZ przekazało Rodzinie Katyńskiej czaszkę polskiego oficera, przywiezioną w 1943 r. do Zagrzebia przez członka międzynarodowej komisji jugosłowiańskiego lekarza Edwarda Mikoslovica. Pod krzyżem katyńskim Zbigniew Wolak, żołnierz AK i 2 Korpusu generała Andersa wykonał relikwiarz na tę czaszkę. Jadwiga Zienkiewiczowa i Wacław Zienkiewicz zaprojektowali płaskorzeźbę Matki Boskiej Kozielskiej wraz z napisem. W ten sposób powstało Sanktuarium Poległym na Wschodzie. Przypomina o wszystkich tam zamordowanych, zamęczonych, których grobu jeszcze nie udało się odnaleźć. Dzięki wsparciu wielu polskich księży, którzy przechowywali listy katyńskie i dokumenty wszystkich obywateli polskich zamordowanych na Wschodzie, stowarzyszenia Rodzin Katyńskich, które są na całym świecie, nawet w Izraelu, mogą szukać śladów swoich bliskich. Ksiądz Niedzielak spoczął obok symbolicznych grobów tych, o których walczył całe życie. Również tych zamordowanych po wojnie.

Niedaleko, za płotem (mowa tu o grobie Adama Czerniakowa na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej, który był komisarycznym prezesem Żydowskiej Gminy Wyznaniowej; kw. 10-2), jest grób innego polskiego działacza niepodległościowego, którego syn zmarł z głodu na zesłaniu w Kirgizji, a on sam popełnił honorowe samobójstwo, bo nie mógł obronić powieszonych mu dzieci.

Na jego grobie widnieje cytat z wiersza Cypriana Kamila Norwida: *Coś ty Ate-  
nom zrobił, Sokratesie*. Cytat ten można odnieść do wszystkich pogrzeba-  
nych na Powązkach i tych, których nie można było tu pochować. Od zmarłych  
na paryskim bruku do zakatowanych przez osoby pokroju towarzyszkii *Luny*  
(Julia Brystiger, zwana *Krwawą Luną*, uznana za stalinowską zbrodniarkę):

*Więc mniejsza o to, w jakiej spoczniesz urnie,  
Gdzie, kiedy, w jakim sensie i obliczu,  
Bo grób twój jeszcze odemkną powtórnie  
Inaczej będą głosić twe zasługi.*

## Bibliografia:

1. *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, Społeczny Komitet Opieki nad Starymi Powązkami imienia Jerzego Waldorffa, Warszawa 2002.
2. *Encyklopedia Warszawy*, PWN 1994.
3. Móraski K., *Warszawskie cmentarze. Przewodnik historyczny*, Warszawa 1991.
4. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski*, t. 1-3, Państwowy Instytut Wydawniczy 1983.
5. Waldorff J., *Za bramą wielkiej ciszy. Dwieście lat Powązek*, Warszawa 1990.
6. [https://www.youtube.com/watch?v=VfqHxkjhZZI&list=PLLQBzwDpH\\_MSziW7raVSPC-rgJx2d1CLG&index=11](https://www.youtube.com/watch?v=VfqHxkjhZZI&list=PLLQBzwDpH_MSziW7raVSPC-rgJx2d1CLG&index=11)



# Mędrca szkiełko i oko, czyli polski wkład w naukę

**Małgorzata Langier**

**Anna Reichert**

---

<b>182</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>183</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>184</b>	1.3. Wprowadzenie teoretyczne do zajęć
<b>189</b>	Bibliografia
<b>191</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Biogramy
<b>199</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Lista zasłużonych

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczniowie i uczennice klasy VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczniowie i uczennice liceum ogólnokształcącego.

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie oraz utrwalenie wiadomości o polskiej nauce, jej przedstawicielach, osiągnięciach polskich naukowców i praktyków w okresie międzywojennym i powojennym.

### CELE SZCZEGÓŁOWE ZAJĘĆ

#### 1. Zapamiętanie wiadomości

- Uczeń i uczennica znają przedstawicieli polskiej nauki okresu międzywojennego i po II wojnie światowej.
- Uczeń i uczennica potrafią wyjaśnić, dlaczego tak mało kobiet reprezentuje polską naukę do czasów II wojny światowej.
- Uczeń i uczennica potrafią wymienić kilka osób związanych z polskim przemysłem farmaceutycznym.
- Uczeń i uczennica potrafią wymienić jakie innowacje techniczne wprowadził inżynier Stefan Bryła.

#### 2. Zrozumienie wiadomości

- Uczeń i uczennica potrafią opisać sytuację polskiej nauki na przełomie XIX i XX wieku oraz w 20-leciu międzywojennym.

#### 3. Umiejętności

- Uczeń i uczennica potrafią wskazać miejsce pochówku osób, o których była mowa w czasie zajęć.
- Młodzież sprawnie posługuje się planem cmentarza.

### METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczniami, spacer po cmentarzu Powązkowskim – samodzielne wyszukiwanie grobów, omawianie przez młodzież postaci związanych z polską nauką.

### FORMY PRACY

praca zbiorowa, praca w grupach.

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, ilustracje przedstawiające omawiane postaci, urywki wybranych tekstów, film, platformy internetowe: profesor.pl; historiaposzukaj.pl; edukator.pl; culture.pl; dzieje.pl; aleklasa.pl; www.youtube.com i inne platformy w zależności od potrzeb i zainteresowań.

### SŁOWA KLUCZOWE

studia, dziedziny nauki, innowacje w nauce, innowacje techniczne, innowacje chemiczne, Spiess, Klawe, Krauze, Gieysztor, Gałązka, Modrakowa, Joteyko, Jasienica, Herbst i inni.

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole, przygotowanie oraz zajęcia w terenie – 2 godziny lekcyjne (na terenie cmentarza).

## 1.2. Przebieg zajęć

### CZĘŚĆ I

#### ZAJĘCIA W SZKOLE

1. Powitanie uczniów i uczennic, sprawdzenie listy obecności, podanie tematu lekcji.
2. Nauczyciel wygłasza prelekcję wprowadzającą w temat (*Załącznik nr 1*).
3. Rozmowa z uczniami mająca na celu sprawdzenie wiadomości związanych z przedstawicielami nauki polskiej, sytuacją kobiet w społeczeństwie na przełomie XIX i XX wieku, możliwościach kształcenia w Polsce.
4. Pod kierunkiem nauczyciela uczniowie przygotowują się do pracy w terenie, tj. na cmentarzu Powązkowskim:
  - a. zapoznanie się z planem cmentarza z zaznaczonymi kwaterami (*Załącznik nr 2*).
  - b. przygotowanie wybranych biogramów wg listy (*Załącznik nr 1*) – proponujemy pracę w grupach, uczniowie mogą przygotować biogramy na lekcji lub jako pracę domową. Mogą korzystać z pozycji wymienionych w bibliografii lub spróbować znaleźć nowe źródła. Biogramy kontrolne dla nauczyciela znajdują się w załączniku (*Załącznik nr 1*). Można omówić część z wymienionych postaci, w zależności od poziomu zaangażowania grupy oraz w zależności od czasu i warunków atmosferycznych lub dwukrotnie zorganizować zajęcia w terenie.

### CZĘŚĆ II

#### ZAJĘCIA W TERENIE, SPACER PO CMEN TARZU

1. Spotkanie w szkole, powitanie uczennic i uczniów, sprawdzenie listy obecności.
2. Nauczyciel zadaje kilka pytań sprawdzających, co uczennice i uczniowie zapamiętali z lekcji wprowadzającej temat „Mędrca szkiełko i oko, czyli polski wkład w naukę”.
3. Przejazd lub przejście na cmentarz Powązkowski, do bramy św. Honoraty.
4. Nauczycielka lub nauczyciel przypominają temat zajęć oraz omawiają zasady zachowania się na cmentarzu.
5. Spacer śladami osób związanych z polską nauką, które po śmierci spoczęły na cmentarzu Powązkowskim (*Załącznik nr 2*):
  - a. przy wybranych grobach uczniowie prezentują pozostałym uczennicom i uczniom przygotowane wcześniej biogramy; w przypadku, gdy grób nie zostanie odnaleziony, prezentacja biogramu może odbyć się w alejce przy odpowiedniej kwaterze.
6. Pytania i polecenia:
  - a. Co oznacza termin *epidemiolog* i *wakcynolog*?
  - b. Co oznacza termin *bromatologia*?
  - c. Zaznacz na planie cmentarza groby, które grupa odwiedziła w czasie spaceru.
  - d. Jak nazywał się jeden z założycieli obecnych Tarchomińskich Zakładów Farmaceutycznych Polfa S.A. (Polfa Tarchomin)?



- e. Jak potocznie nazywano „najstynniejszy” przez długi okres lek przeciwbólowy (stosowany na bóle głowy)?
  - f. Ile dużych prywatnych zakładów farmaceutycznych było przed II wojną światową w Warszawie?
  - g. Ile znasz kobiet naukowców pracujących w okresie międzywojennym w Warszawie?
7. Propozycje zadań domowych mających na celu utrwalenie wiadomości o przyczynach sytuacji polskiej nauki, jej przedstawicielach, możliwościach kobiet – naukowców.
- a. Korzystając z różnych źródeł wyszukaj nazwiska naukowców wykształconych za granicą i działających na uczelniach warszawskich po I wojnie światowej (minimum dwa nazwiska).
  - b. Czy w okresie międzywojennym jakaś kobieta otrzymała tytuł profesora?
  - c. Jakie były zasługi Aleksandra Gieyszтора dla nauki polskiej?
  - d. Kim był Jan Bogusławski? Jaki budynek w Warszawie został odbudowany dzięki jego zaangażowaniu?

---

**UWAGA**

Plany cmentarza dostępne do pobrania w Internecie.

---

### 1.3. Wprowadzenie teoretyczne do zajęć

W okresie zaborów czyli na przestrzeni XIX wieku i początku XX wieku nie możemy mówić o polskiej nauce, ponieważ na terenach objętych zaborem nie było polskich uczelni. Istniały jedynie uczelnie, gdzie językiem wykładowym był język zaborcy (rosyjski w przypadku Warszawy, Lwowa i Wilna oraz niemiecki w Krakowie i Poznaniu). Druga połowa XIX wieku i pierwsze piętnastolecie XX wieku były na całym świecie okresem ogromnego postępu we wszystkich dziedzinach nauki. Polska nauka uczestniczyła w tym postępie, mimo przeszkód politycznych i organizacyjnych, wynikających z braku niepodległego państwa. Na początku XX wieku główne ośrodki pracy naukowej funkcjonowały przede wszystkim na terenie miast o starych tradycjach uniwersyteckich, tj. Kraków, Warszawa oraz Lwów. W Wilnie zaczęło odradzać się polskie życie naukowe. Zauważalna stagnacja panowała w ośrodkach poznańskim i toruńskim, gdzie działalność polskich uczonych była szczególnie utrudniona ze względu na politykę germanizacyjną rządu, skierowaną przeciwko nauce i kulturze polskiej.

Nie znaczy to jednak, że nie było polskich naukowców kształcących się w różnych ośrodkach uniwersyteckich w Europie. Polacy na przełomie XIX i XX w. kształcili się na zagranicznych uczelniach. Jedni podążali tropem wyznaczonym przez Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, inni stworzyli Akademię Umiejętności. Jeszcze inni działali w Paryżu, Londynie, Zurychu, Monachium czy Wiedniu. Trudniejsza była sytuacja polskich kobiet. Pierwsze studentki musiały pokonać mnóstwo niewyobrażalnych ze współczesnej perspektywy przeszkód. Obecność pionierek

na uniwersytetach we Lwowie czy w Krakowie pod koniec lat 90-tych XIX wieku poprzedzona była kampaniami społecznymi ruchu kobiecego, dążeniami do tego, żeby studentki w ogóle mogły przekroczyć próg sali wykładowej. Z tego powodu polskie kobiety wyjeżdżały na studia do Paryża, Monachium czy Liege. Główną ogólnokrajową instytucją naukową pozostawała na początku XX stulecia krakowska Akademia Umiejętności, utworzona w 1872 roku. Tradycyjnie miały przewagę nauki humanistyczne, przede wszystkim historyczne, ale publikowano także rozprawy z zakresu nauk przyrodniczych. Ustrój Akademii Umiejętności od samego jej powstania był „ustrojem akademickim”, polegającym na ograniczeniu liczby wydziałów oraz wprowadzeniu wymogów wysokiego cenzusu naukowego i hierarchicznych stopni członkostwa. Ten „akademicki” charakter Akademii Umiejętności stanowiący naśladownictwo wzorców zagranicznych w Polsce niepodległej sam stał się wzorcem dla innych polskich towarzystw naukowych, przeprowadzających swą akademizację.

Po odzyskaniu niepodległości mimo otrzymania praw wyborczych na równi z mężczyznami sytuacja kobiet – naukowców była nadal trudna. Przykładem może być historia Józefy Joteyko (1866-1928). Joteyko była jedną z pierwszych kobiet, które otrzymały profesurę na uniwersytetach zachodnioeuropejskich. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Joteyko zdobyte doświadczenie postanowiła przenieść do Polski. Rzuciła swoją katedrę i dobrze zapowiadającą się karierę i przyjechała do Polski. Wkrótce po odzyskaniu niepodległości, chciała utworzyć na Uniwersytecie Warszawskim katedrę pedagogiki, jednak nie otrzymała tej pracy. Musiała pracować w innych nieuczelnianych strukturach szkolnych. Pomimo tego, że odrodzone państwo polskie potrzebowało wykształconych urzędników, prawników, inżynierów oraz dużej liczby wykształconych nauczycieli, kobiety z wyższym wykształceniem nie mogły otrzymać pracy na wyższych uczelniach. Posady naukowe były zastrzeżone dla „Panów”. U progu niepodległości istniały mocne fundamenty dla rozwoju nauki polskiej, choć wielu badaczy nadal pracowało jeszcze na zagranicznych uczelniach. Doświadczenie organizacyjne i dorobek naukowy szkół wyższych pracujących pod zaborami oraz placówek badawczych stanowiły cenną spuściznę wyzyskaną w Polsce Odrodzonej. Do najważniejszych zadań organizatorów nauki w Drugiej Rzeczypospolitej należało stworzenie ogólnopolskiej sieci szkół wyższych, instytutów i towarzystw naukowych, zapewnienie tym instytucjom odpowiednich środków finansowych oraz wysokokwalifikowanej kadry. Podjęcie pracy przez uczonych mających trwałe kontakty z różnymi ośrodkami zagranicznymi ułatwiło włączenie się polskiego środowiska w naukę światową; nawiązane kontakty służyły między innymi rozwojowi wymiany stypendialnej i umożliwiły druk

prac w fachowych czasopismach zagranicznych. Doświadczenia zdobyte w wiodących placówkach za granicą, znalazły zastosowanie przy organizacji krajowych uczelni oraz instytutów badawczych. Odzyskanie niepodległości umożliwiało rozwój organizacyjny szkolnictwa wyższego w skali ogólnopolskiej. Część naukowców wróciła jak tylko było wiadomo, że powstaje niepodległe państwo polskie. W rozwoju nauki okresu międzywojennego znaczącą rolę odgrywały organizacje i towarzystwa naukowe, które powstały jeszcze w XIX w. pod zaborami. Przyznająca stypendia Kasa im. Józefa Mianowskiego w Warszawie czy Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk kontynuowały działalność w dwudziestoleciu międzywojennym. Dawny Uniwersytet Latający przeobraził się w Wolną Wszechnicę Polską – prywatną uczelnię o lewicowym profilu, dokształcającą nauczycieli i urzędników. Warto pamiętać, że w 1918 roku w Polsce funkcjonowały dwie politechniki (Warszawska i Lwowska) oraz trzy uniwersytety: Jagielloński w Krakowie, Jana Kazimierza we Lwowie (pod tą nazwą od 1919 r.) oraz Warszawski. Ten ostatni po powstaniu styczniowym (1863) został zmieniony w uczelnię rosyjską i spolonizowano go dopiero w 1915 roku. Choć w pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolita prowadziła dramatyczne walki o granice, w 1923 roku działało już na terenie niepodległej Polski 17 uczelni. Po kilkudziesięcioletniej przerwie otwarto uczelnię w Wilnie, teraz pod nazwą Uniwersytet Stefana Batorego. Utworzono również m.in. uniwersytet i politechnikę w Poznaniu, Szkołę Główną Handlową (początkowo pod nazwą Wyższa Szkoła Handlowa) i Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Akademię Górniczą w Krakowie, a także prywatny Katolicki Uniwersytet Lubelski, który w 1938 r. uzyskał pełne prawa państwowej szkoły akademickiej. Jednym z zasadniczych zagadnień nurtujących środowisko naukowe bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości, stała się sprawa ustroju szkół akademickich, która gwarantowała wolność nauki i nauczania oraz dawała uczelniom szerokie prawa samorządowe. Wprowadzała ona jednak już pewne ograniczenia na rzecz ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, będącego zwierzchnikiem wyższych uczelni. Ustawa, aczkolwiek nie pozbawiona istotnych wad, regulowała w sposób pełny i w skali ogólnopolskiej życie szkolnictwa akademickiego.

To w 1920 r. weszła w życie nowoczesna ustawa o szkołach akademickich, która wprowadzała demokratyczną strukturę władz uczelni i dawała naukowcom swobodę w prowadzeniu badań. Równolegle powoływano specjalistyczne placówki publiczne skupiające się na badaniach: Państwowy Instytut Geologiczny, Morskie Laboratorium Rybackie na Helu, Państwowy Instytut Meteorologiczny i Główny Urząd Statystyczny. Już w 1916 r. powstało Muzeum Narodowe w Warszawie, w 1918 r. – Archiwum Akt Nowych, a 10 lat później Biblioteka Narodowa, które prowadziły prace badawcze związane z własnymi

zbiorami. Z kolei Polska Akademia Umiejętności reprezentowała naukę krajową na polu międzynarodowym, np. w prestiżowych zagranicznych organizacjach. Do kraju wracali naukowcy z zagranicy i tworzyli podwaliny polskiej nauki technicznej i chemicznej. Byli to m.in. Ignacy Mościcki – chemik, Gabriel Narutowicz – hydroenergetyk, czy Wojciech Świątosławski – chemik. Równie istotne badania prowadzili humaniści. Maria Grzegorzewska rozwinęła metody pedagogiki specjalnej oraz stworzyła w Warszawie poświęcony tej dziedzinie instytut. Kazimierz Twardowski zapoczątkował lwowsko-warszawską szkołę filozoficzną. Do kontynuatorów jego myśli zajmujących się logiką, teorią poznania i etyką – należeli m.in. Maria i Stanisław Ossowsky oraz Władysław Tatarkiewicz. Historyk Władysław Konopczyński rozpoczął tworzenie wielotomowego Polskiego Słownika Biograficznego, wydawanego do dziś.

Z chwilą odrodzenia się państwa polskiego w listopadzie 1918 roku jak „grzyby po deszczu” zaczęły wyrastać – w różnych krajowych ośrodkach akademickich – towarzystwa i stowarzyszenia naukowe. I tak na przykład, już w styczniu 1919 r., z inicjatywy profesora Politechniki Warszawskiej Józefa Wierusza-Kowalskiego (1866-1927), powstało w Warszawie Polskie Towarzystwo Fizyczne (PTF); wiosną 1920 r. utworzono oddziały wileński i krakowski, a w 1921 r. Oddział Lwowski Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Również w 1919 r. powołano do życia Polskie Towarzystwo Chemiczne (profesorowie Leon Marchlewski (1869-1946) i Ignacy Mościcki (1867-1946)). W 1920 r. ukonstytuowało się w pełni Polskie Towarzystwo Matematyczne. W tym samym roku utworzono w Krakowie Polskie Towarzystwo Geologiczne pod przewodnictwem profesora Władysława Szajnochy (1857-1928). Polskie Towarzystwo Geograficzne powstało w Warszawie 26 stycznia 1918 r. Opóźnili się nieco astronomowie, ponieważ Polskie Towarzystwo Astronomiczne ukształtowało się dopiero w roku 1923 (w Toruniu), ale za to w 450. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika. Wszystkie inicjatywy na polu nauki miały za cel oddziaływanie na rozwój zacofanej polskiej gospodarki. Dla wzrostu gospodarczego szczególnie istotny był rozwój nauk technicznych. Czesław Witoszyński stworzył podstawy polskiego lotnictwa, a geograf Eugeniusz Romer – współczesnej kartografii. Inżynier Stefan Bryła zbudował pierwszy na świecie spawany most na Słudwi pod Łowiczem. Był to również pierwszy taki most w Europie. Pionier geologii poszukiwawczej Jan Samsonowicz odkrył złoża pirytu i krzemienia w okolicach Kielc. Chemik Wacław Szukiewicz, który wynalazł nową metodę produkcji kauczuku syntetycznego, kierował fabryką w Dębicy. W 1936 r. powstała Rada Nauk Ścisłych i Stosowanych, która opracowała program rozwoju nauki powiązany z czteroletnim planem rozwoju kraju. W drugiej połowie lat 30-tych XX w. dorobek polskiej myśli inżynierskiej został wykorzystany w sztandarowym projekcie rządu – budowie

Centralnego Okręgu Przemysłowego na terenie tzw. Polski B – w okolicy Stalowej Woli, zmniejszając bezrobocie oraz przeludnienie wsi. Ponadto, projekt ten dał możliwość rozpoczęcia nowego miejskiego życia i kształcenia zawodowego. W odrodzonej Polsce bardzo istotną rolę w rozwoju nauki odgrywała Warszawa jako stolica kraju, a jednocześnie duży ośrodek akademicki z kilkoma wyższymi uczelniami oraz instytutami badawczymi. Tutaj rozwijał się przemysł farmaceutyczny (Klawe, Krauze, Gąsecki, Spiess), tutaj swoje ciekawostki techniczne wprowadzał w życie Stanisław Bryła oraz pracowali architekci Stefan Szyller i Janusz Bogustawski.

II Rzeczpospolita trwała w sumie tylko kilkanaście lat, ale jej osiągnięcia są ogromne. Polscy badacze wykształceni w międzywojniu służyli swoimi umiejętnościami w czasie II wojny światowej, np. pracowali nad złamaniem szyfru Enigmy czy analizowali budowę niemieckiej rakiety V2. Warto wspomnieć, że w tym okresie (lata 1918-1939) architekt – Stefan Bryła stworzył pierwszy na świecie spawany most, a w ciągu kilkunastu miesięcy w Raszynie powstała najsilniejsza wówczas stacja nadawcza. Zbudowano również bombowiec „Łoś”, jeden z najlepszych tego typu samolotów przed II wojną światową. Dwudziestokilkuletni absolwenci Politechnik Lwowskiej i Warszawskiej skonstruowali słynny polski samolot RWD. W tym czasie działali również słynni polscy matematycy, którzy rozszyfrowali kody Enigmy. Nasi naukowcy odnosili znaczące sukcesy w dziedzinie luminescencji. W 1934 roku opracowano tzw. *Diagram Jabłońskiego*, dotyczący zjawisk luminescencyjnych nazwany na cześć polskiego fizyka Aleksandra Jabłońskiego.

Warto pamiętać, że w okresie międzywojennym naukowcy współpracowali z przemysłem a ich nowoczesne rozwiązania oraz nowe technologie szybko trafiały do realizacji. Również humaniści działali na polu naukowym, wprowadzili nowoczesne metody nauczania w systemie szkolnym i zaproponowali zupełnie nowe spojrzenie na filozofię oraz inne dziedziny wiedzy humanistycznej. Niektórzy naukowcy działali także w okresie PRL, a odbudowana po zniszczeniach wojennych Warszawa stała się największym ośrodkiem akademickim w kraju.

Spacerując śladami naukowców po Powązkach możemy przybliżyć sobie wiadomości o kształcie polskiej nauki po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku i jej dokonaniach w tak krótkim okresie istnienia państwa. Nie znajdziemy na cmentarzu wszystkich zasłużonych na polu nauki, a było ich wielu, bo duża grupa uczonych i naukowców musiała po wojnie wyjechać z Warszawy i prowadzić działalność naukową w innych miastach (małżeństwo Hanny i Ludwika Hirszfeld – pracowali we Wrocławiu).

## Bibliografia

1. *Aleksandra Stopczyk*, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=5343](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=5343), (dostęp 08.07.2021).
2. *Antoni Gałązka*, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=10215](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=10215), (dostęp 08.07.2021).
3. *Gąseccy*, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=35611](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=35611), (dostęp 08.07.2021).
4. *Jan Bogusławski*, utworzony 2004, <https://culture.pl/pl/tworca/jan-boguslawski>, (dostęp 08.12.2011).
5. Kaczorowski B., (red.), *Encyklopedia Warszawy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994.
6. Kiwiłszo J., *Historia praskich rodów. Rodzina Spiessów*. <http://www.ngp.pl/str/tekst617.html>, (dostęp: 08.07.2021).
7. Kopernicki I., Kozłowska M., *Polski słownik biograficzny*, Tom 14, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, 1969.
8. Kowalscy, Lipińscy, Garyantesiewiczowie, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=820](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=820), (dostęp 08.07.2021).
9. *Krauze Stanisław*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Krauze-Stanislaw;3927181.html>, (dostęp: 08.07.2021).
10. Lipkowski O., *Józefa Joteyko życie i działalność*, PWN, 1968.
11. Majewski J.S., Urzykowski T., *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Biblioteka Gazety Wyborczej, Agora, 2017.

12. Michnik A., *Michnik o Jasienicy: pisarz w obcęgach*, utworzony 19.08.2005, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,2876029.html?disableRedirects=true>, (dostęp: 08.07.2021).
13. Niestony K., *Stefan Bryła*, film dokumentalny, Polska, 2019.
14. *Paweł Jasienica*, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=3884](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=3884), (dostęp 08.07.2021).
15. *Prof. Bryła – twórca pierwszego na świecie spawanego mostu i konstruktor Prudentialu*, utworzony 10.08.2016, <https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C410752%2Cprof-bryla--tworca-pierwszego-na-swiecie-spawanego-mostu-i-konstruktor-prudentialu.html>, (dostęp: 08.07.2021).
16. *Spiess*, [w:] *Polacy z wyboru. Rodziny pochodzenia niemieckiego w Warszawie w XIX i XX wieku*, <https://www.polacyzwyboru.pl/bohaterowie/rody/spiess#default>, (dostęp: 08.07.2021).
17. *Stanisław Herbst*, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=4145](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=4145), (dostęp 08.07.2021).
18. *Szlak twórczości architektonicznej Stefana Szyllera*, utworzony 2015, <https://wiadomosci.onet.pl/warszawa/szlak-tworczosci-architektonicznej-stefana-szyllera/8k8cyx2> (dostęp: 28.01.2015)
19. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski*, t. 1-3, PIW, 1979.
20. *Stefan Szyller*, [https://warszawa.wikia.org/wiki/Stefan\\_Szyller](https://warszawa.wikia.org/wiki/Stefan_Szyller) (dostęp 08.07.2021)
21. *Teofil Schuller*, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=902](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=902), (dostęp 08.07.2021).
22. *Venceslav Poníž*, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=4370](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=4370), (dostęp: 08.07.2021).

23. Waldorff J. (i in.), *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, Warszawa, KAW Krajowa Agencja Wydawnicza, 1984.
24. *Wojciech Odrowąż-Pieniążek*, [w:] *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=16590](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=16590), (dostęp 09.07.2021).

### Załącznik nr 1.

## Biogramy

---

**ALEKSANDER GIEYSZTOR** (1916-1999) historyk mediewista, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek Polskiej Akademii Nauk. W latach 1988-1990 członek, a od 1990 wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. W 1989 r. uczestnik obrad Okrągłego Stołu, formalnie wskazany przez stronę rządową, ale przy pełnym zaufaniu opozycji. Doktor honoris causa paryskiej Sorbony oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 131-6-21).

---

**STANISŁAW KRAUZE** (1902-1977) polski farmaceuta, profesor doktor habilitowany, twórca polskiej szkoły bromatologicznej (nauki zajmującej się badaniem żywności: wartością odżywczą, składem chemicznym, zawartością składników odżywczych i antyodżywczych ((np. fitinyiany). Stanisław Krauze zorganizował i objął kierownictwo w Katedrze Nauki o Środkach Spożywczych, równocześnie kierował Zakładem Badania Żywności i Przedmiotów Użytku w Państwowym Zakładzie Higieny z siedzibą w Łodzi. Będąc jedynym polskim doktorem habilitowanym w dziedzinie bromatologii w roku 1947 został

profesorem zwyczajnym i kierownikiem Zakładu Badania Środków Spożywczych na Uniwersytecie Warszawskim, zakład ten przekształcono w Zakład Bromatologii. Od 1956 r. był członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Zwalczenia Chorób Cywilizacyjnych, był również wiceprzewodniczącym tego towarzystwa. Ponadto, należał do Angielskiego Towarzystwa Chemików Analityków, Towarzystwa Analityków i Ekspertów Francuskich, Szwajcarskiego Towarzystwa Chemicznego. W 1958 roku rozpoczął współpracę z Komisją Rady Europy do spraw Kodeksu Żywnościowego, która w 1962 r. została przekształcona w organizację FAO/WHO (KKŻFAO/WHO). Przez 8 lat pełnił funkcję ich prezesa. Aktywnie uczestniczył w wielu posiedzeniach poświęconych Kodeksowi Żywnościowemu, był współautorem rozdziału kodeksu dotyczącego grzybów jadalnych. Dodatkowo, był ekspertem Światowej Organizacji Zdrowia ds. substancji obcych w żywności. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 141-2-12).

---

**KAZIMIERZ KUMANIECKI** (1905-1977) pseud. *Jutro*, *Kozakiewicz* – polski filolog klasyczny, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek Polskiej



Akademii Nauk, dyrektor programowy Sekcji Polskiego Radia Delegatury Rządu na Kraj. Był synem Kazimierza Władysława (prawnika, profesora prawa administracyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, ministra wyznań religijnych i oświaty publicznej). Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 77-1-9).

---

**KLEMENS SZANIAWSKI** (1925-1990) polski filozof specjalizujący się w logice, metodologii i filozofii nauki, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1964-1972 kierownik Katedry Metod Badawczych w Socjologii, a w latach 1972-1990 kierownik Zakładu Logiki w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1968 r. dziekan Wydziału Filozofii i Socjologii UW, w 1984 r. wybrany na rektora UW (jego wybór został odrzucony przez ministra oświaty). Pracownik naukowy w Zakładzie Logiki Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Autor ponad stu prac naukowych, w latach 1970-1974 redaktor naczelny czasopisma *Studia Logica*. Od 1977 r. przewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, określany jako „jedna z czołowych postaci polskiej sceny filozoficznej XX w.”. Żołnierz Armii Krajowej, powstaniec warszawski, więzień obozów koncentracyjnych Auschwitz i Mauthausen. Działacz opozycji demokratycznej w okresie PRL, uczestnik obrad Okrągłego Stołu po stronie solidarnościowej. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 17-4-3).

---

**STEFAN ZBIGNIEW RÓŻYCKI** (1906-1988) polski geolog i geograf, najbardziej znany ze swoich badań z zakresu geologii okresów jury i czwartorzędu. Jeszcze w trakcie studiów na Uniwersytecie Warszawskim został tam asystentem. Jako asystent prof. J. Lewińskiego uczestniczył

w pracach związanych z kanalizacją Warszawy. W ich efekcie, w 1937 r. wspólnie ze Zbigniewem Sujkowskim wydał atlas *Geologia Warszawy*, będący wówczas pracą pionierską w skali europejskiej. Razem ze Stanisławem Siedleckim oraz Stefanem Bernadzikiewiczem przygotował i odbył w 1934 r. pierwszą polską wyprawę polarną na Spitsbergen. Na pamiątkę jego udziału w ekspedycji jeden ze szpicbergeńskich lodowców nazwano Lodowcem Różyckiego. Od 1951 roku sprawował funkcję organizatora Ośrodka Szkolenia Geologów, którego prace doprowadziły do utworzenia Wydziału Geologii na UW w 1952 roku. W tym roku objął pierwszą na świecie Katedrę Geologii Czwartorzędu i kierował nią do jej likwidacji w 1968 roku. Następnie objął kierownictwo Zakładu Geologii Czwartorzędu na Wydziale Geologii UW. Uczestnik licznych wypraw naukowych, m.in. do Chin i Wietnamu (1956, 1957, 1965) i Indii (1967), gdzie prowadził badania w strefie brzeżnej Himalajów. Posiadał liczne kontakty z naukowcami francuskimi, nawiązane szczególnie podczas wizyty w roku 1962, w ramach wymiany kulturalnej (wykłady i wizyty w Paryżu, Strasburgu, Lyonie, Grenoble, Aix-en-Provence, Tuluzie, oraz liczne wycieczki po Francji) oraz rozszerzone w 1965 r. dzięki wizytom i konsultacjom w Instytutach: Geograficznym, Geologicznym i Naftowym. Był autorem wielu opracowań popularnonaukowych. W roku 1979 wydał książkę pt. *Geolog detektywem – Na tropie ludzi, kultur i sztuki*, w której przedstawił swoją hipotezę dotyczącą losów Atlantydy. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 15-2-12-15).

---

**BRONISŁAW KOSKOWSKI** (1863-1946) polski farmaceuta i organizator studiów farmaceutycznych w Warszawie. Po ukończeniu studiów objął aptekę w Łaszczowie, gdzie od 1886 r. prowadził badania

nad higieną i jakością środków spożywczych. W okresie 1896-1908 prowadził kursy farmaceutyczne we Lwowie i w Warszawie. Był członkiem Ligi Narodowej w latach 1905-1908. Brał również udział w przetruciu nielegalnych wydawnictw i prasy (Polak i Przegląd Wszechpolski) z Galicji na tereny Zamojszczyzny. W 1896 roku carska żandarmeria wpadła na trop działalności łaszczowskiego farmaceuty, czego następstwem była rewizja jego mieszkania. Był pracownikiem Rady Lekarskiej Tymczasowej Rady Stanu. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 142-6-5).

---

**ARTUR GAŁĄZKA** (1933-1999) polski epidemiolog i wakcynolog, inicjator wprowadzenia współczesnych metod oceny laboratoryjnej siły uodporniającej anatoksyn – zwłaszcza błoniczej i tężcowej, znawca epidemiologii błonicy i tężca. W latach 1957-1968 pracował w Zakładzie Epidemiologii PZH. W latach 1968-1979 był kierownikiem Zakładu Badania Surowic i Szczepionek Państwowego Zakładu Higieny. W tym okresie pełnił funkcję Sekretarza Naukowego Komitetu Ekologii PAN. W latach 1974-1975 konsultant WHO w programie eradykacji ospy prawdziwej w Indiach. W latach 1979-1996 zatrudniony jako specjalista epidemiolog w Centrali WHO w Genewie – miał duże zasługi w realizacji Rozszerzonego Programu Szczepień – EPI (Expanded Programme of Immunization) WHO. W latach 1997-1999 był redaktorem naczelnym kwartalnika *Przegląd Epidemiologiczny*. Pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Powązkowskim (kw. 24-5-22/23).

---

**ADOLF MATEUSZ GĄSECKI** (1868-1952) chemik farmaceuta, twórca receptury (wraz z 5 synami) Migreno-nervosinu, czyli proszków przeciwbólowych „z kogutkiem”. Potoczna nazwa leku

„proszki/tabletki z kogutkiem” pochodziła od wizerunku koguta na opakowaniu. Lek był zarejestrowany w 46 krajach świata, m.in. w Stanach Zjednoczonych i Australii. Produkcja leku odbywała się początkowo na małą skalę w składzie aptecznym w Płocku, następnie w laboratorium apteki przy ul. Freta i przy ul. Leszno w Warszawie. Sukces odniesiony przez Adolfa Gąseckiego pozwolił mu uruchomić w 1926 roku fabrykę na Mokotowie przy ul. Belgijskiej 7 w Warszawie, przekształconą w 1935 roku w spółkę akcyjną. Syn Jan Chrzyciel Gąsecki (1900-1971) chemik farmaceuta, był głównym technologiem w Mokołowskiej Fabryce Chemiczno-Farmaceutycznej „Adolf Gąsecki i Synowie Spółka Akcyjna”. Produkcja ponad 100 preparatów trwała do wybuchu II wojny światowej. Zabudowania fabryki częściowo spłonęły w 1944 roku; w 1950 r. firma została objęta przymusowym państwowym zarządem. Pochowany na Cmentarzu Powązkowskim (kw. 113-4-22-24).

---

**JÓZEF WIERUSZ-KOWALSKI** (1866-1927) polski fizyk i dyplomata. Rektor uniwersytetu we Fryburgu (1897), po odzyskaniu niepodległości poseł RP przy Stolicy Apostolskiej, w Holandii, Austrii i Turcji. Jego główną dziedziną badań była luminescencja mieszanin ziem rzadkich ze związkami metali alkalicznych pod wpływem promieniowania nadfioletowego i promieniowania katodowego, a także fosforescencja związków ziem rzadkich i związków organicznych, w 1910 r. odkrył zjawisko tzw. *fosforescencji postępowej*. Za prace w tej dziedzinie wyróżnił go w 1912 roku Uniwersytet Harvarda. Ponadto, zajmował się doświadczeniami z wyładowaniami elektrycznymi. Jego asystentem we Fryburgu był Ignacy Mościcki. W 1917 roku powrócił do kraju by zorganizować katedrę fizyki na UW. W roku 1919 mianowano go profesorem

Politechniki. W 1919 r. wstąpił do służby dyplomatycznej II Rzeczypospolitej. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 157-6-10).

---

**WŁADYSŁAW GOSIEWSKI** (1844-1911) matematyk, fizyk, logik. Po studiach w Szkole Głównej Warszawskiej i na uniwersytecie w Paryżu uczył matematyki w III Rosyjskim Gimnazjum Klasycznym w Warszawie, w warszawskich szkołach realnych oraz w Szkole Handlowej Kronenberga. Od roku 1872 był także urzędnikiem w Towarzystwie Kredytowym w Warszawie. W 1891 roku został członkiem-korespondentem Akademii Umiejętności w Krakowie, a w 1907 r. był w gronie członków-założycieli Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Był współwydawcą *Prac Matematyczno-Fizycznych i Wiadomości Matematycznych*. Napisał Zasady rachunku prawdopodobieństwa. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 70-3-15).

---

**PIOTR MODRAK** (1886-1948) fizyk, inżynier, mechanik, elektryk, do 1907 roku działacz ludowy, więzień i zesłaniec. Z Syberii zbiegł do Australii, od 1921 roku w Warszawie pracował jako dyrektor Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych, propagator elektryfikacji, radiofonizacji i telefonizacji wsi. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 211-6-5).

---

**IRENA BÓBR-MODRAKOWA** (1889-1959) seismolog, fizyk, geofizyk. Studiowała w Sankt Petersburgu. Po powrocie do Polski (1920 r.) podjęła pracę w Zakładzie Fizyki UW u profesora Stefana Pieńkowskiego; w 1928 roku uzyskała doktorat nauk fizycznych. W latach 1935-1938 organizowała (z ramienia Komisji Seismologicznej

Towarzystwa Geofizyków w Warszawie) na terenie Uniwersytetu Warszawskiego Obserwatorium Seismologiczne; była jego kierownikiem i opiekunem przez następnych 20 lat. Od 1938 roku była dyrektorem Obserwatorium Seismologicznego, docent Zakładu Geofizyki PAN. Pochowana razem z mężem na cmentarzu Powązkowskim (kw. 211-6-5).

---

**JERZY ODROWĄŻ-PIENIAŻEK** (1890-1974) inżynier chemik, uczestnik walk o polską szkołę w 1905 roku, heraldyk, bibliofil, pisarz, oficer saperów Wojska Polskiego, kierownik grupy fortyfikacyjnej przedmieścia Warszawy 1920, oficer II Oddziału Sztabu Generalnego do 1926 roku. Długoletni członek zarządu Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Odrowąż-Pieniążek był współzałożycielem Oficerskiego Yacht Klubu Rzeczypospolitej Polski. W 1925 roku zawiązał się w Warszawie Polo Klub, pierwszy w Polsce klub konnej gry polo, którego Jerzy Odrowąż-Pieniążek był współzałożycielem. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie (kw. 39-3-21,22).

---

**STEFAN SZYLLER** (1857-1933) architekt. Był zwolennikiem form historycznych – w swej twórczości nawiązywał do renesansu i baroku. Twórca m.in. gmachu Zachęty, Biblioteki UW, gmachu głównego Politechniki Warszawskiej, wiaduktu Markiewicza na ul. Karowej, kilkuset kamienic warszawskich, licznych kościołów na terenie kraju. W roku 2015 w regionie radomskim, gdzie architekt był szczególnie aktywny w okresie międzywojennym, powstał Szlak Twórczości Architektonicznej Stefana Szyllera. Obejmuje on zabytki sakralne (m.in. kościół Najświętszego Serca Jezusowego w Radomiu, kościół św. Barbary w Pionkach, kościół Świętej Trójcy w Białostrzegach), obiekty przemysłowe

(budynki magazynowe dawnej Radomskiej Wytwórni Papierosów) oraz założenie urbanistyczne osiedla radomskiej fabryki broni (powstałego w latach 1923-1926). Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 157-5-6/7).

---

**JAN BOGUSŁAWSKI** (1910-1982) wybitny architekt, laureat 28 nagród w konkursach krajowych i zagranicznych, m.in. na teatry w Łodzi, Budapeszcie, Madrycie. Projektował ambasady w Rzymie i Moskwie, ambasadę Norwegii w Warszawie i wiele innych obiektów. W swojej pracy architektonicznej zajmował się projektami wnętrz i mebli, a także tematyką mieszkalnictwa (projekty osiedli) jak i budynków użyteczności publicznej i architekturą sakralną. Jego powojenne projekty (i realizacje) objęły także dokumentacje archiwalne, inwentaryzacje i przede wszystkim projekty odbudowy architektonicznej. Prowadził także działalność dydaktyczną na uczelniach artystycznych w Warszawie i Poznaniu. W 1937 roku otrzymał nagrodę Grand Prix na Wystawie Światowej w Paryżu za Wnętrze Weekendowe. Prezentował tam swoje meble oraz niektóre wnętrza Pawilonu Polskiego na Wystawie Światowej w Nowym Jorku w 1939 r. W 1955 r. Jan Bogusławski wygrał konkurs architektoniczny na projekt odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, otrzymał równorzędną II nagrodę (pierwszej nie przyznano, a drugą równorzędną otrzymał arch. Romuald Gutt). Dnia 1 maja 1955 roku zorganizował pracownię PKZ „Zamek”, która rozpoczęła badania i studia historyczne pod kątem późniejszej odbudowy, zbiera materiały archiwalne i na ich podstawie robi inwentaryzację Zamku Królewskiego oraz opracowuje projekt jego odbudowy. Projektował także odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Realizacja odbudowy całości bryły Zamku rozpoczęła się w styczniu 1971 roku. Kierował pracami

jako generalny projektant Odbudowy Zamku do 1976 roku, kiedy ukończono odbudowę bryły Zamku. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 39-2-17/18).

---

**PAWEŁ JASIEŃCA** – wł. Leon Lech Beynar (1909-1969) historyk, pisarz historyczny, eseista i publicysta *Tygodnika Powszechnego*. Wstąpił do Stowarzyszenia „Pax”, z ramienia którego w 1950 r. został członkiem zarządu przymusowego organizacji „Caritas”. Od grudnia 1959 roku jeden z wiceprezesów Związku Literatów Polskich. Podpisał list Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich z 6 listopada 1950 do intelektualistów francuskich, wyrażający solidarność i propozycję współpracy. W roku 1964, w związku z zaostrzeniem cenzury, Jasienica wraz z 33 innymi polskimi intelektualistami podpisał List 34 skierowany do premiera Józefa Cyrankiewicza. Reakcją na to wystąpienie było nasilenie inwigilacji pisarza. W połowie lat 60 donosiło na niego co najmniej trzydziestu agentów. Prześladowano go za sprzeciwianie się cenzurze i aktywną działalność w opozycji liberalno-demokratycznej. Od roku 1966 był wiceprzewodniczącym polskiego PEN Clubu. Brał udział w protestach przeciw zdjęciu z afisza *Dziadów* w reżyserii Kazimierza Dejmka. Poparł otwarcie protest młodzieży akademickiej w 1968 r., co doprowadziło do zakazu publikacji pisarza w latach 1968-1970 i usunięcia go ze Związku Literatów Polskich. Autor reportaży o tematyce współczesnej i o badaniach archeologicznych. Pisał eseje popularyzujące historię Polski, jest twórcą syntezy dziejów Polski *Polska Piastów*, *Polska Jagiellonów* i *Rzeczpospolita Obojga Narodów*. Przedstawiciel pisarskiej opozycji w czasach PRL. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (AZ-38).

---

**STANISŁAW HERBST** (1907-1973) historyk wojskowości, kultury, znakomity warsawianista, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Wojskowej Akademii Politycznej. Organizator badań nad dziejami Warszawy i Mazowsza, redaktor *Rocznika Warszawskiego*, żołnierz AK, uczestnik prac BiP KG AK (Biuro Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK). Po wojnie kierował Działem Dokumentacji w Państwowym Instytucie Historii Sztuki w Warszawie (1945-1946), następnie prowadził wykłady z historii kultury na Politechnice Warszawskiej (1946-1947). W 1946 r. związał się zawodowo z Uniwersytetem Warszawskim. Był aktywnym działaczem Polskiego Towarzystwa Historycznego, w latach 1953-1955 pełnił funkcję sekretarza, a od roku 1956 (do końca życia) prezesa. Członek Rady Redakcyjnej *Przeglądu Historycznego*. Ponadto, należał do Towarzystwa Naukowego w Białymstoku, Towarzystwa Naukowego w Gdańsku, Towarzystwa Naukowego Płockiego, Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Brał udział w Międzynarodowych Kongresach Historycznych w Wiedniu (1965) i Moskwie (1970), zasiadał w Obywatelskim Komitecie Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie (od 1971) oraz w Stołecznej Radzie Narodowej (1958-1962). Współpracował z organizacjami chrześcijańskimi i harcerskimi. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 166-6-22).

---

**STEFAN BRYŁA** (1886 – 1943) inżynier, twórca teorii spawania konstrukcji stalowych, docent Politechniki we Lwowie, profesor Politechniki Warszawskiej, projektant spawanych konstrukcji stalowych (pierwszy w Europie most spawany na rzece Słudwi w Maurzycach koło Łowicza, gmach Towarzystwa Ubezpieczeń Prudential w Warszawie – przy tych przedsięwzięciach współpracował z Venceslavem Ponížem). W 1928

roku opracował dla Ministerstwa Robót Publicznych pierwsze na świecie przepisy spawania konstrukcji stalowych w budownictwie. Był także członkiem Akademii Nauk Technicznych i współzałożycielem Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych. Napisał ok. 250 prac naukowych, podręczników i artykułów. Był cenionym inżynierem oraz teoretykiem spawalnictwa o międzynarodowym uznaniu; współpracował m.in. przy budowie wieżowców w USA – np. Woolworth Building w Nowym Jorku (wówczas najwyższego budynku na świecie). Członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, organizator tajnego nauczania. Rozstrzelany przez hitlerowców w Warszawie. Tablica symboliczna na cmentarzu Powązkowskim (kw. 57-4-27).

---

**VENCESLAV PONIŻ** (1900-1967) inżynier dróg i mostów, współpracował ze Stefanem Bryłą. Profesor Politechniki Warszawskiej, wykładał na Wydziale Architektury, w czasie II wojny także w ramach tajnego nauczania. Projektant konstrukcji budowli przemysłowych, m.in. FSO na Żeraniu. Współtwórca postępu technicznego budownictwa polskiego, zwłaszcza w dziedzinie konstrukcji stalowych, jeden z pionierów prefabrykacji w budownictwie przemysłowym. Pracował również jako projektant i konsultant wielu budow jak np.: mostu w Szczecinie, przebudowy wieży na Targach Poznańskich, budowy Nowej Huty i innych. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 168-6-9).

---

**JÓZEFA JOTEYKO** (1866-1929) fizjolog, psycholog, pedagog; wykładowczyni wyższych uczelni w Belgii i Francji. W roku 1909 była wybrana jako jedyna kobieta do komitetu organizacyjnego szóstego Międzynarodowego Kongresu Psychologii

Fizjologicznej organizowanego w Genewie. W roku 1916 była wykładowcą pedologii i psychologii eksperymentalnej na Sorbonie. W 1918 roku wraz z Marią Grzegorzewską zapoczątkowała ruch, tj. Polską Ligę Nauczania. Współpracowała z wieloma pismami i wydawnictwami naukowymi. Od 1919 mieszkała i pracowała w Warszawie. Wykładała w Państwowym Instytucie Pedagogicznym i Wolnej Wszechnicy Polskiej. Z upływem lat pracy naukowej jej zainteresowania naukowe zmieniały się stopniowo, z fizjologii przez psychologię, aż do pedagogiki pracy. Od 1912 roku zainteresowania Józefy Joteyko skupiały się głównie na problematyce organizacji pracy, m.in.: na psychofizjologicznych aspektach organizacji pracy, tj. na równaniu krzywej ergograficznej; na prawie fizjologicznym dotyczącym zmęczenia; prawie ekonomii wysiłku; testach zręczności mięśniowej. Zasłużona dla demokratyzacji polskiego szkolnictwa. Pochowana na cmentarzu Powązkowskim (kw. 113-6-9/10).

---

**STANISŁAW KLAWE** (1877-1955) dr farmacji, właściciel apteki, założyciel i kierownik Zakładów Chemiczno-Farmaceutycznych przy ul. Karolkowej oraz Zakładu Produkcji Surowic i Szczepionek Weterynaryjnych w Drwalewie (od 1930 r. Instytut Serologiczny). W 1906 roku zarząd nad firmą mgr Henryk Klawe powierzył swojemu synowi Stanisławowi Adolfowi. Nowemu szefowi w zarządzaniu nadal pomagał ojciec i dwaj bracia inżynierowie Stefan i Wacław. Wówczas rozpoczęła się produkcja specyfików medycznych pochodzenia zwierzęcego oraz surowic i pierwszych szczepionek przeciwcholetrycznych, przeciwtyfusowych i przeciw ospie. W okresie I wojny produkcja szła pełną parą. Obok medykamentów wytwarzano też „klawe” środki opatrunkowe, które jak nazwa ich wskazuje okazały się wielkim sukcesem. W 1920 r. nastąpiło

przekształcenie aptecznego laboratorium w spółkę akcyjną pod nazwą „Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego Mgr Klawe”. Apteka na placu Trzech Krzyży została sprzedana. Stanisław Adolf Klawe wykupił znajdujące się przy ul. Karolkowej 22/24 budynki pofabryczne i po modernizacji pomieszczeń przeniósł do nich całą produkcję farmaceutyczną. W latach 30. spółka była nie tylko jednym z najpoważniejszych producentów leków w Polsce, ale także eksportowała je na rynki zachodnie, do Kanady i na Bliski Wschód. Po wojnie, jedyny ocalały z braci Klawe, Stanisław ustanowił nową spółkę akcyjną Towarzystwo Chemiczno-Farmaceutyczne d. Mgr Klawe i rozpoczął porządkowanie fabryki. Niestety już w 1946 r. Stanisławowi Klawe podziękowano za pracę w upaństwowionej firmie, która w 1951 r. została nazwana Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, działające po dziś dzień. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 188-3-27/29).

---

**LUDWIK JULIAN SPIESS** (1872-1956) farmaceuta, przemysłowiec branży chemicznej i farmaceutycznej. W 1899 roku doprowadził do połączenia firmy Fabryka Płodów Chemicznych „Ludwik Spiess i Syn” z Zakładem Zjednoczonych Aptekarzy w przedsiębiorstwo o nazwie Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Handlu Towarami Aptecznymi i został wybrany na stanowisko prezesa rady (pełnił tę funkcję do 1944 r.). Po 1935 r. firma zarządzana przez Ludwika Spiessa była największą w polskiej branży farmaceutycznej. Mimo rozluźnienia w 1936 roku relacji z francuskim kontrahentem, w roku następnym wartość produkcji przekroczyła 7 milionów złotych, a linie produkcyjne opuszczało ponad 220 rodzajów produktów. W czasie okupacji zatrudniał na podstawie fikcyjnych dokumentów ludzi poszukiwanych

przez Gestapo, którym groził transport do obozów koncentracyjnych i na roboty. W roku 1944 budynki zakładów na Tarchominie uległy znacznemu zniszczeniu, a wycofujący się Niemcy zdemontowali i wywieźli wyposażenie. W 1945 roku zakłady zostały znacjonalizowane (powstało przedsiębiorstwo Polfa Tarchomin S.A.), a Ludwik Spiess został pozbawiony majątku. W 1946 roku wyjechał do Gdyni, a następnie zamieszkał w Krakowie, gdzie zmarł w 1956 roku. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim (kw. 205-1-18/20).



⚡ Nagrobek Bronisława Koskowskiego.

↑ Nagrobek Aleksandra Gieyszтора.

Załącznik nr 2.

## Lista zasłużonych

1. **ALEKSANDER GIEYSZTOR** (1916-1999) historyk mediewista, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek Polskiej Akademii Nauk (kw. 131-6-21).
2. **STANISŁAW KRAUZE** (1902-1977) farmaceuta (kw. 141-2-12).
3. **KAZIMIERZ KUMANIECKI** (1905-1977) pseud. *Jutro, Kozakiewicz* – filolog klasyczny (kw. 77-1-9).
4. **KLEMENS SZANIAWSKI** (1925-1990) filozof (kw. 17-4-3).
5. **STEFAN ZBIGNIEW RÓŻYCKI** (1906-1988) geolog i geograf (kw. 15-2-12-15).
6. **BRONISŁAW KOSKOWSKI** (1863-1946) farmaceuta i organizator studiów farmaceutycznych w Warszawie (kw. 142-6-5).
7. **ARTUR GAŁĄZKA** (1933-1999) epidemiolog i wakcynolog (kw. 24-5-22/23).
8. **ADOLF MATEUSZ GAŚECKI** (1868-1952) chemik farmaceuta (kw. 113-1-23/24).
9. **JÓZEF WIERUSZ-KOWALSKI** (1866-1927) fizyk i dyplomata (kw. 157-6-10).
10. **WŁADYSŁAW GOSIEWSKI** (1844-1911) matematyk, fizyk i logik (kw. 70-3-15).
11. **PIOTR MODRAK** (1886-1948) fizyk, inżynier, mechanik, elektryk (kw. 211-6-5).
12. **IRENA BÓBR-MODRAKOWA** (1889-1959) fizyk, geofizyk (kw. 211-6-5).
13. **JERZY ODROWĄŻ-PIENIAŻEK** (1890-1974) inżynier, chemik (kw. 39-3-21/22).
14. **STEFAN SZYLLER** (1857-1933) architekt (kw. 157-5-6/7).
15. **JAN BOGUSŁAWSKI** (1910-1982) wybitny architekt (kw. 39-2-17/18).
16. **PAWEŁ JASIEŃ** – wł. Leon Lech Beynar (1909-1969) historyk, pisarz historyczny (AZ-38).
17. **STANISŁAW HERBST** (1907-1973) historyk wojskowości, kultury, (kw. 166-6-22).
18. **STEFAN BRYŁA** (1886-1943) inżynier, twórca teorii spawania konstrukcji stalowych, tablica symboliczna (kw. 57-4-27).
19. **VENCESLAV PONIŻ** (1900-1967) inżynier dróg i mostów (kw. 168-6-9).
20. **JÓZEFA JOTEYKO** (1866-1929) fizjolog, psycholog, pedagog (kw. 113-6-9/10).
21. **STANISŁAW KLAWE** (1877-1955) dr farmacji, właściciel apteki, (kw. 188-3-27/29).
22. **LUDWIK JULIAN SPIESS** (1872-1956) farmaceuta, przemysłowiec branży chemicznej (kw. 205-1-18/20).





# Towarzyski broni

**Marta Gawryluk**

---

<b>202</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>202</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>206</b>	1.3. Praca domowa
<b>207</b>	Bibliografia
<b>208</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Karta pracy
<b>212</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Odpowiedzi
<b>213</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Materiały do pocięcia

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie szkoły podstawowej klas VII oraz VIII.

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie sylwetek żołnerek, zwłaszcza tych, które zostały pochowane na Starych Powązkach.

### CEL SZCZEGÓŁOWY

Pogłębienie wiedzy historycznej o wojskowych organizacjach kobiecych i działalności wojskowej kobiet w XIX i XX wieku.

### METODY I FORMY PRACY

dyskusja, praca indywidualna.

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

karty pracy, wyszukiwarka internetowa w telefonie, podstawki pod karty pracy, długopisy/ołówki, krzyżówka, film.

### SŁOWA KLUCZOWE

żołnierki, wojsko polskie, Ochotnicza Legia Kobiet, przysposobienie wojskowe kobiet.

### CZAS TRWANIA

2 godziny lekcyjne oraz dodatkowo projekcja filmu.

## 1.2. Przebieg zajęć

1. Nauczycielka lub nauczyciel wyjaśniają uczennicom i uczniom, że zajęcia będą dotyczyć kobiet, które były żołnierzkami i zostały pochowane na Starych Powązkach. Można wstępnie zapowiedzieć, że podczas zajęć uczennice i uczniowie będą proszeni o uzupełnienie karty pracy. Warto przed rozpoczęciem zajęć rozdać karty pracy (*Załącznik nr 1*). Dodatkowo można przypomnieć o zachowaniu ciszy i spokoju na cmentarzu.
2. Zajęcia warto zacząć od wspólnej rozmowy z uczennicami i uczniami. Można ich zapytać, czy słyszeli o jakichś kobietach, które brały czynny udział w działaniach wojennych, np. podczas powstań narodowych. Jeśli tak, to czy potrafią wymienić nazwiska tych kobiet. Przykładowa odpowiedź: Emilia Plater, najślawniejsza kobieta biorąca udział w powstaniu listopadowym. Upamiętnił ją Adam Mickiewicz w utworze pt. *Śmierć pułkownika*.
3. Następnie nauczycielka lub nauczyciel proszą, aby uczennice i uczniowie wylosowali po jednej kartce (*Załącznik nr 3*) i żeby każdy głośno przeczytał informację o walczącej kobiecie. Uczennice i uczniowie zachowują te kartki, ponieważ będą potrzebne im do wykonania pracy domowej.
4. Nauczycielka lub nauczyciel proszą uczennice i uczniów o pomoc w lokalizacji grobów, tym samym należy poinformować wszystkich, że adres grobu zapisany jest najczęściej według schematu: numer kwatery, numer rzędu, numer grobu.

5. Pierwszym grobem, od którego należy rozpocząć spacer, jest nagrobek Julii Piwońskiej (155b-Pod Murem-1, 2-3). Przy grobie uczennice i uczniowie słuchają najważniejszych informacji z życia Julii Piwońskiej oraz uzupełniają puste miejsca w treści *zadania nr 1* w swoich kartach pracy. W tekście poniżej są to wyróżnione fragmenty.
6. Nauczycielka lub nauczyciel czytają informacje z życia Piwońskiej<sup>1</sup>. Julia Halina Piwońska urodziła się w 1898 roku. Studiowała filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim, należała do *Polskiej Organizacji Wojskowej* (POW). POW<sup>2</sup> to tajna organizacja wojskowa powstała z inicjatywy Józefa Piłsudskiego w 1914 r., której jedną z głównych działalności był wywiad i dywersja. W Warszawie Piwońska wstąpiła do *Ochotniczej Legii Kobiet*. OLK<sup>3</sup> to polska ochotnicza organizacja wojskowa utworzona we Lwowie w 1918 roku przez kobiety, pragnące walczyć o niepodległość Polski. Piwońska wzięła udział w walkach o Lwów i Wilno, a potem w wojnie polsko-bolszewickiej. Ranna w bitwie na przedmieściu Lwowa awansowała do stopnia porucznika OLK. We wrześniu 1939 r. razem z Władysławą Piechowską uzyskała akt powołania *Kobietych Batalionów* pomocniczej służby wojskowej. W czasie II wojny światowej należała do konspiracyjnych sił zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego (do Armii Krajowej, wcześniej był to Związek Walki Zbrojnej). Brała udział w powstaniu warszawskim, walcząc na Woli, Starym Mieście i w Śródmieściu. Po wojnie pracowała w Biurze Odbudowy Stolicy. Zmarła w 1974 roku. Pochowana jest w mogile zbiorowej uczestniczek Przysposobienia Wojskowego Kobiet – żołnierek Wojska Polskiego w obu wojnach światowych.
7. Nauczycielka lub nauczyciel wyjaśniają, że Przysposobienie Wojskowe Kobiet (PWK)<sup>4</sup> to paramilitarna organizacja kobieca powstała w 1923 r. z inicjatywy członkiń dawnych organizacji takich jak Związek Strzelecki i Polska Organizacja Wojskowa. Powstała w miejsce rozwiązanej w tym samym roku Ochotniczej Legii Kobiet. Przed wybuchem II wojny światowej PWK miało w swoich szeregach ponad 47 tys. członkiń.
8. Przejście do kolejnego grobu Zofii Franio (kw. 150-4-31). Uczennice i uczniowie słuchają najważniejszych informacji o życiu Zofii Franio, uzupełniają puste miejsca w treści *zadania nr 2* w swoich kartach pracy. W tekście poniżej są to podkreślone fragmenty.
9. Nauczycielka lub nauczyciel czytają informacje z życia Franio<sup>5</sup>. Zofia Franio urodziła się w 1899 roku. Studiowała medycynę i otrzymała dyplom doktora wszech nauk lekarskich na Uniwersytecie Warszawskim. Służyła jako ochotniczka w Wojsku Polskim podczas wojny *polsko-bolszewickiej*, była instruktorką PWK (szkoliła drużyny ratownicze na wypadek wybuchu wojny). Prowadziła praktykę lekarską jako lekarz chorób wewnętrznych. W czasie II wojny światowej należała do konspiracyjnych sił zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego (AK wcześniej ZWZ), organizowała i dowodziła kobiecymi *patrolami sabotażowo-dywersyjnymi* i likwidacyjnymi, brała udział w zaplanowaniu oraz wykonaniu akcji „Wieniec” (akcja przeprowadzona z 7 na 8 października 1942 roku.), która była pierwszą dużą akcją Armii Krajowej skierowaną przeciwko transportowi niemieckiemu. Udało się wykoleić

- dwa parowozy, dwa wagony towarowe i jeden osobowy. Podczas powstania warszawskiego pracowała jako lekarka dla oddziałów powstańczych, na Woli kierowała żeńskim oddziałem saperek w Kobięcych Patrolach Minerskich, zajmującym się m.in. produkcją materiałów wybuchowych. Dnia 20 sierpnia 1944 roku dowodziła Kobięcymi Patrolami Minerskimi przy zdobywaniu budynku PAST-y (Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna) przy ul. Zielnej 39, wykonując dwa wyłomy w murach. Po wojnie pracowała jako lekarz. Dnia 14 listopada 1946 roku została aresztowana przez Urząd Bezpieczeństwa, czyli urząd organów bezpieczeństwa państwa funkcjonujący w okresie stalinizmu w latach 1944-1956. Została skazana na dwanaście lat więzienia. Wypuszczono ją po dziesięciu latach. Po wyjściu na wolność pracowała w Liceum Medycznym nr 4, aż do przejścia na emeryturę. Została uhonorowana przez izraelski Instytut Yad Waszem tytułem *Sprawiedliwi wśród Narodów Świata*, za opiekę nad kilkoma osobami pochodzenia żydowskiego podczas okupacji. Zmarła w 1978 roku.
- 10.** Po ukończeniu ćwiczenia nauczycielka lub nauczyciel pytają uczennice i uczniów, czy znają inne osoby, które zostały uhonorowane tytułem Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata. Przykładowa odpowiedź: Jan i Antonina Żabińscy (dyrektor wraz z żoną warszawskiego ZOO), Władysław Bartoszewski, Jan Karski, Irena Sendlerowa.
- 11.** Przejście do następnego grobu Jadwigi Podgórskiej (kw. 241-4-11). Przy grobie uczennice i uczniowie słuchają najważniejszych informacji z życia Jadwigi Podgórskiej oraz uzupełniają treść *zadania nr 3* w swoich kartach pracy.
- 12.** Nauczycielka lub nauczyciel czytają informacje z życia Podgórskiej<sup>6</sup>: Jadwiga Podgórska urodziła się w 1885 roku. Ukończyła gimnazjum w Moskwie, gdzie należała do „Zet”, czyli konspiracyjnej *organizacji polskiej* młodzieży akademickiej działającej w trzech zaborach. Ukończyła wydział chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim i prawie całe swoje życie pracowała w Państwowym Zakładzie Higieny. Jako dziewiętnastolatka wytwarzała materiały wybuchowe dla członków POW (Polska Organizacja Wojskowa) w Lublinie. Podczas I wojny światowej służyła jako *sanitariuszka*, podczas wojny polsko-ukraińskiej uczestniczyła w obronie Lwowa jako członkini OLK (Ochotnicza Legia Kobiet). W czasie II wojny światowej za pomoc polskiej *konspiracji* została aresztowana i trafiła do niemieckiego więzienia. Zmarła w 1948 roku.
- 13.** Osoba prowadząca pyta uczennice i uczniów, czy wiedzą, na czym polega służba sanitariuszki. Czy sanitariuszka w wojsku jest żołnierką? Uczennice i uczniowie próbują samodzielnie odpowiedzieć na te pytania, a potem mogą sprawdzić odpowiedzi w wyszukiwarce internetowej. Przykładowa odpowiedź: sanitariuszka<sup>7</sup> to pielęgniarka zwłaszcza zatrudniona w pogotowiu ratunkowym lub żołnierka udzielająca pierwszej pomocy rannym w czasie działań wojennych.
- 14.** Kolejnym punktem spaceru jest grób Stefanii Kudelskiej (kw. 329 mogiła symboliczna). Przy grobie uczennice i uczniowie słuchają najważniejszych informacji z życia Stefanii Kudelskiej i uzupełniają treść *zadania nr 4* w swoich kartach pracy.

- 15.** Nauczycielka lub nauczyciel czytają informacje z życia Kudelskiej<sup>8</sup>. Stefania Kudelska urodziła się w 1890 roku. Studiowała na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W wieku dwudziestu trzech lat została kierowniczką sekcji w Kole Kobiet Związku Strzeleckiego, a rok później przydzielono ją do oddziału wywiadu 1 Pułku Strzelców Józefa Piłsudskiego. Była działaczką Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), w 1920 r. została oficerką wywiadu 12 Dywizji Piechoty. Była współzałożycielką i instruktorką Przysposobienia Wojskowego Kobiet (PWK). W 1935 r. została *senatorką*, a w 1938 r. *posłanką*. We wrześniu 1939 r. uczestniczyła w obronie Lwowa w szeregach ochotniczego kobiecego batalionu pomocniczej służby wojskowej. W czasie okupacji służyła w Wojskowej Służbie Kobiet, pracowała w Radzie Głównej Opiekuńczej i jako referentka w Szefostwie Wojskowej Służby Kobiet (Armia Krajowa). Brała udział w *powstaniu warszawskim* na Starym Mieście. Zginęła podczas bombardowania przy ul. Leszno w 1944 roku. Grób na Powązkach jest symboliczną mogiłą. Była odznaczona czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz Srebrnym Orderem Virtuti Militari.
- 16.** Warto zapytać uczennice i uczniów, czy wiedzą, na czym polega praca w wywiadzie wojskowym? Przykładowa odpowiedź: praca w wywiadzie wojskowym polega na zdobywaniu tajnych informacji z zakresu wojskowości, polityki i gospodarki innych państw<sup>9</sup>.
- 17.** Można także zapytać, czy wszyscy wiedzą, czym jest szpiegostwo? Przykładowa odpowiedź: przestępstwo polegające na przekazywaniu organom obcego państwa wiadomości, dokumentów stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową.
- 18.** Dodatkowo można wszystkich zapytać, czy wiedzą czym jest kontrwywiad? Przykładowa odpowiedź: działalność zmierzająca do zwalczania szpiegostwa, akcji dywersyjnych i sabotażowych, mająca na celu ochronę tajemnicy państwowej, wojskowej, gospodarczej przed obcym wywiadem<sup>10</sup>.
- 19.** Można jeszcze zadać dodatkowe pytania, czy uczennice i uczniowie wiedzą, co to jest dywersja? Przykładowa odpowiedź: w czasie wojny działanie na terytorium nieprzyjaciela dążące do dezorganizacji systemu dowodzenia w celu uniemożliwienia jego zamiarów<sup>11</sup>.
- 20.** Jako ostatnie pytanie można zadać, czy wszyscy wiedzą, co to jest sabotaż? Przykładowa odpowiedź: dezorganizowanie pracy przez jej umyślne niewykonanie lub wykonywanie wadliwe, a także przez uszkodzenie i niszczenie zakładów oraz urządzeń o znaczeniu gospodarczym<sup>12</sup>.
- 21.** Następnie należy kierować się do grobu Aleksandry Piłsudskiej (kw. 6-5-29). Przy grobie uczniowie słuchają najważniejszych informacji z życia Piłsudskiej oraz uzupełniają treść *zadania nr 5* w swoich kartach pracy.
- 22.** Nauczycielka lub nauczyciel czytają informacje z życia Piłsudskiej<sup>13</sup>. Aleksandra Piłsudska urodziła się w 1882 roku. Studiowała na Uniwersytecie Łatającym, brała udział w słynnej manifestacji na pl. Grzybowskiem w listopadzie 1904 r., podczas której padły pierwsze strzały w Warszawie od czasów powstania styczniowego. Należała do

Organizacji Bojowej PPS i brała w niej udział w brawurowych akcjach. Współpracowała ze *Związkiem Strzeleckim* oraz współtworzyła Towarzystwo Opieki nad Więźniami Politycznymi. Po wybuchu I wojny światowej wstąpiła do *Legionów Polskich* i została przydzielona do oddziału wywiadowczo-kurierskiego I Brygady Legionów Polskich oraz była komendantką kurierek legionowych. Działała również w Polskiej Organizacji Wojskowej, za co w listopadzie 1915 r. została aresztowana przez Niemców. Po uwolnieniu pracowała w POW jako wywiadowczyni i *kurierka materiałów wybuchowych*. Jako żona Naczelnika Państwa i marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, działała dobroczynnie na rzecz sierot, rodzin wojskowych, bezdomnych, młodzieży, a także kombatantów. Po wybuchu II wojny światowej dotarła z córkami do Londynu. Tam zmarła w 1963 roku. Jej prochy złożono w grobowcu rodzinnym w 1992 roku.

- 23.** Jako ostatni punkt spaceru nauczycielka lub nauczyciel informują uczennice i uczniów o konieczności obejrzenia filmu (w domu lub w szkole) o Jadwidze Piłsudskiej-Jaraczewskiej, córce Aleksandry i Józefa Piłsudskich <https://vod.tvp.pl/video/notacje,jadwiga-pilsudskajaraczewska-kiedy-zaczalam-latac,1177070>.
- 24.** Ostatnie zadanie do wykonania podczas spaceru, to samodzielnie rozwiązanie przez uczennice i uczniów krzyżówki z *zadania nr 6*.

### 1.3. Praca domowa

Każda uczennica i uczeń mają za zadanie przygotować hipotetyczny wywiad z bohaterką, której nazwisko wylosowali na kartce. Wywiad powinien składać się z pięciu pytań i pięciu odpowiedzi na te pytania.

## Bibliografia

1. <https://www.encyklopedia.pwn.pl>
2. *Miesięcznik Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Biuletyn Informacyjny*, lipiec 2020 rok XXX nr 07 (361).
3. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy>
4. <https://www.wikipedia.pl>
5. [https://zawacka.pl/uploads/katalog\\_pwk\\_www.pdf](https://zawacka.pl/uploads/katalog_pwk_www.pdf)
6. <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/%C5%BCo%C5%82nierz/226318/>

## Przypisy

- 
- 1 <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/julia-piwonska,35010.html>
  - 2 <https://www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/Polska-Organizacja-Wojskowa>
  - 3 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ochotnicza\\_Legia\\_Kobiet](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ochotnicza_Legia_Kobiet)
  - 4 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Przysposobienie\\_Wojskowe\\_Kobiet](https://pl.wikipedia.org/wiki/Przysposobienie_Wojskowe_Kobiet)
  - 5 <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/zofia-franio,822.html>
  - 6 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jadwiga\\_Podg%C3%B3rska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jadwiga_Podg%C3%B3rska)
  - 7 <https://sjp.pwn.pl/sjp/sanitariusz;2574821.html>
  - 8 <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/stefania-kudelska,25429.html>
  - 9 <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/>
  - 10 [https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/dywiersja;4008092.html](https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kontrwywiad;4008844.html>wywiad;3999161.html</a></li><li>11 <a href=)
  - 12 <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/sabotaz;3970922.html>
  - 13 <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/%C5%BCo%C5%82nierz/226318/>



*Załącznik nr 1.***Karta pracy****ZADANIE NR 1.**

Julia Halina Piwońska urodziła się w 1898 roku, studiowała filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim, należała do ..... (POW). POW to tajna organizacja wojskowa powstała z inicjatywy Józefa Piłsudskiego w 1914 r., której jedną z głównych działalności był wywiad i dywersja. W Warszawie Piwońska wstąpiła do ..... (OLK). OLK to polska ochotnicza organizacja wojskowa utworzona we Lwowie w 1918 przez kobiety, pragnące walczyć o niepodległość Polski. Wzięła udział w walkach o Lwów i Wilno, a potem w wojnie polsko-bolszewickiej. Ranna w bitwie na przedmieściu Lwowa, została awansowana do stopnia porucznika OLK. We wrześniu 1939 r. razem z Władysławą Piechowską uzyskała akt powołania ..... pomocniczej służby wojskowej. W czasie II wojny światowej należała do konspiracyjnych sił zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego (do Armii Krajowej, wcześniej był to Związek Walki Zbrojnej). Brała udział w powstaniu warszawskim walcząc na Woli, Starym Mieście i w Śródmieściu. Po wojnie pracowała w Biurze Odbudowy Stolicy. Zmarła w 1974 roku. Pochowana jest w mogile zbiorowej uczestniczek Przynależności Wojskowej Kobiet – żołnierek Wojska Polskiego w obu wojnach światowych.

**ZADANIE NR 2.**

Zofia Franio urodziła się w 1899 roku. Studiowała medycynę i otrzymała dyplom doktora wszech nauk lekarskich na Uniwersytecie Warszawskim. Służyła jako ochotniczka Wojsku Polskim podczas wojny ....., była instruktorką PWK (szkoliła drużyny ratownicze na wypadek wybuchu wojny). Prowadziła praktykę lekarską jako lekarz chorób wewnętrznych. W czasie II wojny światowej należała do konspiracyjnych sił zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego (AK wcześniej ZWZ), organizowała i dowodziła kobicymi ..... i likwidacyjnymi, brała udział w zaplanowaniu i wykonaniu akcji „Wieniec” (akcja przeprowadzona z 7 na 8 października 1942 roku, była pierwszą dużą akcją Armii Krajowej skierowaną przeciwko transportowi niemieckiemu. Udało się wykoleić dwa parowozy, dwa wagony towarowe i jeden osobowy). Podczas powstania

warszawskiego pracowała jako lekarka dla oddziałów powstańczych na Woli, kierowała żeńskim oddziałem saperek w Kobietych Patrolach Minerskich, zajmującym się m.in. produkcją materiałów wybuchowych. Dnia 20 sierpnia 1944 roku dowodziła Kobięcymi Patrolami Minerskimi przy zdobywaniu budynku PAST-y przy ul. Zielnej 39, wykonując dwa wyłomy w murach. Po wojnie pracowała jako lekarz. Dnia 14 listopada 1946 roku została aresztowana przez Urząd Bezpieczeństwa, czyli urząd organów bezpieczeństwa państwa funkcjonujący w okresie stalinizmu w latach 1944-1956. Została skazana na dwanaście lat więzienia. Wypuszczono ją po dziesięciu latach. Po wyjściu na wolność pracowała w Liceum Medycznym nr 4, aż do przejścia na emeryturę. Została uhonorowana przez izraelski Instytut Yad Waszem tytułem ....., za opiekę podczas okupacji nad kilkoma osobami pochodzenia żydowskiego. Zmarła w 1978 roku.

---

### ZADANIE NR 3.

Jadwiga Podgórska urodziła się w 1885 roku. Ukończyła gimnazjum w Moskwie, gdzie należała do „Zet”, czyli konspiracyjnej ....., młodzieży akademickiej działającej w trzech zaborach. Ukończyła wydział chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim i prawie całe swoje życie pracowała w Państwowym Zakładzie Higieny. Jako dziewiętnastolatka wytwarzała materiały wybuchowe dla członków Polskiej Organizacji Wojskowej w Lublinie. Podczas I wojny światowej służyła jako ....., podczas wojny polsko-ukraińskiej uczestniczyła w obronie Lwowa jako członkini OLK (Ochotnicza Legia Kobiet). W czasie II wojny światowej za pomoc polskiej ..... została aresztowana i trafiła do niemieckiego więzienia. Zmarła w 1948 roku.

---

### ZADANIE NR 4.

Stefania Kudelska urodziła się w 1890 roku. Studiowała na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W wieku dwudziestu trzech lat została kierowniczką sekcji w Kole Kobiet Związku Strzeleckiego, a rok później przydzielono ją do oddziału wywiadu 1 Pułku Strzelców Józefa Piłsudskiego. Była działaczką Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), w 1920 r. została oficerką wywiadu 12 Dywizji Piechoty. Była współzałożycielką i instruktorką Przysposobienia Wojskowego Kobiet (PWK). W 1935 r. została ....., a w 1938 r. .... We wrześniu 1939 r. uczestniczyła w obronie Lwowa w szeregach ochotniczego kobiecego batalionu pomocniczej służby wojskowej. W czasie okupacji służyła w Wojskowej Służbie Kobiet, pracowała w Radzie Głównej

Opiekuńczej i jako referentka w Szefostwie Wojskowej Służby Kobiet (Armia Krajowa). Brała udział w ..... na Starym Mieście. Zginęła podczas bombardowania przy ul. Leszno w 1944 roku. Grób na Powązkach jest symboliczną mogiłą. Była odznaczona czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz Srebrnym Orderem Virtuti Militari.

---

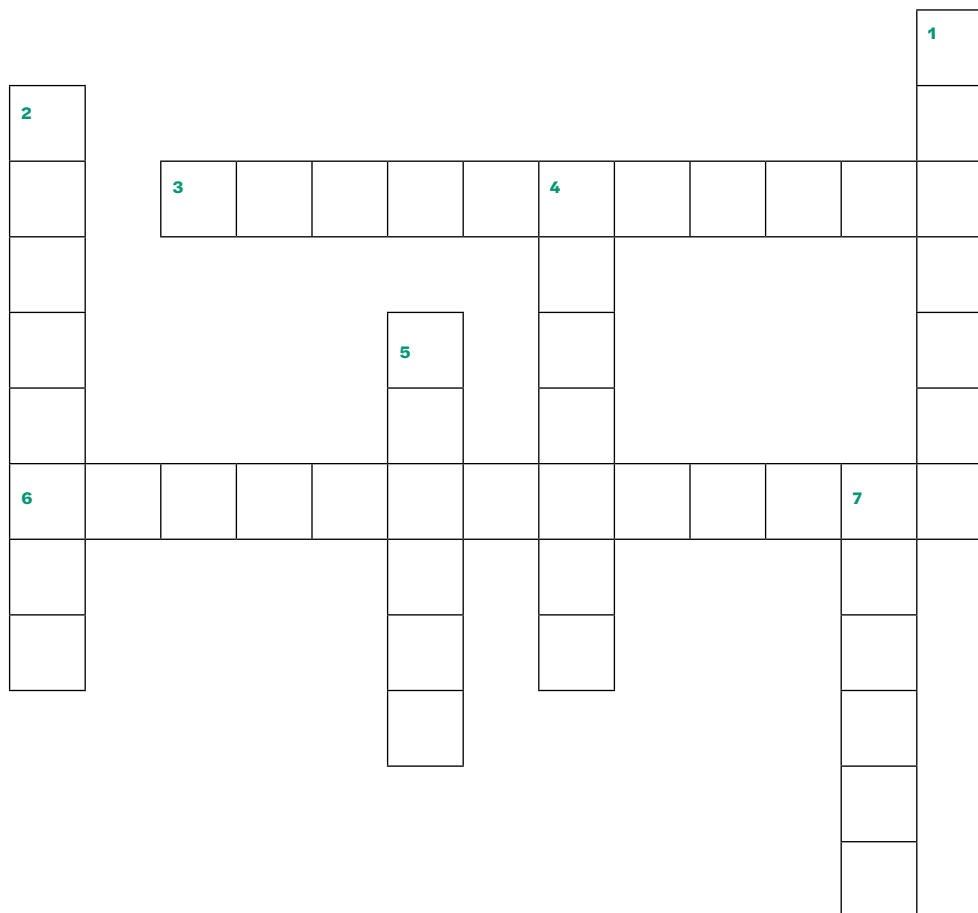
**ZADANIE NR 5.**

Aleksandra Piłsudska urodziła się w 1882 roku. Studiowała na Uniwersytecie Latającym, brała udział w słynnej manifestacji na pl. Grzybowskim w listopadzie 1904 r., podczas której padły pierwsze strzały w Warszawie od czasów powstania styczniowego. Należała do Organizacji Bojowej PPS i brała w niej udział w brawurowych akcjach. Współpracowała ze ..... oraz współtworzyła Towarzystwo Opieki nad Więźniami Politycznymi. Po wybuchu I wojny światowej wstąpiła do ..... i została przydzielona do oddziału wywiadowczo-kurierskiego I Brygady Legionów Polskich oraz była komendantką kurierów legionowych. Działała również w Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), za co w listopadzie 1915 r. została aresztowana przez Niemców. Po uwolnieniu pracowała w POW jako wywiadowczyni i ..... Jako żona Naczelnika Państwa i marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, działała dobroczynnie na rzecz sierot, rodzin wojskowych, bezdomnych, młodzieży, a także kombatantów. Po wybuchu II wojny światowej dotarła z córkami do Londynu. Tam zmarła w 1963 roku. Jej prochy złożono w grobowcu rodzinnym w 1992 roku.

**ZADANIE NR 6.**

Rozwiąż krzyżówkę.

1. Imię córki Aleksandry Piłsudskiej.
2. Dezorganizacja systemu dowodzenia wroga.
3. Działalność do zwalczania szpiegostwa.
4. Pierwsza duża akcja Armii Krajowej przeprowadzona z 7 na 8 października 1942 roku.
5. Dowodziła Kobięcymi Patrolami Minerskimi.
6. Żołnierka udzielająca pierwszej pomocy rannym w czasie działań wojennych.
7. Przystosowanie Wojskowe ..... paramilitarna organizacja kobieca z 1923 r.



*Załącznik nr 2.*

## **Odpowiedzi**

1. JADWIGA.
2. DYWERSJA.
3. KONTRWYWIAD.
4. WIENIEC.
5. FRANIO.
6. SANITARIUSZKA.
7. KOBIET.

Załącznik nr 3.

## Materialy do pocięcia

ALEKSANDRA ZAGÓRSKA	Podpułkownik Wojska Polskiego, organizatorka i komendantka Ochotniczej Legii Kobiet.
MARIA WITTEK	Pierwsza Polka w historii, która została mianowana na stopień generała.
JOANNA ŻUBR	Walczyła w wojnach napoleońskich, pierwsza kobieta odznaczona Virtuti Militari.
ELŻBIETA ZAWACKA	Kurierka w czasie II wojny światowej, jedyna kobieta cichociemna, druga w Polsce kobieta mianowana generałem.

HALINA SZWARC	Wybitna agentka wywiadu Armii Krajowej w okresie II wojny światowej.
WŁADYSŁAWA PIECHOWSKA	Twórczyni kobiecych organizacji wojskowych, uczestniczyła w wojnie polsko-bolszewickiej.
HELENA MARUSARZÓWNA	Tajna kurierka tatrzańska, żołnierka Armii Krajowej.
WŁADYSŁAWA MACIESZA	Kurierka wywiadu, senatorka IV kadencji.
WANDA GERTZ	W męskim przebraniu pod nazwiskiem Kazimierz Żuchowicz, pełniła służbę w I Brygadzie Legionów Polskich (1914-1916), a podczas II wojny światowej dowodziła Oddziałem AK „Dysk”.

HALSZKA WASILEWSKA	Major Polskich Sił Zbrojnych, przeszła trzy wojny, Pawiak i obóz Ravensbruck.
JANINA KARASIÓWNA	Major Armii Krajowej, współzałożycielka Służby Zwycięstwu Polski.
STEFANIA PERZANOWSKA	Członkini Związku Walki Zbrojnej, Polskiej Organizacji Wojskowej i Ochotniczej Legii Kobiet. Uczestniczka walk o Warszawę w 1939 roku.
ZOFIA ŁAZOR	Działała w Szarych Szeregach, a potem w kompanii „Agat”. Brała udział w akcjach eliminacyjnych przedstawicieli niemieckiego terroru i w powstaniu warszawskim.
STANISŁAWA PALEOLOG	Uczestniczka czterech wojen, powstania warszawskiego, podpułkownik Wojska Polskiego.



LEOPOLDYNA STAWECKA	Dowódczyni oddziałów Ochotniczej Legii Kobiet, porucznik Legionów Polskich.
HELENA GRABSKA	15-letnia szeregowka Ochotniczej Legii Kobiet, poległa na posterunku ochronnym, na Dworcu Kolejowym we Lwowie.
KRYSTYNA SKARBEK	Polska agentka brytyjskiej tajnej służby Kierownictwa Operacji Specjalnych.
JÓZEFA ROSTKOWSKA	Uczestniczka powstania listopadowego.
MARIA PIOTROWICZOWA	Uczestniczka powstania styczniowego.

ANNA PUSTOWÓJTÓWNA	Uczestniczka powstania styczniowego, wojny francusko-pruskiej i Komuny Paryskiej (zrywu rewolucyjnego ludności Paryża w 1871 r.).
GRAŻYNA LIPIŃSKA	Żołnierka Legionów Polskich, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Podpułkownik Wojska Polskiego.
IRENA TOMALAK	Żołnierka Armii Krajowej, szefowa służby kuryerskiej Sztabu Głównego Służby Zwycięstwu Polski, potem Związku Walki Zbrojnej.



# Działaczki społeczne

**Marta Gawryluk**

- 
- 220** 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
  - 220** 1.2. Przebieg zajęć wraz z pracą domową
  - 221** *Załącznik nr 1.* Lista działaczek
  - 222** *Załącznik nr 2.* Karta pracy

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie szkoły podstawowej klas VII oraz VIII.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie sylwetek polskich działaczek społecznych pochowanych na Starych Powązkach.

---

### CEL SZCZEGÓŁOWY

Pogłębienie wiedzy na temat tego w co angażowały się kobiety w XIX i XX wieku i zapoznanie się z ich sytuacją społeczną w Polsce.

---

### METODY I FORMY PRACY

grupowa praca domowa, dyskusja, praca indywidualna.

---

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

karty pracy, podstawki pod karty pracy, długopisy/ołówki.

---

### SŁOWA KLUCZOWE

Uniwersytet Latający, działaczki, postanki, senatorki, Pierwiosnek.

---

### CZAS TRWANIA

2 godziny lekcyjne.

## 1.2. Przebieg zajęć

1. Przed przystąpieniem do zajęć nauczycielka lub nauczyciel informują uczennice i uczniów o konieczności wykonania przed zajęciami na cmentarzu pracy domowej.
2. Osoba prowadząca na tydzień przed zajęciami dzieli klasę na 6 grup (zależnie od liczebności klasy) i każdej grupie przydziela pracę domową (*Załącznik nr 1*).
3. Na początku zajęć na cmentarzu nauczycielka lub nauczyciel wyjaśniają, że zajęcia dotyczyć będą kobiet, które były działaczkami społecznymi i zostały pochowane na Starych Powązkach. Należy poinformować uczennice i uczniów, że ich zadaniem będzie uzupełnienie karty pracy, gromadzenie wiadomości, a pod koniec zajęć wszystkie zdobyte informacje do wypełnienia karty pracy (*Załącznik nr 2*). Warto przypomnieć młodzieży o zachowaniu ciszy i spokoju na cmentarzu.
4. Nauczycielka lub nauczyciel proszą uczennice i uczniów o pomoc w lokalizacji grobów. Adres grobu zapisany jest najczęściej według schematu: numer kwatery, numer rzędu, numer grobu.
5. Przejście z uczennicami i uczniami do grobu Jadwigi Szczawińskiej-Dawidowej (kw. 252-5-19). Stojąc przy grobie, grupa, która przygotowała życiorys Jadwigi Szczawińskiej, odczytuje na głos informacje dla pozostałych uczestników, aby mogli uzupełnić (*zadanie nr 1*) w karcie pracy.

6. Przejście z uczennicami i uczniami do kolejnego grobu do Jadwigi Dziubińskiej (kw. 40-6-19-20). Stojąc przy grobie nauczycielka lub nauczyciel proszą grupę, która przygotowała życiorys Jadwigi Dziubińskiej, aby ją odczytała, a pozostali uzupełniają (*zadanie nr 2*) w karcie pracy.
7. Następnie wszyscy przechodzą do grobu Cecylii Plater-Zyberk (kw. 41-5-4-6). Stojąc przy grobie grupa, która przygotowała życiorys postaci, odczytuje biogram a pozostali uczestników, aby uzupełniali *zadanie nr 3*.
8. Kolejny przystanek to grób Izabeli Jarugi-Nowackiej (kw. 176-5-5). Stojąc przy grobie grupa, która przygotowała życiorys Izabeli Jarugi, odczytuje na głos biogram bohaterki, a pozostali uzupełniają *zadanie nr 4* w karcie pracy.
9. Przejście do grobu Stefanii Sempołowskiej (kw. 180-6-78). Przy grobie grupa, która przygotowała życiorys Sempołowskiej, odczytuje na głos, a pozostali uzupełniają *zadanie nr 5* w karcie pracy.
10. Przejście uczennic i uczniów do grobu Pauliny Krakowowej (kw. 156-5-8). Stojąc przy grobie grupa, która wylosowała życiorys Krakowowej, odczytuje biogram, a pozostali uzupełniają *zadanie nr 6* w karcie pracy.

### Załącznik nr 1.

## Lista działaczek

Uczennice i uczniowie proszeni są o napisanie życiorysu wraz z ciekawostkami jednej kobiety z listy na wskazany temat, związany z tą działaczką:

1. Jadwiga Szczawińska-Dawidowa i ciekawostki o Uniwersytecie Łatającym.
2. Jadwiga Dziubińska i ciekawostki o pierwszych wyborach do sejmu, gdy wybrano kobiety na posłanki.
3. Cecylia Plater-Zyberk oraz ciekawostki o liceum ogólnokształcącym jej imienia w Warszawie.
4. Izabela Jaruga-Nowacka i ciekawostki o radzie równości w Warszawie.
5. Stefania Sempołowska oraz ciekawostki o X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej.
6. Paulina Krakowowa i ciekawostki o noworoczniku *Pierwiosnek*.

W życiorysie oprócz informacji o życiu danej postaci (kiedy się urodziła i zmarła, jakie miała wykształcenie, zawód) ważne, aby grupy przygotowały szczegóły działalności społecznej tej działaczki, czym zajmowała się społecznie, czym się zastrężyła, czego wyjątkowego dokonała. Warto zachęcić uczennice i uczniów do poszukiwania ciekawostek, opinii, cytatów dotyczących wylosowanej postaci, a nie wypisania wyłącznie najłatwiej dostępnych faktów o jej życiu.

Załącznik nr 2.

## Karta pracy

### ZADANIE NR 1

Wysłuchaj kolegów i koleżanek, którzy przygotowali życiorys Jadwigi Szczawińskiej-Dawidowej. Zapisz najważniejsze informacje w tabeli.

### Jadwiga Szczawińska-Dawidowa

ROK URODZENIA	
DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA/ POLITYCZNA	
NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA LUB INNE WAŻNE INFORMACJE	
CYTAT	
ROK ŚMIERCI	

**ZADANIE NR 2**

Wysłuchaj koleżanek i kolegów, którzy przygotowali życiorys Jadwigi Dziubińskiej. Zapisz najważniejsze informacje w tabeli.

**Jadwiga Dziubińska**

ROK URODZENIA	
DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA/ POLITYCZNA	
NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA LUB INNE WAŻNE INFORMACJE	
CYTAT	
ROK ŚMIERCI	



**ZADANIE NR 3**

Wysłuchaj koleżanek i kolegów, którzy przygotowali życiorys Cecylii Plater-Zyberk. Zapisz najważniejsze informacje w tabeli.

**Cecylia Plater-Zyberk**

ROK URODZENIA	
DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA/ POLITYCZNA	
NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA LUB INNE WAŻNE INFORMACJE	
CYTAT	
ROK ŚMIERCI	

**ZADANIE NR 4**

Wysłuchaj koleżanek i kolegów, którzy przygotowali życiorys Izabeli Jarugi-Nowackiej. Zapisz najważniejsze informacje w tabeli.

**Izabela Jaruga-Nowacka**

ROK URODZENIA	
DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA/ POLITYCZNA	
NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA LUB INNE WAŻNE INFORMACJE	
CYTAT	
ROK ŚMIERCI	

**ZADANIE NR 5**

Wysłuchaj koleżanek i kolegów, którzy przygotowali życiorys Stefani Sempołowskiej. Zapisz najważniejsze informacje w tabeli.

**Stefania Sempołowska**

ROK URODZENIA	
DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA/ POLITYCZNA	
NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA LUB INNE WAŻNE INFORMACJE	
CYTAT	
ROK ŚMIERCI	

**ZADANIE NR 6**

Wysłuchaj koleżanek i kolegów, którzy przygotowali życiorys Pauliny Krakowowej. Zapisz najważniejsze informacje w tabeli.

**Paulina Krakowowa**

ROK URODZENIA	
DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA/ POLITYCZNA	
NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA LUB INNE WAŻNE INFORMACJE	
CYTAT	
ROK ŚMIERCI	



# Od muszkietu do samolotu. Powązkowska historia wojskowości

**Zbigniew Adamów-Bielkowicz**

---

<b>230</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>230</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>231</b>	Bibliografia
<b>232</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Karta pracy
<b>232</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Odpowiedzi na pytania
<b>233</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Biogramy

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczennice i uczniowie klasy I oraz II liceów ogólnokształcących.

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie przemian w wojsku i służbie wojskowej na przestrzeni ostatnich 200 lat.

### CELE SZCZEGÓŁOWE ZAJĘĆ

- Prezentacja postaci związanych z wojskowością i zmian jakie następowały wraz z ewolucją formacji wojskowych oraz z kolejnymi wydarzeniami, które powodowały konieczność służby w różnych formacjach.
- Pokazanie różnorodnych form służby wojskowej w różnych formacjach na przestrzeni dziejów.
- Uczennice i uczniowie dowiadują się jakich różnych umiejętności wymagała służba wojskowa.

### METODY I FORMY PRACY

Rozmowa o postaciach pochowanych na Powązkach i ich życiorysach na tle wydarzeń historycznych oraz przemian w technice wojskowej.

### SŁOWA KLUCZOWE

wojsko, historia, technika.

### CZAS TRWANIA

60 min.

## 1.2. Przebieg zajęć

1. Przed wycieczką lub po wejściu na cmentarz nauczycielka lub nauczyciel zapoznają uczennice i uczniów z zarysem jego historii. Podkreślają fakt pełnienia funkcji tego cmentarza również jako cmentarza wojskowego. Na samym początku zajęć można rozdać karty pracy, jeśli uczennice i uczniowie będą je wypełniać w trakcie zajęć. Jeśli nie, można prosić o wykonanie ich na zakończenie spaceru po cmentarzu, bądź zadać jako pracę domową. Spacer warto zacząć od bramy św. Honoraty i należy przejść pod ścianę kościoła św. Boromeusza.
2. Grób Jana Kilińskiego (tablica na ścianie kościoła od strony bramy św. Honoraty). Wstępne informacje na temat: kim był z zawodu Jan Kiliński. Dlaczego został pułkownikiem? Nauczycielka lub nauczyciel pytają się jak uczennice i uczniowie oceniają ochotniczy udział w walkach rzemieślników warszawskich. Czy słyszeli o innych formacjach ochotniczych w naszych dziejach?
3. Następnie można udać się do grobu Tomasza Łubieńskiego (AK kw. 1-54-55). Osoba prowadząca pyta uczennice i uczniów, czy słyszeli o bitwie pod Somosierrą? Jeśli tak, to z czym im się ona kojarzy? Czy wiedzą, dlaczego Polacy wiernie służyli Napoleonowi i byli częścią jego gwardii? Jakie jest ich zdanie na ten temat?
4. Spacer z uczennicami i uczniami po Alei Zasłużonych.

## Bibliografia

5. Stanisław Żwirko (Aleja Zasłużonych) – nauczycielka lub nauczyciel opowiadają uczniom i uczniom o kapitanie Stanisławie Żwirce. Pytają się, czy znają jeszcze jakichś lotników (dawniejszych lub współczesnych). Można także zapytać, co sądzą o biciu ryzykownych rekordów. Czy wiedzą co to znaczy, że historia lotnictwa jest „pisana krwią”? Dodatkowo można porozmawiać, o roli lotnictwa podczas II wojny światowej. Warto zapytać się, czy ktoś zna jakieś ważne bitwy, które miały miejsce podczas tego konfliktu, gdzie kluczową rolę odegrało lotnictwo, a w tym polscy piloci (bitwa o Anglię).
6. Przejście do grobu Tadeusza Krzyżewicza ps. „Buzdygan” (kw. 15-5-28-29).
7. W przypadku uczniów klasy VIII lub starszych należy przypomnieć lekturę szkolną: *Kamienie na szaniec* oraz jej bohaterów. Czy pamiętają jeszcze innych uczestników akcji pod Arsenalem? Czym były Szare Szeregi? Co członkowie organizacji robili przed wojną? Warto zapytać, czy wiedzą skąd tak młodzi ludzie mieli takie umiejętności, by zorganizować tak trudną akcję zbroją?
8. Warto podjąć dyskusję, czy ich zdaniem harcerze tacy jak Tadeusz Krzyżewicz, którzy nie byli zawodowymi żołnierzami, musieli narażać swoje życie? Dlaczego mimo wszystko podejmowali takie ryzyko?
1. Bartoszewski W., *1859 dni Warszawy*, Znak, Kraków 1974.
2. Bielecki R., *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2001.
3. Bielecki R., *Wielka armia*, Warszawa, Bellona, 1995.
4. *Encyklopedia II wojny światowej*, MON, Warszawa 1975.
5. Kamiński W., *Kamienie na szaniec*, Katowice, Książnica 1995.
6. Karpowicz M., Filipiak M., *Elita jazdy polskiej*, Bellona, Warszawa 1995.
7. Kukiel M., *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Puls, Londyn 1993.
8. Szenic S., *Cmentarz Powązkowski 1851-1890*, PIW, Warszawa 1981.
9. *Wielka encyklopedia PWN*, Warszawa 2005.
10. Ziółkowski A., *Pierwszy Pułk Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej 1807-1815*, Ajaks, Pruszków 1996.
11. [napoleon.org.pl](http://napoleon.org.pl)
12. [www.dzieje.pl](http://www.dzieje.pl)



*Załącznik nr 1.***Karta pracy**

Odpowiedz na poniższe pytania:

1. Kim był z zawodu pułkownik Jan Kiliński?
2. „Ze stratą kilkudziesięciu ludzi i tyluż koni Napoleon osiągnął w ciągu 7-8 minut ogromny rezultat taktyczny; normalnie potrzebowaliby w tym celu kilku godzin walki i straty w ludziach poszłyby w tysiące”. Jakiej bitwy, której uczestnikiem był generał Tomasz Łubieński dotyczy powyższy opis?
3. Jaka broń z długim drzewcem stała się symbolem Szwoleżerów-Lansjerów?
4. Jak nazywał się samolot, na którym Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura zwyciężyli w Międzynarodowych Zawodach Samolotów Turystycznych Challenge 1932?
5. Podaj nazwę budynku, przy którym przeprowadzono 26 marca 1943 roku udaną akcję odbicia więźniów z rąk niemieckich.

*Załącznik nr 2.***Odpowiedzi na pytania**

1. Szewc.
2. Bitwa pod Somosierrą.
3. Lance.
4. RWD-6.
5. Arsenał.

Załącznik nr 3.

## Biogramy

**JAN KILIŃSKI** (1760-1819). Oryginalny grób Kilińskiego znajdował się przy samym kościele, jednak podczas jego rozbudowy został zlikwidowany (podobnie jak groby kilku innych wybitnych postaci jak choćby Wojciecha Bogusławskiego). Jan Kiliński pochodził z rodziny rzemieślniczej. Jego ojciec był murarzem, zaś Jan wyuczył się zawodu szewca. W roku 1780 przybył do Warszawy, gdzie nie tylko zdołał dorobić się popularnego warsztatu szewskiego, ale również ważnej pozycji w cechu szewców. Działał aktywnie politycznie, co zaowocowało wybraniem go na radnego miejskiego w okresie Sejmu Wielkiego.

W roku 1793 staje się jednym z aktywnych uczestników konspiracji antyrosyjskiej. „Obserwatorzy ówczesnych wydarzeń podkreślali ogromne zdolności organizacyjne Kilińskiego, który wraz z innymi przywódcami cechów warszawskich potrafił wciągać do spisków kolejnych uczestników. W ramach organizacji cechowych tworzone tajne kluby polityczne lub paramilitarne. Przywódcy rzemieślników umieli także nawiązywać kontakty z żołnierzami i niższymi oficerami, którzy tak jak oni pragnęli rewansu na wojskach okupacyjnych”<sup>1</sup>.

Kiliński był jedną z osób organizujących rzemieślników i przygotowujących ich do walki, choć nie miał żadnego doświadczenia wojskowego. „Problemem spiskowców było jednak znalezienie odpowiedniej liczby wystarczająco doświadczonych dowódców zdolnych do skoordynowania działań w różnych punktach miasta. Bezpośrednimi przygotowawcami do walk zajęł się więc sam Kiliński i inni „oficerowie cechowi”. Wieczorem w Wielką Środę wraz z kilkoma

towarzyszami objechał miasto i kluczowe punkty koncentracji sił powstańczych”<sup>2</sup>.

Gdy 17 kwietnia 1794 roku wybuchło powstanie, walkami na Starym Mieście dowodził Jan Kiliński. Był on także odpowiedzialny za atak na ambasadę rosyjską, ulokowaną w pałacu Morsztynów i chronioną przez rosyjskie wojsko. Oddziały dowodzone przez Kilińskiego składały się z ochotników, będących rzemieślnikami warszawskimi. Po dwóch dniach walk, w których poza mieszkańcami brali udział również żołnierze wojska koronnego, Warszawa została oswobodzona z wojsk rosyjskich. Jan Kiliński z przymusowo wcielonych do armii rosyjskiej mieszkańców Warszawy zorganizował 20 Regiment Pieszy Koronny, którego zostaje pułkownikiem z nominacji Tadeusza Kościuszki.

Po upadku insurekcji Kiliński ucieka do Poznania, gdzie jednak zostaje aresztowany przez Prusaków i wydany Rosjanom. W efekcie zostaje uwięziony na dwa lata. Po uwolnieniu mieszka przez kilka lat w Wilnie, by znów powrócić do Warszawy. Jeden z jego synów służył w pułku Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej, gdzie za zasługi doszedł od stopnia szeregowego do rangi porucznika. Pomnik Jana Kilińskiego stoi obecnie przy ulicy Podwale na Starym Mieście. To właśnie tam znajduje się pałac Morsztynów i tam miały miejsce główne walki pod jego dowództwem.

**TOMASZ ŁUBIEŃSKI** (1784-1870) – szwoleżer cesarza oraz przedsiębiorca. Urodził się w roku 1784 w Szczytnikach koło Kalisza. Pochodził z zamożnej rodziny arystokratycznej, jego ojciec, Feliks został ministrem sprawiedliwości Księstwa

Warszawskiego. Od urodzenia miał zaplanowaną karierę. Jak miał 6 lat został wpisany jako towarzysz w kawalerii narodowej, a dwa lata później awansowano go na chorążego. Nic więc dziwnego, że stopień generalski osiągnął w wieku 22 lat. Był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Ojczyzny – elitarnego stowarzyszenia, którego członkami byli młodzi, polscy arystokraci.

Po wkroczeniu armii francuskiej na teren Polski zostaje wraz z innymi członkami Towarzystwa Przyjaciół Ojczyzny i jest mianowany zastępcą dowódcy straży honorowej cesarza Napoleona, złożonej głównie z młodych arystokratów, z których wielu zasiliło nowo powstały Pułk Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej. Łubieński w tym pułku zostaje szefem szwadronu. Jest również jednym z pierwszych Polaków odznaczonych francuską Legią Honorową<sup>3</sup>.

Wraz z dowodzonym przez siebie szwadronem bierze udział w drugiej szarży pod Somosierrą, idzie także na pomoc resztkom uczestników pierwszego ataku, którzy dotarli na szczyt przełęczy<sup>4</sup>. Następnie w trakcie kampanii 1809 roku bierze między innymi udział w dużych bitwach z Austriakami pod Essling i Wagram, gdzie wykazuje się niebywałą odwagą i znakomicie dowodzi. W roku 1811 zostaje dowódcą 8 Pułku Szwoleżerów-Lansjerów. Na czele tej jednostki bierze udział w kampanii rosyjskiej 1812 roku. Walczy nad Berezyną, a w 1813 roku pod Dreznem, Culm, Lipskiem i Hanau, by w styczniu w roku 1814 odejść z wojska.

W Królestwie Polskim początkowo służy w wojsku, jednak zniechęcony panującymi tam zasadami i skonfliktowany z wielkim księciem Konstantym, odchodzi już w roku 1816 i zaczyna zajmować się sprawami gospodarczymi.

Po wybuchu powstania listopadowego, znów choć niechętnie, wraca do wojska. Podczas bitwy o Olszynkę Grochowską dowodzi II Korpusem Kawalerii. Należy do grupy oficerów

niewidzących sensu walki. Po upadku powstania spędza przymusowo dwa lata w Rosji. Umiera w Warszawie w 1870 roku.

Podczas bitwy pod Somosierrą Tomasz Łubieński dowodził Pierwszym Szwadronem Szwoleżerów Gwardii. Szwadron ten ruszył do boju, by wesprzeć inny szwadron, który rozpoczęła szarżę i zdobył cztery baterie rozstawione przez Hiszpanów na krętej drodze prowadzącej do Madrytu. Garstka kawalerzystów, licząca około 125 jeźdźców, pomimo ciężkich strat, dokonała udanej szarży, po ciasnej (otoczonej kamiennymi murkami), krętej drodze w ciągu 7-8 minut zdobyła cztery baterie oraz wywołując ucieczkę wojsk hiszpańskich<sup>5</sup>. Garstka, która dotarła do ostatniej baterii nie byłaby w stanie utrzymać przełęczy. „Uchwycił ją rzucony na pomoc pierwszy szwadron Łubieńskiego, który szarżował tym samym gościńcem (6 dalszych zabitych), uderzył na szczyt w Hiszpanów i rozbił ich, czym ostatecznie przypieczętował zwycięstwo”<sup>6</sup>.

Po odejściu z elitarnego pułku został dowódcą nowo utworzonego 8 Pułku Szwoleżerów-Lansjerów<sup>7</sup>, z którym przeszedł kampanie w roku 1812 oraz 1813. Były to formacje lekkiej kawalerii uzbrojonej w szablę i lance, czyli ostrza osadzone na długim (ponad 2 m) drzewcu. Wprawny kawalerzysta potrafił skutecznie walczyć taką bronią zarówno w tłoku, jak i w trakcie szarży. Oddziały nazwane w armii francuskiej lansjerami były formowane po sukcesach w walkach Pułku Lansjerów Nadwiślańskich w Hiszpanii. Napoleon postanowił uformować na wzór polski więcej takich pułków. Na wzór polski również formowano oddziały lansjerów w armiach: rosyjskiej, austriackiej i brytyjskiej<sup>8</sup>.

---

**FRANCISZEK ŻWIRKO** (1895-1932) – pilot wojskowy w randze kapitana, ale także pilot sportowy. Podczas I wojny światowej walczył w armii rosyjskiej,

by po wybuchu rewolucji październikowej znaleźć się w armii generała Denikina, walczącej z bolszewikami, by po dotarciu do Polski wstąpić do wojska. Ukończył stołeczną Szkołę Pilotów i Wyższą Szkołę Pilotów w Grudziądzu. W roku 1930 został szefem eskadry ćwiczeń pilotażu w Centrum Wyszkolenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie.

Uczestnik wielu zawodów lotniczych. Ustanowił również kilka rekordów lotniczych. Jednym z nich był rekord wysokości lotu, ustanowiony wraz z konstruktorem Antonim Kocjanem. Do jego pobicia wykorzystano samolot RWD-2, zaprojektowany przez Stanisława Rogalskiego, Stanisława Wigurę i Jerzego Drzewieckiego, co znalazło swoje odbicie w nazwie samolotu RWD – pochodzącej od pierwszych liter nazwisk konstruktorów.

„RWD-2 rozwijał prędkość 155 km/h, a jego pułap, czyli maksymalna wysokość, jaką mógł osiągnąć, specjaliści obliczyli na 3,5 kilometra. Żwirko i Kocjan chcieli wzbić się wyżej. Ostatecznie zdołali dolecieć samolotem na wysokość 4004 metrów. Tam mniej więcej przebiega granica, poza którą piloci w otwartych kabinach muszą korzystać z aparatów tlenowych”<sup>9</sup>. Był to pierwszy polski, światowy rekord lotniczy.

Największą sławę Franciszkowi Żwirce przyniosło jednak zwycięstwo w międzynarodowych, prestiżowych zawodach samolotów turystycznych – Challenge w 1932 roku. Zawody odbywały się w Berlinie i składały się z kilku konkurencji, w których wyniki dawały końcowy sukces. Kapitan Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura na samolocie RWD-6 przebyli trasę „z Berlina przez Polskę, ówczesną Czechosłowację, Austrię, Jugosławię, Włochy, Szwajcarię, Francję, Holandię, Danię i Szwecję z metą w Berlinie. Polacy odnieśli w zawodach niespodziewane zwycięstwo pokonując typowanych na faworytów gospodarzy. Na pamiątkę sukcesu Żwirki i Wigury 28 sierpnia jest dziś Świętem Lotnictwa Polskiego”<sup>10</sup>.

Niestety obaj zwycięzcy, którzy stali się bohaterami narodowymi, zginęli w katastrofie lotniczej, podczas lotu na pokazy lotnicze do stolicy Czech – Pragi. Lecieli wówczas samolotem RWD-6, na którym odnieśli parę tygodni wcześniej zwycięstwo. Samolot uległ katastrofie z powodu nieznanых wówczas jeszcze problemów z wytrzymałością materiałów.

Okres międzywojenny jest czasem dynamicznego rozwoju lotnictwa. Choć kolejne rekordy wysokości, długości lotu bite są zwykle na samolotach cywilnych, to jednak wiele konstrukcji tworzonych jest z myślą o wojsku i zastosowaniu zdobytych doświadczeń na polu militarnym. W efekcie podczas II wojny światowej lotnictwo odegrało bardzo ważną, a wręcz kluczową rolę w trakcie działań wojennych.

---

**TADEUSZ KRZYŻEWICZ PS. „BUZDYGAN”** (1924-1943). Pseudonimy: „Buzdygan”, „Tadzio II”. Podharc mistrz, zastępowy drużyny 200 hufca „Centrum” warszawskich Grup Szturmowych<sup>11</sup>. Ciężko ranny w akcji pod Arsenalem, umiera 2 kwietnia 1943 roku.

Akcja została przeprowadzona 26 marca 1943 roku w Warszawie, przy budynku dawnego arsenału. Jej celem było odbicie z rąk Gestapo jednego z członków Grup Szturmowych, podharc mistrza J. Bytnara „Rudego”. Wzięto w niej udział 28 żołnierzy, podzielonych na 4 grupy bojowe i grupy ubezpieczające. „Buzdygan” był członkiem sekcji „Sten I”.

„Wreszcie na zakręcie ukazuje się charakterystyczna sylwetka dużego niemieckiego auta więziennego, krytej budy marki Renault. [...] W ostatniej chwili z bramy najbliższego domu wychodzi granatowy policjant. Widzi pistolet w ręku jednego z młodych ludzi; [...] ręce zaczynają gmerać koło kabury rewolweru. »– Precz stąd – krzyczy Zośka. – Odejdź, jeśli ci życie miłe! < Ogłupiały

policjant wyciąga jednak pistolet i podnosi go w kierunku Zośki. Zośka naciska spust, policjant chwytając się za bok pada na jezdnię i leżąc oddaje kilka strzałów<sup>12</sup>. Niestety okazuje się, że jedna z kul wystrzelonych przez tego policjanta trafia Tadeusza Krzyżewicza. Postrzelony w brzuch, zostaje przewieziony do szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze, gdzie umiera. Za udział w tej akcji został odznaczony, przez Komendanta głównego Armii Krajowej, generała Stefana Grota-Roeweckiego, Krzyżem Walecznych.

Szare Szeregi (konspiracyjny kryptonim Związku Harcerstwa Polskiego), w okresie największego rozwoju w połowie 1944 roku na organizację składało się 20 chorągwi. Według raportów w dniu 1 maja Szare Szeregi liczyły 8359 harcerzy<sup>13</sup>, liczba harcerek zaś na dzień 31 sierpnia 1943 roku liczyła 4810 członkin<sup>14</sup>. Najstarsi harcerze (powyżej 17 lat) byli członkami Grup Szturmowych i jako Kedywu (Komendy Dywersji) Armii Krajowej walczyli w oddziałach partyzantskich oraz brali udział w akcjach zbrojnych. Jedną z najgłośniejszych była akcja pod Arsenalem, przeprowadzona 26 marca 1943 roku w Warszawie, przy budynku dawnego arsenału. Jej celem było odbicie z rąk Gestapo jednego z członków Grup Szturmowych, podharcymistrza J. Bytnara „Rudego”. Wzięło w niej udział 28 żołnierzy, podzielonych na 4 grupy bojowe i grupy ubezpieczające. Poza akcjami odbijania więźniów (poza akcją pod Arsenalem była to np. akcja w Celestynowie), oddziały te wykolejały pociągi, czy wykonywały wyroki na niemieckich funkcjonariuszach. Podczas powstania warszawskiego w różnych dzielnicach walczyło 10 plutonów harcerskich. Najbardziej znanymi oddziałami złożonymi z harcerzy są bataliony „Zośka” i „Parasol”. Są to również oddziały, które poniosły jedne z najcięższych strat w powstaniu warszawskim.

## Przypisy

- 1 <https://dzieje.pl/aktualnosci/200-lat-temu-zmarl-jan-kilinski-jeden-z-przywocow-insurekcji-kosciuszkowskiej> (dostęp 20.06.2021).
- 2 Tamże, (dostęp 20.06.2021).
- 3 M. Karpowicz, M. Filipiak, *Elita jazdy polskiej*, Bellona, Warszawa 1995, s. 22.
- 4 A. Ziółkowski, *Pierwszy Pułk Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej 1807-1815*, Ajaks, Pruszków 1996, s. 21.
- 5 M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Puls, Londyn 1993, s. 215.
- 6 A. Ziółkowski, *Pierwszy Pułk Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej 1807-1815*, Ajaks, Pruszków 1996, s. 21.
- 7 R. Bielecki, *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa, TRIO, s. 358.
- 8 Tamże, s. 346.
- 9 <https://dlapilota.pl/wiadomosci/polska/pierwszy-polski-lotniczy-rekord-swiata> (dostęp 20.06.2021).
- 10 <https://dzieje.pl/aktualnosci/86-lat-temu-f-zwirko-i-s-wigura-zwyciezyl-w-miedzynarodowych-zawodach-samolotow> (dostęp 20.06.2021).
- 11 A. Kamiński, *Kamienie na szaniec*, Katowice, Książnica 1995, s. 151.
- 12 W. Kamiński, *op. cit.*, s. 151.
- 13 *Encyklopedia II wojny światowej*, MON, Warszawa 1975, s. 590.
- 14 Tamże, s. 590.



↑ Grób Cypriana Godebskiego.



# Zasługi w budowaniu niepodległej Polski po 1918 roku

**Anna Reichert**

---

<b>240</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>241</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>242</b>	1.3. Praca domowa
<b>242</b>	1.4. Wprowadzenie teoretyczne
<b>249</b>	Bibliografia
<b>251</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Biogramy



## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie szkoły podstawowej klas VII-VIII oraz liceum ogólnokształcącego.

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie (utrwalenie) wiadomości o tworzeniu się państwa polskiego po 123 latach niewoli. Budowanie wspólnej niepodległej Polski: rola różnych specjalistów w organizowaniu życia politycznego, gospodarczego i społecznego II RP.

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### Zamierzone umiejętności ucznia:

- uczennice i uczniowie znają historię Polski okresu międzywojennego z uwzględnieniem specyficznej sytuacji Warszawy jako miasta stołecznego,
- potrafią wymienić instytucje publiczne odpowiadające za sprawne funkcjonowanie miasta i ułatwiające życie jego mieszkańcom (gazownia, elektrownia, miejska komunikacja),
- potrafią przedstawić najważniejsze wydarzenia w Warszawie w okresie międzywojennym (np. pierwsze posiedzenie Sejmu, przejęcie elektrowni od Francuzów przez władze miejskie, brukowanie ulic, wytyczanie nowych arterii itp.),
- potrafią wymienić nazwiska 2-3 postaci związanych z historią Warszawy po I wojnie (Z. Słonimski, M. Mościcka, M. Grzegorzewska, W. Grabski, S. Wojciechowski ),
- potrafią wymienić najważniejsze wyższe uczelnie działające w Warszawie po I wojnie (Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska, Szkoła Główna Handlowa czy Akademia Wychowania Fizycznego),
- potrafią powiedzieć kiedy pojawiły się pierwsze projekty budowy metra w Warszawie. (historia budowy metra liczy ponad 100 lat).

### METODY I FORMY PRACY

Wykład informacyjny o epoce, pogadanka z uczniami, obserwacja, ćwiczenia praktyczne, praca samodzielna, grupowa i zbiorowa pod kierunkiem nauczyciela, spacer po Cmentarzu Stare Powązki.

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

podręcznik, karty z ilustracjami przedstawiającymi omawiane postaci, urywki wybranych tekstów oświeceniowych, platformy internetowe: educarium.pl, profesor.pl, historiaposzukaj.pl, epodręczniki.pl, edukator.pl, ninatoka.pl, filmotekaszkolna.pl, dzieje.pl, historia.pl.

### SŁOWA KLUCZOWE

Warszawa, przemysł w Warszawie (1918-1939), W. Grabski, J. Poniatowski, S. Starzyński, M. Porowski, P. Drzewiecki, M. Mościcka, E. Kierbedź, K. Szpotański, Z. Słonimski, M. Grzegorzewska, inwestycje w Warszawie itp.

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz spacer po Powązkach – 2 godziny lekcyjne (1,5 h) na terenie cmentarza.

## 1.2. Przebieg zajęć

---

### CZĘŚĆ I

#### ZAJĘCIA W SZKOLE

1. Nauczycielka lub nauczyciel rozpoczyna zajęcia od pytania uczennic i uczniów o najważniejsze wydarzenia 1918 roku, które miały miejsce w Warszawie.
2. Nauczycielka lub nauczyciel robią krótki wykład – prelekcję o sytuacji polityczno-gospodarczej oraz społecznej w Warszawie okresu 1918-1939 (międzywojnie). Lekcja jest wprowadzeniem do wyjścia w teren na cmentarz Powązkowski, gdzie zostali pochowani niektórzy z działaczy i specjalistów budujących nową niepodległą Polskę po długim okresie zaborów.
3. Po wprowadzeniu w tematykę nauczycielka lub nauczyciel aktywizują uczennice i uczniów, prowadzą pogadankę lub dyskusję, zadają pytania (sprawdzają wiadomości uczniów z zakresu omawianego tematu). Osoba prowadząca prosi o wyjaśnienie: kiedy zaczął się okres odbudowywania struktur państwowych po odzyskaniu niepodległości. W jakiej sytuacji była Warszawa, czy zachowała swoje stołeczne oblicze pod zaborem rosyjskim?
4. Nauczycielka lub nauczyciel mogą również prosić uczennice i uczniów o sprawdzenie wybranych informacji na platformach internetowych, podając hasła np. odzyskanie niepodległości – Warszawa; Józef Piłsudski; rozbrajanie Prusaków; Rada Regencyjna.
5. Przygotowanie uczennic i uczniów do pracy w terenie. Nauczycielka lub nauczyciel podają informację, że kolejne zajęcia będą miały miejsce na cmentarzu. Przypominają ogólne zasady zachowania się na wszystkich cmentarzach.
6. Nauczycielka lub nauczyciel dzielą klasę na kilka zespołów i proszą o przygotowanie biogramów określonych postaci.

---

### CZĘŚĆ II

#### SPACER PO CMENTARZU POWĄZKOWSKIM

1. Nauczycielka lub nauczyciel przed wyjściem na cmentarz zadają uczennicom i uczniom kilka pytań, sprawdzają, co zapamiętali z lekcji w szkole wprowadzającej tematykę.
2. Wejście na cmentarz bramą II – św. Honoraty. Nauczycielka lub nauczyciel mają ze sobą plan cmentarza.
3. Spacer śladami postaci związanych z omawianym tematem, z uwagi na jego bardzo szeroki zakres musi być ograniczony do wybranych postaci. Wyboru dokonuje nauczycielka lub nauczyciel, którzy znają zainteresowania swoich uczennic i uczniów.
4. Przy wybranych grobach uczennice i uczniowie (zespoły/grupy) prezentują przygotowane biogramy osób pochowanych. Można poprosić uczennice i uczniów, aby przy okazji prezentacji biogramów przeczytali jakiś fragment wiersza lub wypowiedzi charakterystycznej dla danej postaci, czy też powiedzieli anegdotę na jej temat.

5. Podsumowanie spaceru oraz sprawdzenie nabytej w trakcie zajęć wiedzy. Nauczycielka lub nauczyciel zadają uczniom i uczniom pytania i tym samym ugruntowują zdobytą wiedzę.

### 1.3. Praca domowa

Nauczycielka lub nauczyciel dzielą uczennice i uczniów na kilka grup, które mają przygotować krótkie biogramy osób. Wyszukują w Internecie fragmenty filmów, odczyty, ważne wypowiedzi polityków z tamtego okresu i przygotowują je na zajęcia. Dodatkowo wyszukują w Internecie ciekawostki na temat wskazanych postaci, które będą omawiane w trakcie spaceru po cmentarzu Powązki.

### 1.4. Wprowadzenie teoretyczne

W listopadzie 1918 roku Warszawa została wyzwolona spod okupacji pruskiej i rozpoczął się proces tworzenia nowego niepodległego państwa – II RP. Po 123 latach zaborów powstawało państwo polskie w zupełnie zmienionych warunkach politycznych i gospodarczych – zostało republiką z nowym ustrojem politycznym: sejmem, rządem i prezydentem. Mimo oficjalnego zakończenia I wojny światowej na terenach II RP trwały walki o ustalenie granic nowego państwa, a sytuacja gospodarcza i społeczna była bardzo trudna.

Witany w Europie z radością pokój oznaczał dla Polaków dopiero początek kilkuletnich wysiłków o kształt terytorialny państwa. Podczas, gdy zmagania zbrojne toczyły się na wszystkich granicach, dyplomaci negocjowali najkorzystniejsze rozwiązania na konferencji pokojowej w Wersalu. Powstanie wielkopolskie jest uważane za jedyne spośród naszych powstań narodowych, które zakończyło się powodzeniem. W takich warunkach II Rzeczpospolita rozpoczęła swój byt. Początki były jednak dramatyczne. Władze musiały stawić czoło zatrważającej sytuacji zdrowotnej i sanitarnej. Szalały epidemie zbierające krwawe żniwo. Gospodarka leżała w gruzach, zniszczona przez działania wojenne i rabunki dokonywane przez wycofujących się Rosjan i okupujących ziemie polskie Niemców. Od podstaw trzeba było stworzyć system walutowy, przeciwstawiając się przy tym rujnującej obywateli inflacji. Samo kształtowanie ustroju napotkało poważne przeszkody. Choć udało się zawrzeć kompromis pozwalający na uchwalenie konstytucji, to już wybór pierwszego prezydenta zakończył się tragicznie – zabójstwem głowy państwa – Gabriela

Narutowicza w grudniu 1922 roku. Wznoszenia fundamentów niepodległości nie ułatwiał wielonarodowy charakter państwa, z którym nie utożsamiali się wszyscy obywatele.

Polska okresu międzywojennego była krajem wielonarodowościowym z Polakami, Ukraińcami, Białorusinami, Litwinami, Żydami i Niemcami. Nie wszystkie narodowości utożsamiały się z państwem polskim. Odrodzona Polska była krajem kontrastów, z jednej strony dobrze rozwinięte miasta z przemysłem, a z drugiej olbrzymie tereny kraju rolniczego ze słabo rozwiniętą gospodarką i biedą po 4 latach wojny. Rząd starał się zmienić tę sytuację, ale pomimo znacznych nakładów budżetowych i technologicznych nie udało się w ciągu 20 lat wolności, ujednoczyć sytuacji gospodarczej kraju, stąd podział na: Polskę A – centrum oraz zachodnią część kraju, czyli Polska B – na wschód od Wisły i Bugu. Na zjednoczonym terytorium z całą siłą dawały o sobie znać podziały wynikające z zerwania więzi ekonomicznych ukształtowanych podczas zaborów. Z tego powodu bardzo istotne stało się ustabilizowanie sytuacji walutowej i rynku pieniężnego, co zostało zrealizowane dzięki reformom przeprowadzonym przez Władysława Grabskiego w 1924 roku. Z jego inicjatywy w Warszawie utworzono Bank Gospodarstwa Krajowego, którego podstawowym celem było wspomaganie różnego rodzaju inicjatyw gospodarczych i inwestycji w szeroko pojmowaną infrastrukturę. BGK działał zgodnie z dewizą: „zysk BGK to postęp ogólny w życiu gospodarczym Polski” i udzielał tanich kredytów na wybrane przedsięwzięcia państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Państwo inwestowało także w infrastrukturę transportową, w drogi bite po budowę portu w Gdyni, aby uniezależnić transport morski od działań Niemców w porcie Gdańsk, który był „miastem wolnym”, ale Niemcy nie przestrzegali zasad ustalonych postanowieniami międzynarodowego traktatu pokojowego. Do ożywiania gospodarki na skalę ogólnopolską wykorzystywano budownictwo. Rosła produkcja cementu (2% udziału w światowej produkcji). W stolicy powstawały nowe gmachy, a w wielu miastach wojewódzkich i powiatowych budowano urzędy, sądy, poczty, szkoły, banki, ukazujące wspaniałość II Rzeczypospolitej. Pojawiły się osiedla nowych bloków z elektrycznością, bieżącą wodą, kanalizacją, często także dla zwykłych robotników, np. całe miasto Stalowa Wola było wielkim osiedlem fabrycznym. W Warszawie powstała Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa, budująca domy na Żoliborzu i Ochocie, a Towarzystwo Osiedli Robotniczych budowało tańsze domy dla robotników na Pradze. Można powiedzieć, że „szklane domy”, przynajmniej dla zatrudnionych przez państwo, przestały stanowić fikcję literacką i stały się rzeczywistością, co prawda na małą skalę, ale od czegoś trzeba było zacząć.

Poza uruchomieniem gospodarki do najważniejszych zadań nowego państwa należało przygotowanie ustawy zasadniczej regulującej kompetencje władz oraz prawa i obowiązki obywateli. Dzieło to podjął Sejm Ustawodawczy. Konstytucja marcowa z 1921 r. wprowadzała ustrój demokratyczny i gwarantowała pełnię praw obywatelskich. Powstawały niezliczone organizacje: partie polityczne, związki zawodowe i korporacje zrzeszające przedstawicieli różnych profesji; stowarzyszenia kulturalne, artystyczne, gospodarcze, turystyczne i studenckie; organizacje charytatywne, samopomocowe, młodzieżowe i kombatanckie; spółdzielnie handlowe, produkcyjne i mieszkaniowe. Polki i Polacy spragnieni wolności realizowali swoje dążenia, budując „pluralistyczne społeczeństwo obywatelskie”. Zaangażowanie obywateli tworzyło fundamenty wspólnoty. Symbolicznym pomnikiem „narodu politycznego” miał się stać nowy gmach sejmu, wznoszony od 1925 r. w Warszawie przy ul. Wiejskiej. Kolejne zmiany dotyczyły sytuacji kobiet. Już podczas I wojny światowej wiele kobiet podejmowało pracę poza domem. Zależnie od posiadanych kwalifikacji pracowały jako robotnice, sprzedawczynie, pielęgniarki, urzędniczki, nauczycielki. Kobiety wykształcone często traktowały zarobkowanie jako pasję. Lekarki, dziennikarki, prawniczki dzieliły swój czas pomiędzy pracę, opiekę nad dziećmi i prowadzenie domu.

Zmian wymagała organizacja opieki zdrowotnej. Za podstawowe zadanie młodego państwa uznano zorganizowanie bezpłatnego leczenia. Na mocy ustawy z 1920 r. ubezpieczonym pracownikom najemnym przysługiwały zasiłki pieniężne za każdy dzień nieobecności w pracy z powodu choroby. Mogli oni wraz z rodzinami korzystać z darmowej pomocy, której udzielali lekarze zatrudnieni przez terytorialne Kasy Chorych (od 1933 r. Ubezpieczalnie Społeczne). Ustawa z 1933 r. zmieniła organizację leczenia. Lekarz domowy miał odtąd zapewniać podstawową pomoc zapisanym do niego ubezpieczonym, kierował też na badania specjalistyczne. Przyjmował we własnym gabinecie, punkcie medycznym lub odwiedzał chorego w domu. Z nowych rozwiązań korzystało coraz więcej pacjentów. W 1935 r. udzielono ok. 8,5 mln porad, a w 1938 r. prawie dwukrotnie więcej. Lepiej sytuowani leczyli się u lekarzy prowadzących prywatne praktyki.

Kolejnym ważnym zadaniem młodego państwa było stworzenie jednolitego systemu edukacji narodowej. Jednolite dla całego kraju szczegółowe programy nauczania opracowało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W szkole powszechnej dzieci uczyły się na religię, język polski, rachunki z geometrią, rysunki, roboty, śpiew, gimnastykę; od klasy trzeciej do siódmej – także na przyrodę, geografii i historię. W większych szkołach, w których pracowało sześciu, siedmiu nauczycieli, od klasy piątej do siódmej prowadzono naukę języka obcego. Małe szkoły (działające głównie

na wsiach lub małych miasteczkach), np. z jednym nauczycielem, miały okrojony program nauczania.

Średnią szkołą ogólnokształcącą było ośmioletnie gimnazjum, najczęściej humanistyczne, do którego przyjmowano po czterech latach nauki w szkole powszechnej. Niektórzy początkową edukację pobierali w domu rodzinnym, a następnie w szkołach prywatnych lub publicznych. W okresie międzywojennym wybudowano dużo nowych budynków przeznaczonych na szkoły. Szczególnie widoczne było to w dużych miastach, a Warszawa jest tego bardzo dobrym przykładem.

Na tle przedstawionej sytuacji kraju międzywojenna Warszawa, podobnie jak inne stolice europejskie, była zróżnicowanym ośrodkiem gospodarczym. Była wielobranżowym ośrodkiem przemysłowym, rzemieślniczo-handlowym, usługowym i wielkim węzłem transportowo-komunikacyjnym. Zróżnicowane potrzeby gospodarcze z jednej strony, rozwój energii elektrycznej z drugiej strony sprzyjały utrzymywaniu się średnich i drobnych zakładów przemysłowych oraz istnieniu zakładów dużych jak elektrownia czy gazownia, najpierw w rękach prywatnych (kapitałów obcych: francuskich czy niemieckich), by w latach 30. przejść na własność władz miejskich. Specyfiką przemysłu Warszawy międzywojennej był duży udział sektorów publicznych w tym przedsiębiorstw państwowych (głównie przemysł zbrojeniowy), przemysłowych zakładów samorządowych oraz zakładów spółdzielczych, usług komunalnych i rzemieślniczych. Taki duży ośrodek miejski i przemysłowy przyciągał ludzi ze wsi, w poszukiwaniu pracy i lepszego życia, co zmuszało władze miejskie do zapewnienia minimalnej opieki społecznej i zdrowotnej, dla ciągle rosnącej liczby mieszkańców miasta. W okresie międzywojennym w stolicy był bardzo aktywny ruch budowlany, szczególnie w pierwszym roku reform stabilizacyjnych Władysława Grabskiego (1924 r.) i następnie w latach prezydentury Zygmunta Słomińskiego (1926-1930). Budownictwo w tym czasie było wspierane kredytami państwowymi i bankowymi, co opóźniło kryzys w tej dziedzinie gospodarki. Kolejny bum budowlany w Warszawie miał miejsce na kilka lat przed II wojną za czasów prezydentury Stefana Starzyńskiego (1934-1939). Miasto zadbało też o bezdomnych, budując dla nich baraki na Żoliborzu, a w trosce o stan zdrowia mieszkańców Warszawy – Zarząd Miasta powołał w 1919 roku specjalną Komisję Szpitalną. W Warszawie działało wiele szpitali, klinik i lecznic prywatnych oraz szpitale podlegające Kasie Chorych, co było zgodne z obowiązującymi aktami prawnymi dotyczącymi tej działalności w skali całego kraju.

Na polu szerzenia oświaty w Warszawie za pomocą specjalnych kursów dla analfabetów prowadzonych przez nauczycieli warszawskich, doprowadzono do zmniejszenia liczby analfabetów do ok. 7% w 1939 roku.

Dnia 17 lutego 1922 r. Sejm przyjął dwie ustawy: o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych oraz budowie szkół powszechnych. Zgodnie z nim gmina m.st. Warszawy miała obowiązek zakładania szkół powszechnych według planu sieci szkolnej opracowanego przez warszawskie kuratorium, które kładło nacisk na tworzenie w stolicy szkół wielooddziałowych<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> M.M. Drozdowski, Warszawa w latach 1914-1939, PIW, 1990 s. 370.

Warszawa w latach 1918-1939 była najpoważniejszym centrum szkolnictwa zawodowego, w 1939 roku funkcjonowało w Warszawie 40 publicznych liceów zawodowych oraz 42 gimnazja zawodowe. Pozwalało to na przygotowanie zawodowe pracowników dla przemysłu warszawskiego. Rozwijały się badania naukowe w różnych dziedzinach: głównie architektury i techniki oraz nauk humanistycznych. Działały stowarzyszenia naukowe i organizacje techniczne. Osiągnięcia warszawskiej myśli technicznej były użytkowane przede wszystkim przez przemysł stołeczny i budownictwo. Wiele dziedzin nauk stosowanych korzystało z dotacji i zamówień przemysłowych. Mecenat państwa, pomimo że był skromny, pozwalał na powoływanie wyspecjalizowanych instytutów i firm branżowych<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Jak wyżej, s. 389.

W okresie międzywojennym Warszawa jako stolica na nowo organizowanego kraju niepodległego odegrała wielką rolę w integracji całego kraju na różnych obszarach działania.

Aby stworzyć możliwości rozwoju społeczeństwa nowoczesnego, trzeba było zacząć od odbudowy zniszczonej gospodarki. Odbudowa przemysłu warszawskiego postępowała stosunkowo szybko, była jednocześnie jego rekonstrukcją techniczną, szczególnie w dynamicznie rozwijających się gałęziach (przemysł motoryzacyjny, przemysł zbrojeniowy czy metalowy). Warszawa stała się jednym z największych centrów inwestycji przemysłowych II Rzeczypospolitej. Stolica jako największe skupisko ludnościowe w kraju stwarzała szeroki rynek lokalny.

Rozbudowane szkolnictwo zawodowe i wyższe dostarczało odpowiednio wykształconych kadr dla zakładów przemysłowych. Warszawa po odzyskaniu niepodległości, otrzymała lepsze zaplecze surowcowe i energetyczne, stopniowo też zyskiwała dogodne połączenia kolejowe, samochodowe, lotnicze i telekomunikacyjne. Warszawa międzywojenna była największym w II Rzeczypospolitej centrum produkcji i usług rzemiosła, które elastycznie dostosowywało się do najmniejszych wahań koniunktury gospodarczej kraju. Była też największym centrum handlowym Polski międzywojennej. Warto pamiętać, że nie w życiu politycznym (pełnym głębokich konfliktów klasowych, narodowościowych i grupowych), nie w gospodarce narodowej, w której nowoczesność i modernizacja kapitalistyczna spotykały się z przeżytkami dawnych epok (feudalizmu i zacofania agrarnego), ale w kulturze narodowej integracyjna rola Warszawy uzewnętrzniła się szczególnie

wyraźnie. Koncentracja dyspozycji politycznych i ekonomicznych oraz szybkie tempo odbudowy życia gospodarczego spowodowały, że Warszawa stała się bardzo ważnym ośrodkiem życia kulturalnego i społecznego. Warszawa stała się w latach 30. XX wieku największym ośrodkiem wydawniczym kraju, tu wydawano najwięcej periodyków, popularyzujących wartości narodowej kultury i sztuki. Warszawa odegrała pionierską rolę w zakresie rozpowszechniania na prowincji radia, co stało się elementem kształtowania opinii publicznej.

Ważnym instrumentem integracji różnych ośrodków w kraju była oświata publiczna, która w Warszawie miała swoją siedzibę oraz ministerstwo zajmujące się tą tematyką. Jednak najważniejsza rola Warszawy w integracji społeczeństwa wszystkich zaborów miała miejsce na polu literatury, teatru i filmu. To w tym mieście działali i mieszkali wybitni przedstawiciele wyżej wymienionych dziedzin kultury, stąd promieniowały na kraj nowe myśli, prądy i poglądy.

W Warszawie działały różne instytucje życia publicznego, promujące zadania zgodne z wizją państwa nowoczesnego. Tu działali wybitni przedstawiciele przemysłu: inżynierowie, budowniczowie, technicy, wybitni politycy, ekonomiści, prawnicy i nauczyciele. Tutaj na polu charytatywnym i nie tylko działała Michalina Mościcka, walcząca o równouprawnienie kobiet, dostęp kobiet do polityki. W Warszawie została zarejestrowana pierwsza kobieta adwokat – Halina Wiewiórska. Inna wybitna Polka – Maria Grzegorzewska stworzyła naukowe podwaliny pod pedagogikę specjalną, była zasłużoną działaczką społeczną oraz nauczycielką. W okresie międzywojennym było wiele zasłużonych osób, które wspierały dzieło integracji narodu i budowały nowej niepodległą Polskę.





## Bibliografia

1. Ajnenkiel A., *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918-1926*, Wiedza Powszechna, 1986.
2. Ajnenkiel A., *Prezydenci Polski*, Warszawa, Wydawnictwo Sejmowe, 1991.
3. Bystroń J.S., Warszawa, PIW, Warszawa, 1977.
4. Chojnowski A., Wróbel P., *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1992.
5. Drozdowski M.M, Sołtan A., Zahorski A., *Historia Warszawy*, Bellona, 2017.
6. Drozdowski M.M., *Marceli Porowski prezydent powstańczej Warszawy*, Warszawa 2010.
7. Drozdowski M.M., *Juliusz Poniatoński (1886-1975). Zarys biografii*, Warszawa 2011.
8. Drozdowski M.M., *Piotr Drzewiecki*, ITE, Radom 2020.
9. Drozdowski M.M., *Warszawa w latach 1914-1939*, Warszawa, PWN, 1990.
10. *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994.
11. Jabłonowski M., *Z dziejów gospodarczych Polski lat 1918-1939*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1992.
12. Jastrzębski J., *Sto lat warszawskiego metra. Od pomysłu do realizacji*, Skarpa Warszawska, 2019.
13. Kulski J., *Stefan Starzyński w mojej pamięci*, Paryż 1968 [w:] „Dokumenty”, Zeszyt 22, DW Instytut Literacki, przedruk w Polsce, PWN, Warszawa 1990.

14. Kulski J., *Z minionych lat życia 1892-1945*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1982.
15. Leczyk M., *Druga Rzeczpospolita 1918-1939. Społeczeństwo, gospodarka, kultura, polityka*, Książka i Wiedza, Warszawa 2006.
16. Łuczak A., *Druga Rzeczpospolita. Wybór dokumentów*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1988.
17. Majewski J.S., *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Agora, 2009.
18. Morawski W., *Władysław Grabski – polityk, mąż stanu, reformator*, Warszawa, Narodowy Bank Polski, 2004.
19. Terlecki O., *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, KAW, Kraków 1985.
20. Wodzyńska E., *Piotr Drzewiecki. Działacz społeczno-gospodarczy prezydent Warszawy 1918-1921*, ASPRA-JR, Warszawa 2018.
21. Wojciechowski S., *Moje wspomnienia*, Warszawa, Muzeum Historii Polski, 2017.
22. Żarnowski J., *Polska 1918-1939: praca, technika, społeczeństwo*, Książka i Wiedza, Kraków 1999.

### Załącznik nr 1.

## Biogramy

Tytułowa trasa pozwoli poznać miejsca pochówku wybranych osób, które po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 roku przyczyniły się do zbudowania jednolitej struktury państwowej oraz zadbały o rozwój gospodarczy i społeczny II RP.

W dziele odbudowy albo raczej budowy kraju nie tylko ze niszczeń wojennych, ale przede wszystkim z odrębnych systemów gospodarczych, prawnych i politycznych brali udział różni specjaliści i społecznicy. Budowanie niepodległej Polski miało na celu ujednoczenie tych odrębnych systemów po trzech zaborcach, wprowadzenie jednakowych zasad działania na polu gospodarczym, edukacyjnym i kulturalnym. W II RP miał też zaistnieć jednolity system polityczny z własnym sejmem, prezydentem i rządem. Warszawa z miasta prowincjonalnego miała wrócić do swojej roli jako stolicy państwa – tu była siedziba sejmu, rządu i prezydenta oraz tu mieściły się najważniejsze instytucje państwowe.

W stolicy szybko zaczęły działać dwie wyższe uczelnie: Uniwersytet Warszawski i Politechnika Warszawska, a następnie doszły jeszcze inne – Szkoła Główna Handlowa czy Akademia Wychowania Fizycznego. Warszawa się rozbudowywała, powstawały nowe domy, nowe ulice, zakłady pracy itd. Magistrat wprowadzał różne inicjatywy, aby aktywować mieszkańców, powiększał się zasięg komunikacji miejskiej, powstały nowe linie tramwajowe i autobusowe.

Ważną rolę w odbudowie miasta odegrali kolejarze, którzy w pierwszych dniach niepodległości opanowali warszawski węzeł kolejowy. Usunęli z pomocą wojska niemieckich nadzorców i rozmieszczone na stacjach niemieckie

posterunki. Dzięki temu możliwa była komunikacja między najważniejszymi wówczas ośrodkami politycznymi: Warszawą, Krakowem i Poznaniem, co pozwoliło na szybką wymianę specjalistów z różnych dziedzin gospodarczych i politycznych kraju oraz budowanie nowych wspólnych struktur dla całego państwa z trzech różnych doświadczeń zaborowych.

---

**WŁADYSŁAW DOMINIK GRABSKI** (k.w. 89-3/4-30/31; 1874-1938) – polski polityk narodowej demokracji, ekonomista i historyk, minister skarbu oraz dwukrotny premier II Rzeczypospolitej, autor reformy walutowej. Władysław Grabski wszedł także w skład delegacji polskiej na konferencję pokojową w Paryżu w 1919 roku, zajmował się sprawami likwidacyjnymi i odszkodowaniami wojennymi. Efekty swej pracy opisał w publikacji pt. *Wyjaśnienia dotyczące ratyfikacji traktatu pokojowego z Niemcami i umowy wielkich mocarstw z Polską*, przeznaczoną przede wszystkim dla posłów, którzy mieli ratyfikować traktat wersalski stworzony w Paryżu.

Najważniejszym dokonaniem Grabskiego była reforma walutowa i ograniczenie inflacji. Z uwagi na konflikty w obozie władzy i w sejmie zrezygnował z życia politycznego i poświęcił się pracy naukowej. Wydał kilka publikacji, m.in. w 1926 roku zbiór artykułów pt. *O własnych siłach*, gdzie wyraził opinię dotyczącą finansów państwa polskiego. Rok później napisał książkę: *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej* (1924-1925), gdzie opisał swoją działalność na stanowisku szefa rządu oraz przeprowadzone reformy. W 1936 roku z inicjatywy Grabskiego

Rada Wydziału Rolniczego SGGW podjęła decyzję o utworzeniu Instytutu Socjologii Wsi.

Pod koniec życia był aktywnym członkiem wielu organizacji: komitetu redakcyjnego Ekonomisty i Encyklopedii Nauk Politycznych, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Instytutu Społecznego. Był prezesem rady nadzorczej Państwowego Instytutu Wsi, prezesem rady naukowej Państwowego Instytutu Kultury Wsi. Władysław Grabski był autorem około 150 prac, poruszających zagadnienia ze sfery ekonomii, bankowości, nauk politycznych, agronomii społecznej, historii i socjologii wsi.

---

**JÓZEF LENARTOWICZ** (kw. 203-6-7/8; 1870-1951) – profesor Politechniki Warszawskiej, inżynier elektryk, projektant systemów komunikacyjnych. Od 1905 do 1934 roku pełnił funkcję naczelnego inżyniera budowy warszawskiej sieci tramwajów elektrycznych. Był naczelnym inżynierem Komitetu Budowy, który nadzorował wprowadzenie elektryfikacji tramwajów warszawskich, m.in. zaprojektował elektrownię tramwajową przy ul. Przykoppowej 28 na warszawskiej Woli. Budynki zakładowe projektował, nawiązując głównie do stylu neoromańskiego – co było typowe dla budownictwa przemysłowego tego okresu. Stosował staranny, ciekawy detal architektoniczny. Z dawnego kompleksu zachowały się cztery budynki: hala maszyn, hala kotłów, budynek administracyjny oraz portiernia. W tych budynkach mieści się Muzeum Powstania Warszawskiego.

Józef Lenartowicz był profesorem Katedry Komunikacji Miejskiej Politechniki Warszawskiej, w 1925 roku zainicjował opracowanie projektu linii metra w Warszawie. Nowoczesna sieć tramwajów elektrycznych została uruchomiona w roku 1908, jednak początkowo obejmowała ona obszar niewiele większy niż dzisiejsze

Śródmieście. Lenartowicz rozumiał konieczność rozwoju transportu miejskiego poprzez budowę metra, jednak kryzys lat 30. XX wieku oddalił możliwość realizacji tego planu. W latach 30. XX wieku kryzys gospodarczy zatrzymał prace nad budową metra, ale zespół kierowany przez prof. Lenartowicza nie przerwał prac projektowych, podczas których powstało około 200 projektów studialnych i 18 prac dyplomowych dotyczących warszawskiego metra.

---

**ZYGMUNT JOACHIM SŁOMIŃSKI** (kw. 201-2-1/2; 1879-1943) – inżynier budownictwa, urzędnik państwowy, prezydent Warszawy, prezes Związku Miast Polskich w 1932 roku. Od 1903 roku był architektem powiatowym w Sandomierzu i pełnił funkcję budowniczego Sandomierskiej Kurii Diecezjalnej. Zarówno w Sandomierzu, jak i w Radomiu Słomiński bardzo żywo uczestniczył w życiu społecznym, m.in. zakładając biblioteki, spółdzielnie, organizując odczyty uświadamiające narodowo. Był także prezesem Ochotniczych Straży Pożarnych w Sandomierzu (1905-1907, potem członkiem honorowym) i w Radomiu (1913-1914). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, na początku roku 1920 był dyrektorem Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Lublinie. W latach 1924-1927 był naczelnym inżynierem Warszawy.

Inżynier Słomiński przeniósł się do stolicy w 1925 roku, jedną z pierwszych jego prac, które przyniosły mu uznanie, było błyskawiczne zakończenie ciągnącej się od 1924 roku rozbiórki wielkiego gmachu soboru prawosławnego na placu Saskim. Słomiński przejął rozbiórkę prowadzoną niezbyt sprawnie przez Ministerstwo Robót Publicznych. Od 7 lipca 1927 do 2 marca 1934 roku był Prezydentem Miasta Stołecznego Warszawa. Zygmunt Słomiński był inicjatorem akcji „Warszawa czysta”. Za jego prezydentury:

rozpoczęto chlorowanie wody wodociągowej, wybudowano kilkanaście ustępów publicznych, zmodernizowano i przebudowano miejską gazownię, zbudowano osiedle na Żoliborzu dla pracowników samorządu miejskiego, a w 1928 – po trzyletniej przerwie przywrócono komunikację autobusową w mieście.

Zygmunt Słonimski jako prezydent Warszawy przede wszystkim starał się rozszerzyć zasięg infrastruktury miejskiej i zabudowy na obszarze przyłączonym do Warszawy w 1916 roku – w „wieńcu” (tereny otaczające Śródmieście) powstały dzielnice: Żoliborz, Powązki, Koło, Wola (Czyste), Ochota, Mokotów, Sielce, Czerniaków, Saska Kępa, Gocław, Grochów, Targówek, Bródno i Pelcowizna.

Od lutego 1934 roku Zygmunt Słonimski był dyrektorem tramwajów miejskich. Po ośmiu miesiącach sprawowania funkcji, we wrześniu 1934 roku został zdymisjonowany przez nowo mianowanego komisarycznego prezydenta miasta – Stefana Starzyńskiego, po czym przeszedł na emeryturę. Stefan Starzyński zarzucał mu niegospodarność w zarządzaniu tramwajami miejskimi. W czasie II wojny światowej został aresztowany i rozstrzelany w Lasach Chojnowskich, na cmentarzu Powązkowskim znajduje się jego symboliczny grób.

---

**JÓZEF ADAM PLEBAŃSKI HERBU JUNOSZA** (kw. 214-4-29; 1887-1967) – polski inżynier, jeden z pionierów polskiej radiotechniki. Józef Adam Plebański był autorem znaczącej liczby wynalazków i właścicielem wielu patentów w dziedzinie radiotechniki. W okresie międzywojennym był on wysokiej klasy konstruktorem i projektantem w dziedzinie przewoźnych i stacjonarnych radiostacji nadawczo-odbiorczych. W 1919 roku założył firmę *Radjopol*, która związała się wkrótce

z francuskim koncernem *Compagnie Générale de Télégraphie sans fil* i w ramach koncernu otrzymała nazwę *Société Radiotechnique Polonaise-Radiopol*. Po połączeniu się w 1923 r. z firmą *Farad*, założoną przez Władysława Hellera powstało Polskie Towarzystwo Radjotechniczne (PTR).

Był doradcą patentowym w Instytucie Radjotechniki w Warszawie. Jego opracowania były publikowane w literaturze krajowej i zagranicznej. W latach 1925-1926 wspólnie ze Stanisławem Odyńcem zainicjował i zorganizował w Warszawie I Ogólnokrajową Wystawę Radjową. Wystawa okazała się wielkim sukcesem i spowodowała wzrost zainteresowania radiem oraz znaczny przyrost liczby abonentów radiowych.

---

**JAN STARCZEWSKI ps. ANDRZEJ KORECKI** (kw. 209-3-9/10; 1904-1981) – polski prawnik, organizator pomocy społecznej. W roku 1935 przeniósł się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, a w roku 1936 został dyrektorem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej w Zarządzie Miejskim Warszawy. Starczewski dokonał podziału miasta na 10 okręgów opiekuńczych z ośrodkiem zdrowia i opieki społecznej w każdym. Od 1934 do 1943 roku realizował dzieło połączenia i koordynacji działalności służb ochrony zdrowia i pomocy społecznej w mieście, m.in. organizując w okręgach miejskich Ośrodki Zdrowia i Opieki Społecznej. Przeprowadził akcję przeciwdziałania podrzucaniu niemowląt przez samotne matki, zamieniając domy dla podrzucanych sierot w domy matek z dziećmi. Współdziałał w akcjach ratowania dzieci Zamojszczyzny i dzieci żydowskich. Dnia 13 lutego 1943 roku został aresztowany przez Gestapo i uwięziony na Pawiaku. Przebywał w niemieckich nazistowskich obozach koncentracyjnych, m.in. w Auschwitz (kompania karna), Neuengamme i Bergen-Belsen.

W obozach uczestniczył w konspiracji. Gdy 15 kwietnia 1945 roku wyzwolono obóz Bergen-Belsen, pojechał na leczenie do Szwecji. W 1946 roku wrócił do Polski, gdzie pracował początkowo w Prezydium Rady Ministrów, a od 8 stycznia 1951 roku w Państwowej Komisji Etatów. W 1956 roku przeszedł do Ministerstwa Finansów.

---

**MARCELI POROWSKI**, pseud. Sowa, Mazowiecki, Wolski (kw. 221-5-14; 1894-1963) – polski samorządowiec, działacz konspiracyjny, trzydziesty pierwszy prezydent Warszawy. W latach 1912-1918 studiował na Wydziale Ekonomicznym Politechniki w Petersburgu. Dnia 16 września 1939 roku podczas obrony Warszawy został powołany przez Komisarza Cywilnego przy Dowództwie Obrony Warszawy – Stefana Starzyńskiego na delegata dzielnicowego komisariatu Praga-Południe. W okresie okupacji podczas II wojny światowej pracował w Zarządzie Miasta. Od 5 sierpnia 1944 roku po rozpoczęciu powstania warszawskiego pełnił funkcję władzy cywilnej w Warszawie, łącząc stanowiska prezydenta i komisarza rządu. Swoją funkcję pełnił do kapitulacji 2 października 1944 roku; opuścił Warszawę wraz z ludnością cywilną 7 października 1944 roku. Po wojnie powrócił do pracy w administracji, był m.in. naczelnikiem wydziału i wicedyrektorem Departamentu Samorządu w Ministerstwie Administracji Publicznej. Od marca 1947 roku został zdegradowany do funkcji Głównego Inspektora ds. Administracji Publicznej, w styczniu 1949 roku został przesunięty na stanowisko wicedyrektora w Zarządzie Centralnym MAP, zaś w maju 1950 roku na podrzędne stanowisko w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej. W czerwcu 1950 roku został zwolniony z Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, podejmując zatrudnienie w Centralnym Zarządzie Biur Projektowych Budownictwa Miejskiego

w Warszawie, a następnie w krakowskim oddziale biura jako starszy inspektor. We wrześniu 1951 roku przeszedł na emeryturę, 8 grudnia 1951 roku został aresztowany za działalność w czasie wojny, 10 lutego 1953 roku został skazany na karę śmierci. W maju 1956 roku został zwolniony z więzienia, rok później zrehabilitowany. W ostatnich latach życia pozostawał na rencie specjalnej.

---

**TADEUSZ OCIOŚZYŃSKI** (kw. 217-3-30; 1893-1969) – polski prawnik i ekonomista, teoretyk i administrator polskiej żeglugi morskiej, współzałożyciel konspiracyjnego Instytutu Morskiego, współorganizator i wykładowca Wyższej Szkoły Handlu Morskiego w Sopocie. Był przeciwnikiem rozbudowy nierentownej żeglugi pasażerskiej, aktywnie pozyskiwał dla niej pasażerów oraz ładunki dla polskich statków handlowych. Jako naczelnik Wydziału Żeglugi odgrywał decydującą rolę we wszystkich podstawowych kwestiach dotyczących polskiego transportu morskiego, był autorytetem w kwestiach żeglugowych, akceptowanym w środowisku ludzi morza, wytrwałym rzecznikiem rozwoju polskiej floty narodowej. W przededniu wybuchu II wojny światowej wydał przewidujące polecenie zmiany kursu polskich statków zmierzających do kraju i zawinięcia do portów brytyjskich, a statkowi pasażerskiemu *MS Sobieski* nakazał wcześniej, niż planowano, opuścić Gdynię. W czasie II wojny zaangażował się w działalność tajnego nauczania. Po wojnie w latach 1946-1950 był prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. W 1956 roku został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Żeglugi (od roku 1957 Ministerstwo Żeglugi i Gospodarki Morskiej). Jako wiceminister kierował działalnością inwestycyjną, przyśpieszając rozwój floty. Od roku 1960 był przewodniczącym Rady Naukowej przy ministrze

żeglugi, a od 1961 roku członkiem Rady Naukowej Instytutu Morskiego w Gdańsku oraz udzielał się w Oddziale Morskim Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Gdańsku.

---

**MICHALINA MOŚCICKA** z domu Czyżewska (kw. 205-5/6-19-22; 1871-1932) – polska działaczka niepodległościowa, społeczna, feministyczna, pierwsza dama II RP. Ukończyła gimnazjum w Płocku i uzyskała uprawnienia nauczycielki. Dnia 22 lutego 1892 roku poślubiła swojego kuzyna (syn brata jej matki) Ignacego Mościckiego. W swojej autobiografii Ignacy napisał: „Bliskie pokrewieństwo i bardzo młody wiek kuzynki miały duże znaczenie w moim wyborze. Dzięki bowiem tym warunkom obiecywałem sobie mieć większy wpływ przy dalszym wychowaniu mojej przyszłej małżonki. Pragnąłem ją jak najbardziej dostroić do mojej późniejszej działalności społecznej”.

Na początku lat 90. XIX w. Mościcka prowadziła z mężem działalność konspiracyjną – konstruowała i przemycała bomby używane w zamachach na rosyjskie władze. W związku z dekonspiracją od sierpnia 1892 roku zamieszkała z mężem w Londynie. Od 1915 roku była wiceprzewodniczącą Ligi Kobiet Polskich, a w latach 1920-1924 była przewodniczącą tej organizacji. W 1918 roku Mościcka wznowiła działalność konspiracyjną w Polskiej Organizacji Wojskowej. Ukrywała innych działaczy i była skarbniczką organizacji. Razem z innymi członkiniami lwowskiej Ligi Kobiet wzięła udział w odbijaniu Lwowa z rąk ukraińskich.

W 1926 roku jej mąż Ignacy Mościcki został Prezydentem II RP, a Michalina Mościcka jako pierwsza dama kontynuowała różnorodną działalność społeczną. Angażowała się m.in. w walkę z handlem kobietami (była patronką Międzynarodowego Kongresu Zwalczenia Handlu Kobietami),

a w prezydenckiej rezydencji w Spale stworzyła ośrodek opieki nad dziećmi ubogimi i osieroconymi. Walczyła o równouprawnienie kobiet, działała w konspiracji niepodległościowej, angażowała się w pomoc dzieciom.

Gdy w 1927 roku wielka powódź załamała Małopolskę, Mościcka zainicjowała w całym kraju pomoc na rzecz poszkodowanych, utworzyła Centralny Komitet Społeczny Pomocy Ofiarom Powodzi i stanęła na jego czele. Została protektorką Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju. Była pierwszą honorową przewodniczącą Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Od 1930 roku stan jej zdrowia zaczął się pogarszać. Nasiliła się choroba serca. Mościcka była poddawana bolesnemu leczeniu, przy tym cały czas pracowała.

---

**LUDWIK JULIAN SPIESS** (kw. 205-1-18/20; 1872-1956) – polski farmaceuta, przemysłowiec. Konsul honorowy Norwegii w Polsce. Jego wykształcenie nie jest znane, ale jemu współcześni wielokrotnie potwierdzali, że było ono gruntowne i że postęgiwał się kilkoma językami obcymi. W 1899 roku doprowadził do połączenia Fabryki Płodów Chemicznych *Ludwik Spiess i Syn* z Zakładem Zjednoczonych Aptekarzy w przedsiębiorstwo o nazwie Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Handlu Towarami Aptecznymi i został wybrany na stanowisko prezesa rady (pełnił tę funkcję do 1944 r.).

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powrócił do Warszawy i zaangażował się w działalność Komitetu Wyborczego Narodowego Bezpartyjnego Związku Ludowo-Narodowego, gdzie działał wspólnie z Władysławem Grabskim (znanym ekonomistą, działaczem politycznym, premierem Polski i reformatorem walutowym). W 1922 roku zarządzane przez niego przedsiębiorstwo zmieniło nazwę na Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess



i Syn SA w Warszawie i rozpoczęło współpracę z francuską firmą *Les Établissements Poulenc Frères* (od 1928 r. Rhône-Poulenc), które zapewniło dopływ kapitału i licencje na produkcję nowych preparatów.

Po 1935 roku firma zarządzana przez Spiessa była największą w polskiej branży farmaceutycznej. Mimo rozluźnienia w 1936 roku relacji z francuskim kontrahentem, w roku następnym wartość produkcji przekroczyła 7 milionów złotych, a linie produkcyjne opuszczało ponad 220 rodzajów produktów. Po wybuchu II wojny światowej, ze względu na brak surowców i utrudnienia stawiane przez okupanta, zakłady ograniczyły produkcję, mimo tego Spiess zatrudniał na podstawie fikcyjnych dokumentów ludzi poszukiwanych przez Gestapo, którym groził transport do obozów koncentracyjnych i na roboty. W 1944 roku budynki zakładów w Tarchominie uległy znacznemu zniszczeniu, a wycofujący się Niemcy zdemontowali i wywieźli wyposażenie. W 1945 roku zakłady L. Spiessa zostały znacjonalizowane (powstało przedsiębiorstwo Polfa Tarchomin S.A.), a Ludwik Spiess został pozbawiony majątku.

---

**JANUSZ REGULSKI** herbu Rawicz (kw. B-4-11/12; 1887-1983) – major piechoty Wojska Polskiego, ekonomista, przemysłowiec, Kawaler Cesarstwa Francuskiego (od 1973 r.). Od 1906 do 1909 roku studiował w Wyższej Szkole Handlowej w Liège, gdzie uzyskał dyplom licencjata. W ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej praktykował w różnych firmach niemieckich (m.in. AEG) w Hamburgu i Łodzi. Po I wojnie pracował w łódzkim oddziale AEG, z którego wkrótce przeszedł do miejscowej filii Siemensu. Wraz z najmłodszym bratem Tadeuszem był w 1919 roku jednym z założycieli i organizatorów warszawskiej firmy przemysłu elektryfikacyjnego Siła i Światło SA,

w której od 1933 roku był dyrektorem naczelnym, a do 1939 roku miał stanowisko dyrektora finansowego.

Po krótkiej służbie wojskowej w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku jako kapitan w Kwaterze Głównej Naczelnego Wodza (otrzymał wówczas Order Virtuti Militari) Janusz Regulski, dzięki staraniom Ministerstwa Handlu, został zwolniony ze służby czynnej.

Po wybuchu II wojny światowej, podczas obrony Warszawy, 6 września 1939 roku Prezydent Warszawy Stefan Starzyński, powołał Regulskiego na stanowisko komendanta głównego Straży Obywatelskiej w stolicy, które piastował do października 1939 roku i był członkiem Komitetu Obywatelskiego. Po zakończeniu wojny i nastaniu „władzy ludowej” przez krótki czas pracował w Zarządzie EKD (zorganizował komunikację autobusową) i działał w Automobilklubie i Związku Łowieckim. Oskarżony o działalność „antyludową” otrzymał w roku 1948 karę 14 lat więzienia. Zwolniony w 1955 roku, działał jeszcze przez jakiś czas jako prezes jednej ze spółdzielni mieszkaniowych w Warszawie.

---

**STANISŁAW TWARDO** (kw. 168-2-25/26; 1883-1982) – polski inżynier, działacz niepodległościowy, żołnierz, działacz państwowy i urzędnik II Rzeczypospolitej, wojewoda warszawski. Po odzyskaniu niepodległości od listopada 1918 do stycznia 1919 roku – pierwszy komisarz Rządu RP do spraw gospodarki m.st. Warszawy. Następnie dyrektor Miejskich Szkół Rzemieślniczych w Warszawie, urzędnik w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz główny inspektor administracyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W sierpniu 1935 roku na kongresie pożarniczym w Dreźnie, w uznaniu zasług polskiego pożarnictwa dla współpracy

międzynarodowej Stanisław Twardo został wybrany na stanowisko wiceprezesa CTIF (fr. *Comité Technique International de Prévention et d'Extinction du Feu* – Międzynarodowy Komitet Techniczny Prewencji i Zwalczania Pożarów). W 1935 roku został dyrektorem Państwowych Zakładów Przemysłu Drzewnego w Hajnówce. W okresie międzywojennym angażował się również w działalność społeczną. Przy jego pomocy w 1930 roku utworzone zostało Księżackie Ognisko Kultury, Sztuki i Przemysłu Ludowego w Żłakowie Kościelnym.

---

**HELENA WIEWIÓRSKA**, z domu Kononow (kw. 166-3-23/24; 1888-1967) – pierwsza kobieta adwokat w Polsce. Ukończyła w Petersburgu szkołę żeńską, a następnie z wyróżnieniem studia na Wydziale Prawnym. Oprócz prawa równolegle studiowała historię i muzykę. W okresie I wojny światowej udzielała się w Organizacji Pomocy i Towarzystwie Ofiarom Wojny. W 1918 roku wstąpiła do Klubu Kobiet Postępowych, a wkrótce później współtworzyła Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Prawniczym Wykształceniem. W 1925 roku Helena Wiewiórska jako pierwsza kobieta została wpisana na listę polskiej palestry oraz podjęła samodzielną pracę w dziedzinie prawa cywilnego, znała biegle języki obce i mogła brać czynny udział w międzynarodowych kongresach prawniczych. Od 1934 roku mec. Helena Wiewiórska pełniła funkcję radcy prawnego w Zarządzie Miejskim w Warszawie i pracowała społecznie dla związków zawodowych. W maju 1929 roku została wiceprzewodniczącą komitetu organizacyjnego związku kobiet z wyższym wykształceniem prawniczym w Polsce jako oddziału *Federation Internationale des Femmes Avocats et Diplomes en Droit* w Paryżu. Helena Wiewiórska, nie należała do żadnych ugrupowań politycznych, reprezentowała zawsze poglądy postępowe, głosiła śmiało słowa

potępienia dla wszelkich przejawów wstecznicstwa. W okresie okupacji pomagała osobom zagrożonym, udzielała im gościny w swoim domu. W lipcu 1940 roku została aresztowana przez Gestapo. Ze względu na ciężką chorobę – dyfteryt została zwolniona z aresztu. W dniu 13 października 1965 r. Prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich nadało Helenie Wiewiórskiej Złotą Odznakę Zrzeszenia Prawników Polskich. W kwietniu 1967 r. Zgromadzenie Delegatów Warszawskiej Izby Adwokackiej podjęło uchwałę, z której wynikało, „że adwokat Helena Wiewiórska dobrze zasłużyła się adwokaturze”. Helena Wiewiórska otworzyła kobietom w Polsce drogę do adwokatury, często służyła pomocą młodszym koleżankom. Jak wynika ze wspomnień osób, które ją znały, Helenę Wiewiórska miała wszechstronne zainteresowania: historia, literatura, malarstwo, a zwłaszcza muzyka, którą rozumiała i kochała. Ceniona była za dobroć, szlachetność i niezwykłą skromność.

---

**JULIAN SPITOSŁAW KULSKI** (kw. 164-5-1; 1892-1976) – oficer piechoty Legionów Polskich i Wojska Polskiego, polityk i samorządowiec, od roku 1935 wiceprezydent Warszawy, zastępca Stefana Starzyńskiego, od 28 października 1939 do 5 sierpnia 1944 roku – komisaryczny burmistrz miasta Warszawy, sprawował tę funkcję za zgodą władz Polskiego Państwa Podziemnego i rządu na uchodźstwie. Od 28 października 1939 roku podlegał komisarzowi Rzeszy dla miasta Warszawy (Reichskommissar für die Stadt Warschau), pełnił funkcję komisarycznego burmistrza miasta Warszawy. Funkcję tę pełnił za zgodą władz konspiracyjnych. Kilukrotnie był zatrzymywany przez Niemców, jako zakładnik w listopadzie 1939 roku oraz aresztowany przez Gestapo w lipcu 1940 roku. Dnia 5 sierpnia

1944 roku złożył rezygnację i przekazał swoją funkcję Delegata Rządu na Warszawę Marcelemu Porowskiemu. W trakcie powstania warszawskiego jako osoba cywilna przebywał na Starówce, a następnie po przejściu kanałami na Żoliborzu i po zakończeniu powstania przebywał na wsi Baniocza (nieдалеко Góry Kalwarii). W grudniu 1959 roku przeszedł na emeryturę i od lutego 1961 roku należał do nieformalnej opozycji wobec władz.

---

**JULIUSZ PONIATOWSKI** (kw. AZ-151; 1886-1975) – ekonomista polski, działacz ruchu ludowego i niepodległościowego, od 1934 minister rolnictwa i reform rolnych II RP, wicemarszałek Sejmu, piśmudczyk związany z PSL „Wyzwolenie”. W latach 1922-1927 piastował stanowisko wicemarszałka Sejmu I kadencji. Później wystąpił z PSL „Wyzwolenie”. Juliusz Poniatowski nie był zwolennikiem rolnictwa wielkoobszarowego. Uważał je za ekstensywne. Już w Sejmie Ustawodawczym proponował, by maksymalną granicę posiadanej ziemi stanowiło 60-300 morgów (mórg warszawski 56 arów). Uważał, że w Polsce porozbiorowej chłop polski powinien być właścicielem ziemi. Miało się to przyczynić do jej bardziej intensywnego wykorzystania oraz mogło prowadzić do zmniejszenia biedy na wsi. Dzisiaj pozostałości reformy znikają, ale jeszcze niedawno istniały wiejskie osiedla zwane *poniatówkami*. Juliusz Poniatowski był też inicjatorem upaństwowienia lasów. Juliusz Poniatowski widział celowość udostępnienia społecznościom wiejskim szkół przysposobienia do zawodów pozarolniczych. Uważał, że nie należy zastępować wolnego rynku instrumentami interwencjonizmu.

---

**MARIA STEFANIA GRZEGORZEWSKA** (kw. AZ-82; 1888-1967) – polska pedagog, psycholog, profesor, twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce. Po kursie przygotowawczym wstąpiła na studia (praca w tajnych kompletach), właściwe studia rozpoczęła w 1909 roku na wydziale przyrodniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zarabiała na utrzymanie, udzielając korepetycji i nauk w prywatnych domach. Z powodu choroby przerwała studia i wyjechała do Zakopanego, a następnie do Włoch. Wstąpiła na Międzynarodowy Fakultet Pedagogiczny w Brukseli (1913), zaprzyjaźniła się z Józefą Joteyko, Édouardem Claparèdem i Ovidem Decrolym. Wpłynęło to na jej poglądy pedagogiczne. W 1914 roku była w Warszawie – wybuch I wojny uniemożliwił jej wyjazd do Brukseli, przedostała się jednak do Londynu i tam kontynuowała studia. Następnie studiowała psychologię na Sorbonie, gdzie w 1916 roku uzyskała tytuł doktora filozofii za rozprawę *Studium na temat rozwoju uczuć estetycznych – badania z zakresu estetyki eksperymentalnej przeprowadzone wśród uczniów szkół brukselskich*. W roku 1922 przekształciła kurs w Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej i została jego dyrektorką. Funkcję tę pełniła do końca życia, kierując się hasłem Instytutu: „Nie ma kaleki – jest człowiek”. Opracowała metodę rewalidacyjną i spopularyzowała ją. W 1930 roku otworzyła Państwowy Instytut Nauczycielski i prowadziła go do 1935 roku wraz z Władysławem Radwanem. Warunkiem przyjęcia do Instytutu była praca nauczycielska, ukończony wyższy kurs nauczycielski, „twórczy stosunek do pracy” oraz przedstawienie opisu własnych doświadczeń kandydata. W 1935 roku Grzegorzewska została odwołana ze stanowiska dyrektorki Instytutu. Program Instytutu zawierał:

1. przedmioty dające podstawę naukową pracy pedagogicznej (filozofia, pedagogika, psychologia, socjologia, ekonomia, prawo, higiena, higiena społeczna),
2. przedmioty związane z praktyką (głównie seminaria),
3. przedmioty o kulturze i estetyce plus lektorat języka obcego (francuski, angielski lub niemiecki).

Po wojnie kierowała Instytutem Pedagogiki Specjalnej. Maria Grzegorzewska była autorką kilku publikacji naukowych poświęconych problemom edukacji osób z różnymi rodzajami upośledzeń. Osiągnięcia Marii Grzegorzewskiej w zakresie pedagogiki specjalnej są nie do przecenienia. Była pierwszą osobą w Polsce, która profesjonalnie zajęła się tą problematyką, osiągając sukcesy zarówno w pracach teoretycznych). Maria Grzegorzewska za najistotniejsze swoje osiągnięcia uważała prace związane z kształceniem nauczycieli. Niejednokrotnie podnosiła zagadnienia deontologii (etyki) nauczycielskiej, uznając, że powodzenie procesu dydaktyczno-wychowawczego jest uzależnione przede wszystkim od nauczyciela. O ile teoretyczne osiągnięcia Marii Grzegorzewskiej mają dzisiaj, co jest zrozumiałe w dużej części wartość historyczną, to jej przemyślenia na temat „nauczyciela doskonałego” są nadal aktualne.

---

**STANISŁAW WOJCIECHOWSKI** herbu Nałęcz, pseud. Wacław (kw. AK; 1869-1953) – polski polityk i działacz spółdzielczy, w latach 1922-1926 drugi prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Podczas I wojny światowej członek Komitetu Narodowego Polskiego, stał też na czele Polskiego Zjednoczenia Międzypartyjnego w Moskwie.

W grudniu 1918 roku Wojciechowski spotkał się z Piłsudskim, który wówczas sprawował stanowisko Naczelnika Państwa. Celem ich rozmów było osiągnięcie kompromisu w stosunkach pomiędzy Piłsudskim, a siłami endeckimi oraz paryskim Komitetem Narodowym Polskim. Wojciechowski chciał być pośrednikiem pomiędzy oboma obozami. W tym czasie Naczelnik miał zamiar odwołać lewicowy rząd Jędrzeja Moraczewskiego. Zapytał Stanisława Wojciechowskiego, czy i jakie stanowisko chciałby objąć w nowym gabinecie. Ten odparł, że ma zbyt skromne kwalifikacje, aby objąć stanowisko. Stwierdził jednak, że „tylko w ostateczności, przy braku innych kandydatów byłby zainteresowany resortem spraw wewnętrznych”. Stwierdził, że najbardziej odpowiadające jego uzdolnieniom i zainteresowaniom są prace nad uruchomieniem samorządu i utrzymaniem porządku w państwie.

Był autorem wielu publikacji poświęconych ruchowi spółdzielczemu. Podczas swej kadencji, Wojciechowski starał się być aktywnym politykiem, angażującym się w prace rządu. W czasie swojej prezydentury czynnie wspierał pozaparlamentarne gabinety Władysława Sikorskiego i Władysława Grabskiego. Po zamachu majowym w 1926 roku Stanisław Wojciechowski wycofał się z życia politycznego i poświęcił się działalności spółdzielczej w „Społem”, był także profesorem SGGW i WSH, gdzie wykładał do 1939 roku.



# Powązki jako galeria rzeźby polskiej – na wybranych przykładach

**Maria Bryzgalska**

---

**262** 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

**263** 1.2. Przebieg zajęć

**264** 1.3. Praca domowa

**264** 1.4. Wprowadzenie teoretyczne

**268** Bibliografia

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas I-IV liceum ogólnokształcącego.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie oraz utrwalenie wiadomości o rzeźbie polskiej XIX-XX wieku na przykładach znajdujących się na cmentarzu Stare Powązki.

---

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### 1. Zapamiętanie wiadomości:

- a. Uczennice i uczniowie znają pojęcia: klasycyzm, romantyzm, secesja, art deco, abstrakcja.
- b. Potrafią wymienić nazwiska kilku rzeźbiarzy i rzeźbiarek, których dzieła znajdują się na Powązkach i pokrótce przypomnieć ich losy.

#### 2. Zrozumienie wiadomości:

- a. Uczennice i uczniowie potrafią wskazać różnice między stylami.

#### 3. Umiejętności:

- a. Uczennice i uczniowie potrafią wskazać rzeźby sepulkralne omówione w szkole i znaleźć na podstawie zdobytych wiadomości na cmentarzu inne, reprezentujące ten sam styl.

---

### METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczniami na temat rzeźby, praca samodzielna pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela, ćwiczenia praktyczne, spacer po cmentarzu Stare Powązki, samodzielne wyszukiwanie grobów.

---

### FORMY PRACY

praca zbiorowa, grupowa, indywidualna.

---

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, albumy z ilustracjami przedstawiającymi omawiane style, strony internetowe: [krolikarnia.pl](http://krolikarnia.pl); [mnw.art.pl](http://mnw.art.pl); [rzezba-oronsko.pl](http://rzezba-oronsko.pl); [tombeauxpolonais.eu](http://tombeauxpolonais.eu).

---

### SŁOWA KLUCZOWE

klasycyzm, romantyzm, secesja, art deco, abstrakcja.

---

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz zajęcia w terenie – 2 godziny lekcyjne (na terenie cmentarza Stare Powązki).

## 1.2. Przebieg zajęć

---

### CZĘŚĆ I

#### ZAJĘCIA W SZKOLE

1. Nauczycielka lub nauczyciel wygłaszają prelekcję wprowadzającą w temat. Nauczyciel prowadzi pogadankę z uczniami mającą na celu sprawdzenie wiadomości uczniów związanych z tematem rzeźby.
2. Pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela uczennice i uczniowie przygotowują się do zajęć na cmentarzu Powązkowskim.
3. Zapoznanie się z planem cmentarza (plan dostępny w Internecie).
4. Przygotowanie, pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela wybranych samodzielnie przez uczniów materiałów, znalezionych na podanych przez osobę prowadzącą platformach internetowych (wskazana praca w grupach).

---

### CZĘŚĆ II

#### PRACA W TERENIE, SPACER NA CMEN TARZU

1. Rozpoczęcie zajęć na cmentarzu Powązkowskim przy bramie św. Honoraty.
2. Nauczycielka lub nauczyciel zadają kilka pytań sprawdzających, czy uczennice i uczniowie pamiętają zagadnienia omawiane na lekcji w szkole wprowadzającej temat: *Powiązki jako galeria rzeźby polskiej – na wybranych przykładach*.
3. Osoba prowadząca przypomina i omawia zasady zachowania się na cmentarzu.
4. Spacer po cmentarzu, młodzież sama odnajduje omówione przykłady.
5. Przy grobach każda grupa prezentuje pozostałym przygotowane wcześniej materiały.
6. Uczennice i uczniowie starają się odnaleźć na cmentarzu inne rzeźby w omawianych stylach i uzasadniają swój wybór.
7. Pytania do uczennic i uczniów:
  - a. Co oznaczają terminy: klasycyzm, romantyzm, secesja, art deco, abstrakcja.
  - b. Dlaczego Powązki nazywamy galerią rzeźby?
  - c. Jakie były dwa główne centra sztuki w Europie i dlaczego?



### 1.3. Praca domowa

Propozycje zadań domowych mających na celu utrwalenie wiadomości:

- Poszukaj informacji o dziełach rzeźbiarek i rzeźbiarzy w innych miejscach.
- Postaraj się odnaleźć styl epoki w modzie (jak rzeźba zajmowała się bryłą).
- Zorganizowanie w szkole balu w strojach z omawianych epok.
- Urządzenie wystawy fotografii rzeźb, które podczas zajęć na cmentarzu podobały się najbardziej, zestawienie ich z fragmentami wierszy z danej epoki.

### 1.4. Wprowadzenie teoretyczne

„W mieszkaniu kupca zebrało się liczne dziecięce towarzystwo: były to dzieci bogatych i znacznych; kupcowi dobrze się powodziło. Bywali u niego ludzie wytworni, arystokracja krwi i arystokracja ducha. [...] teraz zebrało się tam towarzystwo dzieci, dzieci rozmawiały ze sobą, a dzieci rozmawiają szczerze [...]. Była wśród nich śliczna, mała dziewczynka [...] – Jestem dzieckiem szambelana – mówiła [...] i dodała, że jeżeli się nie jest »urodzonym« nie zostanie się niczym; wtedy nie pomaga żadna nauka ni pilność, o ile się nie jest »urodzonym«, nie można nic osiągnąć. A ci, których nazwisko kończy się na »sen« – mówiła – z tych już nic w świecie nie będzie [...].

Córeczka kupca rozgniewała się bardzo; jej ojciec nazywał się Madsen (odpowiedziała jej jak mogła najdumniej). – Mój ojciec może kupić karmelków za sto talarów i wyrzucić je za okno. Czy Twój ojciec to potrafi?

– A mój – powiedziała córeczka literata – może twego ojca i twego ojca i wszystkich ojców opisać w gazecie. Moja matka mówi, że wszyscy ludzie boją się go, bo ojciec rządzi całym pismem.

Ale za uchylonymi drzwiami stał biedny chłopiec i zaglądał przez szparę do środka. Nie wolno mu było nawet wejść do pokoju, bo był biedny [...] potem usłyszał to, co tam mówiono i sprawiło mu to dużą przykrość. Rodzice chłopca nie mieli ani jednego grosza schowanego na dnie kuferka i gazety też nie mogli prenumerować, nie mówiąc już o tym, aby w niej pisać, ale najgorsze było to, że nazwisko jego ojca, tak jak jego własne nazwisko, kończyło się na »sen«. A więc nic już z niego nie będzie w życiu. Było to bardzo smutne. Ale wiedział przynajmniej jedno, że był urodzony.

To było zupełnie pewne [...]. Potem przeszło wiele lat i dzieci wyrosły na ludzi. W mieście wznosił się wspaniały dom, w którym znajdowały się cudne rzeczy, wszyscy ludzie chcieli ten dom oglądać, nawet ci, którzy mieszkali za miastem przybywali do miasta, aby obejrzeć ten dom [...]. Które z tych dzieci, o których opowiadaliśmy mogło nazwać ten dom swoim domem? [...]. Dom należał do tego biednego chłopca, mimo że nazwisko jego kończyło się na »sen« jednak coś z niego wyrosło, nazywał się bowiem – Thorvaldsen”.

Przytoczony powyżej fragment opowiadania *Dziecięca paplanina* Hansa Christiana Andersena wprowadza nas w wiek XIX. Jak na grobie Moniuszki, w opowiadaniu pada tylko nazwisko, bez zbędnych objaśnień. Bertel Thorvaldsen, Duńczyk, był najwybitniejszym i najbardziej cenionym rzeźbiarzem końca XVIII i pierwszej połowy XIX wieku oraz doskonałym przykładem, że szuka, może wyzwalać, uniezależniać, pozwala spędzić życie w otoczeniu piękna. Od czasów włoskiego renesansu i podróży Dürera do Włoch, artyści na północ od Alp zapragnęli takiej samej pozycji, jaką przynajmniej w teorii mieli ich koledzy na południu. Marzenia podsycały opowieści o Tycjanie, któremu sam Karol V podniósł pędzel. Wielu uważało Włochy za swoją ojczyznę, tam jechali się kształcić, tam często osiedlali się i zdobywali sławę. Do nich należał Thorvaldsen. Pracował też w rodzinnej Kopenhadze, ale Włochy to był dom Thorvaldsena jako rzeźbiarza. Kochał piękno, tylko ono nadawało cel i sens sztuce, a więc i całemu jego życiu. Najwyższym wzorem piękna był antyk, późne wnuki mogły go najwyżej naśladować. Tak czuł, myślał i uczył.

W Warszawie zatrzymał się 19 września 1820 roku, w drodze powrotnej z Kopenhagi. Wtedy podpisano z nim umowę na stworzenie pomnika Kopernika, po raz pierwszy spotkał się z uczniem Pawła Malińskiego – Władysławem Tatarkiewiczem. W 1823 r. Tatarkiewicz podążył do Rzymu i tam spędził pięć lat w pracowni Thorvaldsena. Nauka wyglądała inaczej niż dziś. Zwykle artysta – mistrz rysował projekt, modelował go w gipsie, a uczniowie pod jego okiem wykuwali w szlachetniejszym materiale. Tatarkiewicz wykuł w marmurze popiersie księcia Józefa według modelu Thorvaldsena. Pracował również przy gipsowym modelu pomnika Poniatowskiego i pilnie obserwował, jak wielki Duńczyk łączy fragmenty antycznych posągów w nową, sobie właściwą całość i przy tym prowadzi swoją grę intelektualną z odbiorcami swoich dzieł. Później Maliński sam to będzie tak robił. Na Powązkach Maliński pozostawi *Żałobnicę* (kw. 8-1) wzorowaną na Thorvaldsenowskiej Polonii (postać kobiety symbolizująca Ojczyznę – płacząca kobieta wsparta na tarczy z herbami Litwy i Polski) z warszawskiej katedry (pomnik Stanisława Małachowskiego – marszałka Sejmu Czteroletniego, znajdujący się w Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie). Do dzieł Jakuba Tatarkiewicza (ucznia Pawła Malińskiego) należy pomnik Cecylii z Wołowskich

Krysińskiej, znajdujący się na Powązkach (kw. 8-3), który jest wzorowany na *Śpiącej Ariadnie* z Muzeum Watykańskiego oraz na nagrobku Radziwiłłów w Szydłowcu autorstwa – Giacomo Monaldiego.

W Rzymie wykonał też popiersie Marii Szymanowskiej, która wizytowała pracownię Thorvaldsena i usłyszała od samego mistrza, że jego młody uczeń „bez wątpienia stanie się nader użytecznym tak swej Ojczyźnie w szczególności, jak i w ogóle rzeźbiarstwu”.

Po powrocie do kraju Tatarkiewicz intensywnie pracował. Uczył rzeźby w założonym przez ks. Falkowskiego Instytucie Głuchoniemych, prowadził też własną pracownię. Był autorem książki *Nauka sztuki rzeźbiarskiej teoretyczno-praktycznej*. Wyznawał zasadę, że: „Tylko ten, który zajmuje się głównym dziełem to jest naśladownictwem człowieka (i wykonywa go w materiale trwałym) godnie może nazywać się Artystą Rzeźbiarzem”.

Został wierny tej zasadzie. Oprócz najbardziej znanych wyżej wspomnianych nagrobków pozostawił jeszcze kilka pomników architektonicznych – generała Michała Włodka (kw. 14-5), Jakuba Omiecińskiego (kw. 14-1) oraz wzorowane na rzymskich portretach popiersia Stanisława Węgrzeckiego (kw. 15-1) czy Pauliny Brzezińskiej (kw. 32-3).

Spacerując po cmentarzu, warto się zastanowić, jak ciężko musiało być Tatarkiewiczowi, gdy widział fiasko swoich wieloletnich wysiłków i najpiękniejszych nadziei młodości. Po powstaniu listopadowym zlikwidowano Uniwersytet, a tym samym Oddział Sztuk Pięknych. Pomnik księcia Józefa, nad którym pracował wraz z ukochanym mistrzem, car rozkazał zamknąć w twierdzy Modlin, a resztę pieniędzy pozostałych ze zbiórki przeznaczyć na zakładany właśnie w okopach Woli cmentarz prawosławny. Mimo to ocenia przede wszystkim siebie i niesłusznie, jak stwierdziła Maria Irena Kwiatkowska w swojej książce *Rzeźbiarze Warszawscy XIX wieku*, pisze: „chciałem większymi dziełami się zasłużyć”.

Lata mijały, do Rzymu nadal prowadziły wszystkie drogi, tam też – jeszcze pokolenie później, bo po powstaniu styczniowym Henryk Siemiradzki gościł Sienkiewicza, Paderewskiego, królową Małgorzatę i księcia Pawła, brata rosyjskiego cara. Mimo to już po powstaniu listopadowym punkt ciężkości przesunął się do Paryża. W Paryżu rodziła się nowa sztuka, a Wielka Emigracja znalazła schronienie.

Do Paryża wyjechał też Władysław Oleszczyński (1807-1886). Najpierw jako stypendysta Komisji Rządowej i Oświecenia Publicznego. Wrócił w roku 1830 i przyłączył się do powstania, następne znów wyjechał, tym razem na 25 lat. Paryż był wtedy centrum polskiego romantyzmu, a Oleszczyński, wybitny portrecista i medalier utrwalił wielkich w kamieniu. W Paryżu też pozostawił swoje największe dzieła. Na Powązkach jego dziełem jest grób

Napoleona Leona Łubieńskiego (Aleja Katakumbowa) pierwszy na tym cmentarzu pomnik, na którym zmarły nie jest przedstawiony we śnie. Według Marii Ireny Kwiatkowskiej mógł pełnić funkcję pomnika publicznego, którego jak wiadomo, nie można było postawić w mieście. Tym bardziej że, płaskorzeźby po bokach cokołu przedstawiają *Oświatę i Dobroczynność*. Warte uwagi są też delikatnie modelowane, wytworne medaliony, np. Marii Levittoux (kw. A-6).

Klasycyzm i romantyzm rozwinęły się w klasycyzm akademicki, realizm oraz nurt ludowy. Nurt ludowy był czymś ożywczym, nowym i długo trwającym, najpierw powiązany z romantyzmem, później z pozytywistyczną pracą wśród ludu. Po raz pierwszy ludowi bohaterowie pojawili się na zniszczonym grobowcu Pawła Leśniewskiego, redaktora *Kmiotka* (kw. 24-3), drugi raz Wojciech Świącki zastosował ten schemat na grobie Ignacego Komorowskiego (kw. 13-4).

Dopiero jednak secesja była prawdziwą rewolucją. Całkowicie zerwano z zasadą symetrii. Po raz pierwszy zastosowano w ornamentyce krzywą zmienną nazywaną *trząskiem z biczem*. Deformowano ciało ludzkie, w rzeźbie często stosowano fakturę. Zwolenników stylu odsądzano od czci i wiary, co z lubością podchwycił Karol Irzykowski (krytyk) w swojej zjadliwej wypowiedzi. Pikanterii dodaje fakt, że istotnie kilka wydawnictw komunistycznych upodobało sobie secesję. Chwalił ją Julian Marchlewski w swoich pismach o sztuce, ale najbardziej secesyjnym twórcą po raz pierwszy stosującym parabolę hiperboliczną (z betonu, na siatkach stalowych) był budujący Sagrada Familia – Antonio Gaudi.

Najwybitniejszym w Polsce rzeźbiarzem secesyjnym, twórcą pierwszego na świecie pomnika secesyjnego, czyli dzieła stworzonego na cześć kogoś lub czegoś, nie rzeźby był Wacław Szymanowski. Secesyjny przykład pomnika to Chopin w Łazienkach. Na Powązkach najciekawsze dzieło tego autora znajduje się na grobie jego ojca (kw. 40-5-1-5).

Odrębnym stylem, opartym na geometrii i kubizujących bryłach było wywodzące się w Polsce z Warsztatów Krakowskich art déco. Są na Powązkach takie wybitne realizacje jak prace Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej czy Henryka Kuny. Najbardziej zapomniany jest jednak grób rodziny Lednickich (kw. 191-1-1), który ma nie tylko ogromną wartość artystyczną, ale jest też wyjątkowo interesujący ze względów historycznych. W zbudowanej z uskoków arkadzie stoi granitowy, skubizowany posąg Madonny, dzieło Marii Lednickiej-Szczytt, w dwudziestoleciu międzywojennym najbardziej znanej i najczęściej nagradzanej polskiej rzeźbiarki za granicą. Jak twierdzi Katarzyna Nowakowska-Sito, w Polsce mamy zaledwie cztery rzeźby Marii Lednickiej, trzy w zbiorach muzealnych i jedną na Powązkach. Maria dla odróżnienia od matki, używająca swego imienia w formie Maryła, urodziła się w Moskwie

w 1893 roku. Uczyła się – podobnie jak Zofia Trzcicka-Kamińska w Paryżu u Bourdelle'a. Pracowała we Włoszech, przyjaźniła się z rodziną Toeplitzów. Pozowali jej członkowie rodziny królewskiej, arystokracja oraz Mussolini. Nagrobek, na który w 1933 r. wyrzeźbiła Madonnę, projektowała zaprzyjaźniona z nią Adrianna Górka, siostra Tamary Łempickiej. Chora na depresję Maria Lednicka-Szczytt popełniła samobójstwo w 1947 r. w Nowym Jorku.

Abstrakcji jest na nekropolii niewiele. W Alei Zasłużonych, na ogromnej pionowej płycie Tadeusz Łodziński umieścił oryginalną rzeźbę Piotra Potworowskiego (1898-1962), pochowanego tam wybitnego abstrakcjonisty, przede wszystkim malarza, który doskonale znajdował się także w rzeźbie. Współzałożyciel Komitetu Paryskiego, później poszedł w stronę abstrakcji, na emigracji w Wielkiej Brytanii kierował katedrą malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Corsham Court. Miał bardzo bujne życie. Przyłączył się do 1 Pułku Ułanów Krechowieckich, ledwie zdążył wrócić, gdy wybuchła wojna z bolszewikami. Ranny pod Zamościem wrócił, żeby się uczyć u Konrada Krzyżanowskiego. Potem pojechał do Paryża, gdzie się ożenił z Magdaleną Mańkowską – studentką antropologii. Powrócił do kraju, otrzymał srebrny medal na wystawie w Paryżu w 1937 roku. Brał udział w kampanii wrześniowej, przebywał w Szwecji, gdzie pracował fizycznie i zajmował się swoją twórczością. Ponownie wrócił do Polski. Temu wybitnemu artyście i czarującemu miłośnikowi jamników udało się rzecz w jego pokoleniu rzadka. Urodził się i umarł w Warszawie.

## Bibliografia

1. Kwiatkowska M.I., *Rzeźba warszawska XIX w.*, Warszawa 1995.
2. Melbechowska-Luty A., *Posągi i ludzie*, Warszawa 2005.
3. Sieradzka A., *Art deco w Europie i w Polsce*, Warszawa 1996.
4. Olszewski A.K., *Dzieje Sztuki Polskiej*, Warszawa 1988.
5. Rudkowski T.M., *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, Panteon Polski, Kraków 2005.



↑ Grób Józefy z Mrokowskich Herman.

➤ Grób Bohuszów.

➔ Grób Jana Feliksa Piwarskiego.



# Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat

**Małgorzata Langier**

---

<b>272</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>273</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>274</b>	1.3. Praca domowa
<b>275</b>	Bibliografia
<b>278</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat
<b>284</b>	<i>Załącznik nr 2.</i> Lista zasłużonych
<b>284</b>	<i>Załącznik nr 3.</i> Biogramy



## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej oraz uczniowie i uczennice liceum ogólnokształcącego.

---

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie oraz utrwalenie wiadomości o II wojnie światowej w Polsce, szczególnie o okupacji w Warszawie, pomocy ludziom zagrożonym oraz o sytuacji Żydów w okupowanej Polsce w powiązaniu z osobami pochowanymi na cmentarzu Stare Powązki.

---

### CELE SZCZEGÓŁOWE

#### 1. Zapamiętanie wiadomości :

- a. uczennica i uczeń znają ramy czasowe II wojny światowej,
- b. znają daty wybuchu powstań w Warszawie (powstanie w getcie i powstanie warszawskie),
- c. potrafią wymienić kilka osób ratujących ludzi w czasie wojny.

#### 2. Zrozumienie wiadomości:

- a. uczennica i uczeń potrafią przedstawić sytuację Polaków i Żydów w okupowanej Warszawie.

#### 3. Umiejętności:

- a. potrafią wskazać miejsce pochówku kilku osób, które przyczyniły się do uratowania Żydów i Polaków w czasie okupacji.

---

### METODY PRACY

Wykład wprowadzający, pogadanka z uczennicami i uczniami o warunkach życia w czasie okupacji hitlerowskiej, praca samodzielna pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela, ćwiczenia praktyczne, spacer po cmentarzu Stare Powązki, samodzielne wyszukiwanie grobów.

---

### FORMY PRACY

praca zbiorowa, grupowa, indywidualna.

---

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE

podręcznik, karty z ilustracjami przedstawiającymi omawiane postaci, urywki wybranych tekstów, filmy, platformy internetowe: profesor.pl, historia-poszukaj.pl, edukator.pl, sztetl.org.pl, warhist.pl.

---

### SŁOWA KLUCZOWE

okupacja, konspiracja, reglamentacja, getto, Holocaust, aryjska strona.

---

### CZAS TRWANIA

Godzina lekcyjna w szkole – przygotowanie oraz zajęcia w terenie – 2 godziny lekcyjne (na terenie cmentarza Stare Powązki).

## 1.2. Przebieg zajęć

### CZĘŚĆ I

#### ZAJĘCIA W SZKOLE

1. Nauczycielka lub nauczyciel wygłaszają prelekcję wprowadzającą w temat (*Załącznik nr 1*).
2. Osoba prowadząca rozpoczyna pogadankę z uczennicami i uczniami, mającą na celu sprawdzenie wiadomości związanych z tematem wojny, okupacji, warunków życia Polaków i Żydów.
3. Pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela uczennice i uczniowie przygotowują się do pracy w terenie, czyli na cmentarzu Powązkowskim:
  - b. zapoznanie się z planem cmentarza,
  - c. przygotowanie wybranych biogramów wg listy (*Załącznik nr 2*) – w grupach na lekcji lub jako praca domowa. Biogramy kontrolne dla nauczyciela znajdują się w *załączniku nr 3*. Można omówić część postaci, w zależności od poziomu zaangażowania grupy oraz w zależności od czasu i warunków atmosferycznych.

### CZĘŚĆ II

#### PRACA W TERENIE, SPACER NA CMEN TARZU

1. Nauczycielka lub nauczyciel zadają kilka pytań sprawdzających, co uczennice i uczniowie zapamiętali z lekcji wprowadzającej temat „Kto ratuje jedno życie...”.
2. Wejście na cmentarz Powązkowski, bramą św. Honoraty.
3. Nauczycielka lub nauczyciel przypominają temat zajęć oraz omawiają zasady zachowania się na cmentarzu.
4. Spacer śladami postaci związanych z tematem – osób, które z narażeniem życia ratowały ludzi w czasie okupacji, wyprowadzały dzieci i dorosłych z getta, ukrywały ich, umożliwiały przeżycie, dostarczały nową tożsamość, a po śmierci spoczęły na cmentarzu Powązkowskim (*Załącznik nr 2*).
  - a. przy wybranych grobach uczniowie prezentują pozostałym uczennicom i uczniom przygotowane wcześniej biogramy; w przypadku, gdy grób nie zostanie odnaleziony prezentacja biogramu może odbyć się w alejce przy odpowiedniej kwaterze.
  - b. uczennice i uczniowie dodatkowo mogą zaprezentować inne osoby związane z tematem zajęć i spróbować odszukać miejsca pochówku.
5. Pytania do uczennic i uczniów:
  - a. Co oznacza termin „Holocaust”?
  - b. Jakie kary groziły za pomoc Żydom?

- c. Ile osób przebywało w warszawskim getcie?
- d. Czy Polacy organizowali pomoc dla Żydów? Jeśli tak, to jakie były formy pomocy?
- e. Co oznaczają terminy getto, strona aryjska, reglamentacja, tyfus, szmalcownik?
- f. Czy była organizowana pomoc dla Polaków? Na czym polegała? Kiedy była potrzebna?

### 1.3. Praca domowa

Propozycje zadań domowych mających na celu utrwalenie wiadomości o okupacji w Warszawie, sytuacji w getcie warszawskim, osobach żyjących w tym czasie.

- Zapoznaj się z planem miasta i getta (dostępne na stronach internetowych).
- Wyszukaj informacje o znanych osobach (np. aktorzy, śpiewacy, reżyserzy, uczeni), które znalazły się w getcie.
- Zaznacz na planie cmentarza groby, które grupa odwiedziła w czasie spaceru.
- Przypomnij, w jakim czasie trwało powstanie w getcie i powstanie warszawskie.
- Poszukaj informacji o bojowych organizacjach żydowskich działających w getcie.

## Bibliografia

1. Akerman D., *Azyl, Świat Książki* 2009.
2. *Encyklopedia Warszawy*, PWN 1994 – wybrane hasła.
3. Iranek-Osmecki K., *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939-1945*, Warszawa, IPN, 2009.
4. Majewski J.S., Urzykowski T., *Spacerownik po warszawskich cmentarzach*, Agora, 2009.
5. Mayer J., *Życie w słoiku*, AMF Plus Group Sp. z o.o., 2013.
6. Mieszkowska A., *Dzieci Ireny Sendlerowej*, Muza, 2009.
7. Mieszkowska A., *Prawdziwa historia Ireny Sendlerowej*, Marginesy 2014.
8. Puścikowska A., *Wojenne siostry*, Wydawnictwo Znak 2019.
9. Sztokfisz M., *Księżniczka deptaku*, W.W.L. Muza, 2007.
10. Waldorff J., (i in.), *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, KAW, 1984.
11. *W imię ich matek – historia Ireny Sendlerowej* – film dokumentalny, Agora 2010.



↑ Grób Witolda Lutosławskiego.

➤ Grób Andrzeja Boguckiego i Janiny Godlewskiej-Boguckiej.



*Załącznik nr 1.*

## **Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat**

II wojna światowa wybuchła 1 września 1939 roku. W Europie trwała do 9 maja 1945 r., a na Dalekim Wschodzie skończyła się dopiero 2 września 1945 roku. Trwała sześć długich lat. Były to lata trudne dla wszystkich, dla całego świata.

Polskę Niemcy podzielili, część obszarów zachodnich i północnych została bezpośrednio wcielona do Rzeszy. Wśród nich: ziemia wielkopolska z Poznaniem oraz ziemia pomorska, część łódzkiego z Łodzią, fragmenty ziemi warszawskiej i krakowskiej. Z pasa ziem krakowskich, lubelskich, radomskich i warszawskich (cztery dystrykty) utworzono Generalne Gubernatorstwo (GG) z Krakowem jako stolicą i Warszawą jako największym miastem. W czerwcu 1941 roku do GG wcielono jeszcze Galicję Wschodnią (dystrykt galicyjski). Na czele GG stanął Hans Frank, który za siedzibę obrał Zamek Królewski na Wawelu w Krakowie.

Na terenach okupowanych Niemcy wprowadzili podwójny reżim prawny, dominował system prawa niemieckiego. Wprowadzano w życie koncepcje nierówności wobec prawa i dyskryminacji ludności polskiej. Obowiązywało wiele zarządzeń regulujących życie ludności cywilnej, a ich nieprzestrzeganie mogło skutkować drakońskimi karami, nawet śmiercią. Zakazane były m.in. działalność polityczna i kulturalna, ubój zwierząt hodowlanych, czy posiadanie radioodbiornika. Surowo wzbronione było także udzielanie pomocy jeńcom wojennym, partyzantom oraz Żydom. Wyroki zapadały często bez procesu i prawa do obrony. Kary, w tym uwięzienia w obozach koncentracyjnych, były kwestią przypadku (np. masowe łapanki uliczne wśród ludności polskiej). Niemcy wprowadzili także odpowiedzialność zbiorową, surowo karząc za najmniejsze przewinienia względem obywateli niemieckich. Jeśli zginął Niemiec, w odwecie Niemcy dokonywali egzekucji wielu Polaków. Karę śmierci stosowano powszechnie, głównie za przewinienia względem władz okupacyjnych, działalność konspiracyjną, próby sabotażu, ale również pomoc ludności żydowskiej. Polska była jedynym krajem, gdzie wprowadzono tak surowe obostrzenia, za całe mnóstwo wykroczeń przeciwko nowemu, niemieckiemu prawu. Według założeń hitleryzmu Niemcy to naród szczególny, lepszy od innych fizycznie i intelektualnie. Ilość Polaków i innych narodów słowiańskich należało znacznie ograniczyć. Ci, którzy zostaną mieli pełnić funkcje służebne wobec „narodu panów”, wykonywać najcięższe prace. W Warszawie liczącej przed wojną około 1,3 mln mieszkańców

Niemcy planowali pozostawić około 50-100 tysięcy Polaków. Żydzi, Romowie – to narody, które miały przestać istnieć. W przedwojennej Warszawie mieszkało ponad 380 tys. Żydów. Już w 1939 r. władze okupacyjne wydały nakaz o spisie ludności żydowskiej, wprowadziły nakaz noszenia białej opaski z niebieską gwiazdą Dawida, nakazały oznaczenie sklepów należących do Żydów, wprowadziły obowiązek zgłoszenia całego majątku ruchomego, nakazały instytucjom zwolnienie z pracy osób pochodzenia żydowskiego. Kolejno wprowadzano utrudnienia, zabierano możliwości pracy i zarobkowania. W końcu wydano zarządzenie o powstaniu dzielnicy żydowskiej. Polacy mieszkający na wyznaczonym terenie musieli opuścić swoje domy, a Żydzi w terminie do 16 listopada 1940 r. musieli się tam przenieść. Przesiedlenie objęło ok. 180 tys. Żydów i Polaków. Dzielnica została ogrodzona wysokim murem, który Żydzi sami musieli zbudować. Takie dzielnice – getta – powstały w wielu miastach. Getto – odizolowana część miasta, przeznaczona dla zamieszkania mniejszości narodowej, etnicznej, kulturowej bądź religijnej, poza którą nie wolno tejże społeczności zamieszkiwać. Od średniowiecza do XX wieku przez getto rozumiano wydzielony obszar miasta, zamieszkanym przez Żydów lub przedstawicieli innych narodów.

W getcie panowały fatalne warunki mieszkaniowe, było ogromne przeludnienie, nie było zieleni miejskiej, panował głód, wybuchały epidemie groźnych chorób – tyfusu, czerwonki i innych. Żydzi byli zmuszani do ciężkiej pracy przy minimalnych racjach żywnościowych. Mimo wszystko w getcie organizowano w miarę normalne życie, były duże różnice w sytuacji ludzi. Niektórzy mieli dość dużo pieniędzy by kupić jedzenie oraz chodzić do restauracji. Inni wegetowali. W getcie, podobnie jak w całej okupowanej Warszawie, wprowadzono reglamentację żywności. Reglamentacja polegała na ścisłym ograniczeniu dostępu do wszelkiej żywności. Szacuje się, że przeciętna dorosła kobieta powinna spożywać od około 1600 do 2400 kilokalorii dziennie, a dorosły mężczyzna od 2000 do 3000 kilokalorii dziennie. Średni przydział żywności dla dorosłego mieszkańca getta w latach 1940-1942 nie przekraczał 400 kalorii dziennie, a niektórych okresach był niższy niż 200 kalorii. Wyższe racje otrzymywali np. policjanci żydowscy. Katastrofalną sytuację żywnościową ratował w dużym stopniu przemysł, w którym znaczny udział miały dzieci przechodzące nielegalnie na „stronę aryjską” (tak nazywano w czasie okupacji hitlerowskiej obszar poza gettem, gdzie nie wolno było przebywać Żydom). Żydzi byli bici, upokarzani, maltretowani fizycznie i psychicznie. Jak w całej Warszawie tak i tutaj odbywały się łapanki, wywózki do obozów koncentracyjnych. Odbywały się tzw. selekcje – przegląd ludzi, w czasie którego dzielono ich na przydatnych lub niezdolnych do pracy. Niezdolnych do pracy czekała śmierć. W getcie działały zakłady rzemieślnicze,



drobne przedsiębiorstwa handlowe, a w latach 1941 i 1942 powstawały duże przedsiębiorstwa produkujące na potrzeby niemieckiej gospodarki wojennej. Nazywano je shopami. Działy pod zarządem Niemców. Pracowano po kilkanaście godzin dziennie, ale ta praca chroniła przed wywózką i śmiercią.

W lipcu 1942 r. Heinrich Himmler wydał rozkaz likwidacji getta – wysiedlenia jego mieszkańców i biologicznego zniszczenia w obozach zagłady. Codziennie z getta wyprowadzano 6 tys. ludzi i wywożono na wschód. Niemcy twierdzili, że jest to wyjazd do pracy. W rzeczywistości wywożono ich do Treblinki, obozu zagłady.

Na terenie getta działały żydowskie organizacje zbrojne: Żydowski Związek Wojskowy, podziemna zbrojna organizacja Żydów polskich, powołana do życia w 1939 r. przez byłych oficerów Wojska Polskiego i działaczy żydowskich. Organizacja brała udział obok Żydowskiej Organizacji Bojowej w powstaniu w getcie warszawskim. Żydowska Organizacja Bojowa powstała w lipcu 1942 roku w getcie warszawskim. Pierwszym komendantem organizacji został Mordechaj Anielewicz. Po wielkiej akcji wysiedleńczej w getcie warszawskim pozostało, według notatek Ludwiga Fischera, ok. 35 tys. Żydów. Inne dane mówią o 70 tys. Żydów, początkowo było ich nawet 400 tys. Getto zgodnie z rozkazem Himmlera miało być całkowicie zburzone a ludzie unicestwieni. W atmosferze strachu, terroru i ogólnego przeświadczenia o szybkim końcu narodził się pomysł zbrojnego oporu przeciwko okupantowi niemieckiemu, aby nie dać się zabrać „na Wschód” do obozów zagłady. Powstanie w getcie wybuchło 19 kwietnia 1943 r. i trwało do 15 maja 1943 r. Była to pierwsza akcja zbrojna na tak dużą skalę, podjęta przez polskie organizacje podziemne przeciwko Niemcom, pierwsze miejskie powstanie w okupowanej przez hitlerowców Europie oraz największy akt zbrojnego oporu Żydów w czasie II wojny światowej.

Niewielu przetrwało, ukrywali się w gruzach zburzonego getta, część z nich dopadli i zabili hitlerowcy, niektórych uratowali ludzie z „aryjskiej strony”. Wielu Żydów wyszło ze swych kryjówek w chwili wybuchu powstania warszawskiego. Czuli się obywatelami Polski, Warszawa to było ich miasto. Przyłączyli się także do powstania. Od 1 sierpnia 1944 r. walczyli i ginęli do końca, do 3 października 1944 roku.

Przed wojną Pracownicy Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miasta Warszawy obejmowali pomocą ubogich obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Po wybuchu wojny, gdy znacznie wzrosła liczba dzieci bezdomnych, pracownicy WOS kierowali dzieci do zakładów opiekuńczych. Pod ich opieką znalazły się także bezdomne dzieci żydowskie. Przez długi czas pracownicy WOS działali jako społecznicy z powołania, nie w ramach jakiejś organizacji. Irena Sendler, razem z koleżankami z Wydziału Jadwigą Piotrowską,

Ireną Schultz i Jadwigą Deneko, zaczęły organizować pomoc dla Żydów. W oświadczeniu dla Instytutu Yad Vashem Sendlerowa napisała: „Podstawową pomocą w opiece społecznej był wywiad środowiskowy. A więc fałszowałyśmy wywiady – tzn. podstawiało się zmyślane nazwiska i w ten sposób zdobywałyśmy pieniądze, produkty żywnościowe, odzież”. Po 16 listopada 1940 r., kiedy Niemcy zamknęli getto warszawskie, Sendlerowa wchodziła na jego teren dzięki przepustce wydanej przez dyrektora Miejskich Zakładów Sanitarnych, Juliusza Majkowskiego. Jej działania miały charakter indywidualny. Odwiedzała przyjaciół i znajomych. Dostarczała żywność, lekarstwa, pomagała w wyprzedawaniu dobytku. Z czasem zaczęła pomagać przy organizacji zajęć dla dzieci, koncertów. Opiekunki początkowo rzadko wyprowadzały dzieci z getta. „W ciągu okresu 1940-1942 umieściliśmy po stronie polskiej kilkanaście niemowląt żydowskich w wieku do pierwszego roku” wspominała Irena Sendlerowa. Poszukiwała środków finansowych na ratowanie dzieci żydowskich. Sytuacja w getcie pogarszała się. Po rozpoczęciu przez Niemców wywózek do obozu zagłady w Treblince, latem 1942 roku akcja ratowania Żydów z warszawskiego getta uległa nasileniu. Dzieci wyprowadzano z getta m.in. przez gmach Sądów Grodzkich przy ul. Leszno 53/55 i remizę tramwajową „Muranów” przy ul. Sierakowskiej 8 oraz Żoliborskiej 3/5. Niemowlęta usypiano i wywożono w skrzynkach i workach karetką Miejskich Zakładów Sanitarnych. Wykorzystywano także tramwaje przejeżdżające przez getto, wozy strażackie, przejścia przez piwnice domów graniczących z budynkami po „aryjskiej” stronie oraz kanały. Wiele dzieci przekradało się za mury getta samodzielnie. Irena Sendlerowa i jej współpracownicy pomagali także w ucieczkach z getta osobom dorosłym. Młodzież i dorośli najczęściej opuszczali dzielnicę zamkniętą – po przekupieniu wartowników – wraz z grupami żydowskich robotników zatrudnionych na tzw. placówkach poza gettem. Dzieci umieszczano w domach prywatnych lub w sierocińcach prowadzonych przez siostry zakonne, młodzież i dorośli często wędrowali do oddziałów partyzanckich oraz do kryjówek na wsi. W listopadzie 1942 Irena Sendlerowa nawiązała kontakt z tworzoną Radą Pomocy Żydom „Żegota”, zgłaszając do współpracy działającą w konspiracji grupę pracowników Wydziału Opieki i Zdrowia. Dotychczasowa działalność jej grupy została podporządkowana kierownictwu „Żegoty”, dzięki czemu przybrała ona bardziej zorganizowany charakter i otrzymała wsparcie finansowe.

Duży wkład w ratowanie żydowskich dzieci wniosła Matylda Getter, naczelna matka przełożona prowincji warszawskiej Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Zgromadzenie prowadziło sierocińce w Chotomowie, Aninie, na Płudach oraz przy ul. Hożej w Warszawie. Ponad trzydzieścioro żydowskich dzieci przechowano w zakładzie opiekuńczym

Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny w Turkowicach. W akcji pomocowej uczestniczyły także zakłady opiekuńcze Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny przy ul. Kazimierzowskiej w Warszawie i w Szymanowie. Do największej miejskiej placówki dla sierot – Domu ks. Boduena, z getta trafiało 8-10 dzieci miesięcznie. Na to, gdzie trafiło dane dziecko, miały wpływ jego wiek, płeć, wygląd oraz stopień znajomości języka polskiego.

Od początku wojny wiele osób pomagało Żydom. Nikt nie przypuszczał, że hitlerowcy zaplanują zabójstwo całego narodu. Na pomoc Żydom ruszyli znajomi, przyjaciele – tak było w przypadku znanych twórców, artystów, którzy mieli korzenie żydowskie i według okupacyjnych przepisów powinni znaleźć się w getcie. Na przykład Arnolda Szyfmana ukrywali przyjaciele w majątku pod Krakowem. Środki finansowe potrzebne przy ukrywaniu ludzi zdobywali inni przyjaciele. To była zorganizowana akcja bliskich ludzi. Dla niektórych Polaków ukrywanie Żydów było sposobem na zarobek – ze względu na wysokie ryzyko, kryjówki zapewniano przeważnie po wygórowanych cenach. Zdarzało się, że zapłata bywała odroczone i opierała się na obietnicy przekazania różnorodnych dóbr po wojnie (np. pieniędzy, biżuterii, domów, gruntów). Bywało także, że świadczona „usługa” przeradzała się w pomoc bezinteresowną. Sąsiedzi, znajomi ukrywali dawnych sąsiadów. Jednocześnie wielu ludzi było wrogo nastawionych do Żydów, ci stanowili dla nich śmiertelne niebezpieczeństwo. Kierowani antysemityzmem czy chęcią zysku, ludzie ci współpracowali z Niemcami i wydawali ukrywających się. Znanych jest wiele przypadków szantażowania Żydów przez Polaków – szczególnie w dużych miastach, czyli wyłudzenia pieniędzy w zamian za niezłożenie donosu. Ludzi tych nazywano „szmalcownikami”.

Nie tylko Żydzi musieli się ukrywać, by ocalić życie. Polacy często byli poszukiwani przez Niemców i byli karani za swą działalność przedwojenną lub działalność w konspiracji. Ludzie, którym udało się uniknąć aresztowania, którzy zostali wykupieni z więzienia na Pawiaku, uciekinierzy z ulicznych łapanek, także potrzebowali pomocy w uzyskaniu nowej tożsamości, nowych dokumentów i nowego miejsca zamieszkania. Pomoc organizowały wyspecjalizowane komórki konspiracyjne, księża mający dostęp do ksiąg parafialnych, kolejarze, urzędnicy. Była to ogromna armia ludzi dobrej woli. Bez pomocy tych ludzi wiele osób nie przeżyłoby wojny. Za pomoc Żydowi czy „polskiemu bandycie” (tak hitlerowcy nazywali żołnierzy polskiego podziemia) groziła śmierć. My staramy się zachować pamięć o strasznych czasach i bohaterach tych czasów.

Holocaust – zagłada Żydów, Shoah, Szoa – ludobójstwo około 6 milionów europejskich Żydów dokonane w czasie II wojny światowej przez III

Rzeszę Niemiecką i wspierane w różnym stopniu przez uzależnione od niej państwa sojusznicze.

Zagłada Żydów w większości przeprowadzona została na okupowanych przez III Rzeszę ziemiach polskich. Stanowiła, łącznie z zagładą Romów próbę wymordowania całych narodów przy użyciu metod przemysłowych, która nigdy wcześniej i później nie była przeprowadzona na taką skalę. Stanowiła systematyczny i realizowany przez aparat państwowy proces likwidacji całego narodu.

Liczba żydowskich ofiar Holocaustu jest szacowana na prawie 6 milionów, choć dokładna liczba nie jest znana z powodu braku kompletnej ewidencji oraz systematycznego niszczenia archiwów i zacierania śladów przez władze niemieckie w obliczu klęski wojennej. Jedną trzecią tej liczby, czyli ok. 2 miliony, stanowiły dzieci. Liczba polskich Żydów wśród ofiar zagłady szacowana jest według różnych źródeł na 2,6 mln do 3,3 mln osób.

Sprawiedliwi wśród Narodów Świata to osoby, które w czasie II wojny światowej bezinteresownie udzielały pomocy Żydom eksterminowanym przez nazistowskie Niemcy. „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat” głosi sentencja z Talmudu, która wybijana jest na medalu przyznawanym Sprawiedliwym.

Sprawiedliwy wśród Narodów Świata – najwyższe izraelskie odznaczenie cywilne nadawane nie-Żydom, przyznawane przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Jad Vashem w Jerozolimie.

W dniu 1 stycznia 2019 roku liczba uhonorowanych tytułem osób z Polski wynosiła 6992, najwięcej ze wszystkich państw. Część historyków szacuje, że liczba Polaków pomagających Żydom jest znacznie większa. Historyk Hans Furth podaje liczbę ponad miliona obywateli polskich pomagającym Żydom w czasie II wojny światowej.

*Załącznik nr 2.***Lista zasłużonych**

1. **JAN ŻABIŃSKI** (kw. 212-3-4; 1897-1974) zoolog.
2. **ANTONINA ŻABIŃSKA** (kw. 212-3-4-; 1908-1971) pisarka.
3. **IRENA SENDLER** (kw. 54-4-22; 1910-2008) działaczka społeczna i charytatywna.
4. **JADWIGA PIOTROWSKA** (kw. 150-6-18; 1903-1994) działaczka społeczna.
5. **LUDWIK MORSTIN** (kw. 31 wprost 2-26; 1886-1966) poeta, tłumacz, dramaturg.
6. **ANDRZEJ BOGUCKI** (kw. 14-4-20-22; 1904-1978) aktor, śpiewak.
7. **JANINA GODLEWSKA-BOGUCKA** (kw. 14-4-20-22; 1908-1992) piosenkarka, aktorka.
8. **WITOLD LUTOSŁAWSKI** (kw. 2-2-8; 1913-1994) kompozytor, dyrygent, pianista.
9. **KS. MARCELI GODLEWSKI** (kw. 107-6-23/30; 1865-1945) ksiądz katolicki.
10. **S. MATYLDA GETTER** (kw. F/G-2-26/30; 1870-1968) siostra zakonna.
11. **HELENA WIEWIÓRSKA** (kw. 166-3-23/24; 1888-1967) prawniczka.
12. **JULIAN KULSKI** (kw. 164-5-1; 1892-1976) polityk, wiceprezydent Warszawy.

*Załącznik nr 3.***Biogramy**

**JAN ŻABIŃSKI** (kw. 212-3-4; 1897-1974) – zoolog, fizjolog, popularyzator zoologii, wieloletni dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Warszawie, powstaniec warszawski. Czy Jana Żabińskiego i Antoninę Erdman połączyła pasja przyrodnicza? Być może. Poznali się w latach 20. XX wieku w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Jan prowadził badania w Katedrze Zoologii i Fizjologii Zwierząt, a Antonina pracowała jako archiwistka. Oboje reprezentowali typ społecznika, podejmowali liczne inicjatywy, bo uważali, że tak należy. Jan Żabiński objął stanowisko dyrektora ogrodu zoologicznego w 1929 roku. Z pasją rozwił powierzoną mu instytucję, a jego najbliższą współpracowniczką stała się Antonina. W ich wili, pod uważną opieką gospodarzy dochodzili do zdrowia pokrzywdzeni przez los – zwierzęcy lo-katorzy. Do domowników należały między innymi rysice, kakadu, chomik, zajęc polarny, prosiak, borsuk, szczur piżmowy i wiele innych. Społecznicy i miłośnicy przyrody dzielili się swoimi obserwacjami za pośrednictwem radia, prasy i książek. Już w 1926 roku, w pierwszym roku funkcjonowania radia, Jan Żabiński zaangażował się w konspirację. Pomagał im nawet Ryś, ich kilkuletni syn. W opustoszałych klatkach i pawilonach ukrywano ludzi, broń i amunicję. Schronienie w ZOO znalazło wielu Żydów. Jan Żabiński był również żołnierz Armii Krajowej w stopniu porucznika, utrzymywał rodzinę między innymi z lekcji udzielanych na tajnych kompletach. Walczył w powstaniu warszawskim, a po jego klęsce znalazł się w obozie jenieckim w Niemczech. Kontakt z gettem Żabińscy nawiązali dzięki współpracy Jana z Wydziałem Ogrodniczym w Zarządzie

Miejskim. Jan zaopatrywał potrzebujących w fałszywe dokumenty, wyszukiwał kryjówki, były też osoby, które wyprowadził na tzw. aryjską stronę. Po pomoc do Żabińskich zgłaszali się Żydzi, którzy szukali kryjówki po wyjściu z getta lub musieli szybko opuścić „spalone” miejsce po aryjskiej stronie. Dyrektor ZOO i jego żona należeli do grupy ludzi związanych z „Żegotą”. Wśród ukrywających się na terenie ogrodu znaleźli się między innymi: Magdalena Gross, Maurycy Paweł Fraenkel, Rachela Auerbach, Regina i Samuel Kenigswein z rodziną, Eugenia Sylkes, Marceli Lewi-Łebkowski z rodziną, Marysia Aszerówna, Joanna Kramsztykówna, Eleonora Tenenbaum, małżeństwo Kellerów z dzieckiem, Irena Mayzel, adwokat Lewy, Kinszerbaum, dr Anzelmówna. W 1965 r. Instytut Yad Vashem w Jerozolimie przyznał Janowi i Antoninie Żabińskim tytuł *Sprawiedliwych wśród Narodów Świata*. Ceremonia zasadzenia pamiątkowego drzewka oliwnego na Wzgórzu Pamięci w Jerozolimie odbyła się 30 października 1968 roku.

---

**ANTONINA ŻABIŃSKA** (kw. 212-3-4; 1908-1971) Antonina Żabińska pierwsze lata życia spędziła w Rosji, gdzie pracował jej ojciec – Antoni Erdman, inżynier kolejnictwa. W 1917 r. dziewięcioletka straciła rodziców. Zginęli z rąk rewolucjonistów jako przedstawiciele inteligencji. Z ciotką, która przejęła nad nią opiekę, zbiegły do Taszkientu. Uczyła się w konserwatorium w klasie fortepianu. W Warszawie, w której znalazła się jako piętnastolatka, podjęła naukę języków obcych, rysunku i malarstwa. Zajmowała się nauczaniem, zdała na archiwistykę i pracowała w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Antonina spisała przygody swoich podopiecznych w kilku książkach. Tajni lokatorzy „Domu pod zwariowaną gwiazdą” na znak zbliżającego się niebezpieczeństwa kryli

się na stryżku, w łazience, w szafie ściiennej lub wydostawali się na zewnątrz tunelem prowadzącym z piwnicy do przydomowego ogrodu. Zagrożenie zwiastowała wybrana i grana na fortepianie przez Antoninę lub nucona melodia z operetki „Piękna Helena” Offenbacha – „Jedź, jedź, jedź na Kretę!”.

---

**IRENA SENDLER** (kw. 54-4-22; 1910-2008) jedna z najbardziej znanych polskich *Sprawiedliwych wśród Narodów Świata*. Tytuł ten otrzymała za zasługi z czasów II wojny światowej – działając w konspiracji, także w strukturach Rady Pomocy Żydom „Żegota”, prowadziła akcję ratowania dzieci żydowskich z getta warszawskiego. Wraz z liczną grupą współpracowników ocaliła 2500 dzieci. Studiowała na Uniwersytecie Warszawskim, początkowo prawo a następnie polonistykę. Odbyła praktykę pedagogiczną w filii Domu Sierot Janusza Korczaka „Różyczka” w Wawrze. W czasie II wojny światowej była opiekunką społeczną w Wydziale Opieki i Zdrowia Zarządu Miejskiego w Warszawie. W 1940 r. uczestniczyła w akcji dożywiania i pomocy dla polskich żołnierzy chorych na gruźlicę, których odsyłano do Warszawy z niemieckich obozów jenieckich i umieszczano w Szpitalu Ujazdowskim. Została koordynatorką i najbardziej aktywną uczestniczką akcji ratowania żydowskich dzieci. Ratowanie polegało przede wszystkim na kierowaniu bezdomnych dzieci do zakładów opiekuńczych. W tym celu przygotowywano fałszywe wywiady środowiskowe, zmieniając żydowskim dzieciom życiorysy. To pozwalało na kierowanie ich do zakładów opiekuńczych jako polskich sierot na podstawie oficjalnych skierowań podpisywanych przez kierownika Referatu Opieki nad Dzieckiem – Jana Dobraczyńskiego. Ogromną pomoc w ratowanie żydowskich dzieci wniosła Matylda Getter, naczelną matką

przełożona prowincji warszawskiej Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. W 1942 roku nawiązała kontakt z tworzoną Radą Pomocy Żydom „Żegota”. Działalność tej grupy została podporządkowana kierownictwu „Żegoty”, przybrała bardziej zorganizowany charakter i otrzymała wsparcie finansowe. Po zaangażowaniu się w prace „Żegoty”, Irena Sendlerowa miała pod swoją opieką 8-10 mieszkań, w których ukrywali się Żydzi. Pomagano też Żydom zagrożonym szantażami szmalcowników. Stała się opieką na terenie Warszawy objęto ponad 1000 dzieci, dodatkowo dużej grupie udzielano pomocy o charakterze doraźnym. Irena Sendlerowa prowadziła zaszyfrowaną kartotekę dzieci oraz dorosłych objętych pomocą „Żegoty”. Aresztowana przez Niemców została osadzona na Pawiaku, skąd ją wykupiono. Po uwolnieniu działała nadal. Stworzyła zaszyfrowaną listę danych uratowanych dzieci. W powstaniu warszawskim była sanitariuszką. Po wojnie organizowała od podstaw domy dziecka, domy starców, pracowała w oświacie. Przez bardzo długi czas po wojnie nie wypowiadała się na temat roli, jaką odegrała w akcji pomocy Żydom.

---

**JADWIGA PIOTROWSKA** (kw. 150-6-18; 1903-1994). Pochodziła z religijnej katolickiej rodziny. Przed wojną i w okresie okupacji niemieckiej pracowała w Wydziale Opieki i Zdrowia Zarządu Miejskiego w Warszawie. Była jedną z najbliższych współpracowniczek Ireny Sendlerowej. Wraz z rodziną (rodzicami, Ireną i Marianem Ponikiewskimi, siostrą Wandą i córką Hanną) prowadziła pogotowie opiekuńcze dla żydowskich dzieci oraz dorosłych wyprowadzanych z getta, gdzie udzielano im pierwszej pomocy i przygotowywano do życia po stronie „aryjskiej”. Pogotowie mieściło się w domku z ogródkiem przy ul. Lekarskiej 9. Udzielono w nim pomocy ok. 50 żydowskim dzieciom.

W Wydziale Opieki i Zdrowia załatwiła formalności umieszczania żydowskich dzieci jako polskich sierot do świeckich i zakonnych zakładów opiekuńczych na podstawie oficjalnych skierowań podpisywanych następnie przez kierownika Referatu Opieki nad Dzieckiem Jana Dobraczyńskiego. W 1944 roku wraz z Ireną Sendlerową zakopały w ogródku przy ul. Lekarskiej 9 w butelkach zaszyfrowaną kartotekę Żydów objętych ewidencją Rady Pomocy Żydom („Żegoty”). Materiały zostały wydobyte po zakończeniu działań wojennych. W październiku 1987 roku Instytut Jad Waszem nadał Jadwidze Piotrowskiej tytuł *Sprawiedliwej wśród Narodów Świata*.

---

**LUDWIK HIERONIM MORSTIN** (kw. wprost 2-6; 1886-1966). Urodził się w bogatej rodzinie ziemiańskiej, w rodzinnym pałacu w Pławowicach. Dyplomata, redaktor, poeta, major piechoty Wojska Polskiego, hrabia. Studiował w Monachium, Berlinie, Lipsku i Paryżu. Reprezentował Polskę jako wojskowy i dyplomata w Paryżu oraz w Rzymie. W czasie drugiej wojny światowej brał czynny udział w konspiracji. W Pławowicach ukrywali się m.in. Artur Maria Swinarski, Marian Piechal oraz liczni krewni ze strony Janiny Morstinowej. W maju 1942 roku przybył Arnold Szyfman, a 28 listopada 1944 roku Leopold Staff wraz z żoną. Po wojnie Morstin musiał opuścić pałac w Pławowicach, przeniósł się do Zakopanego, gdzie założył i był prezesem Towarzystwa Miłośników Teatru im. Heleny Modrzejewskiej. Dla amatorskiej sceny działającej przy tej instytucji napisał sztukę *Buntownica*. Pracował jako kierownik literacki w teatrach w Krakowie i Katowicach. W 1938 roku otrzymał Nagrodę Literacką Miasta Krakowa za książkę *Misterium nocy majowej*. W 1960 przeniósł się do Warszawy, gdzie mieszkał do śmierci.

---

**ANDRZEJ BOGUCKI** (kw. 14-4-20/21; 1904-1978) aktor, śpiewak związany z warszawskimi teatrami dramatycznymi, grywał w rewii, kabarecie, operetce, filmie. Przed II wojną światową był bardzo popularnym aktorem. Pochodził z rodziny z tradycjami aktorskimi. Początkowo był zawodowym oficerem kawalerii, ale z powodów zdrowotnych zakończył służbę w 1929 roku. Od tego czasu poświęcił się aktorstwu. Okres okupacji spędził we Lwowie i w Warszawie. Pomagał ukrywającym się z getta, m.in. kompozytorowi Władysławowi Szpilmanowi i fotografowi Benedyktowi Jerzemu Dorysowi.

---

**JANINA GODLEWSKA-BOGUCKA** (kw. 14-4-20/21; 1908-1992) piosenkarka, aktorka, żona aktora i piosenkarza Andrzeja Boguckiego. Studiowała na Oddziale Dramatycznym przy Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Warszawie. Jej debiut sceniczny odbył się w 1929 r. w Operze w Teatrze Wielkim w Warszawie. Śpiewała w teatrach rewiowych oraz gościnnie w Teatrze Wielkim we Lwowie. Przez pewien czas należała do Chóru Dana, z którym dokonała dubbingu filmu *Królowna Śnieżka*. Wielokrotnie występowała na koncertach estradowych z mężem Andrzejem Boguckim. Podczas II wojny światowej pomagała ukrywającym się Żydom, w tym pianiście Władysławowi Szpilmanowi. Po II wojnie światowej występowała jako solistka z Chórem Czejanada, a także jako aktorka w teatrze „Rozmaitości” w Warszawie. W 1978 roku została odznaczona medalem *Sprawiedliwy wśród Narodów Świata*. Z inicjatywy Władysława Szpilmana w Jad Waszem posadzono drzewko upamiętniające postać Janiny Godlewskiej.

---

**WITOLD LUTOSŁAWSKI** (kw. 2-2-8; 1913-1994) kompozytor, dyrygent, pianista. Kawaler Orderu Orła Białego. Jeden z najwybitniejszych polskich kompozytorów XX wieku. Pochodził z rodziny ziemiańskiej herbu Jelita mającej swą posiadłość w Drozdowie k. Łomży. Komponował już w wieku 9 lat, w 1922 roku napisał *Preludium* na fortepian. Później uczył się gry na skrzypcach i gry na fortepianie oraz uczęszczał do Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie. W 1928 roku rozpoczął naukę kompozycji w Konserwatorium. W 1931 roku zdał w maturę, po czym podjął studia matematyczne na Uniwersytecie Warszawskim – przerwane po roku z powodu nadmiaru zajęć w konserwatorium. Na początku II wojny światowej walczył jako żołnierz przeciwko Niemcom – był radiotelegrafistą. Po ucieczce z niewoli wrócił do Warszawy. W czasie okupacji zarabiał na życie grając w warszawskich kawiarniach, najdłużej z Andrzejem Panufnikiem. Grali w kawiarni „SiM” (niewiele brakowało, a obu wywieziono by podczas łapanki), „Lira”, „Aria” i „U Aktorek”. Uczestniczył też w tajnych koncertach w domach prywatnych. Z Eugenią Umińską zbierali fundusze na pomoc dla ukrywających się artystów, m.in. dla Władysława Szpilmana.

---

**KS. MARCELI GODLEWSKI** (kw. 107-6-23/30; 1865-1945). Ks. prałat Marceł Godlewski był w latach 1915-45 proboszczem kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie. Do jego parafii należało przed wojną ok. 2 tysięcy Żydów-chrześcijan, m.in. znane osobistości takie jak Ludwik Hirszfild, prof. Mieczysław Ettinger, Seweryn Majde i Jerzy Nisenson. Przed wojną Godlewski słynął z antysemitycznych poglądów. Wydawał kilka pism, w których nawoływał do przestrzegania zasady „swoj do swego po swoje”. Na terenie parafii założył Chrześcijańskie Związki Zawodowe



i kasę zapomogowo-pożyczkową, która miała ułatwić katolikom omijanie „żydowskich lichwiarzy”. Mimo to, kiedy hitlerowcy zaczęli mordować ludność żydowską, ks. Godlewski postanowił zrobić wszystko, by ratować Żydów – niezależnie od ich wyznania. Parafia Wszystkich Świętych znalazła się na terenie getta. Godlewski brał udział w przemycaaniu żywności i leków, starał się o fałszywe dokumenty dla Żydów. Pomagał też ukrywać żydowskie dzieci w swoim prywatnym domu w Aninie – przekazanym w ręce Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek i przekształconym w sierociniec. Na terenie tej placówki działała m.in. uhonorowana tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata siostra Matylda Getter. Ks. Godlewski zorganizował przedszkole, prowadził też wspólnie z ks. Antonim Czarneckim jadłodajnię, w której wydawano posiłki głodującym mieszkańcom getta. Kuchnia została zamknięta w zimie 1941 r., kiedy Niemcy ogłosili karę śmierci za niesienie pomocy Żydom. Księża mieli przepustki pozwalające im swobodnie opuszczać getto. Mogli dzięki temu przemycać żywność z „aryjskiej strony”, pomogli też wielu ludziom wydostać się z getta i ukrywać pod fałszywymi nazwiskami. W parafii Wszystkich Świętych wydawano dziesiątki metryk, a na samym jej terenie ukrywano ponad setkę Żydów, m.in. Ludwika Hirszfelda i rodzinę Ludwika Zamenhofa. Nie wiadomo, ile dokładnie osób pomógł uratować prałat Godlewski – szacuje się, że od tysiąca do nawet trzech tysięcy Żydów. W lipcu 1942 r. w czasie akcji likwidacyjnej ks. Godlewski musiał opuścić getto. Większość Żydów, którym udzielił pomocy, zginęła w Treblince. Ci, którzy przeżyli, zawsze podkreślali, jak wiele mu zawdzięczają. W lipcu 2009 roku Instytut Jad Waszem przyznał mu medal *Sprawiedliwy wśród Narodów Świata*.

---

**S. MATYLDA GETTER** (kw. F/G-2-26; 1870-1968) siostra zakonna, naczelna matka przełożona prowincji warszawskiej Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, działaczka społeczna oraz oświatowo-wychowawcza w przedwojennej Polsce, działaczka humanitarna w okresie II wojny światowej. We wrześniu 1939 roku w domu prowincjalnym w Warszawie przy ul. Hożej 53 prowadzonym przez siostry franciszkanki funkcjonował punkt sanitarny, w którym znalazło schronienie ok. 500 cywilów poszkodowanych w wyniku działań wojennych. Punkt ten w 1944 roku przyjął formę szpitala powstańczego. Przez całą okupację siostry prowadziły tam kuchnię, z której korzystało ok. 300 ubogich dziennie. Matylda Getter kierowała ze swojej siedziby akcją niesienia pomocy aresztowanym. Współpracowała z konspiracyjnymi komórkami więziennymi w wystawianiu nowych dokumentów dla osób ściganych przez Niemców. Wykorzystywała sieć sierocińców zgromadzenia, m.in. w Aninie, na Białołęce, w Chotomowie, na Płudach i w Warszawie, do ukrywania w nich żydowskich dzieci z warszawskiego getta. W 1942 roku zdecydowała, że jej zgromadzenie przyjmie każde dziecko z getta. Dzięki tej akcji siostrom franciszkankom ze wszystkich prowincji udało się ocalić kilkaset osób skazanych na zagładę. Matka Matylda została pośmiertnie odznaczona medalem *Sprawiedliwy wśród Narodów Świata* za ratowanie Żydów. Żydowskie dzieci nazywały siostrę Matyldę „mameczką” względnie „matusią”.

---

**JULIAN KULSKI** (kw. 164-5-1; 1892-1976) oficer piechoty Legionów Polskich i Wojska Polskiego, polityk i samorządowiec, od 1935 r. wiceprezydent Warszawy, zastępca Stefana Starzyńskiego, we wrześniu 1939 r. był komendantem cywilnym Obrony Przeciwlotniczej na miasto Warszawę, w czasie okupacji niemieckiej pełnił

funkcję komisarycznego burmistrza miasta Warszawy, sprawował tę funkcję za zgodą władz Polskiego Państwa Podziemnego i rządu na uchodźstwie. Kilukrotnie był zatrzymywany przez Niemców, w listopadzie 1939 roku był zakładnikiem, a w lipcu 1940 r. aresztowany przez Gestapo. Po zakończeniu wojny na zlecenie Zarządu Miasta Warszawy pracował dla Archiwum Miejskiego przy archiwizacji sprawozdań z działalności Zarządu Miasta w okresie okupacji. W 2018 roku pośmiertnie uhonorowany przez Fundację *From the Depths* odznaczeniem im. Edwarda Mosberga za ratowanie Żydów podczas okupacji. Razem z nim odznaczono jego żonę Eugenię Kulską i jej siostrę Zofię Zembruską.

ukraińskiego, białoruskiego, francuskiego, a także niemieckiego i włoskiego, brała czynny udział w międzynarodowych kongresach prawniczych. W czasie okupacji niemieckiej w Warszawie, Helena Wiewiórska z mężem w swoim mieszkaniu udzielała schronienia osobom ukrywającym się. W lipcu 1940 r. została aresztowana przez Gestapo, wówczas życie uratowała jej, paradoksalnie ciężka choroba. Niemcy, obawiając się zarażenia dyfterytem (błonicą), zwolnili Wiewiórską. W czasie powstania warszawskiego zginęła jednak jej córka Alina, która jak jej matka ukończyła studia prawnicze. Po wojnie Helena Wiewiórska zajmowała zaszczytne funkcje w organach zwierzchnich Adwokatury Polskiej.

---

**HELENA WIEWIÓRSKA** (kw. 166-3-23/24; 1888-1967) pierwsza w Polsce kobieta adwokat, została wpisana na listę adwokacką w 1925 roku. Jej historia jest niezwykła. Córka chłopca spod Biało-wieży i matki byłej ziemianki z okolic Piotrkowa Trybunalskiego. Helena Wiewiórska ukończyła gimnazjum rosyjskie w Chersoniu i szkołę żeńską w Petersburgu, a następnie studia na petersburskim Wydziale Prawnym, wszystkie etapy edukacji kończąc z wyróżnieniem. Studiowała także równoległe historię i muzykę. Początkowo od 1913 r. uczyła historii w Warszawie. W 1918 r. wstąpiła do Klubu Kobiet Postępowych, a następnie została jedną ze współzałożycielek Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Prawniczym Wykształceniem. W 1919 r. rozpoczęła aplikację. W czasie aplikacji pracowała, niosąc pomoc więźniom i ich rodzinom. W 1925 roku, w wieku 37 lat, Helena Wiewiórska jako pierwsza kobieta została wpisana na listę polskiej palestry. Prowadziła samodzielną praktykę w dziedzinie prawa cywilnego, należała też to Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego. Ze względu na znajomość języków: rosyjskiego,



# Osobowości Warszawy z XVIII i XIX wieku

**Marta Gawryluk**

---

**292** 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

**292** 1.2. Przebieg zajęć

**300** Bibliografia

**301** *Załącznik nr 1.* Praca domowa

**303** *Załącznik nr 2.* Karta pracy

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### ADRESAT ZAJĘĆ

Uczennice i uczniowie szkoły podstawowej klas VII oraz VIII.

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie historii miasta oraz ciekawych osobowości Warszawy, które pochowano na Starych Powązkach.

### CEL SZCZEGÓŁOWY

Uczennice i uczniowie poznają ogólną historię i wygląd Warszawy z XVIII i XIX wieku.

### METODY I FORMY PRACY

praca domowa przed zajęciami, dyskusja, praca indywidualna, praca grupowa.

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

karty pracy, wyszukiwarka internetowa, podstawki pod karty pracy, długopisy/ołówki, czysta kartka, 4 zestawy kredek.

### SŁOWA KLUCZOWE

Magier, Skorochód Majewski, Deotyma, kat, Warszawa.

### CZAS TRWANIA

2 godziny lekcyjne.

## 1.2. Przebieg zajęć

1. Przed zajęciami każda uczennica i uczeń otrzymują/losują jako pracę domową jedno hasło listy (*Załącznik nr 1*) i prezentują je później na zajęciach na cmentarzu. Ich zadaniem jest opisanie jednym zdaniem hasła (np. postępując się *Encyklopedią PWN*). Jeśli uczniów jest mniej niż haseł lub więcej można podać po dwa, trzy hasła lub kilka haseł różnym osobom.
2. Nauczycielka lub nauczyciel wyjaśniają, że zajęcia dotyczyć będą osób, które kiedyś mieszkały w Warszawie oraz były bardzo znane i zostały pochowane na Powązkach. Podczas zajęć uczennice i uczniowie będą uzupełniać karty pracy, które na początku zajęć należy im rozdać (*Załącznik nr 2*). Warto przypomnieć młodzieży o zachowaniu ciszy i spokoju na cmentarzu.
3. Osoba prowadząca prosi uczennice i uczniów o pomoc w lokalizacji grobów. Adres grobu zapisany jest najczęściej według schematu: numer kwatery, numer rzędu, numer grobu.
4. Pierwszym grobem jest nagrobek Stefana Bema (Böhm, Beym lub Bem; kw. Pod Murem 4-1-23-25).
5. Przy grobie uczennice i uczniowie słuchają najważniejszych informacji o XVIII-wiecznej Warszawie oraz uzupełniają treść *zadania nr 1* w kartach pracy (wpisywanie brakujących słów). W tekście poniżej wyróżniono brakujące słowa.

6. Nauczycielka lub nauczyciel czytają na głos informacje o Warszawie:

Warszawa w połowie XVIII wieku miała *trzydzieści* tysięcy mieszkańców. Obok pięknych pałaców, stały ubogie domki i chaty pokryte strzechą. Panująca moda na zakładanie ogrodów dała miastu publiczne tereny zielone jak *Łazienki Królewskie*, czy ogród przy pałacu Krasińskich, gdzie grała kapela, była kręgielnia, a cukiernik sprzedawał słodkości. W warszawskim krajobrazie pojawiły się również ogrody prywatne. Słynny był ogród Izabeli Czartoryskiej na *Powązkach*, gdzie wśród drzew umieszczono sztuczne grotty, ruiny, łuk triumfalny i dom przypominający z zewnątrz rzymskie Koloseum. W 1776 r. warszawski bankier Cabritt kupił ogród przy Nowym Świecie i urządził w nim miejsce zabaw publicznych Vouxhall (stąd nazwa ulicy Foksal). W ogrodzie ustawione były namioty restauracyjne, wszędzie roznosił się dźwięk grającej orkiestry, podziwiano popisy linoskoczków i sztuczne ognie. Od 1740 r. w Warszawie działała intensywnie *Komisja Brukowa*, która porządkowała ulice, usuwając odpadki i błoto, reperowała stare bruki i utwardzała nowe ulice. Każdy, kto wjeżdżał do Warszawy, musiał zapłacić podatek przeznaczony na brukowanie. Podatkiem był jeden kamień polny, a jeśli ktoś takowego nie przywiózł, płacił 6 groszy<sup>1</sup>. Walka z błotem i odpadkami była to syzyfowa praca, brud był stałym elementem krajobrazu warszawskiego, ponieważ domowe nieczystości usuwano bezpośrednio na ulice (niekiedy wprost z okien, często z wyższych kondygnacji). Mimo tych trudnień warszawskie ulice były bardzo ruchliwe. Kto tylko mógł, jechał powozem, bądź konno,

by nie grząść w ulicznym szlamie. Korzystano z tanich powozów, a jeśli kogoś nie było stać na dorożkę, mógł za ¼ jej ceny wynająć silnego *draba*, który go przenosił na plecach we wskazane miejsce. Komisja Brukowa wprowadziła w 1784 r. numerację wszystkich domów w mieście, zaczynając od *Zamku Królewskiego*. Przed pożarami ostrzegali specjalnie zatrudniani stróże, którzy w nocy czuwali nad całym miastem. Mieli grzechotki, piszczałki, którymi alarmowali o pożarze. W 1770 r. otoczono Warszawę nowym wałem. Okopy chroniące przed zarazą na wiele lat wyznaczyły granice miasta. Król August III urządził znakomite festyny na *Saskiej Kępie*, a na słynnych obiadach czwartkowych, kolejnego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, podawano pączki i faworki. Mieszkańcy Warszawy spędzali czas wolny w tzw. *kafenhauzach*, gdzie dyskutowano o polityce i spiskowano. Zakupy można było zrobić w centrum handlowym zwanym *Marywilem*, który należał do panien kanoniczek. Podniósł się poziom życia mieszkańców Warszawy, a niektórzy zdobyli fortuny. Bogacili się kupcy, właściciele pałaców i dóbr ziemskich, ale nie brakowało również żebraków. Po insurekcji kościuszkowskiej Warszawa została zajęta przez wojska ruskie i pruskie. Dnia 4 listopada 1794 r. Rosjanie w ciągu kilku godzin wymordowali dwadzieścia tysięcy mieszkańców warszawskiej *Pragi*. Liczba ludności z ponad stu pięćdziesięciu tysięcy podczas powstania kościuszkowskiego zmalała pod koniec wieku do *sześćdziesięciu* tysięcy.

7. Następnie nauczycielka lub nauczyciel czytają informacje z życia Stefana Bema, który urodził się w 1741 roku. Imponowała

mu służba wojskowa, dlatego postanowił zaciągnąć się pod chorągwie radziwiłłowskie. W walkach między Tyńcem a Krakowem został ranny w głowę. Czterdziestoletni Stefan ożenił się z Marianną Gliszczyńską, a około 1784 r. urodził mu się syn Kacper. Po drugim rozbiórce Polski, jako partyzant barski, musiał uciekać do Warszawy. W Warszawie poznał mistrza sprawiedliwości Jana Millera, który był u kresu swego życia i szukał następcy na swoje stanowisko. Namówił Stefana, aby objął po nim urząd i już w 1794 r. prezydent Warszawy Ignacy Wyssgota Zakrzewski, wręczył Stefanowi nominację na stanowisko kata Warszawy. Mistrz Stefan mieszkał w dworku miejskim, na Żoliborzu przy ulicy Wesołej. Domek ten został kupiony dla kata przez miasto. Ulica Wesoła zniknęła z mapy Warszawy, ponieważ została zajęta pod Cytadelę. Sąsiadem Stefana Bema był generał Henryk Dąbrowski, który często zapraszał go do siebie na rozmowy o minionych czasach. Stefan przyjaźnił się też z bratankiem króla, Józefem Poniatowskim. Egzekucje wykonywał na Starym Mieście. Panował wtedy zwyczaj, że po wykonanym wyroku stawał przed prezydentem Warszawy, ubrany w uroczysty strój i dobywając miecza z pochwy, meldował: „Z mocy sądu kryminalnego ukaraniem złoczyńcę”. Wśród warszawiaków krążyło powiedzenie, kierowane przede wszystkim do dzieci: „Pójdiesz ty do Stefanka na śniadanie”, czyli trafisz pod miecz kata Stefana Bema, jeśli będziesz niegrzeczny. Stefan Bem zmarł w 1813 roku.

8. Po przeczytaniu biogramu Bema nauczycielka lub nauczyciel proszą uczennice i uczniów, aby przeczytali inskrypcję na tablicy grobowej. Na tablicy widnieją słowa: „Stefanowi

Beym exekutorowi wyroków sprawiedliwości, w 72 roku życia, dnia 26 lutego 1813 r. zmarłemu, na znak czułego przywiązania, jako dobremu mężowi i kochającemu ojcu ten pomnik wdzięczności stawia, prosi o westchnienie do Boga: Tak naznaczyły Boskie wyroki, Abyś tu swoje położył zwłoki, Nad zgonem twoim łzy leje żona Z dziećmi twojemu osierocona”.

9. Przejście z uczennicami i uczniami do grobu Walentego Majewskiego. Kamień nagrobny jest położony na ziemi i ma bardzo zniszczoną inskrypcję o pierwotnej treści: „Ceniom śp. Walentego Skorochoda Majewskiego rejenta Metryki Koronnej K[rólestwa] P[olskiego] byłego deputowanego m[iasta] s[tołecznego] W[arszawy] na sejm r. 1820 i 1828: męża, którego pierwszą powinnością była cnota, a ozdobą głęboka nauka; żył lat 73; umarł dnia 3 lipca 1835 roku, żona mężowi”<sup>2</sup>.
10. Stojąc przygrobie, warto przypomnieć uczennicom i uczniom, aby podczas słuchania najważniejszych informacji o Warszawie z I połowy XIX wieku, uzupełniali treść *zadania nr 2* w kartach pracy (wpisywali brakujące słowa). W tekście poniżej brakujące słowa są wyróżnione.
11. Osoba prowadząca czyta na głos informacje o Warszawie.

Po trzecim rozbiórce Warszawa znalazła się w obrębie *Prus Południowych*. Miasto było w stanie fizycznej i moralnej niemocy. Od lipca 1807 r. Warszawa weszła w skład *Księstwa Warszawskiego*. W 1810 r. było ponad siedemdziesiąt pięć tysięcy mieszkańców. Miasto powoli zaczęło się rozrastać

i unowocześnić, jedynie błoto było nadal wszechobecne. Żydzi bardzo szybko stali się jedną z najliczniejszych społeczności w mieście. Główną rozrywką w mieście był teatr prowadzony przez Wojciecha Bogusławskiego. Modne stały się tzw. *tańczące herbatki*, czyli spotkania przy herbacie, biszkoptach i cukierkach. W świąteczne dni organizowano zabawy na Tamce, na *Dynasach* z huśtawkami, w licznych ogródkach, na przedmieściach, a zimą tańczono przy grze katarynki lub innych instrumentów w gospodach. W Środę Popielcową warszawscy rzeźnicy wywozili zapasy mięsa do *Wilanowa* i tam urządzali ogromny bal. W pierwszy dzień majowy witano wiosnę na *Bielanach*, na św. Jana dziewczęta puszczały wianki na Wiśle. Powstały monumentalne place jak Bankowy, czy *Teatralny*, który stał sercem rozrastającego miasta. Pojawiły się nowe pomniki, m.in. Mikołaja Kopernika przed Pałacem Staszica. Nastąpił rozwój w nauce i kulturze. W 1800 r. założono Towarzystwo Przyjaciół Nauk, a cztery lata później Liceum Warszawskie, potem Szkołę Lekarską, a w 1816 r. *Uniwersytet Warszawski*. Wydawano *Kurier Warszawski* i inne gazety. Życie towarzyskie kwitło w salonach, na wzór królewskich obiadów czwartkowych. Od 1815 r. Warszawa weszła w skład *Królestwa Polskiego* połączonego unią personalną z Rosją. Aktywnie działał ruch patriotyczny, więc nic dziwnego, że to Warszawa została inspiratorem powstania listopadowego. Przez przeszło osiem miesięcy stacjonowały w mieście władze powstańcze, niestety miasto zostało zdobyte, a najmocniej ucierpiała Praga, Wola i Marymont. Namiestnik carski Iwan *Paskiewicz* sterroryzował całe miasto. Oczernowano gazety, zamknięto szkoły i Uniwersytet.

Pod budowę cytadeli zajęto czterysta posesji, wysiedlając prawie piętnaście tysięcy osób. W 1849 r. ludność Warszawy liczyła blisko *sto czterdzieści* tysięcy mieszkańców<sup>3</sup>.

12. Nauczycielka lub nauczyciel proszą uczennice i uczniów, aby uważnie słuchali i wyszukiwali hasła, czy też pojęcia, które opracowali w domu przed zajęciami. W poniższym tekście informacje te są wyróżnione. Gdy uczennice lub uczniowie usłyszą znajome informacje, zgłaszają się i czytają wszystkim, co przygotowali.
13. Nauczycielka lub nauczyciel czytają na głos informacje (*zadanie nr 3*).

Walenty Skorochód-Majewski urodził się w 1764 roku. Gdy skończył piętnaście lat, przybył do Warszawy do swego wuja. Rozpoczął bezpłatną naukę w *Collegium Nobilium*. Podczas pierwszych szkolnych wakacji zakochał się, za co został skarcony przez wuja Skrzetuskiego. Uciekł wtedy potajemnie za *Bug* i w wieku 19 lat wstąpił do wojska. Po powrocie do Warszawy skończył naukę w kolegium pijarskim, pełniąc jednocześnie obowiązki korepetytora, opiekuna młodzieży i zastępcy nauczycieli w niższych klasach. Poślubił Annę Fredrównę, a ponieważ nie miał pieniędzy na dalszą naukę, rozpoczął dwuletnią praktykę prawniczą, potem pracował jako nauczyciel w *Szkole Rycerskiej w pałacu Kazimierzowskim*. Podczas *powstania kościuszkowskiego* trzydziestoletni Walenty odznaczył się obroną Warszawy jako dowódca *batalionu* milicji. Ranny pod Maciejowicami powrócił do Warszawy, bosy bez odzieży. Z jego inicjatywy w 1800 r. zwrócono z Petersburga *metrykę koronną*



i mianując go *metrykantem koronnym*. Walenty pisał o metryce: „[...] obszerna własność narodu polskiego, tudzież majątki, honory obywatelskie, prawa 12 milionów ludzi, historye narodowa, progresu *kunsztów*, oświaty i obyczajów od lat przeszło 800 ciągle w sobie obejmujących”<sup>4</sup>. Był *deputowanym* do sejmu przez miasto Warszawę. Miał ogromne zdolności językowe, języka niemieckiego nauczył się w pół roku<sup>5</sup>. Badał języki wschodnie i był pierwszym badaczem *sanskrytu* w Polsce. Chciał dowieść pochodzenie *Słowian* od *Indusów* oraz wspólne pochodzenie języków słowiańskich i hinduskich. Badaniom oddał się z całym zapałem, rozdawał swoje teksty za darmo, ale nikt nie chciał ich czytać. Walenty rzadko opuszczał dzielnicę staromiejską. Codziennie szedł na mszę do katedry św. Jana, potem pisał, a o godz. 11 wychodził ze swego domu i szedł na plac Zamkowy do *sklepu korzennego* Thugutta, gdzie miał swoje beczki wina „wypijał małą buteleczkę swego wina, pogawędził ze znajomymi, nowinki miasta usłyszał i wracał do domu na obiad”<sup>6</sup>. Po drzemce i obiedzie znów odwiedzał sklep korzenny i do domu wracał bardzo późno. Walenty Majewski nosił zawsze *kontusz* i *żupan słucki*, na głowie aksamitną lub sukienną *rogatywkę*. W czasie świątecznych dni nosił przy prawym biodrze z bogatą *rękojeścią karabelę*. Zmarł w 1835 roku. W dzielnicy Ochota jest ulica jego imienia, oraz uliczka upamiętniająca urząd, który piastował, ul. Metrykantów.

14. Przejście z uczennicami i uczniami do grobu Antoniego Magiera (kw. 8-1-10). Kolumna stojąca na cokole z inskrypcją jest jednym z najstarszych żeliwnych na cmentarzu.

Na niej jest urna, a poniżej zawieszony jest ukwiecony wieniec, wyraz wdzięczności dla Magiera.

15. Stojąc przy grobie uczennice i uczniowie słuchają informacji o Antonim Magierze i uzupełniają treść *zadania nr 4* w kartach pracy. W tekście poniżej brakujące słowa będą wyróżnione.
16. Nauczycielka lub nauczyciel czytają na głos informacje o Magierze.

Antoni Erazm Magier urodził się w 1762 roku. Mały Antoni uczęszczał na prywatne lekcje w Warszawie i Gdańsku, chodził do szkół pojezuickich i do księży teatynów. Jego ulubionymi dziedzinami nauki były *astronomia i fizyka*, uczył się ich z ogromnym zapałem<sup>7</sup>. Po ukończeniu szkół Antoni pracował w różnych instytucjach, ale dopiero po śmierci ojca, który nie akceptował jego zainteresowań, mógł zaangażować się w największe pasje życiowe, czyli astronomię i fizykę. Zaczął uczęszczać na mały kurs fizyczny prowadzony w salach redutowych<sup>8</sup>. W 1801 r. założył w kamienicy wytwórnię przyrządów fizycznych, które sam i projektował, tworzył i udoskonalał. Zanim zaczął obserwacje meteorologiczne, wydał broszurę *O próbach, czyli o sposobach próbowania mocy tęgości wódek, spirytusów, piwa lub innych napojów*. Wytwarzał także tzw. *Magierówkę*, areometr do próbowania mocy wódek i spirytusów, wśród jego klientów był m.in. król *Ludwik XVIII*, który zakupił barometr. Jego życie było regularne jak w zegarku, zawsze o tej samej porze dnia był w kościele, o tej samej pracował i o tej samej wychodził na spacer. Wszyscy

go znali i szanowali, był istnym barometrem warszawskim, gdy wychodził z parasolem, wszyscy wiedzieli, że na pewno spadnie deszcz. Od 1803 r. przez kolejne dwadzieścia pięć lat był jedynym, który prowadził obserwacje *meteorologiczne*<sup>9</sup> w Warszawie. Codziennie na kamienicy, w której mieszkał, wywieszał *temperaturę powietrza*. Zaprzestał obserwacji po wybudowaniu obserwatorium w Ogrodzie Botanicznym dla Uniwersytetu Warszawskiego. Dodatkowym powodem zaniechania pomiarów była jego złamana noga, która utrudniała mu pracę. Odstąpił swój ciepłomierz ratuszowi, gdzie odtąd wywieszano pomiary temperatury. Magiera interesowała Warszawa, siedem lat życia poświęcił napisaniu *Estetyki miasta stołecznego Warszawy*. W wieku czterdziestu czterech lat został wybrany na *profesora* Liceum Warszawskiego, a rok później został *radnym* miasta. „Chudy, wysoki, budowy kościstej, z twarzą, na której odbijały się wszelkie umartwienia i posty, o ile pamiętamy, Magier miał tylko dwa ubrania, przynajmniej nie spotkaliśmy go nigdy w innym stroju, a mieliśmy sposobność dość często go widywać i nawet we własnym jego mieszkaniu. Pierwszym strojem Magiera był surdut, raczej kapota wigoniowa, koloru brzoskwini, na którą w czasie stoty kładł gunię włochatą, wyszarzaną, ciemno-zieloną”<sup>10</sup>. Spodnie zakładał, albo ceglaste albo granatowe, podpierał się trzciniową laską z białą kościaną gałką, a w kieszeniach trzymał zegarek i porcelanową tabakierkę. Nosił okulary i jeden z dwóch posiadanych przez niego kapeluszy. Miał sztuczne zęby, ale za to złote. Jego mieszkanie studenci nazywali kramem norymberskim, dlatego że można było tam znaleźć prawie wszystko. Opiekował się

i łożył na dzieci sąsiadów oraz znajomych, a także na edukację dzieci z rodziny. Do ostatnich swych dni mieszkał w kamienicy na ul. Pivnej. Zmarł w 1837 roku.

17. Kolejnym grobem jest nagrobek Jadwigi „Deotymy” Łuszczewskiej (kw. 64-1-20). Pomnik przedstawia siedzącego na cokole uskrzydłonego anioła Sądu Ostatecznego, który w prawej ręce trzyma trąbę, którą podpiera o kolano. W lewej dłoni trzyma wieniec laurowy, a obok lewej nogi leżą książki.
18. Stojąc przy grobie uczennice i uczniowie słuchają najważniejszych informacji o Warszawie z II połowy XIX wieku i uzupełniają treść *zadania nr 5* w kartach pracy. W tekście poniżej brakujące słowa będą wyróżnione.
19. Nauczycielka lub nauczyciel czyta treść ćwiczenia, a osoby w klasie proponują słowa do uzupełnienia.

W 1850 r. w Warszawie mieszkało ponad sto sześćdziesiąt tysięcy osób. Mieszkali obok siebie Polacy, Rosjanie i *Żydzi*. Mimo niekorzystnych warunków politycznych Warszawa się rozwijała. Zamożni wznosili pałacyki wzdłuż Alej Ujazdowskich, powstał pierwszy wielki hotel warszawski, nazwany Europejskim, a nową atrakcją stały się wyścigi konne na *Polu Mokotowskim*. W 1845 r. oddano do użytku pierwszy odcinek Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. W latach 50. założono pierwszą sieć kanalizacyjną i pierwszy *wodociąg Marconiego*, dzięki któremu wystawiono przepiękną fontannę w ogrodzie Saskim, a wokół Kolumny Zygmunta wybudowano basen z fontanną. Na rynku staromiejskim stanął pomnik warszawskiej Syrenki dłuta

*Konstantego Hegla*. Środowiskiem opiniotwórczym były salony mieszczańskie, gdzie co wieczór zbierała się elita kulturalna. Najpopularniejszym był salon Łuszczewskich. Funkcjonował Teatr Wielki i Rozmaitości, czasem dawano spektakle w amfiteatrze w Łazienkach Królewskich. Niestety teatr był nadzorowany przez zaborcę. Cenzura utrudniała układanie repertuaru na poziomie, wykluczone były sztuki nawiązujące do polskiej przeszłości. Faworyzowano komedie, farsy i operetki. Dnia 27 lutego 1861 r. podczas manifestacji zorganizowanej przez studentów wojsko carskie dało salwę do tłumu na Krakowskim Przedmieściu. Pięć osób poległo, zostali pochowani na Starych Powązkach. Od początku 1864 r. całe Królestwo wraz z Warszawą znalazło się pod dyktandem namiestnika hrabiego *Fiodora Berga* i „generała-policmajstra” *Fiodora Trepowa*. W pierwszych latach po powstaniu styczniowym więzienia były przepelnione, przeprowadzano masowe rewizje, wprowadzano terror w mieście. Zlikwidowano większość klasztorów, zrusyfikowano *Uniwersytet Warszawski*, zlikwidowano wiele szkół. Spis z 1882 r. wykazał, że Warszawa była miastem analfabetów. Wykształcenie elementarne posiadało 46,1%, średnie 6,5% a wyższe tylko 1,9%. Powstały dwa stałe mosty na Wiśle, zaczęła funkcjonować regularna komunikacja tramwajów konnych. Z upływem czasu linii tramwajowych w Warszawie było kilkanaście, a oznakowane były kolorami. Wiele przedsięwzięć miejskich zainicjował rosyjski prezydent Warszawy *Sokrates Starinkiewicz*. W 1881 r. zainstalowano pierwszą centralę telefoniczną, a *William Lindley* rozpoczął budowę nowoczesnej instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej. Podwórza

były miejscem wielu popisów cyrkowych i artystycznych. Bywali treserzy z niedźwiedziami, małpkami, kataryniarze, często bardzo fantazyjnie poprzebierani. Największe targowisko znajdowało się za Żelazną Bramą, można tam było kupić wszystko od przetworów, ryb i mięs, przez słodczyce, zabawki, a nawet strzelby. Kawiarnie i restauracje nie cieszyły się popularnością. W cukierniach najmodniejsze były lody i poncz, a w najwytworniejszych urządzano pokoje do czytania gazet. Nie do pomyślenia było, aby szanująca się kobieta, weszła sama, bez męskiego towarzystwa do cukierni. W 1889 r. Warszawa przyłączyła do swego terenu Pragę. Pod koniec wieku liczba mieszkańców wzrosła do blisko *sześciuset dziewięćdziesięciu tysięcy*.

- 20.** Uczennice i uczniowie słuchają informacji o Jadwidze Łuszczewskiej oraz uzupełniają treść *zadania nr 6* w kartach pracy. W tekście poniżej brakujące słowa będą wyróżnione.
- 21.** Nauczycielka lub nauczyciel czytają na głos informacje o Łuszczewskiej.

Jadwiga Łuszczewska urodziła się 1834 roku. Miała starszą o pięć lat siostrę Kaziemierę. Kształciły się obie w domu pod okiem rodziców. Matka wykluczyła naukę języków obcych, za to kładła duży nacisk na znajomość prac domowych, tzw. *prac cnotliwych*. Mówiła do Deoty: „Lepiej, abyś nie umiała pisać, niż abyś nie umiała lub nie lubiła *cerować*”<sup>11</sup>. Dziewczęta trzymane były pod kloszem, miały zakaz zawierania bliskich znajomości z innymi dziećmi. Wydawały rękopiśmienny miesięcznik pt.

*Pszczółka*, gdzie można było znaleźć przepisywane artykuły z gazet, roszydy, rebusy i ogłoszenia. Rodzice wozili dziewczynki po okolicach Warszawy, by poznały miejsca elekcji, bitew, do Wilanowa, by zobaczyć pałac królewski. Jeździli wspólnie do *Obserwatorium* (Astronomiczne Uniwersytetu Warszawskiego), oglądać przez teleskop gwiazdy, mleczne drogi i księżyc. Pierwszym domem Deotymy była kamienica przy Nowym Świecie. Matka prowadziła tam salon literacki, który był bardzo chętnie odwiedzany, zwłaszcza że w całej Warszawie panowała ponura atmosfera po powstaniu *listopadowym*. W każdy poniedziałek u Łuszczewskich można było podyskutować swobodnie o sztuce, nauce i kulturze. Gdy mieszkali w pałacu Saskim, osiemnastoletnia Jadwiga wystąpiła po raz pierwszy jako improwizatorka. Pierwszy występ okazał się sensacyjnym sukcesem. *Kurier Warszawski* przyznał genialność, a inne gazety poparły tę opinię z całym przekonaniem i wiarą w geniusz Deotymy. Deotyma podobno była skromnej urody. Niskiego wzrostu, o rudych włosach, szczupłej figurze ubierała się zbyt oryginalne, co odejmowało jej jeszcze uroku. Rzadko trzymała się rówieśniczek, wolała towarzystwo mężczyzn mających opinie uczonych. Imponowała ludziom swym dystyngowanym gestem i ostrym spojrzeniem. O sobie mówiła, że była zazwyczaj zadumana i małomówna. Brała czynny udział w życiu patriotycznym miasta. Na pogrzebie Pięciu Poległych nosiła cierniowy wieniec – symbol męczeństwa narodu. W listopadzie 1863 r. ojca Deotymy zesłano w głąb Rosji. Nie chcąc rozstawać się z ukochanym ojcem, pojechała z nim. Powrócili do Warszawy po dwóch latach. Niebawem zmarła jej siostra, potem

ojciec i matka. W 1871 r. wprowadziła się do mieszkania przy ul. Marszałkowskiej i mieszkała tam aż do śmierci. Wznowiła działalność salonu literackiego. Przyjmowała towarzystwo w czwartki. Zakładała wtedy czarną aksamitną suknię z trenem, do tego kolbę z przepięknych szmaragdów i szmaragdowe kolczyki. Gości obowiązywały wieczorowe stroje, fraki i długie suknie. Bywały czwartki po sto pięćdziesiąt osób, ale zawsze całe mieszkanie było szczelnie zamknięte, a okna zasłonięte zasłonami. W salonie Deotymy było niczym u króla na dworze, ona była królową, która nosiła wachlarz w kształcie berła, poeta Adam Odyniec odgrywał rolę księdza spowiednika, który nosił w surducie małe ucho. Był też odtwórca roli kata z toporkiem, szambelanowie oraz strażnicy. Jadwiga miała wiele pseudonimów, których używała w zależności od okazji: Deotima, *Bobojna*, Królowa Ideatu, Poetessa, Władczyni Absolutu, Wieszcza<sup>12</sup>. Jedni ją ubóstwiali, inni uważali za sztuczną i nudną. Krążyło o niej mnóstwo wierszyków, przeważnie złośliwych jak np. *We fraku – i w klaku*<sup>13</sup>, *Pójdziemy do Deotymy na rymy*<sup>14</sup> „Wlazł kotek na płótek i mruga, dosyć lodów, Deotymy i Pługa”, czy „Deotyma się nadyma, zamiast kiecki ma strój grecki”. Deotyma napisała kilka powieści, najpopularniejszą z nich jest *Panienka z okienka*, która doczekała się ekranizacji, opery i przetłumaczenia na język włoski.

22. Na zakończenie zajęć nauczycielka lub nauczyciel proszą uczennice i uczniów, żeby podzielili się na cztery zespoły i każda z grup ma stworzyć projekt okładki biografii jednego z bohaterów dzisiejszego spaceru. Mają na to 10 minut.

## Bibliografia

1. Baranowska M., *Miesiące, lata, wieki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004.
2. Drozdowski M.M., Zachorski A., *Historia Warszawy*, Jeden Świat, Warszawa 2004.
3. Kraushar A., *Antoni Magier i jego Estetyka Warszawy*, M. Lewiński i syn, Warszawa 1903.
4. Łuszczewska J., *Pamiętnik Deotymy (Jadwigi Łuszczewskiej)*, E. Wende, Warszawa 1910.
5. Magier A., *Estetyka miasta stołecznego Warszawy*, Ossolineum, Wrocław 1963.
6. *Rocznik Warszawski XXIV*, Zamek Królewski w Warszawie, Warszawa 1995.
7. Ruszczyc M., *Niepospolite kobiety: legenda i historia*, Świat Książki, Warszawa 1998.
8. Sobieszkański F.M., *Warszawa*, t. 1, PIW, Warszawa 1967.
9. *Pismo Zbiorowe Wydawane przez Józefata Ohryzko*, Petersburg 1859.
10. S. Szeńc, *Cmentarz Powązkowski 1790-1850. Znajomi i ich rodziny*, PIW, Warszawa 1979.
11. K.W. Wójcicki, *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, t. 1, Drukarnia S. Orgelbranda, Warszawa 1855.
12. K.W. Wójcicki, *Pamiętniki dziecka Warszawy i inne wspomnienia*, t. 2, PIW, Warszawa 1974.

## Przypisy

---

- 1 M.M. Drozdowski, A. Zachorski, *Historia Warszawy*, Jeden Świat, Warszawa 2004, s. 120.
- 2 S. Szenic, *Cmentarz Powązkowski 1790-1850. Znajomi i ich rodziny*, PIW, Warszawa 1979, s. 264.
- 3 M.M. Drozdowski, A. Zachorski, op.cit., s. 163.
- 4 *Pismo Zbiorowe Wydawane przez Józefata Ohryzko*, Petersburg 1859, s. 322.
- 5 K.W. Wójcicki, *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, t. 1, Drukarnia S. Orgelbranda, Warszawa 1855, s. 86.
- 6 K.W. Wójcicki, *Pamiętniki dziecka Warszawy i inne wspomnienia*, t. 2, PIW, Warszawa 1974, s. 174.
- 7 *Rocznik Warszawski XXIV*, Zamek Królewski w Warszawie, Warszawa 1995, s. 119-120.
- 8 Tamże, s. 127.
- 9 A. Magier, *Estetyka miasta stołecznego Warszawy*, Ossolineum, Wrocław 1963, s. 21.
- 10 A. Kraushar, *Antoni Magier i jego Estetyka Warszawy*, M. Lewiński i syn, Warszawa 1903, s. 10.
- 11 J. Łuszczewska, *Pamiętnik Deotymy (Jadwigi Łuszczewskiej)*, E. Wende, Warszawa 1910, s. 23.
- 12 M. Ruszczyk, *Niepospolite kobiety: legenda i historia*, Świat Książki, Warszawa 1998, s. 298.
- 13 Mowa o szapoklaku, czyli cylindrze o specjalnej konstrukcji, pozwalającej na złożenie go na płasko, używany przez mężczyzn na przełomie XIX i XX wieku jako element stroju balowego.
- 14 M. Baranowska, *Miesiące, lata, wieki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004, s. 263.

Załącznik nr 1.

## Praca domowa

- COLLEGIUM NOBILIUM** – szkoła średnia prowadzona przez pijarów w Warszawie, założona w 1740 r. przez Stanisława Konarskiego.
- BUG** (rzeka) – na Ukrainie, Białorusi i w Polsce.
- SZKOŁA RYCERSKA** – szkoła państwowa założona przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego 15 marca 1765 r. w Warszawie.
- PAŁAC KAZIMIERZOWSKI** – pałac z 1641 r. na terenie obecnego kampusu Uniwersytetu Warszawskiego, w którym mieściła się w XVIII wieku Szkoła Rycerska.
- POWSTANIE KOŚCIUSZKOWSKIE** – powstanie narodowe przeciw Rosji, a następnie przeciw Prusom, rozpoczęte 24 marca 1794 roku.
- BATALION** – wojskowy zasadniczy pododdział taktyczny w różnych rodzajach wojsk.
- METRYKA KORONNA** – kilka serii ksiąg wpisów akt wystawianych przez polską kancelarię królewską od połowy XVII w., a także przez inne kancelarie.
- METRYKANT KORONNY** – pisarz w archiwum.
- DEPUTOWANY** – członek parlamentu lub innych władz wybieralnych, a w Polsce przedzbiorowej poseł na sejm wybierany przez stan mieszczański.
- KUNSZT** – umiejętność wykonywania czegoś lub postępowania się czymś, doprowadzona do perfekcji.
- SANSKRYT** – język literacki starożytnych i średniowiecznych Indii.
- SŁOWIANIE** – gałąź ludów indoeuropejskich posługujących się językami słowiańskimi, zamieszkująca Europę wschodnią, środkową i południową oraz pas północnej Azji.
- INDUSI** – ogólna nazwa obywateli Indii.
- SKLEP KORZENNY** – sklep z przyprawami (korzeniami).
- KONTUSZ** – staropolski wierzchni strój męski, długa suknia zapinana z przodu, z rozciętymi rękawami.
- ŻUPAN** – staropolski męski ubiór noszony przez szlachtę, o kroju sukni zapinanej na guziki, ze stójką i wąskimi rękawami.
- ROGATYWKĄ** – polska wojskowa czapka z daszkiem i kwadratowym denkiem.
- RĘKOJEŚĆ** – część jakiegoś narzędzia służąca do trzymania go w ręce.
- KARABELA** – szabla z rękojeścią w kształcie stylizowanej głowy orła, noszona przez szlachtę polską jako element stroju paradnego.

Załącznik nr 2.

## Karta pracy

### ZADANIE NR 1

Warszawa w połowie XVIII wieku miała ..... mieszkańców. Obok pięknych pałaców, stały ubogie domki i chaty pokryte strzechą. Panująca moda na zakładanie ogrodów, dała miastu publiczne tereny zielone jak ....., czy ogród przy pałacu Krasińskich, gdzie grała kapela, była kręgielnia, a cukiernik sprzedawał słodkości. W warszawskim krajobrazie pojawiły się również ogrody prywatne. Słynny był ogród Izabeli Czartoryskiej na ....., gdzie wśród drzew umieszczono sztuczne grotty, ruiny, łuk triumfalny i dom przypominający z zewnątrz rzymskie Koloseum. W 1776 r. warszawski bankier Cabritt kupił ogród przy Nowym Świecie i urządził w nim miejsce zabaw publicznych Vouxhall (stąd nazwa ulicy Foksal). W ogrodzie ustawione były namioty restauracyjne, wszędzie roznosił się dźwięk grającej orkiestry, podziwiano popisy linoskoczków i sztuczne ognie. Od 1740 r. w Warszawie działała intensywnie ....., która porządkowała ulice, usuwając odpadki i błoto, reperowała stare bruki i utwardzała nowe ulice. Każdy, kto wjeżdżał do Warszawy musiał zapłacić podatek przeznaczony na brukowanie. Podatkiem był jeden kamień polny, a jeśli ktoś takowego nie przywiózł, płacił 6 groszy. Walka z błotem i odpadkami była to syzyfowa praca, brud był stałym elementem krajobrazu warszawskiego, ponieważ domowe nieczystości usuwano bezpośrednio na ulice (niekiedy wprost z okien, często z wyższych kondygnacji). Mimo tych utrudnień, warszawskie ulice były bardzo ruchliwe. Kto tylko mógł jechał powozem, bądź konno, by nie grząść w ulicznym szlamie. Korzystano z tanich powozów, a jeśli kogoś nie było stać na dorożkę, mógł za ¼ jej ceny wynająć silnego ....., który go prznosił na plecach we wskazane miejsce. Komisja Brukowa wprowadziła w 1784 r. numerację wszystkich domów w mieście, zaczynając od ....., Przed pożarami ostrzegali specjalnie zatrudniani stróże, którzy w nocy czuwali nad całym miastem. Mieli grzechotki, piszczałki, którymi alarmowali o pożarze. W 1770 r. otoczono Warszawę nowym wałem. Okopy chroniące przed zarazą na wiele lat wyznaczyły granice miasta. Król August III urządził znakomite festyny na ....., a na słynnych obiadach czwartkowych, kolejnego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, podawano pączki i faworki. Mieszkańcy Warszawy spędzali czas wolny w tzw. *kafenhauzach*, gdzie dyskutowano o polityce i spiskowano. Zakupy można było zrobić w centrum



handlowym zwanym ....., który należał do panien kanoniczek. Podniósł się poziom życia mieszkańców Warszawy, a niektórzy zdobyli fortuny. Bogacili się kupcy, właściciele pałaców i dóbr ziemskich, ale nie brakowało również żebraków. Po insurekcji kościuszkowskiej Warszawa została zajęta przez wojska ruskie i pruskie. Dnia 4 listopada 1794 r. Rosjanie w ciągu kilku godzin wymordowali dwadzieścia tysięcy mieszkańców warszawskiej ....., Liczba ludności z ponad stu pięćdziesięciu tysięcy podczas powstania kościuszkowskiego zmalała pod koniec wieku do ..... tysięcy.

---

#### ZADANIE NR 2

Po trzecim rozbiórze Warszawa znalazła się w obrębie ....., Miasto było w stanie fizycznej i moralnej niemocy. Od lipca 1807 r. Warszawa weszła w skład ....., W 1810 r. było ponad siedemdziesiąt pięć tysięcy mieszkańców. Miasto powoli zaczęło się rozrastać i unowocześniać, jedynie błoto było nadal wszechobecne. Żydzi bardzo szybko stali się jedną z najliczniejszych społeczności w mieście. Główną rozrywką w mieście był teatr prowadzony przez Wojciecha Bogusławskiego. Modne stały się tzw. tańczące herbatki, czyli spotkania przy herbacie, biszkoptach i cukierkach. W świąteczne dni organizowano zabawy na Tamce, na ..... z huśtawkami, w licznych ogródkach, na przedmieściach, a zimą tańczono przy grze katarynki lub innych instrumentów w gospodach. W Środę Popielcową warszawscy rzeźnicy wywozili zapasy mięsa do ..... i tam urządzali ogromny bal. W pierwszy dzień majowy witano wiosnę na ....., na św. Jana dziewczęta puszczały wianki na Wiśle. Powstały monumentalne place jak Bankowy, czy ....., który stał sercem rozrastającego miasta. Pojawiły się nowe pomniki, m.in. Mikołaja Kopernika przed Pałacem Staszica. Nastąpił rozwój w nauce i kulturze. W 1800 r. założono Towarzystwo Przyjaciół Nauk, a cztery lata później Liceum Warszawskie, potem Szkołę Lekarską, a w 1816 r. .... Wydawano Kurier Warszawski i inne gazety. Życie towarzyskie kwitło w salonach, na wzór królewskich obiadów czwartkowych. Od 1815 r. Warszawa weszła w skład ..... połączonego unią personalną z Rosją. Aktywnie działał ruch patriotyczny, więc nic dziwnego, że to Warszawa została inspiratorem powstania listopadowego. Przez przeszło osiem miesięcy stacjonowały w mieście władze powstańcze, niestety miasto zostało zdobyte, a najmocniej ucierpiała Praga, Wola i Marymont. Namiestnik carski Iwan ..... sterroryzował całe miasto. Cenzurowano gazety, zamknięto szkoły i Uniwersytet. Pod budowę cytadeli zajęto czterysta posesji, wysiedlając prawie piętnaście tysięcy osób. W 1849 r. ludność Warszawy liczyła blisko ..... tysięcy mieszkańców.

**ZADANIE NR 3**

Walenty Skorochód-Majewski urodził się w 1764 roku. Gdy skończył piętnaście lat, przybył do Warszawy do swego wuja. Rozpoczął bezpłatną naukę w ..... Podczas pierwszych szkolnych wakacji zakochał się, za co został skarcony przez wuja Skrzetuskiego. Uciekł wtedy potajemnie za ..... i w wieku 19 lat wstąpił do wojska. Po powrocie do Warszawy skończył naukę w kolegium pijarskim, pełniąc jednocześnie obowiązki korepetytora, opiekuna młodzieży i zastępcy nauczycieli w niższych klasach. Poślubił Annę Fredrównę, a ponieważ nie miał pieniędzy na dalszą naukę, rozpoczął dwuletnią praktykę prawniczą, potem pracował jako nauczyciel w ..... w ..... Podczas ..... trzydziestoletni Walenty odznaczył się obroną Warszawy jako dowódca ..... milicji. Ranny pod Maciejowicami powrócił do Warszawy, bosy bez odzieży. Z jego inicjatywy w 1800 r. zwrócono z Petersburga ..... i mianując go ..... Walenty pisał o metryce: „[...] obszerna własność narodu polskiego, tudzież majątki, honory obywatelskie, prawa 12 milionów ludzi, historye narodowa, progresu ....., oświaty i obyczajów od lat przeszło 800 ciągle w sobie obejmujących”. Był ..... do sejmu przez miasto Warszawę. Miał ogromne zdolności językowe, języka niemieckiego nauczył się w pół roku. Badał języki wschodnie i był pierwszym badaczem sanskrytu w Polsce. Chciał dowiedzieć pochodzenie ..... od ..... oraz wspólne pochodzenie języków słowiańskich i hinduskich. Badaniom oddał się z całym zapałem, rozdawał swoje teksty za darmo, ale nikt nie chciał ich czytać. Walenty rzadko opuszczał dzielnicę staromiejską. Codziennie szedł na mszę do katedry św. Jana, potem pisał, a o godz. 11 wychodził ze swego domu i szedł na plac Zamkowy do ..... Thugutta, gdzie miał swoje beczki wina „wypijał małą buteleczkę swego wina, pogawędził ze znajomymi, nowinki miasta usłyszał i wracał do domu na obiad”. Po drzemce i obiedzie znów odwiedzał sklep korzenny i do domu wracał bardzo późno. Walenty Majewski nosił zawsze ..... i ....., na głowie aksamitną lub sukieną ..... W czasie świątecznych dni nosił przy prawym biodrze z bogatą ..... Zmarł w 1835 roku. W dzielnicy Ochota jest ulica jego imienia, oraz uliczka upamiętniająca urząd, który piastował, ul. Metrykantów.

**ZADANIE NR 4**

Antoni Erazm Magier urodził się w 1762 roku. Mały Antoni uczęszczał na prywatne lekcje w Warszawie i Gdańsku, chodził do szkół pojezuickich i do księży teatynów. Jego ulubionymi dziedzinami nauki były....., uczył się ich z ogromnym zapałem. Po ukończeniu szkół Antoni pracował w różnych instytucjach, ale dopiero po śmierci ojca, który nie akceptował jego zainteresowań, mógł zaangażować się w największe pasje życiowe, czyli astronomię i fizykę. Zaczął uczęszczać na mały kurs fizyczny prowadzony w salach reutowych. W 1801 r. założył w kamienicy wytwórnię przyrządów fizycznych, które sam i projektował, tworzył i udoskonalał. Zanim zaczął obserwacje meteorologiczne, wydał broszurę *O próbach, czyli o sposobach próbowania mocy tęgości wódek, spirytusów, piwa lub innych napojów*. Wytwarzał także tzw. *Magierówkę*, areometr do próbowania mocy wódek i spirytusów, wśród jego klientów był m.in. król ....., który zakupił barometr. Jego życie było regularne jak w zegarku, zawsze o tej samej porze dnia był w kościele, o tej samej pracował i o tej samej wychodził na spacer. Wszyscy go znali i szanowali, był istnym barometrem warszawskim, gdy wychodził z parasolem, wszyscy wiedzieli, że na pewno spadnie deszcz. Od 1803 r. przez kolejne dwadzieścia pięć lat był jedynym, który prowadził obserwacje ..... w Warszawie. Codziennie na kamienicy, w której mieszkał, wywieszał ..... Zaprzestał obserwacji po wybudowaniu obserwatorium w Ogrodzie Botanicznym dla Uniwersytetu Warszawskiego. Dodatkowym powodem zaniechania pomiarów była jego złamana noga, która utrudniała mu pracę. Odstąpił swój ciepłomierz ratuszowi, gdzie odtąd wywieszano pomiary temperatury. Magiera interesowała Warszawa, siedem lat życia poświęcił napisaniu *Estetyki, miasta stołecznego Warszawy* od 1764 r. W wieku czterdziestu czterech lat został wybrany na ..... Liceum Warszawskiego, a rok później został ..... miasta Warszawy. „Chudy, wysoki, budowy kościastej, z twarzą, na której odbijały się wszelkie umartwienia i posty, o ile pamiętamy, Magier miał tylko dwa ubrania, przynajmniej nie spotkaliśmy go nigdy w innym stroju, a mieliśmy sposobność dość często go widywać i nawet we własnym jego mieszkaniu. Pierwszym strojem Magiera był surdut, raczej kapota wigoniowa, koloru brzoskwini, na którą w czasie słoty kładł gunię włochatą, wyszarzaną, ciemno-zieloną”. Spodnie zakładał albo ceglaste albo granatowe, podpierał się trzciniową laską z białą kościaną gałką, a w kieszeniach trzymał zegarek i porcelanową tabakierkę. Nosił okulary i jeden z dwóch posiadanych przez niego kapeluszy. Miał sztuczne zęby, ale za to złote. Jego mieszkanie studenci nazywali kramem norymberskim, dlatego że można było tam znaleźć prawie wszystko. Opiekował się i łożył na dzieci sąsiadów oraz znajomych, a także na edukację dzieci z rodziny. Do ostatnich swych dni mieszkał w kamienicy na ul. Piwnej. Zmarł w 1837 roku.

**ZADANIE NR 5**

W 1850 r. w Warszawie mieszkało ponad sto sześćdziesiąt tysięcy osób. Mieszkali obok siebie Polacy, Rosjanie i ..... Mimo niekorzystnych warunków politycznych Warszawa rozwijała się. Zamożni wznosili pałacyki wzdłuż Alej Ujazdowskich, powstał pierwszy wielki hotel warszawski, nazwany Europejskim, a nową atrakcją stały się wyścigi konne na .....  
....., W 1845 r. oddano do użytku pierwszy odcinek Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. W latach 50. założono pierwszą sieć kanalizacyjną i pierwszy .....  
....., dzięki któremu wystawiono przepiękną fontannę w ogrodzie Saskim, a wokół kolumny Zygmunta wybudowano basen z fontanną. Na rynku staromiejskim stanął pomnik warszawskiej Syrenki dłuta ..... Środowiskiem opiniotwórczym były salony mieszczańskie, gdzie co wieczór zbierała się elita kulturalna. Najpopularniejszym był salon Łuszczewskich. Funkcjonował Teatr Wielki i Rozmaitości, czasem dawano spektakle w amfiteatrze w Łazienkach Królewskich. Niestety teatr był nadzorowany przez zaborcę. Cenzura utrudniała układanie repertuaru na poziomie, wykluczone były sztuki nawiązujące do polskiej przeszłości. Faworyzowano komedie, farsy i operetki. Dnia 27 lutego 1861 r. podczas manifestacji zorganizowanej przez studentów, wojsko carskie dało salwę do tłumu na Krakowskim Przedmieściu. Pięć osób poległo, zostali pochowani na Starych Powązkach. Od początku 1864 r. całe Królestwo wraz z Warszawą znalazło się pod dyktandem namiestnika hrabiego .....  
..... i „generała-policmajstra” ..... W pierwszych latach po powstaniu styczniowym więzienia były przepełnione, przeprowadzano masowe rewizje, wprowadzano terror w mieście. Zlikwidowano większość klasztorów, zrusyfikowano .....  
....., zlikwidowano wiele szkół. Spis z 1882 r. wykazał, że Warszawa była miastem analfabetów. Wykształcenie elementarne posiadało 46,1%, średnie 6,5% a wyższe tylko 1,9%. Powstały dwa stałe mosty na Wiśle, zaczęła funkcjonować regularna komunikacja tramwajów konnych. Z upływem czasu linii tramwajowych w Warszawie było kilkanaście, a oznakowane były kolorami. Wiele przedsięwzięć miejskich zainicjował rosyjski prezydent Warszawy .....  
..... W 1881 r. zainstalowano pierwszą centralę telefoniczną, a ..... rozpoczął budowę nowoczesnej instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej. Podwórza były miejscem wielu popisów cyrkowych i artystycznych. Bywali treserzy z niedźwiedziami, małpkami, katarzyniarze, często bardzo fantazyjnie poprzebierani. Największe targowisko znajdowało się za Żelazną Bramą, można tam było kupić wszystko od przetworów, ryb i mięs, przez słodycze, zabawki, a nawet strzelby. Kawiarnie i restauracje nie cieszyły się popularnością. W cukierniach najmodniejsze były lody i poncz, a w najwytworniejszych urządzano pokoje

do czytania gazet. Nie do pomyslenia było, aby szanująca się kobieta, weszła sama, bez męskiego towarzystwa do cukierni. W 1889 r. Warszawa przyłączyła do swego terenu Pragę. Pod koniec wieku liczba mieszkańców wzrosła do blisko .....

---

#### ZADANIE NR 6

Jadwiga Łuszczewska urodziła się 1834 roku. Miała starszą o pięć lat siostrę Kazimierę. Kształciły się obie w domu pod okiem rodziców. Matka wykluczyła naukę języków obcych, za to kładła duży nacisk na znajomość prac domowych, tzw. *prac cnotliwych*. Mówiła do Deotymy „Lepiej, abyś nie umiała pisać, niż abyś nie umiała lub nie lubiła .....”. Dziewczęta trzymane były pod kloszem, miały zakaz zawierania bliskich znajomości z innymi dziećmi. Wydawały rękopiśmienny miesięcznik pt. „.....”, gdzie można było znaleźć przepisywane artykuły z gazet, roszady, rebusy i ogłoszenia. Rodzice wozili dziewczynki po okolicach Warszawy, by poznały miejsca elekcji, bitew, do Wilanowa, by zobaczyły pałac królewski. Jeździli wspólnie do ....., oglądając przez teleskop gwiazdy, mleczną drogę i księżyc. Pierwszym domem Deotymy była kamienica przy Nowym Świecie. Matka prowadziła tam salon literacki, który był bardzo chętnie odwiedzany, zwłaszcza, że w całej Warszawie panowała ponura atmosfera po powstaniu ..... W każdy poniedziałek u Łuszczewskich, można było podyskutować swobodnie o sztuce, nauce i kulturze. Gdy mieszkali w pałacu Saskim osiemnastoletnia Jadwiga wystąpiła po raz pierwszy jako improwizatorka. Pierwszy występ okazał się sensacyjnym sukcesem. .... przyznał genialność, a inne gazety poparły tę opinię z całym przekonaniem i wiarą w geniusz Deotymy. Deotyma podobno była skromnej urody. Niskiego wzrostu, o rudych włosach, szczupłej figurze ubierała się zbyt oryginalne, co odejmowało jej jeszcze uroku. Rzadko trzymała się rówieśniczek, wołała towarzystwo mężczyzn mających opinie uczonych. Imponowała ludziom swym dystyngowanym gestem i ostrym spojrzeniem. O sobie mówiła, że była zazwyczaj zadumana i małowówna. Brała czynny udział w życiu patriotycznym miasta. Na pogrzebie Pięciu Poległych niosła cierniowy wieniec – symbol męczeństwa narodu. W listopadzie 1863 r. ojca Deotymy zesłano w głąb Rosji. Nie chcąc rozstawać się z ukochanym ojcem, pojechała z nim. Powrócili do Warszawy po dwóch latach. Niebawem zmarła jej siostra, potem ojciec i matka. W 1871 r. wprowadziła się do mieszkania przy ul. Marszałkowskiej i mieszkała tam aż do śmierci. Wznowiła działalność salonu literackiego. Przyjmowała towarzystwo w czwartki. Zakładała wtedy czarną aksamitną suknię z trenem, do tego kolię

z przepięknych szmaragdów i szmaragdowe kolczyki. Gości obowiązywały wieczorowe stroje, fraki i długie suknie. Bywały czwartki po sto pięćdziesiąt osób, ale zawsze całe mieszkanie było szczelnie zamknięte, a okna zasłonięte zasłonami. W salonie Deotymy było niczym u króla na dworze, ona była królową, która nosiła wachlarz w kształcie berła, poeta Adam Odyniec pełnił rolę księdza spowiednika, który nosił w surducie małe ucho. Był też odtwórca roli kata z toporkiem, szambelanowie oraz strażnicy. Jadwiga miała wiele pseudonimów, których używała w zależności od okazji: Deotima, ....., Królowa Ideału, Poetessa, Władczyni Absolutu, Wieszcza. Jedni ją ubóstwiali inni uważali za sztuczną i nudną. Krążyło o niej mnóstwo wierszyków, przeważnie złośliwych jak np. *We fraku – i w klaku, Pójdziemy do Deotymy na rymy, Wład kotek na plotek i mruga, dosyć lodów, Deotymy i Pługa, czy Deotyma się nadyma, zamiast kiecki ma strój grecki*. Deotyma napisała kilka powieści, najpopularniejszą z nich jest „.....”, która doczekała się ekranizacji, opery i przetłumaczenia na język włoski.



# Nie tylko Jan Bytnar. Różne losy więzionych na Pawiaku

**Marta Gawryluk**

---

<b>312</b>	1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć
<b>312</b>	1.2. Przebieg zajęć
<b>316</b>	Bibliografia
<b>317</b>	<i>Załącznik nr 1.</i> Praca domowa



## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

### CEL OGÓLNY ZAJĘĆ

Przybliżenie sylwetek osób, które były więzione na Pawiaku i są pochowane na Starych Powązkach.

### CEL SZCZEGÓŁOWY

Pogłębienie wiedzy o sytuacji okupowanej Warszawy i czym był Pawiak.

### METODY I FORMY PRACY

Grupowa praca domowa, dyskusja, praca indywidualna.

### ŚRODKI I MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

karty pracy, podstawki pod karty pracy, długopisy/ołówki.

### SŁOWA KLUCZOWE

Pawiak, więźniowie, okupacja, grypsy, rozstrzeliwania.

### CZAS TRWANIA

2 godziny lekcyjne (połowa czasu wizyta na Pawiaku, druga połowa spacer po Starych Powązkach).

## 1.2. Przebieg zajęć

1. Przed zajęciami (np. tydzień wcześniej) nauczycielka lub nauczyciel przydzielają pracę domową, która ma polegać na podzieleniu klasy na cztery zespoły i każdy z zespołów otrzymuje do opracowania inne zagadnienie (*Załącznik nr 1*).
2. Wizyta w Muzeum Więzienia Pawiak (od środy do niedzieli, czwartki wstęp bezpłatny). Wizyta ma uświadomić młodzieży, czym był Pawiak, co to było za miejsce i jakie funkcje pełniło.
3. Na cmentarzu Powązkowskim nauczycielka lub nauczyciel wyjaśniają, że zajęcia będą dotyczyły osób, które były więzione na Pawiaku i zostały pochowane na Starych Powązkach. Warto przypomnieć młodzieży o zachowaniu ciszy i spokoju na cmentarzu.
4. Osoba prowadząca może poprosić uczennice i uczniów o pomoc w lokalizacji grobów.
5. Pierwszym odwiedzanym grobem jest nagrobek Stefana Jaracza (AZ kw. 40). Przy grobie nauczycielka lub nauczyciel proszą grupę, która jako pracę domową przygotowała życiorys Jaracza, aby odczytała biogram, a pozostałe uczestniczki i uczestnicy uważnie słuchają.
6. Osoba prowadząca czyta informacje o Stefanie Jaraczu od momentu, gdy wybuchła druga wojna światowa:

W czasie okupacji Jaracz godzinami prze-siadywał w Café Club na rogu Nowego Świata i Alei Jerozolimskich, popijając kawę, dyskutując o teatrze i recytując. W październiku 1940 r. występował w różnych lokalach i dawał recitale. W tym czasie coraz gorzej mu się wiodło, żył z emerytury ojca, dorywczych prac, pisania pamiętnika. Dnia 1 kwietnia 1941 r. został aresztowany w odwecie za zastrzelenie niemieckiego agenta Igo Syma<sup>1</sup>. Trafił za to na Pawiak, a po kilku dniach wywieziono go do Oświęcimia. Codziennie, przez jedenaście godzin obierał ziemniaki w tzw. kartoflarni. Dnia 15 maja 1941 r. uwolniono go z obozu dzięki staraniom Maurycego Potockiego. Powrócił do Warszawy, wychudzony i przygarbiony. Mówił, że nie ma żalu do losu, który mu tę stację żywota wyznaczył, bogacąc w doznania i odczuwanie. Zalecano mu, aby nie pokazywał się w mieście. Tuż przed śmiercią Stefan Jaracz mówił, że umiera stylowo, na suchoty i w nędzy<sup>2</sup>. Zmarł w sobotę o piątej rano 11 sierpnia 1945 r. na żelaznym łóżku, w małym pokoju otwockiej willi, gdzie trzy miesiące wcześniej przyjechał na kurację leczniczą.

7. Przejście do grobu Stefana Starzyńskiego (AZ kw. 50). Przy grobie nauczycielka lub nauczyciel proszą grupę, która jako pracę domową przygotowała życiorys Starzyńskiego, aby go odczytała, a pozostałe uczennice i uczniowie uważnie słuchają.
8. Nauczycielka lub nauczyciel czytają informacje o Starzyńskim od momentu, gdy wybuchła druga wojna światowa.

Stefan Starzyński dnia 5 września 1939 r. został mianowany Komisarzem Cywilnym Stolicy przy Dowództwie Obrony Warszawy. Kategorycznie odmówił ewakuacji z miasta: (Jaroszewicz w rozmowie telefonicznej) „słuchaj Stefan, co ty tam jeszcze robisz? Z polecenia premiera masz natychmiast pakować manatki i przyjeżdżać tu do nas. Za godzinę odjeżdżamy – odpowiedział – Powiedz Wołodzia swemu premierowi, że jeżeli nie troszczył się o los mój i los miasta, w chwili, gdy je opuszczał, niech teraz troskę o to pozostawi mnie. Powiedz mu też, że ja dezertorem nie będę”<sup>3</sup>. W dniach 17 i 18 września śmiertelnie zmęczony prezydent – Starzyński apelował o pomoc do rządów państw sojuszniczych „Straszliwe zniszczenie, jakiego dokonał nieprzyjaciel w Warszawie, nie osłabiło naszego ducha i nie złamało nas, lecz w imieniu maltretowanej ludności miasta Warszawy zwracam się do rządu Wielkiej Brytanii i Francji, jakiej udzielą nam i kiedy pomocy”<sup>4</sup>. Nie było odpowiedzi, nie było reakcji. Były słowa podziwu, współczucia, solidarności. Ostatni apel do warszawiaków wygłosił 23 września: „Chciałem, by Warszawa była wielka. Wierzyłem, że wielką będzie. Ja i moi współpracownicy kreśliлиśmy plany, robiliśmy szkice wielkiej Warszawy przyszłości. I Warszawa jest wielka. Prędzej to nastąpiło, niż przypuszczano. Nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto lat, lecz dziś widzę wielką Warszawę. Gdy teraz do Was mówię, widzę ją przez okna w całej wielkości i chwale, otoczoną kłębam dymu, rozczwienioną płomieniami ognia, wspaniałą, niezniszczalną, wielką, walczącą Warszawę. I choć tam, gdzie miały być wspaniałe sierocińce, gruzy leżą, choć tam, gdzie miały być parki, dziś są barykady gęsto trupami

pokryte, choć płoną nasze biblioteki, choć palą się szpitale – nie za lat pięćdziesiąt, nie za, sto, lecz dziś Warszawa broniąca honoru Polski jest u szczytu swej wielkości i sławy [...] Obywatele! Dziękuję Wam sercem całym za zaufanie, jakim obdarzyliście mnie przez cały czas obrony. Dziękuję Wam za to, żeście posłuszni moim wezwaniom spełniali wytrwale i ofiarnie wszystkie swoje codzienne obowiązki, utrzymując w ten sposób życie nasze, pomimo tych trudnych warunków. Bezmiar bohaterstwa i ofiary wykazała ludność stolicy. Historia oceni należycie to poświęcenie, które nakazało nam trwać na posterunkach do ostatka. Musicie nadal pracować i w codziennym trudzie normować życie oraz rozpocząć odbudowę miasta. [...] Niech żyje Polska i jej stolica – Warszawa!<sup>5</sup>. Dnia 27 września na Polu Mokotowskim podstawiono samolot, który miał zabrać Starzyńskiego do Bukaresztu, ale prezydent ponownie odmówił – „[...] tak długo, jak mi pozwolą Niemcy, nie opuszczę ludu Warszawy i będę dla niego pracował. Natomiast bezimiennie przystępuję do naszej wspólnej walki i przyrzekam wam, że do ostatniego dnia mojej pracy możecie rozporządzać moją osobą...”<sup>6</sup>. Po kapitulacji miasta organizował struktury administracji podziemnej. Wyplacił swoim pracownikom pensje za trzy miesiące z góry, chcąc ich zabezpieczyć materialnie, zabiegał o uwolnienie zatrzymanych przedstawicieli inteligencji, o uruchomienie telefonów i komunikacji miejskiej, organizował odgruzowywanie miasta. W październiku kilka dni przed aresztowaniem, odwiedził bratową Halinę Starzyńską i oddał jej swoje pieniądze. Dnia 26 października o godzinie 14 do gabinetu prezydenta weszło dwóch oficerów Gestapo. Kazali mu ubrać się i pojechać z nimi. Zawieziono go

w al. Szucha do siedziby Gestapo, potem do więzienia na ul. Daniłowiczowską 7, następnie do więzienia mokotowskiego na ul. Rakowiecką 37. Tu nawiązała z nim kontakt pracowniczka służby więziennej, podkomisarz Michalina Wojciechowska. Jednakże ścisły nadzór niemiecki bardzo ograniczał możliwości porozumienia się z więźniem. Po krótkim pobycie w mokotowskim więzieniu prezydent Starzyński został przywieziony na Pawiak. Na Pawiaku zorganizowano akcję uwolnienia go, ale Starzyński odmówił, mówiąc: „Zostanę, za wielu spośród Was zapłaciłoby za mnie życiem. Wytrwam do końca”<sup>7</sup>. Jan Gebethner, więziony na Pawiaku, wspominał: „Z mojej celi okno wychodziło na podwórze więzienne i gdy dostałem tak zwany „cynk”, iż ten tajemniczy więzień odbywa codziennie spacerki po podwórzu, wyjrzałem przez okno i poznałem, że to Starzyński. I wtedy widziałem go po raz ostatni. W parę dni później wywieziono go z Pawiaka”<sup>8</sup>. Co się stało z prezydentem, nie było wiadomo. Było kilkanaście hipotez, jak i gdzie zginął. W 2014 r. Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu zakończył śledztwo w tej sprawie. „Zebrany w śledztwie materiał dowodowy pozwolił na bezsporne ustalenie, iż do zabójstwa przez rozstrzelanie Prezydenta m.st. Warszawy Stefana Starzyńskiego doszło w okresie pomiędzy 21 a 23 grudnia 1939 r. w Warszawie lub w jej okolicach. Zbrodni dokonali funkcjonariusze Gestapo Oberscharführer Hermann Schimmann, Hauptscharführer Weber i Unterscharführer Perlbach. Nie zdołano natomiast w sposób jednoznaczny ustalić funkcjonariuszy niemieckiego państwa okupacyjnego, którzy wydali rozkaz zabójstwa Stefana Starzyńskiego”<sup>9</sup>.

9. Przejście z uczennicami i uczniami do grobu Hanki Ordonówny (AZ kw. 57). Przy grobie nauczycielka lub nauczyciel proszą grupę, która jako pracę domową przygotowała życiorys Hanki Ordonówny, aby go odczytała, a pozostałe uczennice i uczniowie uważnie słuchają.
10. Nauczycielka lub nauczyciel czytają informacje o Ordonównie od momentu, gdy wybuchła druga wojna światowa:

Hanka Ordonówna, gdy wybuchła wojna, razem z Mieczysławem Foggiem śpiewała na Dworcu Gdańskim, patriotyczne piosenki dla żołnierzy wyjeżdżających na front: „w mundurze żołnierza Strzelców Podhalańskich z peleryną przepisowo przerzuconą przez ramię, w czarnym góralskim kapeluszu z rzędem białych muszelek na czerwonym otoku zatkniętym za nim orlim piórem, w bluzie ściągniętej pasem z kaburą pistoletu”<sup>10</sup>. Dnia 1 listopada 1939 r. o godzinie 18 Ordonówna została aresztowana we własnym domu na Szustra. To zatrzymanie było wynikiem donosu, jaki wykonał do Gestapo Tymoteusz Ortym, gdy Ordonówna nie zgodziła się na występy w teatrze dla Niemców. Śpiewaczka tak wspominała to aresztowanie: „Najpierw zawieźli mnie do Gestapo w Alei Szucha, gdzie usłyszałam, że jestem szpiegiem na rzecz Anglii, wobec czego grozi mi rozstrzelanie. Kazali mi podpisać jakieś papiery, które oczywiście podpisałam, nawet nie spoglądając na nie. Potem zawieźli mnie do śledczego więzienia na Daniłowiczowskiej, gdzie przebywałam przez kilka dni, aż wreszcie osadzono mnie na Pawiaku na Dzielnej. Tam przez parę tygodni trzymano mnie samą, bo jako

rzekomo niebezpieczny więzień polityczny musiałam być zamknięta w osobnej celi. [...] Zaczęły się prześladowania. Nie wolno mi było odezwać się do dozorczy i tak samo nie pozwolono strażnikom ze mną rozmawiać, przy czym Niemcy codziennie grozili mi rozstrzelaniem. Głodzono mnie, aż wreszcie rozchorowałam się. Nikt tym się jednak nie przejął. Dopiero gdy zaczęłam majaczyć w gorączce, na interwencję lekarki umieszczono mnie w więziennym szpitalu na ogólnej sali. Tu polska służba zdrowia okazała mi wiele serca i dobroci i nieraz, nawet z narażeniem życia, starała się ulżyć mi w moim ciężkim położeniu”<sup>11</sup>. Pisała z Pawiaka grypsy, to fragmenty pierwszego z nich: „Kochana Pani Jadwigo – Życzę zdrowia – szczęścia i pomyślności – od środy posypuję głowę popiołem i czekam cierpliwie – Co słyszeć nowego? [...] Ja niestety teraz mam ciągle 38 z kreskami i jeśli tak dalej pójdzie, to się niedługo wykończę. [...] Adwokat jest świetny, Jankowski. Mokotowska 39. Tylko niech się solidnie weźmie do rzeczy i nie da się odstraszyć. Chciałabym napisać do Misia, ale nie mam sposobności. Gdyby trzeba było więcej pieniędzy, niż jest, to proszę sprzedawać: u Dymiszów jest trochę dolarów. U Stan. Widok 1, też różne rzeczy i futra. Gronostaje można sprzedać, oprócz czarnych brajtszwanców, bo te chcę dla siebie zatrzymać [...]”<sup>12</sup>. I fragment drugiego grypsu: „Strasznie jestem ciekawa końca mojej sprawy. Cieszę się, że mogę napisać do Michałka. Tęsknię już solidnie za domem. Słucham się Pani, palę mniej, wolałabym palić niż płakać, a jeszcze do tej pory trzymam się i nie beczę ani razu, nawet w Wigilię. Wtedy zaczęłam palić, ale teraz rzucam papierosy i wcinam

cukierki słodzone nadzieją wolności. [...] panu Jankowi bardzo dziękuję. Proszę nadmienić, że zarzuty z policją jakąś są tak samo bezpodstawne, jak i to, że jestem Żydówką”<sup>13</sup>. W lutym, 1940 r. Hanka Ordonówna została zwolniona z Pawiaka. Przygarnęła ją do swojego mieszkania Aniela Lewińska, a niebawem przedostała się do Wilna. W 1942 r. ponownie została aresztowana, tym razem przez NKWD. Trafiła do łagru w Uzbekistanie, gdzie w potwornych warunkach pracowała przy tłuczeniu kamieni na budowie drogi. Zaleczona wcześniej gruźlica płuc dała się we znaki. Gdy otrzymała pracę w delegaturze Komisji Opieki Społecznej, opiekowała się sierocińcem polskim w Aszchabadzie. W 1942 r. Ordonówna jako opiekunka polskich dzieci udała się z 2 Korpusem Polskim na Bliski Wschód. Udało jej się uratować kilkaset polskich sierot, skazanych na zagładę w ZSRR. W Indiach odnalazła męża. Zamieszkali najpierw w Hajfie, a potem w górach Libanu. Pod koniec życia, przykuta do łóżka malowała obrazy, napisała książkę pt. *Tułaczki dzieci*. Pisała ją w trzeciej osobie, występując w niej, jako Anna. Książka wydana została w Bejrucie pod pseudonimem – Weronika Hort, ponieważ Ordonówna bała się represji na swoich krewnych i znajomych. Ostatnie lata życia spędziła z mężem w Bejrucie. W ostatnich dniach życia ciągle mówiła o Warszawie i prosiła, aby przypomnieć ją warszawskiej publiczności, która chyba nie zapomniała jej jeszcze całkowicie. I miała rację, że warszawiacy nie zapomnieli. Gdy zmarła 25 września 1950 roku, w Alejach Jerozolimskich obok domu, w którym mieściła się kawiarnia *Kopciuszek*, zbierał się milczący i nieruchomy tłum. Stał tam drewniany parkan, gdzie umieszczono niewielką

klepsydre informującą o śmierci warszawskiej gwiazdy. Ludzie przychodzili tam przez wiele dni. Pochowano ją na polskim cmentarzu w Bejrucie. W sobotę 12 maja 1990 r. tysiące warszawiaków pożegnało Hankę na Starych Powązkach, jej prochy złożono w Alei Zasłużonych.

## Przypisy

- 1 Był przedwojenną gwiazdą kina.
- 2 H. Szletyński, *Stefana Jaracza wloty i zablądzenia*, Wydawnictwo Literackie Kraków-Wrocław 1984, s. 84.
- 3 M.M. Drozdowski, *Alarm dla Warszawy: ludność cywilna w obronie stolicy we wrześniu 1939 r.*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 104.
- 4 A. Kardaszewicz, *Stefan Starzyński*, DiG, Warszawa 2000, s. 61.
- 5 L. Glowacki, *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1985, s. 277.
- 6 E. Kumor, *Wycinek z historii jednego życia*, Pax, Warszawa 1969, s. 38.
- 7 A. Kardaszewicz, *Stefan Starzyński*, DiG, Warszawa 2000, s. 77.
- 8 M.M. Drozdowski, *Wspomnienia o Stefanie Starzyńskim*, PWN, Warszawa 1982, s. 157.
- 9 <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/11943,Zakonczenie-sledztwa-w-sprawie-zabojstwa-Prezydenta-m-st-Warszawy-Stefana-Starzy.html>
- 10 T. Wittin, *Pieśniarka Warszawy Hanka Ordonówna i jej świat*, Polonia, Warszawa 1990, s. 11.
- 11 T. Wittin, *Pieśniarka Warszawy Hanka Ordonówna i jej świat*, Polonia, Warszawa 1990, s. 18.
- 12 K. Gałczyńska, *Zbierz w sercu całą moc...*, (Hanka Ordonówna w latach wojny), CMJW, Opole 1996, s. 14-15.
- 13 Tamże, s. 15.

## Bibliografia

1. Drozdowski M.M., *Alarm dla Warszawy: ludność cywilna w obronie stolicy we wrześniu 1939 r.*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.
2. Gałczyńska K., *Zbierz w sercu całą moc...*, (*Hanka Ordonówna w latach wojny*), CMJW, Opole 1996.
3. Głowacki L., *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1985.
4. Kardaszewicz A., *Stefan Starzyński*, DiG, Warszawa 2000.
5. Kumor E., *Wycinek z historii jednego życia*, Pax, Warszawa 1969.
6. Szletyński H., *Stefana Jaracza wloty i zabłądzenia*, Wydawnictwo Literackie Kraków-Wrocław 1984.
7. Wittin T., *Pieśniarka Warszawy Hanka Ordonówna i jej świat*, Polonia, Warszawa 1990.
8. <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/11943,Zakonczenie-sledztwa-w-sprawie-zabojstwa-Prezydenta-m-st-Warszawy-Stefana-Starzy.html>

### Załącznik nr 1.

## Praca domowa

1. Grupa pierwsza przygotowuje najważniejsze informacje z życia Janka Bytnara i szczegóły jego aresztowania, więzienia, przesłuchiwa-  
nia i próby odbicia.
2. Grupa druga przygotowuje najważniejsze informacje z życia Stefana Jaracza, do momentu wybuchu drugiej wojny światowej, czyli września 1939 roku.
3. Grupa trzecia przygotowuje najważniejsze informacje z życia Stefana Starzyńskiego, do momentu wybuchu drugiej wojny światowej, czyli września 1939 roku.
4. Grupa czwarta przygotowuje najważniejsze informacje z życia Hanka Ordonówny, do momentu wybuchu drugiej wojny światowej, czyli września 1939 roku.



